

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 80. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 12 kwietnia 2019 r.  
(drugi dzień obrad)

Warszawa  
2019



## SPIS TREŚCI

### 80. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 12 kwietnia 2019 r.)

#### Wznowienie posiedzenia

#### Komunikaty

Sekretarz Poseł Krystian Jarubas . . . . . 69

#### Zmiana porządku dziennego

Wicemarszałek Barbara Dolniak . . . . . 69

#### Punkt 12. porządku dziennego: Pytania

##### w sprawach bieżących

Poseł Jarosław Gonciarz . . . . . 70

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Sławomir Mazurek . . . . . 70

Poseł Andrzej Gawron . . . . . 71

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Sławomir Mazurek . . . . . 71

Poseł Joanna Mucha . . . . . 71

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony

Narodowej Wojciech Skurkiewicz . . . . . 72

Poseł Magdalena Ewa Marek . . . . . 73

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony

Narodowej Wojciech Skurkiewicz . . . . . 73

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 74

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Grzegorz Tobiszowski . . . . . 74

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 75

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii

Grzegorz Tobiszowski . . . . . 75

Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 76

Poseł Ewa Lieder . . . . . 76

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa

Rady Ministrów Paweł Szrot . . . . . 76

Poseł Ewa Lieder . . . . . 77

Sekretarz Stanu w Kancelarii

Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot . . . . . 77

Poseł Mirosław Suchoń . . . . . 77

Sekretarz Stanu w Kancelarii

Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot . . . . . 77

Poseł Robert Telus . . . . . 78

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 78

Poseł Piotr Polak . . . . . 79

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 79

Poseł Anna Nemś . . . . . 80

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 80

Poseł Anna Nemś . . . . . 81

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 81

Poseł Stanisław Żmijan . . . . . 82

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 82

Poseł Beata Mazurek . . . . . 82

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Tadeusz Romańczuk . . . . . 83

Poseł Beata Mazurek . . . . . 83

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa

i Rozwoju Wsi Tadeusz Romańczuk . . . . . 83

Poseł Elżbieta Stępień . . . . . 84

Poseł Alicja Chybicka . . . . . 84

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 84

Poseł Zofia Czernow . . . . . 85

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 85

(Przerwa w posiedzeniu)

#### Wznowienie obrad

#### Punkt 12. porządku dziennego (cd.)

Poseł Anna Czech . . . . . 86

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 86

Poseł Anna Czech . . . . . 87

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 88

Poseł Halina Szydełko . . . . . 88

Poseł Bernadeta Krynicka . . . . . 88

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 88

Poseł Bernadeta Krynicka . . . . . 89

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 90

Poseł Joanna Lichocka . . . . . 90

Zastępca Prokuratora Generalnego

Krzysztof Sierak . . . . . 91

Poseł Joanna Lichocka . . . . . 92

Zastępca Prokuratora Generalnego

Krzysztof Sierak . . . . . 92

Poseł Joanna Lichocka . . . . . 93

#### Punkt 13. porządku dziennego: Informacja bieżąca

Poseł Bogdan Rzońca . . . . . 93

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Rafał Weber . . . . . 94

Poseł Anna Cicholska . . . . . 96

Poseł Stanisław Żmijan . . . . . 96

Poseł Mieczysław Kasprzak . . . . . 96

Posel Mirosław Suchoń . . . . .	97
Posel Ryszard Galla . . . . .	97
Posel Piotr Pyzik . . . . .	98
Posel Ryszard Wilczyński . . . . .	98
Posel Mieczysław Miazga . . . . .	98
Posel Antoni Duda . . . . .	98
Posel Krzysztof Gadowski . . . . .	99
Posel Wiesław Krajewski . . . . .	99
Posel Cezary Grabarczyk . . . . .	100
Posel Aleksander Mrówczyński . . . . .	100
Posel Małgorzata Pepek . . . . .	100
Posel Mariusz Trepka . . . . .	100
Posel Józef Lassota . . . . .	101
Posel Jacek Kurzepa . . . . .	101
Posel Anna Nemś . . . . .	101
Posel Grzegorz Lorek . . . . .	102
Posel Leszek Ruszczyk . . . . .	102
Posel Adam Ołdakowski . . . . .	102
Posel Lidia Gądek . . . . .	102
Posel Tomasz Ławniczak . . . . .	103
Posel Marek Wójcik . . . . .	103
Posel Marta Kubiak . . . . .	103
Posel Krzysztof Truskolaski . . . . .	104
Posel Krzysztof Głuchowski . . . . .	104
Posel Anna Wasilewska . . . . .	104
Posel Jan Warzecha . . . . .	104
Posel Tomasz Piotr Nowak . . . . .	105
Posel Zofia Czernow . . . . .	105
Posel Bernadeta Krynicka . . . . .	105
Posel Gabriela Lenartowicz . . . . .	106
Posel Lech Kołakowski . . . . .	106
Posel Marek Sowa . . . . .	106
Posel Krzysztof Ostrowski . . . . .	106
Posel Jerzy Gosiewski . . . . .	107
Posel Marek Polak . . . . .	107
Posel Barbara Dziuk . . . . .	107
Posel Michał Szczerba . . . . .	107
Posel Cezary Grabarczyk . . . . .	108
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber . . . . .	108

**Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw**

Posel Sprawozdawca Wojciech Zubowski . . .	110
Posel Wiesław Krajewski . . . . .	110
Posel Krzysztof Gadowski . . . . .	111
Posel Stefan Romecki . . . . .	112
Posel Mieczysław Kasprzak . . . . .	112
Posel Jerzy Meysztowicz . . . . .	112
Posel Mieczysław Kasprzak . . . . .	113
Posel Ryszard Wilczyński . . . . .	113

Posel Piotr Pyzik . . . . .	113
Posel Małgorzata Pepek . . . . .	113
Posel Krzysztof Gadowski . . . . .	114
Posel Tomasz Piotr Nowak . . . . .	114
Posel Paweł Grabowski . . . . .	114
Posel Paweł Bańkowski . . . . .	114
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tomasz Dąbrowski . . . . .	115

**Punkt 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zdobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Sobon . . . . .	116
Posel Bogdan Rzońca . . . . .	118
Posel Małgorzata Chmiel . . . . .	119
Posel Paweł Grabowski . . . . .	120
Posel Marek Sawicki . . . . .	120
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	121
Posel Paweł Bańkowski . . . . .	122
Posel Ryszard Wilczyński . . . . .	122
Posel Piotr Pyzik . . . . .	123
Posel Zofia Czernow . . . . .	123
Posel Małgorzata Pepek . . . . .	123
Posel Małgorzata Chmiel . . . . .	123
Posel Paweł Grabowski . . . . .	123
Posel Marcin Święicki . . . . .	124
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	124
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Sobon . . . . .	124

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Zmiana porządku dziennego**

Marszałek . . . . .	126
---------------------	-----

**Sprawy formalne**

Posel Urszula Augustyn . . . . .	126
Wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło . .	126

**Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	129
---------------------	-----

**Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o opiece zdrowotnej nad uczniami (cd.)**

Posel Alicja Chybicka . . . . .	129
Posel Marek Ruciński . . . . .	129
Posel Józefa Hryniewicz . . . . .	130
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko . . . . .	130

**Głosowanie**

Marszałek . . . . .	130
Posel Sławomir Nitras . . . . .	131

<b>Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (cd.)</b>	
Posel Jarosław Sachajko .....	131
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	131
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo pocztowe (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	131
<b>Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Bartłomiej Wróblewski ..	132
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	132
<b>Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	132
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	132
<b>Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Bartłomiej Wróblewski ..	132
Posel Michał Szczerba .....	133
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	133
Posel Adam Szłapka .....	133
Posel Robert Majka .....	134
Posel Mirosław Suchoń .....	135
Posel Michał Szczerba .....	135
Posel Robert Winnicki .....	135
<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za</b>	

<b>Granica o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz ustawy Prawo konsularne (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Małgorzata Wypych ...	136
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	136
<b>Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie strategicznym między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Japonią, z drugiej strony, sporządzonej w Tokio dnia 17 lipca 2018 r. (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	136
<b>Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Ewa Szymańska .....	136
Posel Ewa Drozd .....	137
Posel Grzegorz Długi .....	137
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	137
Posel Paweł Grabowski .....	137
Posel Robert Kropiwnicki .....	137
Posel Agnieszka Ścigaj .....	138
Posel Robert Winnicki .....	138
Posel Paulina Hennig-Kloska .....	138
Posel Krzysztof Kubów .....	138
<b>Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	140
<b>Punkt 19. porządku dziennego: Zmiany w składzie sekretarzy Sejmu</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek .....	140

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Punkt 16. porządku dziennego: Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016 wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej**

**Punkt 17. porządku dziennego: Informacja  
Rady Ministrów o sytuacji osób star-  
szych w Polsce za rok 2017 wraz ze sta-  
nowiskiem Komisji Polityki Senioralnej**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	
Stanisław Szwed .....	140
Posel Krystyna Wróblewska .....	142
Posel Lidia Burzyńska .....	143
Posel Krystyna Wróblewska .....	144
Posel Michał Szczerba .....	145
Posel Monika Rosa .....	146
Posel Małgorzata Zwiercan .....	147
Posel Michał Szczerba .....	148
Posel Izabela Leszczyna .....	148
Posel Piotr Pyzik .....	148
Posel Ryszard Wilczyński .....	149
Posel Grzegorz Furgo .....	149
Posel Joanna Fabisiak .....	149
Posel Monika Rosa .....	150
Posel Krystyna Wróblewska .....	150

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej	
Stanisław Szwed .....	151

**Oświadczenia**

Posel Jan Kilian .....	152
Posel Krzysztof Głuchowski .....	153
Posel Jerzy Paul .....	153
Posel Krzysztof Ostrowski .....	153
Posel Ryszard Wilczyński .....	154
Posel Joanna Fabisiak .....	155
Posel Michał Szczerba .....	156

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych**

Posel Jan Kilian .....	157
Posel Andrzej Szlachta .....	157
Posel Tomasz Kostuś .....	157
Posel Paweł Bańkowski .....	158
Posel Krystian Jarubas .....	158
Posel Waldemar Andzel .....	159
Posel Piotr Pyzik .....	159



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

*(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Barbara Dolniak, Ryszard Terlecki i Beata Mazurek)*

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów: Waldemara Budę, Krystiana Jarubasa, Martę Kubiak i Arkadiusza Marchewkę.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Krystian Jarubas i Arkadiusz Marchewka.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Waldemar Buda i Krystian Jarubas.

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Krystian Jarubas:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 10.30,
- Zdrowia – godz. 10.30,
- Ustawodawczej – godz. 11,
- Sprawiedliwości i Praw Człowieka wspólnie

z Komisją Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii – godz. 11.30.

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

- Parlamentarnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego – godz. 9,
- Parlamentarnego Zespołu ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej – godz. 10. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo dziękuję panu posłowi sekretarzowi.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urzędzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3369.

W związku z tym, na podstawie art. 95e regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu podjął decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

### **Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam państwu, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Rozpoczynamy od pytania, które zadawać będą posłowie klubu Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie wdrożenia rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej dotyczącego ochrony środowiska przed inwazyjnymi gatunkami obcymi. Pytanie skierowane jest do ministra środowiska, a odpowiadać będzie podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan Sławomir Mazurek.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Jarosław Gonciarz.

Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Gonciarz:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pani Minister! Do inwazyjnych gatunków obcych zalicza się rośliny i zwierzęta, które zdomowiły się na obszarach poza swoim naturalnym zasięgiem. W Polsce do takich gatunków należą m.in. nawłóć kanadyjska, niecierpek gruczołowaty czy rdestowiec sachaliński. Do inwazyjnej fauny w naszym kraju zaliczamy pochodzące z Dalekiego Wschodu jenoty, najpierw sprowadzone do europejskiej części byłego Związku Radzieckiego, które szybko aklimatyzowały się u naszych sąsiadów, a następnie u nas.

O tych i innych gatunkach należy wspomnieć, ponieważ Komisja Europejska wymaga od kilku krajów Unii Europejskiej, by przyspieszyły wdrażanie rozporządzenia Unii Europejskiej w sprawie inwazyjnych gatunków obcych. Wśród tych krajów jest także Polska.

W swoim pytaniu chciałbym poprosić o udzielenie odpowiedzi na pytanie, na jakim etapie jest ministerstwo w przedmiocie wdrożenia tego rozporządzenia, oraz proszę także o doprecyzowanie, w których województwach mamy największą styczność z inwazyjnymi gatunkami obcymi. Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

I zapraszam pana ministra do udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Mazurek:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Jeśli chodzi o Polskę, to cały kraj, cały teren naszego kraju jest zagrożony rozprzestrzenianiem się inwazyjnych gatunków obcych. Dlatego też pracujemy nad wzmocnieniem obecnego systemu, który mamy w Polsce, przeciwdziałania temu czy monitorowania gatunków obcych. Obecnie projekt ustawy jest już po posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, jest już po tym etapie, na którym wypowiedział się również komitet cyfryzacji. Ponieważ projekt obejmuje swoim zakresem stworzenie bazy danych o inwazyjnych gatunkach obcych na terenie Polski, staramy się opierać nasze działania na wiedzy, na bazach, dzięki którym możemy sprawniej zarządzać tym ryzykiem. Projekt także zakłada działania i współpracę z samorządami.

Jeśli chodzi o gatunki, które pan wymienił... Nieprzypadkowo powiedziałem o samorządach, ponieważ Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego wyraziła pozytywną wiążącą opinię o tym projekcie, więc jesteśmy dość zaawansowani, jeśli chodzi o to rozwiązanie.

Te gatunki, o których pan powiedział, tj. nawłóć kanadyjska, rdestowiec sachaliński, niecierpek gru-

czołowaty oraz jenot... Moglibyśmy powiedzieć, że jenot wydaje nam się już gatunkiem niemalże rodzimym. Oczywiście jest to nieprawda, bo on zaczął się w Polsce pojawiać w latach 60. i się u nas zdomowił.

Podobnie nawłóć kanadyjska jest powszechna w Polsce, a jednocześnie też jest gatunkiem obcym. Występuje na terenie całego kraju, ale pojawiły się przegęszczenie i zagęszczenie. Na podstawie inwentaryzacji możemy stwierdzić, że w Polsce północnej, zachodniej, południowo-zachodniej oraz południowo-wschodniej są największe skupiska nawłoci kanadyjskiej.

Kolejna roślina tutaj wspomniana to rdestowiec sachaliński. Jest to jeden z trzech rdestowców występujących na terenie Polski. Największe skupiska są w południowo-zachodniej i północnej części kraju. Gatunek występuje w rozproszeniu na terenie całej Polski.

Niecierpek gruczołowaty występuje w rozproszeniu. Największe skupiska znajdują się w południowej i w południowo-zachodniej części kraju. Liczne populacje spotykane są także w obrębie Puszczy Kampinoskiej i Puszczy Białowieskiej, a także w okolicach Poznania.

Jeśli chodzi o jenota, tak jak wspominałem, jest to gatunek zdomowiony, występujący na terenie całego kraju. Badania genetyczne i wyniki inwentaryzacji wskazują, że ten gatunek skolonizował Polskę właśnie na zasadzie ekspansji naturalnej i zajmuje siedliska takie jak lasy, doliny rzeczne, tereny podmokłe i środowiska zmienione przez człowieka.

Warto też zaznaczyć, że do tej pory nie robiliśmy pełnej inwentaryzacji tych gatunków mimo obecnego systemu. W tym zakresie bardzo aktywna jest Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska pod kierunkiem ministra Szwedy-Lewandowskiego. Opracowane są zasady kontroli zwalczania inwazyjnych gatunków obcych wraz z przeprowadzeniem pilotażowych działań i edukacji, ponieważ edukacja też jest bardzo istotnym elementem, a brak wiedzy sprzyja inwazji tych gatunków. W ramach projektu na lata 2016–2021 poza bazą danych realizowane jest także zadanie dotyczące przeprowadzenia analizy wszystkich dróg rozprzestrzeniania się inwazyjnych gatunków obcych, z określeniem dróg priorytetowych oraz planów działań. Chodzi o to, że część gatunków przywędrowała np. na statkach, część gatunków w inny sposób, więc wszystkie te drogi muszą być przeanalizowane.

Chodzi też o wykonanie opracowań na temat metod zwalczania lub kontroli najbardziej inwazyjnych gatunków obcych. Chcemy, żeby to objęło przynajmniej te 10 gatunków, które stwarzały zagrożenie dla rodzimej przyrody, a nierzadko również dla gospodarki i zdrowia człowieka. Tutaj wspomnę niebezpieczny dla ludzi, już dzisiaj zwalczany, słynny barszcz Sosnowskiego. Przekazujemy dziesiątki milionów złotych, żeby powstrzymać to zagrożenie, które miało być takim wielkim wybawieniem, paszą dla zwierząt, a dzisiaj jest tak naprawdę wielkim ryzykiem. Są prowadzone działania, żeby zredukować zakres występowania tego gatunku.



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

Także w ramach tego programu chcemy przetestować zasady kontroli zwalczania gatunków inwazyjnych. Chcemy też zrobić to drogą pilotażu. Jeśli chodzi o te działania kluczowe, tak jak powiedziałem, cieszy nas ta pozytywna opinia samorządu, bo to samorząd, który jest jakby najbliżej tych problemów, będzie tym kluczowym elementem. Jednocześnie jako Ministerstwo Środowiska będziemy go wspierać tak, jak możemy.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

I pytanie dodatkowe zada pan poseł Andrzej Gawron.

Proszę pozostać, panie ministrze.

**Poseł Andrzej Gawron:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bardzo szczegółowo mówił pan o tych gatunkach. Chyba takie najbardziej znane to są barszcz Sosnowskiego oraz jenoty. Ale wspominał pan też o przewidzianej współpracy z samorządem. Na czym miałyby polegać ta współpraca? Czy są już jakieś szczegółowe informacje, które mógłby pan przekazać? Prosiłbym też o informację, czy nowe przepisy, które ewentualnie zostaną przyjęte, będą nakładały jakieś obowiązki na osoby prywatne, czyli właścicieli nieruchomości, na których np. takie gatunki mogłyby się pojawić. Czy wtedy będzie istniał obowiązek poinformowania przez osoby prywatne, czy raczej tylko przez instytucje, organy, które pewnie będą miały jakieś obowiązki w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o współpracę z samorządem, to tak jak powiedziałem, jest ona kluczowa, ponieważ samorząd jest najbliżej tych problemów. I ze strony Ministerstwa Środowiska... To oczywiście są procesy bardzo kosztowne, z tego względu minister, we współpracy z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska, podjął działania. Już dzisiaj są przeznaczane środki, co dodatkowo zobowiąże wojewódzkie fundu-

sze do ustanowienia specjalnych programów w tym obszarze. Chodzi o to, żeby samorządy miały środki do tego, aby podejmować działania w tym zakresie.

Kluczowa jest także współpraca z regionalnymi dyrektorami ochrony środowiska, którzy są oczami polskiej ochrony przyrody w regionach. Chodzi o to, aby we współpracy z generalnym dyrektorem ochrony środowiska samorządy korzystały także z tych danych, zasobów wiedzy, żeby były wyposażone w te wszystkie potrzebne elementy, w tym pakiety edukacyjne, tak aby docierać do określonych grup.

Na pewno te obowiązki spadną też na podmioty, które trudnią się, że tak powiem, działaniami w tym obszarze gatunków obcych, mają z nimi styczność. Jeśli chodzi o osoby prywatne, które takimi gatunkami gospodarują, będą one musiały wypełniać obowiązki, wykonywać określone czynności związane z raportowaniem i zabezpieczeniem tego typu zwierząt, które znajdują się na terenie kraju.

Oczywiście mówimy o gatunkach, które są nam najbardziej znane i najczęściej widoczne, ale mamy przecież bardzo często do czynienia z gatunkami, które nie są tak powszechne, i wiedza na ich temat nie musi być powszechna. Kwestia raków. Jeśli chodzi o raki, to mamy ich kilka gatunków. Jeśli chodzi też o żółwie czerwonołbiste... Czyli jest potrzebna wiedza, tak żeby działać dość ostrożnie, ale żeby jednocześnie chronić naszą rodzimą bioróżnorodność. Polska należy do tych krajów, które tę bioróżnorodność mają na bardzo wysokim poziomie, jeśli chodzi o rodzime gatunki, stąd ta potrzeba ochrony rodzimych gatunków i współpraca, która ma utrzymać tę symetrię i sprawić, że te gatunki zachowamy dla przyszłych pokoleń. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zostanie zadane w sprawie zakupu śmigłowców Leonardo Helicopters AW101 Merlin. Pytanie kierowane jest do ministra obrony narodowej. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz, a zadawać je będą posłanki Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej pani poseł Joanna Mucha i pani poseł Magdalena Ewa Marek.

Rozpoczyna pani poseł Joanna Mucha.

Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Mucha:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało kilka dni temu o zawarciu umowy offsetowej w związku z zakupem dla marynarki wojennej śmigłowców Leonardo Helicopters AW101 Merlin.

**Posel Joanna Mucha**

Przez ostatnie 3 lata MON przekonywało opinię publiczną, że odstąpiono od zawarcia umowy na zakup 50 śmigłowców od Airbus Helicopters, aby skierować zamówienia do firm produkujących śmigłowce w Polsce, w tym do zakładów lotniczych w Świdniku. Nie będę się pastwiła nad rządem, przypominając kolejne daty, kiedy to miały być zamawiane śmigłowce; nie będę przypominała o tych wizytach, m.in. w Świdniku, o zdjęciach pani premier Szydło i pana Macierewicza, ale w ostatnich dniach posłowie PiS-u na Lubelszczyźnie ogłosili tzw. petardę dla Świdnika, która okazała się mokrym kapiszonem. Ta umowa, która ma być wielkim osiągnięciem rządu PiS-u, osiągnięciem dla Świdnika, umowa na śmigłowce AW101, to umowa na śmigłowce, które w zdecydowanej większości są produkowane poza granicami Polski, panie ministrze. W dodatku najważniejsze i najbardziej wartościowe części ujęte w kontrakcie, takie jak awionika, silniki czy urządzenia prowadzące uzbrojenie, to części produkowane poza Polską. Z oficjalnych komunikatów uzyskujemy informacje, że zaledwie 20% produkcji będzie odbywało się w Świdniku. Cóż to za wielki sukces dla Świdnika?

W związku z tym zadajemy pytanie: Jakie korzyści z tego kontraktu będzie miał polski przemysł, w szczególności zakłady lotnicze w Świdniku? Jaka część produkcji faktycznie będzie się odbywała w Świdniku? W myśl ujawnionych zapisów umowy remonty i obsługa tych śmigłowców zostają ulokowane w WZL nr 1 w Łodzi, co oznacza, że jako dystrybutor Świdnik nawet nie będzie ich serwisować. Pytamy zatem: Dlaczego tylko zakłady w Świdniku obowiązują procedury przetargowe i obowiązkowy offset, podczas gdy inne zamówienia są lokowane z pominięciem przetargów i obowiązkowego offsetu? Wspomnę tylko, że większość sprzętu wojskowego zamawianego obecnie w USA (*Dzwonek*) nie jest powiązana z jakimkolwiek offsetem czy też inwestycjami w polski przemysł obronny. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Odpowiadać na to pytanie będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek! Państwo Posłowie! Co dziś dla Platformy Obywatelskiej jest kapiszonem, jak powiedziała pani Mucha, dla Świdnika, dla Marynarki

Wojennej oraz dla Sił Powietrznych jest szczególnie ważne. Ale wyjaśnię kilka kwestii.

Szanowni Państwo! Skarb Państwa reprezentowany przez ministra obrony narodowej w celu ochrony podstawowych interesów bezpieczeństwa państwa zawarł umowę offsetową, która daje możliwość ustanowienia potencjału w zakresie utrzymania i obsługi śmigłowca AW101 Merlin w spółce Skarbu Państwa WZL nr 1 oraz Politechnice Gdańskiej. To dziewięć zobowiązań offsetowych na kwotę blisko 400 mln zł. Termin realizacji to 10 lat. W ramach tych zobowiązań offsetowych możliwe będą m.in. następujące działania. W obszarze A: utworzenie w WZL nr 1 licencjonowanego centrum wsparcia eksploatacji śmigłowców realizującego administrowanie, kierowanie i koordynowanie wykonywania czynności obsługi technicznego, serwisowania i napraw śmigłowców ZOP/CSAR wyposażonych w interaktywną elektroniczną publikację techniczną oraz zapewnienie kontynuacji asysty technicznej przez offsetodawców do końca umowy offsetowej, czyli przez okres 10 lat. W obszarze B: prowadzenie czynności obsługi technicznego na poziomie 0 i I poprzez przeprowadzanie w szczególności czynności przygotowawczych, wstępnych, przedlotowych, startowych i polotowych, jak również demontażu, montażu i sprawdzania systemów, instalacji i układów śmigłowca AW101 Merlin. W obszarze C: wykonywanie obsługi technicznego do poziomu D śmigłowcowego systemu akustycznego, wykonywanie obsługi technicznego do poziomu D systemu sygnalizacyjnego, wykonywanie obsługi technicznego do poziomu D na systemie pław radiohydroakustycznych, pozyskiwanie technologii i know-how do zdejmowania i nanoszenia powłok malarskich śmigłowca AW101 Merlin, pozyskiwanie technologii i know-how do wyważania śmigłowca AW101 Merlin przez rodzimy przemysł. Wszystkie dziewięć specyfikacji zobowiązań offsetowych zostało zaakceptowane i przez offsetodawcę, i przez offsetobiorców.

Szanowni Państwo! Umowa offsetowa została zawarta, podpisana w miniony poniedziałek. We wtorek umowa offsetowa została zatwierdzona przez Radę Ministrów. Umowa na zakup śmigłowców AW101 Merlin zostanie podpisana, jak to przedstawiał minister obrony Mariusz Błaszczak, do końca kwietnia 2019 r.

Ale podam jeszcze kilka informacji, bo pani poseł powiedziała, że nic takiego nadzwyczajnego ani Świdnik, ani rodzimy przemysł obronny nie będzie z tego miał. Z informacji uzyskanych od Leonardo w zakresie korzyści dla PZL-Świdnik wynika, że PZL-Świdnik produkuje wiele strukturalnych zespołów do śmigłowca AW101. Są to: zespoły owiewek silników i przekładni, płyta sufitowa, część kabiny pilotów, przegroda nosowa, owiewka nosowa, przedziały awioniki z półkolami i drzwiczkami po lewej i po prawej stronie, płyta tablicy przyrządów, konsole pulpitu środkowego i bocznego, tylna część kadłuba oraz opcjonalnie rampa.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz**

W gospodarce globalnej podział prac i ich specjalizacja są rzeczą normalną, a PZL-Świdnik właśnie staje się głównym producentem zespołów strukturalnych do wszystkich śmigłowców klasy AW, rozszerzając co roku zakres i ilość produkowanego asortymentu tych struktur. PZL-Świdnik jest głównym wykonawcą umowy i jest odpowiedzialny za cały proces jej realizacji. Do tego celu jest powoływany zintegrowany zespół, który będzie poszerzał swoje kompetencje w zakresie zarządzania tak dużym, ważnym strategicznie i międzynarodowym projektem. Zakres tych prac oraz produkcja zespołów do zamawianych śmigłowców AW101 stanowią znaczną część wartości całej umowy. PZL-Świdnik dodatkowo przejmie od Leonardo kompetencje w zakresie projektowania systemów mocowania wyposażenia medyczno-ratowniczego oraz tapicerki wewnętrznej AW101 oraz ich produkcji w Świdniku. Umożliwi to w przyszłości szybką reakcję na zmieniające się wymagania klienta.

Integralną częścią umowy jest umowa offsetowa, w ramach której duża część kompetencji, zwłaszcza obsługowych, zostanie przekazana do polskich podmiotów gospodarczych, zwłaszcza do WZL-1, gdzie powstanie centrum serwisowe śmigłowców AW101. Wiąże się to również z transferem wiedzy oraz ze stworzeniem nowych miejsc pracy w podmiotach krajowych. PZL-Świdnik będzie wiodącym podmiotem i wraz z offsetobiorcami i podmiotami współpracującymi będzie realizował obsługę posprzedażową przez dziesiątki lat, co jest znaczącą wartością dodaną i przyniesie wymierne korzyści w skali kraju. Nowo pozyskane kompetencje produkcyjne i serwisowe przyczynią się także do wzrostu zamówień na dane komponenty i usługi dokonywanych przez innych klientów, jeśli chodzi o śmigłowiec AW101, co przyniesie kolejne zlecenia prac wykonywanych w podmiotach krajowych. PZL-Świdnik to jedyny polski producent zaprojektowanych przez siebie śmigłowców oraz największy eksporter polskich śmigłowców, którego przychód roczny przekracza 1 mld zł. Jest tam zatrudnionych ok. 3 tys. pracowników oraz angażuje on ponad 1300 dostawców, w tym ok. 900 polskich firm. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pytanie dodatkowe zada pani poseł Magdalena Ewa Marek, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

**Poseł Magdalena Ewa Marek:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Były duże obietnice. Obiecywaliście jako rząd, że będziecie lokować zamówienia wojskowe, w tym zamówienia

na śmigłowce, w polskim przemyśle, że zyskają na tym firmy produkujące w Polsce. Z oficjalnych informacji przekazywanych przez ministerstwo, pana ministra, z interpelacji dowiadujemy się, że jest kontrakt na cztery śmigłowce dla Marynarki Wojennej, model AW101, zawarty z Grupą Leonardo, z tym że wiemy, iż większa część będzie produkowana za granicą. Stawiam pytanie, jaka to będzie część, bo pan minister powiedział, że znaczna część wartości. Jaka? Mamy kontakt ze Świdnikiem, wiemy, że w zakładach Świdnika produkuje się podłogi do kabiny pilotów, płyty sufitowe, rampy oraz drobne podzespoły, więc to do obietnic wcześniej składanych przez rząd ma się nijak. Oczywiście kontrakt jest atrakcyjny, ale nie dla Świdnika, lecz dla Grupy Leonardo.

W związku tym chciałabym zapytać, panie ministrze, czy nie można było wyprodukować tych śmigłowców w Świdniku (*Dzwonek*), a jeśli nie, to czy były podejmowane próby, żeby zwiększyć zakres i udział produkcji, aby większe części śmigłowca były produkowane w Świdniku. Panie ministrze, chciałabym się także dowiedzieć, czy ten kontrakt wpłynie na przyszłość, czy w przyszłości zakres produkcji tego typu modelu w Świdniku będzie możliwy do zrealizowania. Chcę także zapytać o przychody. Jak będą wyglądały przychody w związku z tym kontraktem? Jaki udział procentowy będzie stanowić ta umowa w łącznych przychodach Świdnika oraz jak to wpłynie na zatrudnienie? Bardzo proszę o odpowiedź. Jeżeli pan minister nie będzie mógł odpowiedzieć, to pragnę uzyskać wszystkie te odpowiedzi na piśmie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pan minister Wojciech Skurkiewicz odpowie na te pytania.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Szanowna Pani Poseł! Przed chwilą, prezentując kwestie dotyczące umowy i korzyści dla PZL-Świdnik, wskazałem obszary, które są związane z produkcją w Świdniku, ale proszę mieć również świadomość tego, że dziś PZL-Świdnik czy ten zakład w Polsce jest włączony w cały system dostaw i produkcji śmigłowca AW101 Merlin. To jest szczególnie ważne. Proszę mieć też świadomość, że ten typ śmigłowców do operacji morskich, zwalczania okrętów podwodnych, ratownictwa morskiego jest specyficznym typem. Są one chyba jednymi z najdroższych śmigłowców na świecie. Takich jest produkowanych w skali roku zaledwie kilkanaście sztuk – maksymalnie. A więc dzisiaj to nasze zamówienie, które jest realizowane, jest szczegól-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz**

nie ważne. Dzięki temu zamówieniu tworzymy też pewne kompetencje, jeżeli chodzi o Świdnik. Jeżeli panie sobie życzą, mogę powtórzyć te kwestie, o których mówiliśmy przed chwilą.

(*Posel Joanna Mucha: Jaki to jest procent?*)

Szanowni Państwo! O procentach, jeżeli chodzi o produkcję, będziemy rozmawiać w momencie podpisania umowy. Tak jak państwu przekazałem informację, mówił o tym minister obrony Mariusz Błaszczak, umowa na dostawę śmigłowców zostanie podpisana do końca kwietnia. Dziś jesteśmy po negocjacjach offsetowych. Ta umowa offsetowa została zaakceptowana przez Radę Ministrów. Dziś pozostaje tylko i wyłącznie podpisać stosowną umowę. W momencie podpisania stosownej umowy, a jeszcze raz powtórzę: nastąpi to do końca kwietnia, będą znane wszystkie szczegóły dotyczące dostawy, zamówień oraz produkcji śmigłowca AW101 Merlin na potrzeby polskiej armii. To tyle mam w tej sprawie do powiedzenia.

(*Posel Magdalena Ewa Marek: Próby zwiększenia udziału?*)

Jeżeli panie nie są usatysfakcjonowane wypowiedzią ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej...

(*Posel Joanna Mucha: Pracownicy Świdnika nie są usatysfakcjonowani.*)

...pozostałych informacji udzielimy na piśmie i odniesiemy się do wątpliwości pań posłanek. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali: Kłamstwo.*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

To jest pytanie w sprawie likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego Krupiński, skierowane do ministra energii, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Grzegorz Tobiszowski.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! W świetle ogłoszonego przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń przetargu na fizyczną likwidację najdroższej infrastruktury technicznej kopalni Krupiński, wartej ok. 4 mld zł, czyli szybów wentylacyjnych, wydobywczych oraz do zjazdu ludzi, mając na uwadze interes gospodarczy wynikający z konieczności wydobywania strategicznych pokładów węgla koksującego na rynku Unii Europejskiej,

proszę o przedstawienie możliwości i zasad przekazania kopalni Krupiński obywatelskiemu komitetowi, tak aby te dobra naturalne pozostały w polskich rękach.

Pragnę nadmienić, iż z posiadanego przez komitet obywatelski biznesplanu wynika, że ponowne uruchomienie wydobywania w tej kopalni generowałoby przez okres 10 lat ok. 1 mld zł zysku netto. Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę pana ministra Grzegorza Tobiszowskiego o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle! Między innymi po otrzymaniu informacji o państwa pytaniu, ale również w wyniku tego, że wcześniej dowiedzieliśmy się, iż zawiązało się środowisko, które ogłosiło się komitetem obywatelskim, zwróciliśmy się z prośbą o udostępnienie nam biznesplanu czy ewentualnie ramowych planów inwestycyjnych. Dlaczego? Dlatego że kiedy Krupiński został przekazany do Spółki Restrukturyzacji Kopalń, przygotowaliśmy czy Jastrzębska Spółka Węglowa, bo na tych materiałach bazowaliśmy, przygotowała naprawdę wiele materiałów analitycznych, jak również prowadziliśmy dyskusję nad losami Krupińskiego. Przypomnę tylko, że na przestrzeni lat 2007–2015 strata na tej kopalni to było 8200 mln. W momencie kiedy Jastrzębska spółka była w sytuacji prawie że upadłości, rozmawialiśmy z instytucjami finansowymi, z instytucjami, które były zaangażowane finansowo i właściwie stawiały wniosek o upadłość Jastrzębskiej Spółki Węglowej, i doprowadziliśmy do podpisania porozumienia w sierpniu 2016 r., w wyniku czego Jastrzębska Spółka Węglowa miała podlegać procesowi restrukturyzacji. Jeden z warunków był taki, że aktywa w postaci Krupińskiego, których nie możemy wykazać w formie materiałów analitycznych, muszą zostać przekazane do Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Przeprowadzono również analizę złoża węgla koksującego, który tam się znajduje. Obecnie inna kopalnia Jastrzębskiej Spółki Węglowej ma już częściowo koncesję, można do tego złoża się dostać i uniknąć kłopotów trudnego dojścia do tego złoża od strony obszaru wydobywania Krupińskiego. Tak więc jest tu podjęta próba, aby to, co znajduje się obecnie jeszcze w ramach złoża Krupińskiego, wykorzystać.

Natomiast po przekazaniu kopalni do SRK rozpoczęliśmy pewien dość istotny i, myślę, duży projekt związany z zagospodarowaniem terenów pokopalnianych, m.in. poprzez budowę magazynu energii – tu

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski**

został złożony wniosek do Komisji Europejskiej, chodzi o środki w ramach programu wsparcia terenów pogórnich – budowę szczytowo-pompowej elektrowni, rozbudowę zespołu hal produkcyjno-remontowych, gdzie będzie zbudowany kompleks hal o funkcjach produkcyjnych, magazynowej i biurowej. Następna inwestycja to centrum innowacji: spółki i podmioty życia gospodarczego w gminie Suszec będą korzystać z tego centrum i tam będą lokalizować swoje start-upy. Europejskie centrum małej energetyki, niskiej emisji buduje centrum preinkubacji biznesu. Projekt obejmuje rozwój działań zmierzających do ulepszenia technologii pozyskiwania ze źródeł odnawialnych metanu i energii i przetwarzania ich. Są również projektowane inwestycje związane z odnawialnymi źródłami energii po to, aby wykorzystać tę przestrzeń na nowoczesne technologie. Bowiem Jastrzębska Spółka Węglowa chce działać do 2030 r. jako spółka, która będzie ze swoich surowców, m.in. z metanu, pozyskiwać energię, aby obniżyć koszty funkcjonowania.

Wystąpiliśmy do komitetu z zapytaniem, prośbą, aby nas poinformował o swoim planie, tak żebyśmy mogli odpowiedzialnie podejmować decyzje. Otrzymaliśmy informację, komitet telefonicznie przekazał informację, że ma coś takiego jak teaser inwestycyjny, a więc pewne założenia, i niekoniecznie chce nam jakby ujawnić takie informacje, ponieważ ten teaser ma służyć pozyskaniu inwestora dla kopalni, chciano zachować autorskość tego pomysłu. Trudno jest nam precyzyjnie odnieść się do założeń biznesplanu i zauważyć udokumentowanie dotyczące tych dużych wartości. Mówiono o generowaniu 1 mld zysku netto. Wcześniej wartości były większe.

Natomiast proszę mi wierzyć, że w owym czasie staraliśmy się i teraz staramy się dokładać wszelkich starań, żeby odpowiedzialnie podejmować decyzje. Na razie nie mamy stosownych materiałów, żeby można było się odnieść do tego, jak wygląda pomysł na ponowne uruchomienie kopalni Krupiński. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe zadaje również pan poseł Jarosław Sachajko, Kukiz'15.

Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Dziękuję.

Z całym szacunkiem, panie ministrze, ale pan w ogóle nie odpowiedział na moje pytanie. Przedstawił

pan fantastyczny pomysł na to, w jaki sposób „zaorać” teren po kopalni Krupiński. Ja pytałem o możliwości i zasady przekazania kopalni Krupiński komitetowi obywatelskiemu.

Chciałem zapytać, dlaczego nie chcą państwo nawet spróbować takiego nowatorskiego podejścia do inwestowania w dobra naturalne przez polskich obywateli. Tysiące ludzi chce się zorganizować i zainwestować w polskie zasoby naturalne, więc dlaczego im przeszkadza i na to nie pozwalać? Czy istnieje możliwość spotkania się z panem ministrem, z ekspertami od pana ministra w trakcie posiedzenia parlamentarnego zespołu do spraw kopalni Krupiński, przedstawienia biznesplanu i publicznej dyskusji nad tym obywatelskim pomysłem na korzystanie z dóbr naturalnych przez Polaków? Przecież nie powinno chodzić tu o próbę ich zniszczenia albo przekazania ich w obce ręce. Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Grzegorz Tobiszowski:**

Pani Marszałek! Panie Pośle! Bardzo proszę, żeby pan nie używał wyrażenia „przekazywanie w obce ręce”. Już to przeżywaliśmy. Bardzo pana proszę... Bo to jest nieprawda.

*(Poseł Jarosław Sachajko: Proszę o odpowiedź na pytanie.)*

Odpowiadam

Zapraszam pana, jak również szeroko rozumianą opinię publiczną do zapoznania się z biznesplanem komitetu obywatelskiego. Proszę mi wierzyć... Proszę tylko wskazać miejsce – ono może być w Warszawie, Szczecinie, Gdańsku, Katowicach – byleby tylko komitet zaprezentował biznesplan... Bardzo pana proszę, panie pośle, jako inicjatora, aby pan tego dopilnował.

Rozumiem, że wszyscy wiemy, co znaczy biznesplan i jakie on ma założenia. Chciałbym, żeby komitet publicznie zaprezentował biznesplan. Powiem tak: nikt pełniący funkcje publiczne nie może na hasło przekazać kopalni osobom prywatnym.

*(Poseł Jarosław Sachajko: Oczywiście.)*

Mimo że w Komitecie zrzeszone są osoby posiadające obywatelstwo polskie, byłaby to dalece nieodpowiedzialna decyzja nawet w sytuacji, kiedy kopalnia kończy swoje funkcjonowanie i zabezpieczenie tego terenu tak, by nie szkodzić otoczeniu, wymaga wielu zabiegów. Dlatego uważam, że jeśli jest ktoś, kto chciałby zainwestować, to powinien przedstawić źródła finansowania i pomysł na to, co zrobić, żeby spółka generowała zyski. Inaczej mamy problem z sa-



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Grzegorz Tobiszowski**

mym pojęciem funkcjonowania biznesu, jakim jest wydobywanie węgla.

Panie Pośle! Tutaj mamy jeszcze drugą rzecz. To pomoc publiczna, która została notyfikowana przez Komisję Europejską. Inwestorzy, którzy chcą zainwestować środki, muszą być świadomi, że tę pomoc trzeba będzie zwrócić. Dzisiaj jej wielkość wynosi 270 mln i jeśli inwestor ma takie zasoby finansowe, jesteśmy gotowi na to, aby usiąść i rozmawiać. Zachęcam innych inwestorów indywidualnych, czy to jest komitet, czy inwestorzy z polskim kapitałem, do inwestowania w sektor wydobywczy, w przemysł. Myślę, że jest to bardzo ważny czas dla reindustrializacji polskiej gospodarki. Dziękuję serdecznie.

*(Poseł Jarosław Sachajko: Dziękuję.)*

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Będzie to pytanie w sprawie wykorzystywania pracowników administracji oraz pojazdów służbowych do promocji nowej tzw. piątki Kaczyńskiego w kampanii do Parlamentu Europejskiego. Pytanie skierowane jest do prezesa Rady Ministrów, a odpowiadać na nie będzie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów sekretarz stanu zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan Paweł Szrot.

Pierwsze pytanie w tym punkcie zada pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę. *(Oklaski)*

## **Poseł Ewa Lieder:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na konwencji programowej PiS 23 lutego prezes partii Jarosław Kaczyński mówił o rozpoczęciu kampanii wyborczej oraz o nowym programie rządowym, nowej piątce. Założenia tego programu pokrywają się z programem wyborczym PiS, są tylko ubrane w nieco inne słowa. Czy jest to sposób na finansowanie kampanii z rządowych pieniędzy?

Promocja programu nowa piątka finansowana jest z pieniędzy rządu, a konkretnie kancelarii premiera i ministerstw. Łączna kwota to 1,5 mln zł. Zgodnie z art. 108 Kodeksu wyborczego zabrania się prowadzenia agitacji wyborczej na terenie m.in. urzędów administracji rządowej i administracji samorządu terytorialnego. Ten przepis jest notorycznie łamany przez PiS, na co osobiście mam dowody w postaci własnych zdjęć. Widziałam w Słupsku obok budynku urzędu miasta stoliki i samochody z nadrukiem reklam nowej piątki. Mogę oczywiście przekazać pań-

stwu te zdjęcia. Wiem też, że było wiele przypadków agitacji w urzędach samorządu terytorialnego. Konkretnie – pani poseł Iwona Arent, która jest kandydatką do Parlamentu Europejskiego, miała spotkanie w Urzędzie Gminy w Barcianach 23 marca, pan poseł Wojciech Kossakowski – w Starostwie Powiatowym w Olecku 29 marca, a pani poseł Beata Mazurek – w Urzędzie Gminy Fajslawice 31 marca. To są konkretne spotkania, z tych spotkań są oczywiście zdjęcia. To jest przekroczenie.

Chciałabym wiedzieć, panie ministrze *(Dzwonek)*, jak można to wyjaśnić i jakie zamierzacie państwo wyciągać konsekwencje. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

Odpowiadać będzie sekretarz stanu zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot.

## **Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Szanowna Pani Poseł! Odpowiadając na pytania, które panie i panowie posłowie z Klubu Poselskiego Nowoczesna zadali, chciałbym wskazać na następujące okoliczności. Jednym z zadań rządu jest prowadzenie polityki wewnętrznej państwa. W ramach prowadzenia tej polityki mieści się m.in. informowanie społeczeństwa o programach realizowanych przez Radę Ministrów, w tym także prowadzenie konsultacji społecznych programów oraz informowanie o zasadach ich działania. Przypominam, że są to programy rządowe, przygotowane przez rząd, konsultowane społecznie przez rząd, przyjęte przez rząd i sukcesywnie przedstawiane przez rząd parlamentowi.

Przypominam też, że niektóre z tych programów, jako przykład można wskazać modyfikację programu 500+, wprost zakładają pewną interakcję społeczną. Chodzi o wypełnianie wniosków. Bieżąca informacja jest tutaj niezbędna i służy przede wszystkim obywatelom, którzy będą beneficjentami tych programów.

Wszystkie projekty zawarte w nowej piątce są realizowane przez rząd, dlatego rząd ma prawo i obowiązek informować o nich społeczeństwo. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której Rada Ministrów nie wykonuje jednego ze swoich zadań, czyli informowania na temat realizowanych przez siebie rozwiązań.

Proces informowania o wprowadzonych rozwiązaniach nie jest realizowany po raz pierwszy. Podobne zadania były realizowane w przeszłości przez poprzednie rządy. Można tutaj wskazać na kosztowne

**Sekretarz Stanu w Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot**

kampanie informacyjne rządu koalicji PO–PSL prowadzone w gorącym sezonie politycznym, w latach 2014–2015. Pamiętamy te kampanie. Pamiętamy, że wtedy właściwie non stop trwała kampania wyborcza. Rząd również wtedy informował o swoich działaniach, a koszt tych działań był wówczas znacznie większy. W procesie informowania o wprowadzonych rozwiązaniach rządowych mieściła się m.in. kampania informacyjna, której celem było przekonanie rynku finansowego o dobrej kondycji polskiej gospodarki, finansów, poinformowanie o uzyskaniu elastycznej linii kredytowej oraz interwencjach na rzecz stabilizacji polskiej waluty, o czym mówił ówczesny premier Donald Tusk.

Jeśli chodzi o sytuacje, które pani poseł raczyła wskazać – o sytuację w Słupsku i sytuację na Warmii i Mazurach, bo te spotkania, o których pani mówiła, były, zdaje się, ograniczone do jednego województwa – co do Słupska chciałem przypomnieć oświadczenie, które wydał wojewoda pomorski pan Dariusz Drelich. W swoim oświadczeniu wskazał on: W związku z akcją informacyjną nowych programów społecznych wprowadzanych przez rząd RP informuję, że doszło do nadinterpretacji mojego pisma dotyczącego ww. sprawy – tej sprawy, o której pani poseł mówiła – i w związku z powyższym poleciłem wycofanie akcji informacyjnej z pojazdów należących do administracji zespolonej. Doszło do nieporozumienia, sprawa została wyjaśniona i przecięta zdecydowanym działaniem.

Jeśli chodzi o spotkania...

**Poseł Ewa Lieder:**

Zostaną w takim razie wyciągnięte konsekwencje?

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Szrot:**

Momencik. Mogę dokończyć, pani marszałek?

Jeśli chodzi o spotkania w województwie warmińsko-mazurskim, to, pani poseł, proszę zrozumieć, nie jestem adresatem tego pytania. Proszę pytać poszczególnych kandydatów, których pani wskazała, komitet wyborczy, który ich reprezentuje, bądź dysponentów tych lokali, czyli władze samorządowe w województwie warmińsko-mazurskim. Pani poseł, proszę o przyjęcie wyjaśnień.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! No, oni dorośli, to my też. Panie ministrze, reprezentuje pan rząd, który twierdził, że będzie podnosić standardy. Ja do końca nie mogę się z tym zgodzić, dlatego że pamiętam, iż przedmiotem tej promocji były programy wtedy realizowane, natomiast dzisiaj fakty są w sprzeczności z pańskimi słowami. To znaczy promujecie coś, czego jeszcze nie ma. Po pierwsze, nie ma ustaw, po drugie, nie przeszły one w zasadzie przez parlament, nie zostały uchwalone, więc trudno mówić, że promujecie coś, co rząd realizuje, bo rząd tego nie realizuje.

W związku z tym mam pytanie: Jaki będzie wkład finansowy rządu w kampanię wyborczą Prawa i Sprawiedliwości? Może zadam to pytanie trochę inaczej. Jakie koszty poniesie rząd na reklamy wykupione w prasie, radiu i telewizji, na wykorzystywane pojazdy, w tym również ITD przez jakiś czas? Jakie będą koszty wynagrodzeń pracowników urzędów wojewódzkich, ZUS-u i innej administracji, która w godzinach pracy prowadzi kampanię Prawa i Sprawiedliwości? (*Dzwonek*) Ile samochodów policyjnych wykorzystywanych jest w trakcie tej kampanii, bo również takie doniesienia pojawiły się w obszarze medialnym? Ile będą kosztowały ulotki i banery wykorzystywane w tej kampanii?

Reasumując, bardzo proszę, żeby pan minister na to pytanie odpowiedział. Jeżeli pan minister nie jest przygotowany, to bardzo proszę o odpowiedź na piśmie: Jaki będzie wkład rządu w kampanię wyborczą Prawa i Sprawiedliwości, czyli jakie będą koszty tych wszystkich rzeczy, o których mówiłem? Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

**Sekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Paweł Szrot:**

Panie Pośle! Odpowiedzieć na pierwszą część pańskiego pytania mogę w ten sposób: Rząd prowadzi działania na bieżąco, od momentu powołania po moment dymisji. Zawsze można postawić zarzut, że perspektywą tych działań jest jakiś wynik wyborczy, to jest oczywiste. Rząd działa w demokratycznym systemie politycznym i wypadkową tego systemu jest wynik wyborczy pierwotny i następny, tutaj zawsze można postawić takie zarzuty.

Jeśli chodzi o projekty ustaw, to przypominam, przygotował je rząd, przedstawił rząd. Część już zaprezentował parlamentowi, w przypadku innych jest

**Sekretarz Stanu w Kancelarii  
Prezesa Rady Ministrów Paweł Szrot**

już przygotowany harmonogram dalszych działań. Rząd ma obowiązek nie tylko wykonywania tych ustaw, ma również obowiązki dotyczące ich przygotowania, informowania społeczeństwa o ich treści, konsultowania i te obowiązki wykonuje.

Panie Pośle! Pan pytał o koszty kampanii informacyjnej. Nie są one tajne, wszystkie koszty będą jawne. Tej odpowiedzi oczywiście udzielimy na piśmie, panie pośle.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Pytania w kolejnym punkcie zadają panowie posłowie Robert Telus i Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość – pytanie w sprawie zawarcia przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad umowy na opracowanie koncepcji programowej dotyczącej budowy trzeciego pasa na autostradzie A2 pomiędzy Łodzią a Warszawą. Pytanie skierowane jest do ministra infrastruktury, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Rafał Weber.

**Posel Robert Telus:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Państwo Parlamentarzyści! Jeżeli ktoś kiedykolwiek jechał autostradą A2 między Łodzią a Warszawą, to wie, jaki to jest poważny problem w naszym polskim transporcie, wie, jak bardzo ważną inwestycją jest wybudowanie kolejnego pasa autostrady, żeby rozładować ten korek i sprawić, aby z tej części Polski łatwiej było dojechać do Warszawy.

Obecny rząd tym tematem się zajął. Bardzo dobrze, szkoda, że wcześniej, gdy budowano tę autostradę, nie pomyślano o tym, żeby to rozładować, żeby wybudować od razu dobrze. Mieszkańcy Łodzi, nie tylko Łodzi, ale i Poznania, pytają, na jakim etapie są prace, jaki jest harmonogram tych prac i kiedy możemy się spodziewać, że sytuacja na tej autostradzie, ważnej dla całej Polski, ale myślę, że nie tylko dla Polski, zostanie rozładowana. Kiedy będzie można przejechać ten kawałek autostrady A2 między Łodzią a Warszawą w normalny sposób, aby dotrzeć do stolicy Polski bez korków i w normalnym czasie? Dlatego, panie ministrze, proszę odpowiedzieć, nie tylko nam, bo nie chodzi tylko o nas, parlamentarzystów, ale społeczeństwu, Polakom, na jakim etapie jest harmonogram tych prac. Kiedy się możemy spodziewać wybudowania trzeciego pasa i rozładowania tego korka? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Rafał Weber.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Przede wszystkim dziękuję panom posłom za to zadane pytanie. Jest ono bardzo ważne, ponieważ pokazuje, że rząd Prawa i Sprawiedliwości podejmuje kompleksowe działania w obszarze infrastruktury drogowej, ponieważ z jednej strony realizujemy już zdefiniowane w programie budowy dróg krajowych zadania, a z drugiej strony, co pokazuje przykład autostrady A2, intensywnie przygotowujemy zadania, które będą realizowane w przyszłej perspektywie finansowej.

Szanowni Państwo! Na początek może powiem o przyczynach, które doprowadziły do podjęcia decyzji o przystąpieniu do przygotowania tego zadania, bo przede wszystkim, rozważając decyzję o przygotowaniu do realizacji jakiegokolwiek zadania, należy brać pod uwagę natężenie ruchu pojazdów. To jest to, co pan poseł podkreślił. A ruch na autostradzie A2 pomiędzy Warszawą a Łodzią już teraz zbliża się do wartości granicznych dla obecnego przekroju i w najbliższych latach spodziewany jest dalszy stopniowy jego wzrost. Wszyscy, którzy korzystają z tej trasy, widzą ruch, jaki na niej obecnie występuje.

I szczegóły. Generalny pomiar ruchu, który został wykonany w 2015 r., wykazał, że na poszczególnych odcinkach autostrady A2 pomiędzy Łodzią a Warszawą ruch jest bardzo duży. Na odcinku Łódź Północ – Wiskitki natężenie wynosiło ok. 40 tys. pojazdów na dobę, na odcinku Wiskitki – Grodzisk Mazowiecki – już 45 tys. pojazdów na dobę, pomiędzy Grodziskiem Mazowieckim a Pruszkowem – już 57 tys. pojazdów na dobę, a przy samym wlocie do Warszawy pomiędzy Pruszkowem a Konotopą – nawet 75 tys. pojazdów na dobę. Co więcej, po 2 latach przeprowadzony w 2017 r. punktowy pomiar ruchu na odcinku między Wiskitkami a Grodziskiem Mazowieckim wykazał wzrost natężenia o 13 tys. pojazdów, czyli w ciągu 2 lat aż o 13 tys. pojazdów na dobę więcej poruszało się tym odcinkiem.

Już sam poziom natężenia ruchu uzasadnia podjęcie decyzji o rozbudowie tego odcinka i poszerzeniu go o dodatkowy pas ruchu w każdą stronę. Wspomnieć jeszcze należy, że na decyzję o przygotowaniu do rozbudowy autostrady A2 wpłynęła również decyzja o budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego, który w okolicach Baranowa, czyli pomiędzy Warsza-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

wą a Łodzią, w niedalekiej odległości od autostrady A2, zostanie wybudowany.

Może teraz powiem o samej inwestycji. Rozbudowa autostrady A2 od Łodzi do Warszawy polegać będzie na dobudowie trzeciego pasa ruchu od węzła Łódź Północ do węzła Pruszków, a na odcinku węzeł Pruszków – węzeł Konotopa czwartego pasa ruchu. Dobudowa będzie realizowana po wewnętrznych stronach obu jezdni autostrady A2 z wykorzystaniem szerokiego pasa rozdziału przewidzianego podczas budowy autostrady pod przyszłe poszerzenie. Inwestycja ta pozwoli na dostosowanie parametrów technicznych autostrady A2 do istniejącego i prognozowanego natężenia ruchu. Zapewni ona zwiększenie przepustowości oraz usprawnienie połączenia drogowego pomiędzy Warszawą a Łodzią. Dodatkowy pas ruchu pozwoli zwiększyć płynność, a tym samym poprawi bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Odniosę się już do samych umów, które zostały podpisane. Wykonawca przygotuje niezbędną dokumentację, program funkcjonalno-użytkowy i uzyska ostateczną decyzję środowiskową, co pozwoli generalnej dyrekcji na przeprowadzenie przetargu, w którym zostanie wyłoniony wykonawca w formule „projektuj i buduj”. Takie działanie możliwe było dzięki temu, że w dniu 6 grudnia 2018 r. zostały uzgodnione przez ministra infrastruktury programy inwestycyjne dla zadań pod nazwą, i tutaj dwa programy: Poszerzenie autostrady A2 na odcinku Łódź Północ – bez węzła – granica województw łódzkiego i mazowieckiego o dodatkowy pas ruchu i Poszerzenie autostrady A2 na odcinku granica województw łódzkiego i mazowieckiego – węzeł Konotopa – bez węzła – o dodatkowe pasy ruchu.

Ważne, warte podkreślenia jest to, iż projekt istniejącej autostrady przewidywał, że w przyszłości zajdzie konieczność budowy kolejnego pasa ruchu w miejscu obecnego pasa rozdziału, zatem istniejące obiekty inżynierskie i pozostała infrastruktura zostały już podczas budowy przystosowane do wprowadzenia takiego rozwiązania. Podczas budowy zostanie dodatkowo przewidziane miejsce pod przyszły węzeł w okolicach Baranowa celem powiązania autostrady z przyszłym Centralnym Portem Komunikacyjnym. Obie podpisane umowy oznaczają, że prace przygotowawcze są obecnie prowadzone dla całego odcinka Warszawa – Łódź o długości 88 km. Umowa dla odcinka w województwie łódzkim zawarta została w dniu 11 lutego br. z firmą Transprojekt Gdański. Wartość kontraktu to blisko 2500 tys. zł. Natomiast umowa dla odcinka w województwie mazowieckim została podpisana w dniu 28 marca br. również z firmą Transprojekt Gdański. Wartość kontraktu wynosi 3400 tys. zł, czyli w sumie opracowywanie dokumentacji będzie kosztować blisko 6 mln zł.

Zgodnie z obecnym harmonogramem uzyskanie decyzji środowiskowej powinno nastąpić w ciągu 1,5 roku. Po ogłoszeniu i rozstrzygnięciu przetargu

będzie można przystąpić do prac projektowych, a następnie rozpocząć roboty budowlane. Oczywiście wcześniej należy zabezpieczyć środki na realizację tej inwestycji. Przewidujemy realizację tego zadania w przyszłej perspektywie finansowej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę.

**Poseł Piotr Polak:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wszyscy czekamy na ten trzeci pas ruchu na autostradzie A2 w kierunku Łodzi, bo często jeździmy właśnie tą autostradą. I rzeczywiście, tak jak pan minister powiedział, to natężenie ruchu na poszczególnych odcinkach jest coraz większe i ta potrzeba jest pilna.

Chciałbym zapytać, panie ministrze, ponieważ plan rozbudowy autostrady A2 przewiduje – takie informacje znalazłem w Internecie – nie tylko rozbudowę o trzeci pas ruchu, ale również analizę stanu technicznego już istniejących dwóch pasów ruchu i być może, bo to będzie powiązane z tą analizą, na tych dwóch pasach, które już są, położenie nowych nakładek, bo te nakładki, które są teraz, szczególnie na jednym pasie (*Dzwonek*), nie są takie, jakie być powinny.

Czy jeśli – w związku z tym, że kiedy ta autostrada powstawała, w 2011 r., w 2012 r., było wiele problemów – okaże się, że ten stan techniczny nie jest taki, jaki powinien być, ministerstwo czy generalna dyrekcja przymierzają się również do takiego zadania i czy jeśli chodzi o to, co było robione 7 lat temu, nie wiem, w ramach jakiejś gwarancji, jeszcze jest możliwe, żeby wygzekwować od wykonawcy tej autostrady naprawę czy położenie lepszej jakości nakładki na tych już istniejących dwóch pasach ruchu? Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście odpowiem na to pytanie, natomiast korzystając z tego, że jeszcze jedną kwestię chciałbym dodać do ogółu, jeżeli chodzi o odcinek autostra-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

dy A2 Warszawa – Łódź, chcę przekazać państwu, że poza poszerzeniem autostrady A2 na tym odcinku o dodatkowe pasy przewidujemy również likwidację punktu poboru opłat (*Oklaski*), który obecnie powoduje zakłócenia w płynności ruchu. Likwidacja punktu poboru opłat rozpoczęła się już 13 marca 2019 r. w zakresie prac podstawowych zapewniających bieżącą płynność ruchu. Po likwidacji punktu poboru opłat Pruszków uzyskana zostanie przepustowość i płynność ruchu przy jednoczesnym zachowaniu pełnych standardów bezpieczeństwa ruchu drogowego. Prace związane z rozbiórką prowadzone są w centralnej części PPO i nie powodują dodatkowych utrudnień w ruchu, który odbywa się dwoma skrajnymi pasami po obu stronach placu. To też taka informacja, która, myślę, warto, żeby trafiła do wszystkich kierowców, którzy zamierzają tym odcinkiem autostrady A2 poruszać się. Po wykonaniu oznakowania poziomego i ustawieniu barier kierowcy będą mieli do dyspozycji dwie jezdnie po dwa pasy ruchu w każdym kierunku. Zakończenie robót przewidziano na 30 czerwca tego roku. Obecnie prędkość na tym odcinku ze względów oczywistych, czyli bezpieczeństwa, jest ograniczona do 40 km.

Natomiast jeżeli chodzi o jakość nawierzchni tych odcinków już zbudowanych, to oczywiste jest, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jako zarządca dróg krajowych, prowadzi takie analizy i wtedy kiedy występuje konieczność poprawy takiej nawierzchni, takie zadania są realizowane. Ja oczywiście za chwileczkę też będę na gorącej linii z panem dyrektorem Żuchowskim, żeby zapytać, jak wygląda kwestia, jeżeli chodzi o ten zakres na autostradzie A2 na odcinku Łódź – Warszawa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania, które zadane zostanie w sprawie opóźnienia w realizacji programu budowy dróg krajowych oraz braku rozstrzygnięcia przetargu na obwodnicę Zawiercia i Poręby. Pytanie skierowane jest do ministra infrastruktury, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Rafał Weber.

Pierwsze pytanie w tym punkcie zada pani poseł Anna Nemś, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Anna Nemś:**

Dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! Program budowy dróg krajowych i autostrad to taki kręgosłup drogowy, infra-

strukturalny kraju. Pan minister Adamczyk mówił, że będzie budował więcej dróg i taniej. I co? Niedługo mijają 4 lata, a spektakularnych sukcesów nie można znaleźć. Jest drogo i taniej nie będzie. Kończy się kadencja, a więc koniecznie musicie mieć państwo sukces. Wpadliście państwo na taki patent: ogłaszacie przetargi, jeżdżicie, pan i pańscy koledzy, po Polsce, pokazując ten papierowy sukces. W tych przetargach ceny kosztorysowe rozmiągają się drastycznie z ceną ofertową. Przetargi nie są rozstrzygane, są unieważniane. I kto tu jest winny? Winni są wykonawcy, to oni chcą za dużo pieniędzy. Skala tego zjawiska w całej Polsce, szanowni państwo, jest zatrważająca. Według statystyk Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego liczba pozwoleń na realizację inwestycji drogowych spadła z 7 tys. w 2005 r. do 3,5.

Niestety, panie ministrze, przetarg na obwodnicę Poręby i Zawiercia, tak ważną, nie został rozstrzygnięty. Rozminęliście się tam państwo o 200 mln. Dlaczego przeznaczono na tę inwestycję tylko 430 mln, gdy już w 2013 r. dyrektor śląskiego oddziału generalnej dyrekcji mówił o kwocie 550 mln?

Pan minister Adamczyk był w zeszłym roku na dożynkach na Jurze w pięknym Ogrodzieńcu i tak pięknie mówił, że obwodnica właśnie na naszych oczach się realizuje, że rząd Prawa i Sprawiedliwości dotrzymuje słowa. Pytam więc, panie ministrze, mimo że dzisiaj nie ma pana ministra Adamczyka: Czy dotrzymacie państwo słowa? Zapraszam pana ministra Adamczyka bądź pana, proszę przyjechać i powiedzieć mieszkańcom Zawiercia, Poręby i samorządowcom, dlaczego rozjeżdżani są przez tysiące samochodów.

Szanowni Państwo! Wasi poprzednicy wybudowali węzeł w Siewierzu, który był pierwszą częścią tej obwodnicy. (*Dzwonek*) Dzisiaj czas na to, żebyście państwo spełnili swoje obietnice. Proszę powiedzieć mieszkańcom Zawiercia, Poręby: Czy będziecie państwo przystępowali do budowy tej obwodnicy? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Odpowiedzi na to pytanie udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan Rafał Weber.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! To pytanie, które zostało zadane, tak naprawdę składa się z dwóch dużych, istotnych zagadnień. Po pierwsze, dotyczy ono programu budowy dróg krajowych jako całości, a po drugie – konkretnej inwestycji w nim uwzględnionej, czyli obwodnicy Poręby i Za-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

wiercia. Pozwolicie państwo, że odpowiedź podzielę właśnie na te dwa etapy.

Odnosząc się do pierwszej części pytania, czyli do rzekomych opóźnień w realizacji programu, chciałbym zdecydowanie podkreślić, że nie mogę się zgodzić z tak postawioną tezą, bo to, szanowni państwo, jest teza, ale chybiona. Obecnie realizujemy największy w historii program drogowy, którego wartość opiewa aż na 135 mld zł. Są to pieniądze, które decyzją Rady Ministrów z 2017 r., czyli rządu Prawa i Sprawiedliwości, zostały zapewnione i zabezpieczone na konkretnie wskazane tytuły inwestycyjne. Skala prowadzonych inwestycji jest ogromna, wymaga to również ogromnego wysiłku całego rynku budowlanego.

Skalę prowadzonych działań pokazują twarde liczby obrazujące stan realizacji programu. Mianowicie należy wskazać, że zakończonych i udostępnionych kierowcom zostało już 51 odcinków realizacyjnych o długości 714 km oraz o wartości blisko 25 mld zł. W realizacji jest kolejnych 112 odcinków o długości blisko 1500 km oraz o wartości ponad 55 mld zł. Cały czas ogłaszane są także kolejne przetargi. Obecnie przedmiotem przetargów jest 12 odcinków realizacyjnych o długości 193 km i wartości ponad 7 mld zł. Aby zapewnić w miarę równomierny rozkład wydatków w kolejnych latach i nie powodować trudnych do udźwignięcia przez rynek kumulacji wydatków, przygotowujemy także kolejne zadania do ogłoszenia przetargów. Obecnie na przetarg oczekuje 61 odcinków realizacyjnych o długości ponad 1 tys. km i wartości ponad 47 mld zł. Jest to niespełna 35% wartości programu. Pozostałe 65% wartości programu odnosi się albo do zakończonych inwestycji, albo do będących w trakcie realizacji lub procedur przetargowych. Nie mogę też nie wspomnieć o środkach unijnych. Na zadania drogowe wróciły do Polski w postaci refundacji ponad 22 mld zł. Jest to już ponad 50% wartości całej alokacji dostępnej w perspektywie finansowej 2014–2023. Wszystkie te liczby wyraźnie udowadniają, że program jest płynnie realizowany. Oczywiście można powiedzieć, że jest jedna czy druga inwestycja, której czas realizacji uległ wydłużeniu. Tak się dzieje, szanowni państwo. Przyznam jednak, że jest to statystycznie niemożliwe, aby przy realizacji programu na kwotę 135 mld zł, przy wielu podmiotach uczestniczących w procesie wszystkie inwestycje zaczynały się i kończyły dokładnie w założonym pierwotnie czasie.

Przechodzę, szanowni państwo, do drugiego zagadnienia, pytania. W ramach tej inwestycji o długości ponad 24 km wybudowane zostaną trzy węzły drogowe, dwa skrzyżowania, obiekty mostowe, w tym dwa mosty, 12 wiaduktów, a ponadto drogi serwisowe oraz dojazdowe do terenów przyległych, urządzenia ochrony środowiska oraz elementy odwodnienia drogi. Zadanie polegające na budowie tych obwodnic podzielone zostało na dwie części: odcinek Siewierz

– Poręba – Zawiercie i drugi odcinek, miasto Zawiercie – Kromolów – Żerkowice. Przetarg na realizację przedmiotowej inwestycji ogłoszony został w dniu 6 grudnia 2018 r., natomiast otwarcie ofert nastąpiło w dniu...

(Poseł Anna Nemś: 22 lutego.)

...22 lutego 2019 r. Dlatego, pani poseł, nie można powiedzieć, że ta teza w pytaniu, w jednym pytaniu dwie tezy, druga teza w pytaniu, że nastąpił brak rozstrzygnięcia, jest prawdziwa, ponieważ...

(Poseł Anna Nemś: 200 mln.)

...oferty, które zostały złożone, są cały czas analizowane. Jesteśmy w trakcie analizy. Przyzna pani, że po okresie niespełna 2 miesięcy, które upłynęły od otwarcia ofert, nie można stwierdzić, że oznacza to brak rozstrzygnięcia tego przetargu.

I konkretnie. Na pierwszy odcinek oferty złożyło ośmiu wykonawców. Najwyższa cena ofertowa to ponad 600 mln zł, natomiast najniższa to 435 mln zł. Kosztorys tej inwestycji zakładał wartość blisko 290 mln zł. Jeżeli chodzi o drugi odcinek, oferty złożyło siedmiu wykonawców. Najwyższa cena – 288 mln zł, najniższa – 187 mln zł. Tak że rozbieżność i w tym pierwszym, i w tym drugim przypadku jest bardzo duża. Jeżeli chodzi o drugi odcinek, zamierzaliśmy przeznaczyć 142 mln zł. Aktualnie, jeszcze raz powtarzam, jesteśmy na etapie analiz związanych z możliwością realizacji tych zadań i ewentualnego zawarcia kontraktów, mając na względzie oczywiście dostępne limity w ramach „Programu budowy dróg krajowych na lata 2014–2023”. Przed zakończeniem (*Dzwonek*) tych analiz nie jest możliwe wskazanie lub potwierdzenie faktu zabezpieczenia dodatkowych środków finansowych. Musimy te analizy oczywiście przeprowadzić w sposób rzetelny, dokładny i wybrać wariant optymalny. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Zostanie ono zadane w sprawie...

**Poseł Anna Nemś:**

Pani Marszałek! Czy mogłabym poprosić o odpowiedź na piśmie na te pytania, na które nie udało się panu ministrowi odpowiedzieć przed chwilą? Zadałam jeszcze inne pytania. To tylko taka prośba.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Pani Marszałek! Pani Poseł! Zobowiązuję się do tego, żeby na pozostałe pytania odpowiedzieć w formie pisemnej.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Drugie, dodatkowe pytanie w tej sprawie zada pan poseł Stanisław Żmijan, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Stanisław Żmijan:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Chciałbym panu pogratulować objęcia funkcji sekretarza stanu w resorcie. Chciałbym panu życzyć sukcesów, ale zapewniam pana – w resorcie pod kierownictwem pana ministra Adamczyka nie będzie to łatwe. Dlaczego? Postaram się panu to przedstawić.

Niestety, panie ministrze, obwodnica Zawiercia to nie jest incydentalne niechlubne zdarzenie w procesie realizacji programu budowy dróg krajowych. Poprzez hasło optymalizacji kosztów pan minister Adamczyk, kiedy objął resort, położył cały program. Chcę przypomnieć: kiedy obejmował resort, poprzednicy, rząd PO–PSL, zostawili 77 odcinków inwestycji o łącznej długości 900 km na etapie przetargu, z kolei 78 o długości 1170 km (*Dzwonek*) w budowie. I później rzeczywiście pan minister jeździł z panem premierem po kraju i przecinali wstęgi na tych odcinkach, których budowę myśmy ogłosić.

Po 2 latach osobiście pan Jarosław Kaczyński ocenił proces optymalizacji. Powiedział krótko: Miało być taniej, jest drożej. 1 km autostrady A2 my budowaliśmy średnio za kwotę 34 mln. I wtedy pan minister takie larum podnosił, że drogo. A teraz budujecie za 47, o 40% drożej.

Pytanie krótkie: Panie ministrze – zwracam się do pana ministra Adamczyka – niekompetencja czy zaniechanie? Jedno i drugie jest bardzo szkodliwe. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę bardzo o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Rafała Webera.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Odpowiedź na to ostatnie pytanie: ani niekompetencja, ani zaniechanie, tylko totalna opozycja.

(*Poseł Stanisław Żmijan: To są fakty.*)

To jest odpowiedź na to pytanie i nie ma innej odpowiedzi, panie pośle. Fakty. Można powiedzieć, że liczby są faktami. Przedstawiłem je w pierwszej czę-

ści swojej odpowiedzi. Ja to, szanowni państwo, mogę powtórzyć.

(*Poseł Stanisław Żmijan: Firmy schodzą z zadań, panie ministrze.*)

Mogę powtórzyć, ile odcinków zostało już otworzonych, jakie środki zostały wydatkowane, na jakim etapie realizacji jest program budowy dróg krajowych i autostrad, jaka jest wartość alokacji środków finansowych.

(*Poseł Anna Nemś: Papiery, papiery.*)

To wszystko, szanowni państwo, zostało przed chwilą przeze mnie przekazane. Nie będę się może w tej materii powtarzał. Dodam jedynie do tego, że jeżeli chodzi tylko o 2018 r., świeża informacja, zostały podpisane umowy...

(*Poseł Anna Nemś: Świeża, prawda.*)

(*Poseł Stanisław Żmijan: Po 3 latach?*)

...nie mówię łącznie o wszystkim, tylko o jednym roku, o wartości ponad 22 mld zł...

(*Poseł Anna Nemś: Bo tam nie było nic przedtem.*)

...na realizację zadań dotyczących dróg o długości 512 km. Tak że, szanowni państwo, teza, a w zasadzie dwie tezy zawarte w pytaniu są fałszywe, są niezgodne z rzeczywistością. Jestem przekonany, że udowodniłem Wysokiej Izbie, że tak właśnie jest. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Przechodzimy do kolejnego pytania, w sprawie przyszłości funkcjonowania Zamojskich Zakładów Zbożowych, sp. z o.o. Pytanie kierowane jest do ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Tadeusz Romańczuk, a zadawać pytanie będzie pani poseł Beata Mazurek, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani marszałek.

**Poseł Beata Mazurek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Zamojskie Zakłady Zbożowe to firma o długoletnich tradycjach w zakresie skupu i przemiału zbóż, trwale wpisująca się w rolnicze tereny Zamojszczyzny i Roztocza. Te zakłady usytuowane są na terenie rolniczym. Mają wypracowaną renomę kontrahenta stabilnego, płacącego w terminie za skupione zboże od rolników z terenu lokalnego, jak również markę produktu końcowego, jakim jest znana i pożądana na rynku lokalnym, regionalnym i krajowym mąka zamojska.

Zamojskie Zakłady Zbożowe zainwestowały środki finansowe w nową suszarnię, rozbudowały i zmodernizowały punkt skupu w Tuczapach, a także doprowadziły do wykorzystania maksymalnych możliwości w produkcji i sprzedaży towaru. Do niedawna

**Posel Beata Mazurek**

obserwowaliśmy działania medialne prowadzone przez Elewarr, dotyczące przejęcia Zamojskich Zakładów Zbożowych, które według nas będzie skutkowało stworzeniem nowego oddziału spółki Elewarr w Zamościu, co wiąże się ze stratą osobowości prawnej przez Zamojskie Zakłady Zbożowe.

Brakuje w naszej ocenie ekonomicznych i finansowych podstaw do przejęcia świetnie prosperującej spółki, jaką są Zamojskie Zakłady Zbożowe, które miały 688 tys. zł zysku netto za ostatni rok, przez spółkę Elewarr, ze stratą netto za ostatni rok obrotowy wynoszącą ponad 17 mln. Jednym słowem, słabszy chce wchłonąć silniejszego.

Jednocześnie chciałam panu powiedzieć, że lokalne samorządy, takie jak: Rada Miasta Zamość, Rada Miasta Tomaszów Lubelski, Starostwo Powiatowe w Zamościu, wyrażają stanowczy sprzeciw wobec ewentualnych decyzji w sprawie włączenia Zamojskich Zakładów Zbożowych do spółki Elewarr.

I wobec tych informacji, które pojawiają się w mediach, o których już wspomniałam, moje pytanie brzmi: Czy prawdą jest, że do takiej decyzji dojdzie, czy też państwo od tej decyzji odstępuje? Ja rozmawiałam z ministrem swego czasu i wiem, że takie plany były. Jak jest dzisiaj? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Tadeusz Romańczuk.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Romańczuk:**

Pani Marszałek i Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Pani marszałek piękną recenzję spółki Zamojskie Zakłady Zbożowe przedstawiła. Rzeczywiście spółka się pięknie rozwija i rozwijać się będzie. W niedługim czasie pięciokrotnie, aż pięciokrotnie, może zwiększyć zakres swojej działalności wskutek podjętych inwestycji. One będą realizowane w latach 2019–2020.

Taka koncepcja była i były rozmowy, ale to nie znaczy, że jakkolwiek decyzja została podjęta. Te zakłady mają rację bytu, mało, powiem tutaj, że ja dementuję wszelkie negatywne informacje, które pojawiły się, tak jak pani słusznie zauważyła, w mediach. Jeszcze raz stanowczo to mówię i z tego miejsca jako sekretarz stanu to dementuję. Powiem więcej, ta spółka będzie miała w niedługim czasie jeszcze większe wpływy i większe możliwości realizowania swojej działalności i realizowania swojej misji. Taka

jest w tej chwili koncepcja. Wszelkie informacje, które się pojawiły, są nieprawdziwe, negatywne i ja je dementuję. Ja je dementuję. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pytanie dodatkowe w tym punkcie zada również pani marszałek Beata Mazurek.

Bardzo proszę.

**Posel Beata Mazurek:**

Dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! Jedna podstawowa rzecz, prośba moja, aby jednak pan zdyscyplinował prezesa Elewarru, bo informacje dotyczące wchłonięcia Zamojskich Zakładów Zbożowych głównie przez niego były artykułowane. I ja rozumiem, że jeśli podtrzymuje pan decyzję, a ufam, że tak jest, to ludzie, którzy pracują w Zamojskich Zakładach Zbożowych, mogą być spokojni o to, że nie stracą zatrudnienia w kontekście tego, co pan powiedział, no i oczywiście że dalej będzie utrzymana marka: mąka zamojska. Jednym słowem, ludzie mogą spać spokojnie, rolnicy, kontrahenci, ci wszyscy, którzy z działalności Zamojskich Zakładów Zbożowych korzystają. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Proszę pana ministra Tadeusza Romańczuka o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Tadeusz Romańczuk:**

Pani Marszałek! Rzeczywiście ludzie pracujący w Zamojskich Zakładach Zbożowych mogą spać spokojnie. Dementuję te informacje z trybuny sejmowej, a osobom, które je rozpowszechniały, przekazałem, żeby więcej tego nie czyniły. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania, w sprawie problemów związanych z funkcjonowaniem jednostek ratownictwa medycznego w związku ze zmianami ujętymi w nowym planie działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne, a co za tym idzie – nowym sposobem kontraktowania usług. Pytanie skierowane jest do ministra zdrowia. Odpowiadać



**Wicemarszałek Barbara Dolniak**

będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Żelazko.

Pierwsze pytanie zostanie podzielone między panią posłanki Elżbietę Stepień i Alicję Chybicką.

Przypominam, że łącznie czasu to 2 minuty.

Zaczynamy od pani poseł Elżbiety Stepień.

**Posel Elżbieta Stepień:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Stawki dobokaretek to obecnie najważniejszy temat. Nie były one zmieniane od 2011 r., mimo że miały być podwyższone właśnie od kwietnia br. Kiedy nastąpi analiza rzeczywistych kosztów utrzymania Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz podwyższenie stawek dobokaretek do poziomu bilansowania się podmiotu leczniczego w celu zapobieżenia załamaniu się systemu ratownictwa medycznego w Polsce?

Kolejne pytanie chciałabym zadać w odniesieniu do możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, a mianowicie obecnie pogotowie ratunkowe niestety nie może ubiegać się o pozyskiwanie środków unijnych. I chciałabym się zapytać, kiedy nastąpi taka możliwość, na ile można byłoby zmienić przepisy, które by to umożliwiły. Dzisiaj robią to najczęściej urzędy marszałkowskie.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pani poseł Alicja Chybicka.

**Posel Alicja Chybicka:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Zespoły ratownictwa medycznego są bardzo ważnym elementem, jeśli nie jednym z najważniejszych, opieki medycznej, która bezpośrednio ratuje życie. Nowelizacja ustawy z dnia 10 maja 2018 r., która zaczęła obowiązywać w czerwcu, wprowadziła przepis nakazujący, aby kierownik zespołu ratownictwa medycznego posiadał 5 lat doświadczenia w ratownictwie medycznym lub lotniczym. Czy jest wystarczająca liczba ratowników medycznych z owym 5-letnim stażem pracy, tak aby kierować zespołami ratowniczymi, ale także aby nie zaburzyć systemu kształcenia nowych kadr ratowniczych, które również muszą nabyć te 5 lat doświadczenia? Jest propozycja zmniejszenia wymogów co do liczby lat pracy oraz zaliczenia pracy na SOR-ach do owych 5 lat. W ustawie tego nie ma. W jaki sposób ministerstwo zamierza uzupełniać (*Dzwonek*) braki wśród ratowników medycznych z 5-letnim stażem pracy? Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Odpowiadać na te pytania będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Żelazko.

Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Rzeczywiście ratownictwo medyczne jest najistotniejszym ogniwem systemu ochrony zdrowia: jakość pracy, dostępność świadczeń, czas udzielania świadczenia w dużej mierze determinują szanse na przeżycie i z tego obecny rząd zdaje sobie w pełni sprawę.

Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze dotyczące systemu finansowania systemu ratownictwa medycznego, chciałabym państwa poinformować, że poziom finansowania ustalony w 2010 r. i 2011 r. przez kilka lat był cały czas na tym samym poziomie, niemniej jednak podmioty lecznicze, które realizowały te świadczenia, generalnie oceniały ten poziom finansowania jako wystarczający.

W ostatnim czasie zgłaszano oczekiwania co do zwiększenia finansowania systemu ratownictwa medycznego związane przede wszystkim ze wzrostem wynagrodzeń. Chciałabym państwa poinformować, że już praktycznie od 2016 r. wzrastają nakłady na ratownictwo medyczne. Sukcesywnie rok do roku zwiększamy te nakłady i w czasie od 2016 r. do 2019 r. wzrost nakładów wynosi ok. 300 mln zł. W roku 2016 finansowanie wynosiło 1 000 852 045 zł, obecnie mamy na poziomie 2 150 320 000 zł, więc jest ewidentny wzrost nakładów. Oczywiście większość tych środków przeznaczona jest na wzrost wynagrodzeń. Jak państwo wiecie, na drodze porozumienia z organizacjami reprezentującymi środowisko ratowników medycznych zostały wynegocjowane podwyżki, które są sukcesywnie realizowane. W tej chwili od 1 stycznia ratownicy medyczni otrzymują 120 zł w formie dodatku i na to zostały w pełni zabezpieczone środki finansowe. Tak że pracodawcy nie musieli ponosić skutków wzrostu wynagrodzeń. Oprócz tego w tym roku przekazano dodatkowo jeszcze 44 mln zł. To są środki przeznaczone na pozostałe koszty dysponentów ratownictwa medycznego.

Czyli jak państwo widzicie, mam przygotowaną taką tabelę: przez kilka poprzednich lat nie było wzrostu wynagrodzeń, obecnie następuje wzrost wynagrodzeń. Oczywiście nie stoimy na stanowisku, że jest to wystarczający wzrost wynagrodzeń, analizujemy te koszty, zwracamy się do dysponentów o przedstawienie nam szczegółowych kosztów, jako że, jak państwo wiecie, ratownictwo medyczne jest finansowane z budżetu państwa. W związku z tym analizujemy dokładnie te koszty i rozważamy możliwość

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko**

sukcesywnego podwyższania środków właśnie na ratownictwo medyczne.

Drugie pytanie dotyczyło inwestycji, nakładów, finansowania inwestycji w ochronie zdrowia. Szanowni państwo, w poprzedniej perspektywie finansowej w latach 2007–2018 zawarte były możliwości sfinansowania zakupu ambulansów ze środków unijnych. Niestety poprzedni rząd, negocjując warunki finansowe na nową perspektywę finansową na lata 2014–2020, wynegocjował w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” środki na ratownictwo medyczne, ale te środki mogły być tylko i wyłącznie przeznaczone na dofinansowanie modernizacji bądź też tworzenia szpitalnych oddziałów ratunkowych bądź też finansowanie budowy, modernizacji lądowisk. Niestety nie mogliśmy tych środków przeznaczyć na zakup nowych ambulansów. Niemniej jednak wojewodowie z tych środków, które są przekazywane z budżetu państwa, na bieżąco, w miarę możliwości dokonują zakupów ambulansów. W ciągu ostatnich lat zakupiono kilkadziesiąt takich ambulansów, które funkcjonują w systemie ratownictwa medycznego.

Tak więc, reasumując pytania o finansowanie inwestycji, chcę podkreślić, że obecny rząd ma świadomość, że jakość tego taboru, który jest w dyspozycji zespołów ratownictwa medycznego, ale też poziom wynagrodzenia pracowników są podstawową wartością, o którą należy dbać. W związku z powyższym z roku na rok staramy się zabezpieczać w budżecie państwa odpowiednią ilość środków, aby zapewnić sprawne funkcjonowanie zespołów ratownictwa medycznego, co niniejszym czynimy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Proszę pozostać, pani minister, bo będzie jeszcze pytanie dodatkowe, które zada pani poseł Zofia Czernow, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Poseł Zofia Czernow:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Ja chciałam kontynuować ten wątek czy tę część dotyczącą finansowania ratownictwa medycznego, bo pani minister powiedziała, o ile zwiększano nakłady na to ratownictwo medyczne, natomiast moje pytanie dotyczy tego, kiedy poprawi się system finansowania, bo ten system jest nadal niewystarczający. Jest głębokie niedofinansowanie, co ma wpływ na funkcjonowanie tego systemu. Zresztą jest wiele bardzo złych przy-

kładów czy niepokojących przykładów, które są związane z niskim finansowaniem ratownictwa medycznego. Jednocześnie wzrost wynagrodzeń absolutnie nie zmieni sytuacji finansowej ratowników medycznych, bo zarabiają oni bardzo mało. Kiedy, czy w tym roku, przewidziane są dodatkowe środki na wzrost wynagrodzeń dla ratowników medycznych? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, pani minister Józefa Szczurek-Zelazko.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowna Pani Poseł! Już odpowiedziałam na to pytanie. W tym roku przeznaczaliśmy na wzrost wynagrodzeń 50 mln zł, a oprócz tego 44 mln na koszty działalności podstawowej. W pełni pokrywamy z budżetu państwa koszty podwyżek ratowników medycznych. Od tego roku ratownicy medyczni dostają dodatkowe 400 zł w formie dodatku, bo poprzednie 800 zł było już wydatkowane w ubiegłym roku, dodatkowe 400 zł – od 1 stycznia, czyli łącznie 1200 zł ratownicy mają zabezpieczone na ten rok. Środki na pokrycie tej podwyżki zostały zabezpieczone w budżecie państwa. Tak że tego typu podwyżki są realizowane i są finansowane z budżetu państwa.

Co do takiego stwierdzenia, że ratownictwo medyczne jest głęboko niedofinansowane, szanowni państwo, we wszystkich obszarach ochrony zdrowia mówimy o niedofinansowaniu. Ten rząd podjął decyzję o wzroście wynagrodzeń, o wzroście nakładów na ochronę zdrowia i dzięki temu możemy właśnie realizować podwyżki i zwiększać środki na świadczenia zdrowotne. Ale z drugiej strony myślę, że to stwierdzenie o głębokim niedofinansowaniu jest też takim pani osobistym stwierdzeniem w pewnym zakresie, ponieważ nie kto inny, tylko pani poseł Gądek wystąpiła ostatnio do ministra zdrowia z interpelacją, aby przywrócić ratownictwo medyczne, zakontraktować zespoły ratownictwa medycznego w szpitalu w Olskuszu, ponieważ brak kontraktu na ratownictwo medyczne tego szpitala znacznie pogorszy sytuację finansową szpitala w Olskuszu. Więc jest to dowód na to, że szpital w Olskuszu traktował ratownictwo medyczne jako działalność dochodową, i pani poseł Gądek to potwierdza. A więc myślę, że te stwierdzenia na temat głębokiego niedofinansowania mogą być takimi państwa osobistymi stwierdzeniami.

Mamy świadomość, że ratownictwo medyczne potrzebuje dofinansowania. Podejmujemy te działania, tak jak powiedziałam, w tym roku jest prawie 100 mln zł więcej w systemie. Będziemy zabiegać o to, aby w budżecie państwa na 2020 r. tych środków było jeszcze więcej. Najważniejsze jest to, że system ra-



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko**

townictwa medycznego funkcjonuje sprawnie, bezpiecznie.

1 kwietnia tego roku weszła w pełni ustawa, która gwarantuje upublicznienie zespołów ratownictwa medycznego. Dokonałiśmy to w sposób bardzo łagodny. Projekt był przygotowany. Od 1 kwietnia funkcjonują publiczne zespoły ratownictwa medycznego w Polsce. Odbiło się kontraktowanie. We wszystkich rejonach operacyjnych zgłosili się oferenci, więc mieszkańcy Polski mogą się czuć bezpiecznie w naszym kraju. Nadal będziemy prowadzić takie działania, aby rzeczywiście to bezpieczeństwo zdrowotne (*Dzwonek*) mieszkańców nie było zagrożone.

Chcę jeszcze podkreślić, że od 1 kwietnia mamy o 21 zespołów ratownictwa medycznego w Polsce więcej, niż mieliśmy do tej pory. Dziękuję. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.  
Przechodzimy...  
Ogłaszam 2-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 31  
do godz. 10 min 33)

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Wznawiam obrady.  
Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 12. porządku dziennego posiedzenia Sejmu.

Kolejne pytanie zadawać będzie pani poseł Anna Czech, Prawo i Sprawiedliwość, w sprawie finansowania szpitali posiadających w swojej strukturze SOR-y, które są obciążone większą liczbą pacjentów. Pytanie skierowane jest do ministra zdrowia, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Zelazko.

## **Poseł Anna Czech:**

Dziękuję bardzo.  
Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Kontynuując temat ratownictwa, chcę powiedzieć, że faktycznie zespoły ratownictwa działają bardzo dobrze, sprawnie, w momencie gdy pacjent jest zagrożony, działają i przywożą właśnie tych pacjentów do szpitalnych oddziałów ratunkowych. Tam sygnalizowane są w różnych częściach kraju, a także obserwowane bezpośrednio w moim regionie, problemy, które pojawiają się z kolei w szpitalach wieloprofilowych, w których strukturze jest szpitalny oddział ratunkowy.

W związku z tym zwracam się do pani minister z prośbą o odpowiedź na takie pytanie: Czy ministerstwo ma świadomość, że w szpitalach wieloprofilo-

wych posiadających SOR-y jest hospitalizowanych wielokrotnie więcej pacjentów w stanach nagłego zagrożenia życia niż w szpitalach bez SOR? Niejednokrotnie szpitale posiadające izby przyjęć i zobowiązane do przyjmowania pacjentów całodobowo, w tym w stanach zagrożenia życia i do dalszego leczenia, odmawiają przyjęcia pacjenta, tłumacząc się permanentnie brakiem miejsc.

Należy mieć na uwadze fakt, że pacjent w stanie zagrożenia życia jest w diagnostyce, terapii pacjentem znacznie droższym, dlatego szpitale bez SOR starają się nie przyjmować ich z powodów ekonomicznych. Czy w związku z tym ministerstwo planuje poprawić finansowanie procedur związanych z leczeniem pacjentów w szpitalach wieloprofilowych posiadających SOR, w oddziałach tych szpitali, do których po ustabilizowaniu pacjenci muszą trafić, bo nie mogą być odesłani do domu? Aktualna sytuacja skutkuje przepełnieniem oddziałów stacjonarnych tych szpitali pacjentami w stanach nagłego zagrożenia życia i nie ma możliwości ich odesłania. Trafiają oni na łóżka na korytarzu, wielokrotnie brakuje również miejsc na korytarzach. Jaką ministerstwo widzi możliwość (*Dzwonek*) rozwiązania tej sytuacji? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.  
Odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Zelazko.  
Bardzo proszę.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Oczywiście podzielamy pogląd, że pacjenci trafiający na szpitalne oddziały ratunkowe to są pacjenci, którzy bardzo często wymagają skomplikowanej diagnostyki i terapii, w związku z czym najczęściej generują najwyższe koszty. Część tych pacjentów po tej wstępnej diagnostyce i terapii opuszcza szpital i te koszty rzeczywiście obciążają szpitalne oddziały ratunkowe, natomiast część tych pacjentów, tych, którzy zostali przyjęci w szpitalnych oddziałach ratunkowych, zostaje przekierowywana na oddziały szpitalne. W związku z tym koszty, które są poniesione w oddziałach ratunkowych, są transferowane do oddziału właściwego, który kontynuuje proces leczenia danego pacjenta, i są rozliczane w koszcie hospitalizacji.

Jeżeli chodzi o sposób finansowania szpitalnych oddziałów ratunkowych, to jak już zapewne wiadomo, Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje świadczenia w szpitalnym oddziale ratunkowym według ryczałtu dobowego. Przy ustalaniu tego ryczałtu dobowego bierzemy pod uwagę m.in. te aspekty, o których pani poseł mówiła, czyli liczbę pacjentów przyjmowa-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko**

nych w ciągu doby, rodzaj realizowanych procedur – przy droższych procedurach, które są wykonywane na rzecz pacjenta, te wskaźniki też są brane pod uwagę – jak również potencjał wykonawczy, czyli personel medyczny, wyposażenie, sprzęt, aparaturę medyczną, a także możliwości diagnostyczno-terapeutyczne. A więc przy ustalaniu ryczałtu dobowego na szpitalne oddziały ratunkowe uwzględniamy m.in. liczbę pacjentów i rodzaje procedur wykonywanych w szpitalnych oddziałach ratunkowych. Niemniej jednak zdajemy sobie sprawę, że te koszty w dużym tempie rosną, i rozważamy możliwość podwyższania ryczałtu dobowego.

Chciałabym podkreślić, że jeżeli chodzi o finansowanie szpitalnych oddziałów ratunkowych, to z roku na rok stawki rosną. I tak np. w 2015 r. średnia stawka dobowa w szpitalnym oddziale ratunkowym wynosiła 12 038 zł, a już w 2016 r. wzrosła o ponad 13%, o prawie 14%, bo wynosiła w kraju średnio 13 710 zł. W 2017 r. kolejny wzrost – o ok. 18%. Średnia stawka dobowa ryczałtu w szpitalnych oddziałach ratunkowych wynosiła 16 233 zł, a obecnie, w 2019 r., średnia stawka dobowa ryczałtu wynosi 17 597 zł. Jak państwo widziecie, te nakłady wzrastają.

Jeżeli chodzi o finansowanie tych oddziałów, to w naszym kraju rozkłada się to w granicach... Maksymalna stawka dobowa ryczałtu dobowego w szpitalnym oddziale ratunkowym wynosi 40 319,56 zł. To jest SOR, który... Jest kilka SOR-ów, które właśnie na takim poziomie są finansowane. A minimalna stawka dobowa wynosi 6057 zł. Więc jak państwo widziecie, uwzględniamy aspekty, o których pani poseł mówi, niemniej jednak rozważamy jeszcze możliwość zwiększenia finansowania.

Chciałabym podkreślić, że również podejmujemy działania mające na celu poprawę organizacji pracy w szpitalnych oddziałach ratunkowych. Ostatnio została przyjęta przez Sejm zmiana dotycząca możliwości tworzenia czy ustanawiania ostrych i tępych dyżurów poprzez szpitale, które mają w swojej strukturze szpitalne oddziały ratunkowe. Oczywiście to jest możliwość, a nie obowiązek. Jeżeli w danym mieście istnieje kilka oddziałów ratunkowych, mogą one po uzgodnieniu z Narodowym Funduszem Zdrowia, z konsultantami wojewódzkimi, z wojewodą podjąć decyzję o naprzemiennych dyżurach, co może spowodować, że gotowość dobową w tym szpitalu, który pełni tzw. tępy dyżur, może być niższa, więc koszty, chociażby koszty kadrowe, mogą być niższe. Natomiast rozważamy możliwość podwyższenia ryczałtu właśnie na dyżurach ostrych, bo wiadomo, że w tym szpitalu wówczas pojawi się więcej pacjentów.

Inna kwestia to jest kwestia nowego produktu, który został już w zasadzie przygotowany i opracowany w Ministerstwie Zdrowia, i będzie finansowany odrębnie przez Narodowy Fundusz Zdrowia. To jest transport międzyszpitalny. Do tej pory ten transport był finansowany w ramach pobytu pacjenta w szpi-

talu. Obecnie chcemy finansować go oddzielnie. Ten transport również może być wykorzystywany. Ponieważ on będzie musiał spełniać wymogi, jeżeli chodzi o wyposażenie techniczne i kadrowe, porównywalne z zespołami ratownictwa medycznego, w związku z powyższym będzie możliwość dyslokacji pewnych pacjentów. Jeżeli dany szpital nie ma możliwości udzielenia pewnych świadczeń czy nie ma aktualnie wolnych miejsc, będzie możliwość przewiezienia pacjenta nawet w ostrym stanie zagrożenia życia. W ostrym stanie może być możliwość przewiezienia do innego szpitala po to, aby dyslokować tych pacjentów, aby ci pacjenci nie musieli długo czekać na szpitalnych oddziałach ratunkowych.

Ponadto mamy zamiar wprowadzić od 1 października obowiązkowy triaż, czyli obowiązkową (*Dzwo-niek*) ocenę stanu zdrowia pacjenta, i ustalenie priorytetów w udzielaniu świadczeń. Mamy nadzieję, że dzięki temu procesowi segregacji pacjenci, którzy niekoniecznie muszą być przyjmowani w szpitalnych oddziałach ratunkowych, będą przekierowywani np. do nocnej pomocy lekarskiej, bo takie formy pracy funkcjonują w szpitalach. W związku z powyższym liczba pacjentów, która aktualnie znajduje się na SOR-ze, może ulec zmniejszeniu.

Tak że minister zdrowia podejmuje te działania. Dziękuję za tę uwagę, pani poseł, rozważamy różne możliwości, nie tylko zwiększenia finansowania, ale poprawy możliwości organizacji pracy, tak aby nasi pacjenci nie musieli czekać zbyt długo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Czy pani poseł ma pytanie dodatkowe?

(Poseł Anna Czech: Tak.)

Bardzo proszę.

Proszę pozostać.

**Poseł Anna Czech:**

Dobrze.

Dziękuję bardzo, pani minister.

Jeszcze chciałam dopytać, czy brana jest pod uwagę zmiana systemu finansowania szpitali wieloprofilowych, bo trzeba wziąć pod uwagę, że są tam duże koszty związane z utrzymaniem permanentnego dyżuru: diagnostyka, blok operacyjny, gotowość do operacji o każdej porze popołudnia i nocy. I utrzymywane są np. dyżury w tych oddziałach, gdzie nie ma wymogu przez NFZ, ale ze względu na to, że pacjenci trafiają na SOR, lekarze muszą być gotowi na oddziałach.

I teraz tak: jeśli chodzi o SOR, jak najbardziej zgadzam się z tym, że rośnie ryczałt, tylko jest ryczałt również w szpitalu. Pacjenci, którzy są przyjmowani na oddział SOR-u, nie są liczeni w ryczałcie SOR-u, a muszą się zmieścić w ryczałcie ogólnym, który szpital ma zakontraktowany z NFZ-etem, a nie ma wtedy możliwości przyjmowania pacjentów planowych. Stąd moja prośba, aby uwzględnić przy ko-

**Posel Anna Czech**

lejszych działaniach właśnie (*Dzwonek*) ten element, tj. wzrost ryczałtu od pacjentów przyjętych w trybie nagłym. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę, pani minister.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Jeżeli chodzi o możliwość ograniczenia wymogów dyżurowych w poszczególnych szpitalach, szczególnie szpitalach wysokospecjalistycznych, to myślę, że możliwość tworzenia ostrych i tępych dyżurów daje możliwość ograniczenia liczby lekarzy dyżurujących w poszczególnych oddziałach szpitalnych czy też pracowniach, w przypadku jeżeli szpital nie będzie pełnił ostrego dyżuru. Więc tutaj widzimy pewne możliwości oszczędności. Natomiast w przypadku, jeżeli będzie – jeszcze raz powtarzam – miał ostry dyżur, przewidujemy możliwość zwiększenia tego ryczałtu, tak aby pokryć koszty zwiększonej gotowości.

Kwestia zwiększonej wyceny świadczeń w pozostałych oddziałach szpitalnych jest kwestią otwartą. Obecnie w Ministerstwie Zdrowia dyskutujemy nad tym. Są podwyższane wskaźniki rozliczania pewnych procedur. Chociażby ostatnio zostały podwyższona wycena świadczeń w zakresie interny czy chirurgii ogólnej. To powoduje, że ten ryczałt szpitalny również wzrasta. Oczywiście w Ministerstwie Zdrowia rozważamy możliwości podwyższenia finansowania innych rodzajów świadczeń. Prawdopodobnie od 1 lipca uda się to wprowadzić. Minister zdrowia z troską podchodzi do sygnałów płynących ze szpitali, które borykają się z problemami finansowymi, i rozważamy możliwości zwiększenia ich finansowania. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie w sprawie dostępności zawodu diagnosty dla absolwentów uczelni niemedycznych skierowane jest do ministra zdrowia, a odpowiadać będzie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Józefa Szczurek-Zelazko.

Pierwsze pytanie w tym punkcie zada pani poseł Halina Szydełko, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Halina Szydełko:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Moje pytanie dotyczy dostępności zawodu diagnosty, przy uwzględnie-

niu profesjonalizmu i jakości wykonywanych usług. Ten profesjonalizm i jakość zapewniają absolwenci kierunku: analityka medyczna. Stąd moje pytanie: Czy dostęp do zawodu diagnosty będą mieli jedynie absolwenci kierunku: analityka medyczna czy również absolwenci innych uczelni niemedycznych?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę...

**Posel Bernadeta Krynicka:**

Pozwolę sobie uzupełnić to pytanie.

Pani Minister! Diagnosta laboratoryjny należy do grupy zawodów medycznych, podobnie jak zawód lekarza, lekarza dentysty, farmaceuty czy pielęgniarki i położnej. Należy do grona zawodów zaufania publicznego. Z raportu NIK-u wynika, że 60–80% rozpoznaw lekarskich opartych jest na wynikach badań laboratoryjnych. Kluczowe wydaje się być to, kto za te wyniki bierze odpowiedzialność. Nawet więcej, czy osoba autoryzująca wynik jest w stanie go poprawnie zinterpretować. Nie można tego wymagać od absolwentów kierunków przyrodniczych, którzy w trakcie studiów nie mieli do czynienia z materiałem biologicznym. Nie można także oczekiwać, że nabędą tę wiedzę podczas dwuletnich zaocznych studiów podyplomowych, na których trzy semestry mikrobiologii skondensowane są do trzech weekendowych posiedzeń.

Ideą studiów podyplomowych miało być ich funkcjonowanie w okresie przejściowym celem uzupełnienia wykształcenia przez wieloletnich pracowników laboratoryjnych. Nikt nie przypuszczał, że ten okres przejściowy będzie trwał 18 lat. Kto jest gotów wziąć odpowiedzialność za wyniki badań autoryzowane przez absolwenta zaocznych studiów dwustopniowych, np. 3 lata dowolnej filologii plus 2 lata studiów magisterskich na kierunku biologia lub 3 lata marynistyki i 2 lata mikrobiologii? (*Dzwonek*) Dlaczego mamy ten stan rzeczy akceptować, jeśli jednostopniowe studia na kierunku: analityka medyczna, medycyna laboratoryjna mają opracowane standardy kształcenia zawarte w rozporządzeniu ministra nauki i szkolnictwa wyższego z 2016 r.? Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę bardzo, pani minister, o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za to pytanie, ponieważ ostatnio w przestrzeni publicznej pojawia się wiele niepokojących sygnałów zwią-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko**

zanych ze zmianą sposobu kształcenia diagnostów laboratoryjnych. W związku z tym mam możliwość przekazania państwu informacji, jak wygląda aktualnie sytuacja.

Otóż, proszę państwa, obecnie w diagnostyce laboratoryjnej mogli być zatrudniani absolwenci wydziałów analityki medycznej, a także biologii, mikrobiologii, chemii medycznej, biologii medycznej, biotechnologii medycznej, ale również farmaceutyki i np. absolwenci weterynarii. Rzeczywiście chcemy to zmienić, ponieważ, jak pani poseł wspomniała, od prawidłowego procesu diagnostycznego, właściwego, o wysokiej jakości, zależy dalsze leczenie. Muszą to być osoby w sposób bardzo profesjonalny przygotowane do wykonywania swoich czynności. Mając to wszystko na uwadze, w 2017 r. minister zdrowia... A może jeszcze wrócę do tego dotychczasowego sposobu kształcenia. Tak jak pani poseł wspomniała, do tej pory absolwenci tych wydziałów, poza analityką medyczną, mogli uzyskać tytuł diagnosty laboratoryjnego, kończąc dwuletnie studia podyplomowe. W jaki sposób były one organizowane, to odrębna sprawa. Natomiast w tej chwili z pełną odpowiedzialnością muszę stwierdzić, że ten proces kształcenia jest zakończony. W tej chwili uczelnie nie kształcą, nie jest realizowane kształcenie podyplomowe w formie studiów podyplomowych, zostało ono zamknięte.

W 2017 r. minister zdrowia powołał zespół składający się z przedstawicieli głównie z tego obszaru, czyli z diagnostyki laboratoryjnej, ale również konsultantów krajowych, którzy mieli wypracować rozwiązanie właściwe dla naszego systemu i możliwe do zastosowania w naszym systemie. Prace tego zespołu trwały dosyć długo. Niestety zdania członków zespołu były bardzo różne i nie doszedł ten zespół do żadnej konkluzji. W związku z powyższym zespół został rozwiązany i w Ministerstwie Zdrowia rozpoczęto prace nad nowelizacją tej ustawy. W tej chwili jest przygotowywany projekt. Jeszcze jest on w trakcie wewnętrznych uzgodnień, roboczych, które obejmują m.in. te kwestie, o które panię pytam, czyli kwestie uzyskiwania kwalifikacji diagnosty laboratoryjnego. Chcielibyśmy, żeby przede wszystkim w systemie pracowali absolwenci medycyny laboratoryjnej, bo też będziemy zmieniać nazwę, aby pracowali absolwenci medycyny laboratoryjnej. Ale, szanowni państwo, w skali kraju mamy 11 uczelni, 10 uczelni plus dwa uniwersytety, które posiadają kierunki: medycyna laboratoryjna czy diagnostyka laboratoryjna. Średnio rocznie przyjmuje się na te kierunki ok. 670 studentów, a kończy uczelnie ok. 470 absolwentów. Obecnie w kraju posiadamy 1584 zarejestrowane laboratoria i mamy świadomość, że taki proces kształcenia nie jest w stanie zagwarantować zastępowalności kadr, ale biorąc pod uwagę, że obecnie w kraju kształceni są na innych wydziałach, co może mieć zastosowanie po uzupełnieniu w trybie podyplomowym pew-

nych kwalifikacji, mogą być wykorzystywane te kierunki, zakładamy, że np. absolwenci mikrobiologii po ukończeniu studiów ewentualnie mogliby pracować w laboratorium czy w pracowni mikrobiologicznej i wykonywać pewne czynności. Będą ściśle zdefiniowane czynności, które będą mogli wykonywać samodzielnie, natomiast czynności z pewnego zakresu niestety nie będą mogli wykonywać, jeżeli nie ukończą np. studiów podyplomowych. Nie będą mogli oceniać, czyli pracować w systemie oceny jakości, itd. A więc absolwenci mikrobiologii, jeżeli będą chcieli uzyskać pełny tytuł diagnosty laboratoryjnego, będą musieli ukończyć specjalizację.

Dotyczy to również absolwentów wydziałów genetycznych. Mamy pracownie genetyczne, które odgrywają bardzo ważną rolę w diagnostyce wielu chorób. Wydaje nam się, że ci absolwenci są bardziej przygotowani do pracy w laboratorium genetycznym niż absolwenci innych kierunków. W związku z tym w naszej ocenie nie możemy, nie powinniśmy im ograniczać dostępu do pracy właśnie w takich pracowniach. Oczywiście będzie zdefiniowany zakres kompetencji takiej osoby: nie będzie ona mogła wykonywać wszystkich czynności bądź też będzie mogła niektóre czynności wykonywać pod nadzorem diagnosty laboratoryjnego.

Jest też kwestia pracowni, jeżeli chodzi o krwiodawstwo i krwiolecznictwo. Tutaj też absolwenci będą musieli uzupełnić w trybie specjalizacji swoje kwalifikacje.

Generalnie absolwent analityki medycznej będzie pełnym diagnostą laboratoryjnym, będzie miał pełne prawo do pracy w laboratoriach, natomiast jeżeli będzie chciał pracować w pracowni genetycznej czy mikrobiologicznej, będzie musiał uzupełnić swoje kwalifikacje w trybie kształcenia podyplomowego. Mamy na celu uelastycznienie tego procesu kształcenia, szczególnie podyplomowego, ale główną troską (*Dzwonek*) ministra zdrowia jest to, abyśmy mogli zagwarantować wysoko wykwalifikowaną kadrę w pracowniach, w laboratoriach.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Czy pani poseł Bernadeta Krynicka chce zadać jeszcze pytanie dodatkowe wobec wcześniejszego pytania...

(Poseł Bernadeta Krynicka: Tak.)

...czy to już koniec?

Proszę bardzo.

**Poseł Bernadeta Krynicka:**

Pani Minister! Z danych uzyskanych przez Krajową Izbę Diagnostów Laboratoryjnych jasno wynika, że progi punktowe przy przyjęciu na studia na kierunkach biologia czy chemia absolutnie nie pokrywają się z tymi wymaganymi przy zdawaniu na analitykę

**Posel Bernadeta Krynicka**

medyczną. Co najważniejsze, przyszli studenci analityki medycznej zdają rozszerzoną maturę z biologii i chemii, a próg punktowy wynosi znacznie powyżej 50%. Żeby dostać się na biologię czy chemię, wystarczy zdać maturę z biologii, chemii lub nawet geografii na poziomie podstawowym, a często po prostu zdać, czyli osiągnąć 30%. Czy można to nadal akceptować? Czy wyobrażamy sobie podobne boczne wejście do zawodu lekarza, farmaceuty czy pielęgniarki i położnej?

Podkreślam, że studia na kierunku analityka medyczna, medycyna laboratoryjna przygotowują przyszłych absolwentów nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie. Studenci odbywają obowiązkowe praktyki zawodowe w laboratorium medycznym, gdzie mają pierwszy kontakt z przyszłą pracą, a po studiach rozpoczynają (*Dzwonek*) specjalizację, która pomaga nabyć wiedzę ekspercką w wybranej dziedzinie. Dziękuję.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowna Pani Posel! Minister zdrowia z troską porównywalną do pani troski odnosi się do jakości kształcenia diagnostów laboratoryjnych. Mamy pełną świadomość, że nie wszyscy absolwenci różnych kierunków mogą uzyskać pełne kwalifikacje diagnosty laboratoryjnego, ale jeżeli mówimy o absolwencie kierunku chemia czy biologia, to mamy na myśli absolwenta chemii medycznej i biologii medycznej. W związku z tym ten proces kształcenia przeddyplomowego jest zbieżny chociażby z obszarem ochrony zdrowia. Jeszcze raz podkreślam, że absolwenci tego typu nigdy nie będą mieli, jeżeli nie uzupełnią kształcenia w trybie podyplomowym, kwalifikacji do samodzielnego wykonywania zawodu diagnosty. Jest możliwość pracy pod nadzorem diagnosty, natomiast pełna autoryzacja, udział w procesach jakościowych, będzie zastrzeżona tylko i wyłącznie dla diagnosty.

Szanowni Państwo! Chciałabym jeszcze podkreślić, że jest to materiał roboczy. Dziękuję za te spostrzeżenia i uwagi. Na pewno będziemy je brali pod uwagę w toku tworzenia ostatecznego kształtu ustawy. Ten projekt będzie w konsultacjach publicznych, więc zachęcam do przekazywania nam uwag. Jesteśmy otwarci. Z drugiej strony musimy pamiętać, że przy takiej liczbie laboratoriów w kraju, ponad 1,5 tys., trzeba zadbać o to, aby to były właściwe osoby, które będą autoryzować wyniki, będą czuwać nad procesem, jakością. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Przechodzimy do pytania w sprawie umorzenia postępowania o uchylenie immunitetu sędziemu Wojciechowi Łączewskiemu przez Sąd Apelacyjny w Krakowie. Pytanie jest skierowane do ministra sprawiedliwości, a odpowiadać będzie zastępca prokuratora generalnego pan Krzysztof Sierak.

Pytanie zada pani poseł Joanna Lichocka, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Joanna Lichocka:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pani Minister! Sprawa sędziego Łączewskiego to sprawa komiczna, jednak wprawiająca w zażenowanie. Komiczna, bo pan sędzia pokazał się jako osoba o nie najwyższym poziomie mądrości, mówiąc delikatnie. Stał się ofiarą prowokacji dziennikarskiej: zareagował na rzekomy wpis redaktora Tomasa Lisa i zaferował swoją pomoc w walce z rządem. Pozwolił sobie również wysłać zdjęcia do tego rzekomego redaktora, żeby uwiarygodnić, że to jest właśnie on, sędzia Łączewski, i że bardzo chce pomóc w obalaniu rządu, po czym umówił się na spotkanie z rzekomym Tomaszem Lisem. Został zde-maskowany, bo to była prowokacja, i dziennikarze to opisali.

Tej kompromitacji jednak sędziemu nie było dość, bo potem zeznał, że wyszedł na to spotkanie z rzekomym Tomaszem Lisem, bo miał koledze przekazać książki, kolega zaprzeczał, żeby było jakieś takie ustalenie, w związku z czym wyszło już na jaw kłamstwo pana sędziego Łączewskiego. Ale pan sędzia zrobił jeszcze grubszą sprawę, zawiadomił prokuraturę o popełnieniu przestępstwa, stwierdził, że ktoś włamał mu się na konto w mediach społecznościowych i to nie on wypisywał te różne głupstwa, tylko ktoś, kto się włamał na konto. Szybko się okazało, że żadnego włamania nie było i prokuratura chciała pociągnąć do odpowiedzialności pana sędziego. Niestety nie udało się to, ponieważ krakowski sąd, nie bacząc na stan faktyczny i na kompromitację pana sędziego, odmówił uchylenia mu immunitetu i pociągnięcia go do odpowiedzialności. Gdyby sprawa nie miała tak komicznego znaczenia (*Dzwonek*), byłaby – a tak naprawdę jest – niezwykle poważna.

I teraz są pytania. Czy wszyscy obywatele są równi wobec prawa? Czy za składanie fałszywych zeznań grozi odpowiedzialność karna czy też nie? Sędzia Wojciech Łączewski jest przedstawicielem nadzwyczajnej kasty i może sobie pozwalać na różne rzeczy?



**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pani poseł, proszę zachować rozsądek w tym komentarzu.

Bardzo proszę...

**Poseł Joanna Lichocka:**

Pani marszałek, bardzo proszę nie komentować mojego pytania.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

...zastępcę prokuratora generalnego Krzysztofa Sieraka o udzielenie odpowiedzi.

**Poseł Joanna Lichocka:**

Bardzo przepraszam, ale sędzia Wojciech Łączewski złożył fałszywe zeznania.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Odbiorę pani głos, jak będzie pani komentować. Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Lichocka:**

I chciałabym zapytać ministerstwo: Czy taka bezkarność jest możliwa?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Ja już pani...  
Bardzo proszę.

**Zastępca Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście na to podstawowe pytanie, czy wszyscy obywatele są równi wobec prawa, należy udzielić absolutnie twierdzącej odpowiedzi: tak, wszyscy obywatele są równi wobec prawa.

Dlatego też prokurator regionalny w Krakowie w dniu 21 stycznia 2019 r. skierował do sądu dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie wniosek na pozwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Wojciecha Łączewskiego w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego przestępstw polegających na złożeniu zawiadomienia

o czynach, których nie popełniono – to jest to przestępstwo z art. 238 Kodeksu karnego – oraz na składaniu fałszywych zeznań – to jest to przestępstwo z art. 233 Kodeksu karnego.

Zgromadzone dowody w toku całego dotychczasowego śledztwa wskazują, iż Wojciech Łączewski w dniu 10 lutego 2016 r. zawiadomił prokuraturę o przestępstwie, które nie zaistniało. Przestępstwo to miało polegać na podawaniu się za sędziego przez nieustaloną osobę na portalu społecznościowym Twitter. Ponadto sędzia Wojciech Łączewski w toku przesłuchań w charakterze świadka zeznał nieprawdę, bo twierdził, że jego konta na wspomnianym portalu zostały przejęte przez nieznaną mu osobę, która prowadziła w jego imieniu korespondencję. Pan sędzia zeznał również nieprawdę, że urządzeniami przez niego użytkowymi, ale bez jego wiedzy i woli, wykonano fotografię jego twarzy. I na kanwie zgromadzonych dowodów okazały się nieprawdzie również zeznania pana sędziego o powodach jego obecności na spotkaniu z osobą, która prowadziła z nim korespondencję.

Podstawę skierowania wniosku do sądu dyscyplinarnego stanowiły dowody, a przede wszystkim zeznania trzech dziennikarzy, którzy korespondowali z panem sędzią Wojciechem Łączewskim. 27 stycznia 2016 r. poprosili go o wykonanie i przesłanie im zdjęcia, by mogli potwierdzić jego tożsamość. Przesłana na ich prośbę fotografia przedstawiała wizerunek pana sędziego Łączewskiego. W celu dalszej weryfikacji tożsamości pana sędziego dziennikarze zaproponowali mu spotkanie, na które wyraził zgodę. 28 stycznia 2016 r. sędzia Łączewski zgłosił się w umówionym miejscu i czasie.

Innym dowodem, najbardziej istotnym w tej sprawie, jest opinia biegłego z zakresu informatyki, z której wynika, że nie stwierdzono śladów wskazujących na nieuprawniony dostęp osoby trzeciej do urządzeń elektronicznych używanych przez pana sędziego. Ponadto na dysku komputera Wojciecha Łączewskiego biegły ujawnił zdjęcie, które zostało przesłane dziennikarzom w celu potwierdzenia jego tożsamości. Biegły precyzyjnie, jednoznacznie określił czas wykonania fotografii i urządzenie, za pomocą którego je zrobiono. Stwierdził, że zdjęcie wykonano telefonem użytkowym przez pana Wojciecha Łączewskiego, zsynchronizowanym z jego komputerem. Data wykonania tej fotografii koresponduje z czasem i treścią rozmowy prowadzonej na portalu i monitorowanej przez dziennikarzy. Sposób ustawienia aparatu wskazuje również, że zdjęcie zrobił sobie osobiście pan Wojciech Łączewski.

Z opinii tej wynika również, że w urządzeniach używanych przez pana Łączewskiego nie stwierdzono śladów przesyłania informacji przy użyciu szyfrowanego komunikatora. Z kolei z innych zeznań świadka, znajomego pana Wojciecha Łączewskiego wynika, iż świadek ten zaprzecza relacji pana sędzie-

**Zastępca Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak**

go Łączewskiego. Świadek ten nadmienia, że nigdy nie używał szyfrowanych komunikatorów i za ich pośrednictwem nie prosił pana Wojciecha Łączewskiego o jakąkolwiek przysługę.

Okoliczności wynikające z przedstawionych dowodów, a mianowicie brak ingerencji innych osób w dane na urządzeniach użytkowanych przez pana Łączewskiego, osobiste wykonanie przez niego swojego wizerunku, następnie przesłanie go rozmówcom oraz umówienie się na to spotkanie i obecność w tym samym miejscu i czasie zgodnie z wcześniejszą umową, jednoznacznie podważają prawdziwość złożonego przez pana sędziego zawiadomienia o przestępstwie i wskazują na złożenie w tym zakresie fałszywych zeznań. Stąd wniosek prokuratora w tym zakresie jest w pełni zasadny.

Wysoka Izbo! Jednak dalsze kontynuowanie postępowania przygotowawczego może w tej sprawie nastąpić w świetle art. 80 § 2 pkt c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych wyłącznie po wydaniu przez właściwy sąd dyscyplinarny uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Sąd dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2019 r. postanowił umorzyć postępowanie w przedmiocie rozpoznania wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego z powodów formalnych. Powtórzę: z powodów, zdaniem sądu, formalnych.

Argumentacja ujawniona ustnie w motywach orzeczenia wydaje się nam, prokuratorom, kuriozalna i co najmniej niezrozumiała. Orzeczenie sądu prokurator uznaje za absolutnie niesłuszne. Po otrzymaniu uzasadnienia i poznaniu argumentacji sądu prokurator złoży środek odwoławczy w postaci zażalenia do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, dążąc do uzyskania zgody sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie pana sędziego Wojciecha Łączewskiego do odpowiedzialności karnej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Czy pani poseł chce zadać jeszcze pytanie dodatkowe?

**Poseł Joanna Lichocka:**

Tak, chciałabym jeszcze zadać pytanie.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Lichocka:**

Bo to nasuwa pytanie o nieskazitelnność pana sędziego, chodzi o nieskazitelnność charakteru. Pan sędzia dalej wykonuje swoją pracę, jest sędzią. A czy sędzia, zgodnie z polską konstytucją, polskim prawem, nie musi przypadkiem mieć właśnie nieskazitelnego charakteru? Jeżeli prokuratura podejrzewa sędziego Wojciecha Łączewskiego o popełnienie przestępstwa i ma to udokumentowane, i sąd tego nie podważa, tylko z przyczyn formalnych blokuje możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności pana sędziego, to czy nie jest tak, że w stosunku do tych, którzy będą sądzeni przez pana Łączewskiego, jest łamane prawo, prawo do rozpatrzenia ich spraw przez nieskazitelną sąd?

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę bardzo.

**Zastępca Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak:**

Oczywiście.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Oczywiście z ustawy wynika, że sędzia musi być nieskazitelną, i to bezwzględnie, tak jak prokurator.

Wysoka Izbo! W przestrzeni odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa nie ma podziału na przysłowiowych lepszych i gorszych. Powtarzam: przysłowiowych. W przestrzeni odpowiedzialności karnej nie ma też miejsca na przysłowiowe święte krowy, święte z racji sprawowania jakichś funkcji czy też urzędów. Zarówno sędziowie, jak i prokuratorzy, w przypadku wypełnienia swoim zachowaniem znamion jakiegokolwiek przestępstwa wynikającego z Kodeksu karnego bądź innych ustaw karnych, odpowiadają na takich samych zasadach, jak każdy obywatel, oczywiście z tym wyjątkiem, że muszą uzyskać zgodę właściwego sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej danej osoby. Mogę jedynie obiecać...

Wysoka Izbo! Jestem przekonany, że również w tej sprawie na pewno sprawiedliwości stanie się zadość. Trudno mi oceniać działanie sądu dyscyplinarnego I instancji w Krakowie, który proceduje, przypomnę, od 4 miesięcy i nie potrafi merytorycznie rozpoznać sprawy. W zasadzie jak w soczewce ukazuje to tylko korporacyjność sądów dyscyplinarnych. Tym samym pokazuje to zagrożenia korporacyjnością, które wielokrotnie podkreślał pan minister sprawiedliwości prokurator generalny, dążąc do zmian w tym zakresie. Nie chciałbym tu generalizować, ale patrząc na orzeczenia sądów dyscyplinarnych można czasami mieć po prostu wrażenie, że sądy dyscypli-

**Zastępca Prokuratora Generalnego  
Krzysztof Sierak**

narne szukają argumentów, aby w zasadzie nie zajmować się sprawą. Ze swojego punktu widzenia, jako zastępcy prokuratora generalnego, mogę jeszcze raz podkreślić, że w tej konkretnej sprawie na pewno sprawiedliwości stanie się zadość. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

**Posel Joanna Lichocka:**

To ja jeszcze...

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Posel Joanna Lichocka:**

Pani Marszałek! Nie otrzymałam odpowiedzi na pytanie, co z prawem obywateli do nieskazitelnego sądu.

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Pani poseł, nie udzielam pani głosu.

*(Posel Joanna Lichocka: Poproszę o odpowiedź na piśmie.)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie pomocy państwa w zakresie budowy, przebudowy oraz remontów dróg zarządzanych przez samorządy i nowych możliwości wsparcia rozwoju lokalnej infrastruktury drogowej, o którą wnosili Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam państwu również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów.

Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Bogdana Rzońcę.

Bardzo proszę.

**Posel Bogdan Rzońca:**

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Parlamentarzyści! Panie Ministrze wraz z Zespołem! Temat dróg to temat niezwykle nośny w przestrzeni społecznej. Warto zaznaczyć, że w tym roku kierowcom zostanie udostępnionych blisko 500 km nowych tras, że program budowy krajowych dróg i autostrad jest na półmetku. Można powiedzieć, że do tej pory kierowcom udostępniono już ponad 725 km nowych dróg, z czego 231 km tylko w ub.r. W 2019 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła warte 20 mld przetargi na realizację kolejnych 435 km dróg. Chodzi o 17 odcinków obwodnic, dróg ekspresowych, autostrad, które po oddaniu do użytku wydłużą istniejące ciągi tras. Na koniec tego roku zakontraktowanych zostanie 90% środków, które są przeznaczone na program budowy dróg krajowych.

Powiedziałem to na wstępie, bo to jest absolutny sukces, jeśli chodzi o budowę dróg krajowych i autostrad. Natomiast w odpowiedzi na ogromne potrzeby samorządów pojawił się nowy mechanizm finansowania dróg lokalnych, samorządowych, gminnych i powiatowych. To jest właśnie ten Fundusz Dróg Samorządowych. Poprzez ten fundusz wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom samorządowców, którzy od lat wnosili projekty do ministerstwa, by ministerstwo mogło sfinansować drogi gminne i powiatowe. I zawsze tych pieniędzy brakowało, zawsze. Idea powołania Funduszu Dróg Samorządowych miała na celu zmianę tego stanu rzeczy. Miała na celu spowodowanie, żeby wszyscy, którzy złożą poprawne wnioski, mogli te drogi szybko budować. Dlaczego? Dlatego że uważamy, iż brak dostępu komunikacyjnego do gmin, miast i miasteczek powoduje wykluczenie komunikacyjne, obniżenie rangi funkcjonowania tych miast i miasteczek oraz społeczności tam mieszkającej. Brak mechanizmu poprawiającego stan dróg gminnych i powiatowych oraz mostów w ciągu tych dróg przyczynia się do ogromnych strat finansowych wynikających ze szkód materialnych, z wypadków drogowych, z dramatów ludzkich.

Policzono, że w 2017 r., drodzy państwo, Wysoki Sejmie, straty finansowe dotyczące polskich dróg generalnie stanowiły ok. 3% rocznego PKB, 50 mld zł. Obejmują one odszkodowania z tytułu śmierci, koszty leczenia, rent inwalidzkich itd., ale także straty materialne. Dlatego ten fundusz jest bardzo oczekiwany, bardzo potrzebny i powinniśmy o nim dysku-



**Posel Bogdan Rzońca**

tować, aby mógł on funkcjonować jak najlepiej. Nie twierdzimy, że już jest idealny i zapewne w trakcie jego funkcjonowania w następnych latach wszystkie strony społeczne, wójtowie, samorządowcy, burmistrzowie, prezydenci miast, posłowie i rząd będą doskonalić ten mechanizm po to, żeby można było osiągnąć równomierny, zrównoważony rozwój całej Polski.

Wykluczenie komunikacyjne jest także wykluczeniem gospodarczym, jest wykluczeniem edukacyjnym. Z tego tytułu są ogromne straty. I stąd omawiana dzisiaj problematyka, z którą występujemy. Po prostu chcemy z panem ministrem i rządem porozmawiać, aby można było jeszcze lepiej opisać wszystkie zdarzenia, które pozwoliłyby braci samorządowej oraz mieszkańcom, społecznościom lokalnym lepiej zafunkcjonować w obszarze gospodarki, obszarze edukacji, obszarze rozwoju ekonomicznego. Dlatego w imieniu wnioskodawców proponuję właśnie taki temat i bardzo dziękuję, pani marszałek, za jego podjęcie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

I proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafała Webera. Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Przede wszystkim chciałbym podziękować Wysokiej Izbie za podjęcie tematu Funduszu Dróg Samorządowych. Cieszę się bardzo, że oprócz samego przyjęcia ustawy w końcu ubiegłego roku Wysoka Izba wykazuje też zainteresowanie tym, co dzieje się w sferze wsparcia dróg lokalnych, gminnych i powiatowych, ale też w sferze wsparcia budowy mostów w ciągu dróg wojewódzkich, jak również tym, na jakim jesteśmy etapie. Myślę, że jako Ministerstwo Infrastruktury jesteśmy winni Wysokiej Izbie taką informację.

Szanowni Państwo! Na początku kilka kwestii ogólnych, ale związanych z budownictwem drogowym gminnym i powiatowym. Stymulowanie rozwoju sieci dróg samorządowych gminnych, powiatowych i wojewódzkich obok rozwoju sieci dróg krajowych stanowi jeden z priorytetów transportowych obecnego rządu. Dzięki funkcjonowaniu mechanizmów wsparcia jednostek samorządu terytorialnego udało się wyraźnie poprawić stan sieci drogowej, a nowe narzędzia pozwolą na dalszą poprawę polskich dróg

lokalnych. Choć udało się poprawić stan sieci drogowej, cały czas jest on niezadowolający.

Szanowni Państwo! Niezadowolający standard dróg powiatowych i gminnych, które służą sprawnemu przemieszczaniu się mieszkańców w ich regionach, stanowi istotną barierę rozwoju obniżającą aktywność gospodarczą, inwestycyjną oraz konkurencyjność regionów i ośrodków gospodarczych. Utrudnia to dostęp do regionalnych i lokalnych centrów rozwoju, jak również komunikację między tymi ośrodkami a ich otoczeniem i przyczynia się do pogłębienia terytorialnego zróżnicowania aktywności gospodarczej. Jednocześnie należy wskazać, że mimo wsparcia udzielonego przez państwo jednostkom samorządu terytorialnego w ostatnich latach problem niezadowolającego standardu dróg powiatowych i gminnych nadal wymusza podejmowanie intensywnych działań.

Stan techniczny dróg lokalnych jest bardzo zróżnicowany. Mimo wykonania nawierzchni twardych dróg wiele z nich nie posiada drożnego systemu odbioru wód opadowych, co skutkuje przyspieszoną degradacją korpusu drogowego. Część dróg o nawierzchni bitumicznej wymaga lub w niedalekiej przyszłości będzie wymagać remontu przynajmniej warstwy ścieralnej. Ważne jest to, szanowni państwo, jaki był stan w 2014 r. Z informacji przedstawionych przez Najwyższą Izbę Kontroli na temat wyników kontroli pn. „Organizacja sieci dróg powiatowych i gminnych z uwzględnieniem efektów realizacji »Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych«” wynika, że: po pierwsze, 29% dróg jest w stanie dobrym i zadowolającym, po drugie, 35% dróg jest w stanie niezadowolającym, po trzecie, aż 36% dróg jest w złym stanie. A zatem w tamtym okresie niewiele procentowo dróg gminnych i powiatowych w naszym kraju Najwyższa Izba Kontroli oceniła jako drogi w złym stanie.

Przechodzę do kwestii przyszłości, czyli nowego mechanizmu finansowania dróg samorządowych. Wobec powyższych okoliczności za najważniejsze działanie na rzecz wspierania jednostek samorządu terytorialnego należy uznać utworzenie Funduszu Dróg Samorządowych. Stanowi on największy – podkreślam: największy – po 1989 r. zintegrowany instrument wspierania realizacji inwestycji dotyczących dróg zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Fundusz stanowi kompleksową odpowiedź na problemy niezadowolającego stanu sieci dróg gminnych i powiatowych, a także niedobór środków finansowych po stronie samorządowej. Z analizy funkcjonowania istniejącego do zeszłego roku „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2019” wynika, że środki z budżetu państwa przeznaczone dotychczas na budowę, przebudowę i remonty dróg powiatowych i gminnych były znacznie niższe od potrzeb; zapotrzebowania na środki finansowe były o ok. 100% wyższe niż dostępne limity, czyli były braki, drugie tyle.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

Infrastruktura drogowa jest też ważnym elementem niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania, rozwoju gospodarki tak na szczeblu krajowym, jak i lokalnym. Poprzez rozwój infrastruktury drogowej zwiększa się dostępność komunikacyjna, zarówno w przypadku ośrodków gospodarczych, jak i w przypadku centrów miejskich, instytucji publicznych, a także terenów inwestycyjnych czy o znaczeniu turystycznym. Dlatego w ramach Funduszu Dróg Samorządowych zaproponowano znacznie bardziej przystępne warunki finansowania inwestycji drogowych.

Wprowadzono możliwość dofinansowania do 80% kosztów zadania, uzależniając poziom dofinansowania danej jednostki od wysokości jej dochodów. Dzięki temu mniej zasobne gminy i powiaty również będą mogły ubiegać się o środki, a wysokość wkładu własnego będzie znacznie mniej rujnująca dla ich budżetów. Obowiązujący wcześniej jeden próg maksymalnie 50-procentowego dofinansowania oznaczał, że wiele najbardziej potrzebujących jednostek nie mogło sobie pozwolić na aplikowanie o takie środki. Zwiększeniu uległa również maksymalna kwota dofinansowania. Wynosi ona obecnie aż 30 mln zł i jest dziesięciokrotnie wyższa niż w latach ubiegłych.

W ramach tego samego mechanizmu będzie można również uzyskać dofinansowanie na inwestycje mostowe ujęte w rządowym programie uzupełniania lokalnej i regionalnej infrastruktury drogowej pn. „Mosty dla regionów”. Celem tego programu jest uzupełnienie sieci drogowej o brakujące przeprawy nad rzekami, stanowiące bardzo kosztowny element infrastruktury drogowej. W tym przypadku dotacja pokryje równo 80% realizacji takiej inwestycji.

Natomiast 100-procentowe dofinansowanie otrzymają drogi o znaczeniu obronnym wskazane przez ministra obrony narodowej. Rozbudowa infrastruktury drogowej umożliwi sprawne przyjęcie sojuszników sił wzmocnienia NATO na terytorium naszego kraju oraz przyczyni się do utrzymania i rozwoju zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej do przeciwstawienia się zagrożeniom militarnym. Na co dzień infrastruktura ta oczywiście będzie służyć też mieszkańcom.

Aby lepiej dopasować mechanizmy finansowania do potrzeb jednostek samorządu terytorialnego, w funduszu zdecydowano się na znaczny stopień decentralizacji poprzez powierzenie wojewodom określenia kryteriów naboru wniosków, aby zasady były jak najlepiej dostosowane do specyfiki poszczególnych województw. Czyli, szanowni państwo, to nie Warszawa, to nie centrala decyduje, jakie kryteria są ustalane i przekazywane do województw, tylko oddajemy tę wolność, tę możliwość wojewodom, bo to oni lepiej znają potrzeby swoich województw, lepiej znają drogi, otoczenie drogowe, możliwości inwestycyjne, które powinny być realizowane. Tak że tutaj wojewodowie otrzymali od nas takie instrumenty.

Na dofinansowanie zadań tylko w tym roku, w roku 2019, przeznaczono kwotę blisko 6 mld zł. Pierwszą grupą zadań, która otrzyma dofinansowanie z funduszu, będą zadania przeniesione z naboru wniosków w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej przeprowadzonego w roku 2018. Dzięki temu samorządy już teraz będą mogły skorzystać z nowych, dedykowanych im rozwiązań. Aktualnie kończy się także nabór wniosków o dofinansowanie zadań gminnych i powiatowych ogłoszony przez wojewodów na pozostałe, niewykorzystane środki w ramach limitów przekazanych poszczególnym województwom na realizację w roku 2019, a na przełomie lipca i sierpnia br., czyli wcześniej niż te dwa nabory, o których przed chwilą powiedziałem, rozpocznie się nabór wniosków na zadania gminne i powiatowe, które będą realizowane w roku 2020.

Oceny wniosków będzie dokonywać specjalna komisja powołana przy właściwym miejscowo wojewodzie. Mając na uwadze cele, jakimi są wyrównywanie potencjału społeczno-gospodarczego, poprawa jakości życia mieszkańców i zapewnienie spójności terytorialnej na obszarze województwa, członkowie komisji podczas dokonywania oceny będą musieli uwzględnić następujące przesłanki: poprawę stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, zapewnienie spójności sieci dróg publicznych, podnoszenie standardów technicznych dróg powiatowych i dróg gminnych oraz zachowanie jednorodności sieci dróg powiatowych i dróg gminnych pod względem spełniania tych standardów, zwiększenie dostępności transportowej jednostek administracyjnych, poprawę dostępności terenów inwestycyjnych.

Reasumując, szanowni państwo – dziękując jeszcze raz za tę informację bieżącą, prosząc również o dyskusję, która zapewne za chwilę nastąpi – rząd Prawa i Sprawiedliwości nie tylko (*Dzwonek*) z sukcesem kontynuował dotychczas stosowane mechanizmy wsparcia jednostek samorządu terytorialnego, ale wprowadził również rozwiązanie kompleksowe, które pozwala pomóc biedniejszym samorządom, zapomnianym przez poprzednie rządy, a przede wszystkim umożliwia realizację niezbędnych projektów w znacznie szerszej skali, niż było to dotychczas możliwe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów chce jeszcze się wpisać na listę?

Nie widzę.

W związku z tym zamykam listę.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza zada pytanie w tym punkcie pani poseł Anna Cicholska, klub Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

**Posel Anna Cicholska:**

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Program Fundusz Dróg Samorządowych wychodzi naprzeciw oczekiwaniom zarówno samorządowców, jak i kierowców oraz całego społeczeństwa. W tym momencie chciałabym przede wszystkim podziękować Ministerstwu Infrastruktury oraz komisji, która nad nim pracowała. Jest to program długo oczekiwany przez społeczeństwo i samorządy.

Brak należytego dojazdu do małych miast i miasteczek, jak zapewne wszyscy wiedzą, powoduje wiele strat materialnych. Codziennie słyszymy, ile jest wypadków samochodowych, ile osób ginie. Dzięki temu projektowi możemy po prostu temu zapobiec. Dobra komunikacja pomiędzy miastami i miasteczkami jest potrzebna, ponieważ przyczynia się do należytego rozwoju przedsiębiorców. Uczniowie również mają problemy z dojazdem do szkół.

Szanowni Państwo! Dzięki temu nastąpi zrównoważony rozwój komunikacyjny całego kraju.

Mam pytanie do pana ministra. Jaka kwotę Ministerstwo Infrastruktury przeznaczy w skali całego kraju na Fundusz Dróg Samorządowych? Jaka konkretnie kwota z tego funduszu będzie przeznaczona na województwo mazowieckie? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Dziękuję.

Teraz wystąpi pan poseł Stanisław Żmijan, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Stanisław Żmijan:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Odniosę się do słowa wstępnego pana posła Bogdana Rzońcy. Program budowy dróg krajowych mógł zakończyć się sukcesem dzięki optymalizacji kosztów. Niestety się nie zakończył. Miało być taniej, jest drożej. Wykonawcy schodzą z bólu. To są smutne realia dotyczące tej kwestii.

Odnosząc się do kwestii dróg samorządowych, chciałbym powiedzieć, że to my, proszę Wysokiej Izby, rząd PO i PSL, rozpoczęliśmy ten program, bardzo dobry program wsparcia dróg lokalnych. W latach 2008–2015 na ten cel zostało przeznaczonych ponad 11 mld zł. Zmodernizowano prawie 15 tys. km dróg. Dobrze by było, gdyby w oparciu o transparentne, stabilne procedury program był kontynuowany. Czy tak było? Proszę sięgnąć do historii, zresztą nie tak odległej. Rząd PiS planuje w czerwcu, że na 2018 r. przeznaczy 1100 mln zł. W grudniu obniża tę kwotę do 800 mln zł. Samorządy są ziryutowane, bo muszą

przeprowadzać korekty itd. Przychodzą wybory do samorządu i pan premier ogłasza, że ma dodatkowe 500 mln zł. Do dzisiaj nie mogę uzyskać odpowiedzi na pytanie, w oparciu o jakie procedury pan premier wydał tak dużą kwotę. Na pewno nie w oparciu o procedury tego programu.

Co do programu na 2019 r., to jest on realizowany według starych procedur: nabór wniosków do 15 września, do końca roku komisje miały je ocenić, a resort miał zatwierdzić program. *(Dzwonek)* W I kwartale miały być przetargi. Do dzisiaj nie ma decyzji w tej sprawie. Nabór według ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych jest naborem na 2 lata. I znowu, czym się kieruje Prawo i Sprawiedliwość?

*(Głos z sali: Czas.)*

Oczywiście jest to narracja wyborcza, nic innego. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Barbara Dolniak:**

Proszę bardzo.

Kolejne wystąpienie.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Bardzo proszę.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dobrze, że rząd ma zamiar budować drogi, ale nie jest to nic odkrywczego. Cieszymy się, że tak dosadnie zostało to uzasadnione. Narodowy program przebudowy dróg lokalnych funkcjonował od 2008 r. i funkcjonuje nadal. Tak jak powiedział mój poprzednik, na ten program wydano 11 mld zł. Powiem tak, pan minister powiedział jedno, nie odciął się od swoich poprzedników, tylko powiedział, że jest to kontynuacja tego, co oni wymyślili. Rzeczywiście, to był bardzo dobry program. Państwo chcecie go przeliczyć i mówicie: 80%. Więc my mówimy: dobrze.

Mam pytanie. Chciałbym uzyskać od pana ministra, pewnie na piśmie, informacje o tym – może z podziałem na regiony, województwa – ile dróg powiatowych, gminnych zrobiono w ramach wcześniejszych programów, które były ogłaszane i na które ten nabór był prowadzony?

Nie może to być natomiast taka radosna twórczość. Słucham tego, co państwo mówicie. Według was praktycznie wszystkie drogi będą odbudowane. Wielka szczęśliwość. Kto zajmuje się trochę drogami, wie, że tam są ogromne potrzeby. Te potrzeby są ogromne i wymagają ogromnych środków finansowych.

Więc teraz moje pytanie, panie ministrze. Przy złagodzeniu kryteriów na 80%, jak przewidujecie, ile dróg można będzie wykonać w kilometrach i procen-



### **Posel Mieczysław Kasprzak**

towo? Jakie potrzeby pozostaną jeszcze do realizacji? Tak jak powiedziałem, potrzeby są ogromne, a środki są, jakie są. *(Dzwonek)* Nie są one oszłamiające. Ile można będzie wykonać za te pieniądze?

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję.

Szanowni Posłowie! Sytuacja jest taka, że ponieważ do pytań zgłosiło się ponad 40 osób, a czas pytania to 2 minuty, trzeba będzie skrócić listę zgłoszonych mniej więcej o połowę...

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

...chyba że zgodzimy się na 1 minutę...

*(Głos z sali: Nie.)*

*(Głos z sali: I dobrze.)*

...i wtedy wszyscy...

1,5 minuty, dobrze...

*(Głos z sali: Na 1 minutę!)*

*(Głos z sali: 1,5 minuty.)*

Krakowskim targiem 1,5 minuty.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Mirosław Suchoń:**

Czuję się poszkodowany, panie marszałku, ale spróbuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

To życie, życie jest brutalne.

### **Posel Mirosław Suchoń:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Temat jest bardzo poważny, więc też czas na dyskusję powinien być odpowiedni. Bo kwestia konieczności poprawy infrastruktury drogowej zarządzanej przez samorządy absolutnie nie budzi wątpliwości i tutaj jest pełna zgoda wszystkich będących na tej sali.

Natomiast, panie ministrze, od razu chciałbym zadać pytanie, ile otrzyma w ramach tego wsparcia miasto Bielsko-Biała, a także powiaty bielski, cieszyński, pszczyński i żywiecki. I tu odpowiedź na to pytanie jest niemożliwa, ponieważ przyjęli państwo takie kryteria, że w zasadzie dzisiaj nie jest możliwe wskazanie, kto otrzyma to dofinansowanie, w jakim będzie to zakresie. Poza tym mamy opóźnione w stosunku do poprzedniego programu nabory. Jest to w zasadzie kwestia decyzji politycznych.

Pan minister był uprzejmy powiedzieć tutaj, że decyzje nie będą zapadały w Warszawie. To ja nie wiem, gdzie pan premier Morawiecki będzie podejmował te decyzje. Ja sądzę, że jednak w Warszawie. Pan doskonale wie, że taki jest zapis w ustawie, że premier może zrobić w zasadzie wszystko, więc tak naprawdę nikt nie będzie miał do ostatniej chwili pewności, jakie decyzje zapadną.

Natomiast chcę powiedzieć, że wprowadzanie takie ograniczenia ustawowe, które w ramach wydatków budżetowych uniemożliwią nawet realizację tego programu, ponieważ w Sejmie proceduje się nad ustawą, która pozwoli ministrowi finansów na *(Dzwonek)* wstrzymanie wydatków.

Mam pytanie, panie ministrze...

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

### **Posel Mirosław Suchoń:**

...czy to nie jest tak, że wy ładnie tutaj o tym mówicie, a w ramach wstrzymywania ten program po prostu nie zostanie zrealizowany. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Ryszard Galla, poseł niezrzeszony.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Ryszard Galla:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Kiedy przedstawiał pan swoją informację, mówił pan o drogach wojewódzkich, powiatowych, gminnych o znaczeniu obronnym. Mam rozumieć, że do tych dróg stosujemy jednak inny tryb. Wynika to z odpowiedzi państwa na moje zapytanie, w którym otrzymałem informację, że w obecnej chwili trwają przygotowania do zawarcia umów z beneficjentami zgodnie z listą przygotowaną przez ministra obrony narodowej i zatwierdzoną przez prezesa Rady Ministrów, czyli tu kropka już została postawiona. I z uwagi na niejawny charakter przedsięwzięcia wynikający z przytoczonych wyżej przepisów jest to informacja niepełna.

Niemniej jednak chciałbym tutaj o kilka kwestii dopytać. Jeśli mogę, to proszę o odpowiedź na piśmie, nawet w sposób niejawny. Tak że bardzo bym prosił, żeby ten temat potraktować jednak poważnie, ponieważ samorządy pytają. Pytają o to, czy... Kiedy składano wnioski w sprawie tych dróg, jak pan wie, przewidywano, że to będą drogi remontowane. Dzisiaj z zasad wynika, że będą to jednak drogi, które

**Posel Ryszard Galla**

będą podlegały gruntownej przebudowie, modernizacji. Trzeba zachować parametry typu 2 razy 3,5 m, łuki itd.

Wiemy, w jakich warunkach są drogi wojewódzkie, powiatowe, a gminne szczególnie, często w terenach zabudowanych. Moje pytanie jest takie: Czy ten program, jeżeli chodzi o te drogi, w sprawie których zostały złożone już wnioski (*Dzwonek*), będzie można realizować w roku następnym, panie ministrze? I czy będą odstępstwa od tych rygorystycznych kryteriów łącznie z możliwością zmiany części przebiegu tej drogi? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Piotr Pyzik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Piotr Pyzik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać o drogi obronne w aspekcie funduszu drogowego. Jakies 3 lata temu nasi sojusznicy przejechali w ramach operacji Dragoon Ride przez Polskę i akcja ta pokazała, że remont, a nawet i budowa dróg o charakterze obronnym są koniecznością. A jako poseł ziemi śląskiej, polskiego Śląska, tym bardziej chciałbym podkreślić ten aspekt.

W związku z tym jest moje pytanie. Jeśli chodzi o tę kwestię zwłaszcza remontów, bo to będzie prawdopodobnie najważniejsza sprawa, to czy samorządy mogą liczyć na to dofinansowanie, o którym pan minister wspominał, mówił pan o tych 100%? To jest jedna kwestia. I jak do tego wszystkiego będzie się miał ten fundusz Ministerstwa Obrony Narodowej, bo to jest ok. 0,5 mld zł, jeżeli dobrze pamiętam? Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Wysoka Izbo! Drogi wojewódzkie to też drogi samorządowe. Poza dwoma przypadkami zostały wykluczone z możliwości dofinansowania z tego programu z budżetu państwa. To błąd i to poważny błąd. Podam przykład województwa opolskiego. Za środki z dwóch 7-letnich perspektyw finansowych wyremont-

owano 1/3 dróg. Trzeba wyremontować jeszcze 1/3, a brakuje środków. Na to potrzeba ok. 1 mld zł, a kolejna perspektywa da zaledwie 1/4, 1/3 tych środków. A więc obywatele nie doczekają się kompletnego systemu dróg w regionie.

Podam przykład. To obwodnica Czarnowas, obwodnica Dobrzecza zrealizowana w wersji obwodnicy Czarnowas – 120 mln. Na kolejny odcinek potrzeba 160. Po powiększeniu obszaru miasta Opola jest tak, że 60% tej obwodnicy należy do miasta Opola, a reszta do samorządu województwa. W waszym reżimie finansowania czy dostępu do środków ta konieczna obwodnica o długości 5 km, obchodząca elektrownię Opole, nie zostanie zrealizowana. Takie przypadki trzeba przewidzieć.

Kolejna sprawa to „Mosty dla regionów”. Chyba zaledwie trzy regiony podejmują to wyzwanie. Dlaczego? Dlatego że, po pierwsze, najpierw trzeba złożyć wniosek o dokumentację, a potem trzeba złożyć znowu kolejny wniosek i jest kolejne oczekiwanie, i jest niepewność, czy zadanie zostanie uwzględnione. Nadto mosty wymagają olbrzymiej infrastruktury dojazdowej. To wszystko jest nadzwyczaj kosztowne. (*Dzwonek*) Jeżeli państwo nie zmienicie zasad, to te zadania będą bardzo rzadko realizowane. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mieczysław Miazga, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Mieczysław Miazga:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W ostatnich latach w programach dotyczących zadań drogowych w gminach i powiatach warunkiem pozyskania środków było m.in. to, że inwestycje musiały być wykonane i rozliczone w jednym roku. Mam pytanie: Czy w nowym programie funduszu budowy dróg samorządowych może być inwestycja rozłożona w czasie na kilka lat? Jeśli tak, to maksymalnie na ile? Byłoby to bardzo korzystne rozwiązanie, bo większe zadania trudno wykonać w ciągu roku. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Antoni Duda, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Antoni Duda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rząd Zjednoczonej Prawicy przykładą dużą wagę do zrównoważonego rozwoju kraju, a na to ma wpływ

### **Posel Antoni Duda**

m.in. stan dróg lokalnych. Premier Morawiecki od początku swojego urzędowania zwraca dużą uwagę na doprowadzenie tych dróg lokalnych do stanu zgodnego z oczekiwaniami mieszkańców, szczególnie tzw. prowincji. Na ten cel planuje się ok. 6 mld rocznie. Tutaj przypomnę, że na schetynówki rząd PO-PSL wydał w latach 2008–2015 ok. 5,2 mld zł. Modernizacja tych dróg będzie dofinansowywana, a to oznacza, że jakąś część musi pokryć samorząd. To maksymalne dofinansowanie to 80%. I tutaj chciałbym zadać pytanie: Jaka jest maksymalna kwota dofinansowania i czy może ona być w jakichś szczególnych warunkach negocjowana? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Krzysztof Gadowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! No dobrze, że państwo zwróciliście uwagę na to, co robił rząd Platformy Obywatelskiej – PSL-u. Dobrze, że staracie się podpatrywać to, co zrealizowaliśmy, a robiliśmy to bardzo dobrze. Program schetynówek to ponad 11 mld zł, środki z dodatkowej rezerwy subwencji ogólnej to prawie 3 mld zł. *(Oklaski)* Te środki na pewno pozwoliły na to, że dzisiaj miasta, gminy rozwijają się sprawnie. Panie ministrze, mam tu wniosek z województwa śląskiego zawierający kryteria, o których pan mówił, łącznie z zakresem swobody, jaki może ustanowić wojewoda np. śląski w kontekście kryteriów. Te kryteria, panie ministrze, pozwalają na dowolność, brakuje precyzyjnych, powiedzmy sobie, kryteriów, które odpowiednio zasznuflują poszczególne elementy i dadzą rzeczywiście odpowiednią ilość punktów niezbędną np. do przyjęcia danego projektu, choćby w kontekście budowy wiaduktu, mostu itd. w ciągu drogi. Są one ogólnie uznaniowe – jeśli jesteśmy z tej partii, to damy tej partii. Wielokrotnie wyście to podkreślali w programach wyborczych przed wyborami do samorządu. Chciałem pana ministra zapytać, czy pan minister robi jakiś przegląd, monitoring tego, co te województwa przedstawiają. Jakie to są kryteria? Dzisiaj w województwie śląskim, w powiecie jastrzębskim *(Dzwonek)*, w powiecie żorskim...

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Wiesław Krajewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

### **Posel Krzysztof Gadowski:**

...w powiecie raciborskim, wodzisławskim naprawdę potrzeba wiele pieniędzy, trzeba, żeby konkretnie znalazły się na te drogi, a nie uznaniowości tych... *(Oklaski)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krajewski, bardzo proszę.

### **Posel Wiesław Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rozwój infrastruktury komunikacyjnej ma ogromne znaczenie dla rozwoju regionów i przekłada się bezpośrednio na wzrost poziomu oraz jakości życia ich mieszkańców. Dlatego też uchwalona przez Sejm w dniu 23 października 2018 r. ustawa o Funduszu Dróg Samorządowych spotkała się z wielką aprobatą samorządowców szczebla gminnego i powiatowego, szczególnie w tych samorządach, które są ekonomicznie słabsze i w swoich budżetach nie posiadają wystarczających środków na poprawę istniejącej infrastruktury drogowej, a tym bardziej na nowe inwestycje. Ustawa ta wzbudza wiele nadziei na to, że środki pozyskane z tego funduszu przez samorządy w sposób znaczący poprawią infrastrukturę. Obecnie w wielu samorządach trwają prace przygotowawcze w zakresie planowanych modernizacji czy też nowych inwestycji w obszarze infrastruktury drogowej, aby mogły jak najlepiej skorzystać z tych środków rekomendowanych dla nich. W związku z tym rodzi się wiele wątpliwości i pytań, które kierowane są również do nas, do posłów. Dlatego proszę o odpowiedź na kilka z nich. Czy samorząd gminny lub powiatowy napotka ograniczenia co do ilości składanych wniosków o realizację zadań w tym zakresie? Czy dany samorząd może złożyć więcej niż jeden wniosek o realizację tych zadań? Czy wniosek o pozyskanie dofinansowania na zadania drogowe może być wspólnym wnioskiem dotyczącym dwóch bądź kilku samorządów? *(Dzwonek)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Cezary Grabarczyk, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Wiesław Krajewski:**

Czy można ubiegać się o finansowanie zadań mostowych w ciągu dróg gminnych lub powiatowych z Funduszu Dróg Samorządowych? Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! To nie Prawo i Sprawiedliwość wymyśliło program budowy, przebudowy, rozbudowy dróg samorządowych. Ten program powstał dwie kadencje temu jako program przebudowy dróg lokalnych. My nazywamy go, i jesteśmy przyzwyczajeni do tej nazwy, programem schetynówek. Zaangażowaliśmy bezpośrednio z budżetu ponad 5 mld zł, drugie tyle dołożyły samorządy. W sumie zaangażowaliśmy ponad 11 mld. Efektem jest 14 800 km przebudowanych dróg samorządowych, w tym 1 tys. wybudowanych od zera. Dziś PiS nie jest w stanie wykazać podobnych osiągnięć. A jeszcze popełniacie ten grzech, że macie niejasne źródła finansowania. Te zdefiniowane to narodowy fundusz ochrony środowiska. Zabieracie pieniądze, które są potrzebne samorządowcom na walkę ze smogiem. Zabieracie 0,5 mld z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej. Te pieniądze są potrzebne na dobrojenie polskiej armii. Zabieracie 0,5 mld – to jest tyle, ile rocznie wystarczyłoby na zakup dwóch myśliwców F-35, i to jest hańba. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Aleksander Mrówczyński, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Aleksander Mrówczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Odnośnie do poprzedniej wypowiedzi chciałem tylko powiedzieć, panie ministrze, że 6 razy 6 to jest 36 mld i jest to liczba większa od 11 mld.

Długo oczekiwany Fundusz Dróg Samorządowych jest, czyli są zdecydowanie większe środki na drogi powiatowo-gminne w Polsce, jest wiele razy więcej. Poprzedni program był programem dobrym, lecz zdecydowanie niewystarczającym. Przypomnę, było to 50 na 50. Jest szansa w ramach programu dofinansowania tego przez rząd w wysokości do 80%, w zależności od zamożności gminy, z możliwością 100-procentowego sfinansowania realizacji inwestycji w zakresie drogi o znaczeniu obronnym. W ramach programu 50 na 50 w województwie pomorskim, w moim województwie, samorządy na realizację inwestycji w zakresie dróg otrzymywały średnio 40–45 mln zł, w razie potrzeb – do 150 mln, ok. 30% rocznie. Dochodzą do mnie głosy, że obecnie niektóre samorządy będą składały po kilka bądź po kilkanaście wniosków. Odnoszę wrażenie, że są to niekiedy działania celowe.

Panie Ministrze! W jakiej części w poprzednim programie 50 na 50 w kraju zabezpieczone było dofinansowanie rządowe w stosunku do zgłaszanych wniosków? Czy tak jak w województwie pomorskim? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Małgorzata Pepek, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już od wielu lat zabiegam o dokończenie budowy drogi ekspresowej S1 – 8,5-kilometrowego odcinka Przybędza – Milówka, zwanego obejściem Węgierskiej Górki. Podpisywaliście co najmniej dziwne porozumienia. Była premier Szydło i obietnice ministra Adamczyka. I co? I nic. Mamy kwiecień, a ani umowa nie została podpisana, ani nawet przetarg nie został zakończony. Wspomniany przeze mnie przetarg, także wielokrotnie przekładany i znacznie opóźniony, odbył się z uwzględnieniem zaniżonego kosztorysu. Jeszcze w 2017 r. przewidywany koszt inwestycji wynosił 1546 mln zł, a w przetargu wskazano, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zamierza przeznaczyć na ten cel nierealnie niską kwotę 1313 mln zł. Projekt nie zmienił się przecież, a ceny materiałów nawet się podniosły. Nic więc dziwnego, że nie znalazł się rzetelny wykonawca, który podjąłby się budowy, realizacji tejże inwestycji. Mieszkańcy nieustannie skarżą się na ogromne uciążliwości, hałas, emisję spalin oraz zwiększone niebezpieczeństwa na tej drodze. Kiedy w końcu zamiast obietnic doczekają się oni ukończenia budowy S1? Dodam, że to bardzo ważna inwestycja nie tylko dla Żywiecczyzny, ale i dla całej Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mariusz Trepka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Mariusz Trepka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Fundusz Dróg Samorządowych wychodzi naprzeciw oczekiwaniom samorządów, zapewnia stabilne dofinansowanie przedsięwzięć infrastrukturalnych na szczeblu powiatowym i gminnym. Dzięki temu w przyszłości powstanie funkcjonalna oraz bezpieczna infrastruktura drogowa i mostowa, która przyczyni się do podniesienia poziomu, jakości życia społeczności lokalnych oraz atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych.

### **Posel Mariusz Trepka**

Na Fundusz Dróg Samorządowych w tym roku przeznaczonych jest 6 mld czy prawie 6 mld, tak jak powiedział pan minister. O takiej kwocie w poprzednich latach, kiedy u władzy była obecna opozycja, samorządy mogły tylko pomarzyć, szanowni państwo.

Dziękuję rządowi Prawa i Sprawiedliwości za wsparcie...

(*Posel Anna Nemś: Ojoj, biedne samorządy. Współczujemy.*)

...jakię otrzymują Polacy i samorządy.

(*Posel Anna Nemś: Prezesowi trzeba powiedzieć.*)

Szanowny Panie Ministrze! W związku z powyższym mam pytanie: Czy wnioski, które zostaną zakwalifikowane w ramach obecnego naboru, będą musiały zostać zafakturowane i rozliczone w tym roku? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Józef Lassota, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Józef Lassota:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście potrzeby w zakresie dróg czy to lokalnych, czy wyższego stopnia są niezwykle duże i są ważne. Pan poseł Rzońca, wprowadzając ten temat, mówił o wielkich sukcesach PiS-u w zakresie dróg krajowych, ekspresowych itd. Niestety, to są tylko słowa, bo jeśli popatrzymy np. na drogę S7 między Krakowem a województwem świętokrzyskim – pamiętam doskonale, że pan Adamczyk jako poseł bardzo dużo miał do powiedzenia na ten temat – to widzimy, że do dzisiaj przez 4 lata praktycznie sprawa nie ruszyła do przodu. A więc to nie jest tak, że są tu sukcesy, raczej są kończone sprawy, które były rozpoczęte i prowadzone przez poprzedni układ rządzący.

A teraz, co do samego programu to bardzo dobrze, że deklaracje PiS-u są tak obiecujące. Oby to nie były tylko deklaracje. Na pewno część z tego będzie zrealizowana. Ale chciałbym zwrócić uwagę na sposób, w jaki to może być realizowane. Otóż tu już powiedziano, że niestety metoda PiS-u jest taka, że przydziela się środki według niejasnych kryteriów. Pan premier Morawiecki rozdziela 500 mln nie wiadomo w jaki sposób, teraz wojewoda będzie rozdzielał też według niejasnych kryteriów. To jest po prostu anarchizowanie państwa, anarchizowanie w wymiarze sprawiedliwości (*Dzwonek*), tak samo tutaj. I przed tym ostrzegam. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan Jacek Kurzępa, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Jacek Kurzępa:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tkwimy w takiej, powiedziałbym, podwójnej rzeczywistości. My, politycy z prawej strony i z lewej, jeździmy po tych samych dziurach, tych samych wykrotach, czujemy tę samą konieczność naprawy dróg samorządowych powiatowo-gminnych. I dobrze, że program dotyczący dróg samorządowych powstał.

Jeśli natomiast mój przedmówca mówi o pewnych sytuacjach związanych z upolitycznianiem tego programu, to chciałbym zwrócić uwagę na to – i to jest moje pytanie, panie ministrze – że są pewne samorządy, oczywiście rządzone nie przez naszą frakcję polityczną, które obrażają się na ten program i na złość Polakom chcą pokazać, że Prawo i Sprawiedliwość obiecuje to, ale nie realizuje. A my chcemy zrealizować. W związku z tym te 6 mld rocznie i etapowanie zadań na wiele lat wspomaga samorządy. Tak mi się wydaje, że ten program tak został skonfigurowany.

Dlatego też to jest nie tylko pytanie retoryczne do pana ministra, ale też zachęta i prośba do samorządowców jak Polska długa i szeroka: proszę wejść w ten program, nie obrażać się na ten program i nie pokazywać swoim obywatelom swego złego oblicza. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Nemś, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Anna Nemś:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Po pierwsze, panie ministrze, bardzo gratuluję nominacji. To już chyba tydzień, jak jest pan sekretarzem stanu w ministerstwie. Dobrze by było, gdyby pan odrzucił te PR-owskie stwierdzenia na korzyść merytoryki, która w takich tematach jest bardzo potrzebna. Minister Adamczyk chyba nie ma dzisiaj odwagi, żeby stanąć tutaj przed nami i odpowiedzieć na wiele pytań.

Wszyscy pamiętamy, że miało być więcej dróg i miały być tańsze. Jest drogo i jest mało. I kto jest winny? Winni są inni, czyli np. wykonawcy. Poseł wnioskodawca chwali się, że ogłosił państwo rekordową ilość przetargów. I co z tego, skoro ceny kosztorysowe drastycznie rozmiągają się z cenami inwestorskimi?

**Posel Anna Nemś**

Szanowni Państwo! W przypadku np. obwodnicy, o którą pana pytałam, panie ministrze, rozminęło się to o 200 mln. Jak to jest możliwe, żebyście państwo tak się pomylili? To jest po prostu papierowy sukces, to taka karuzela po to, żebyście państwo mogli jechać do swoich wyborców i powiedzieć: proszę zobaczyć, ogłosiliśmy przetarg, pierwszy – nierozstrzygnięty, może będziemy czekać, będziemy analizować.

Szanowni Państwo! Obawiam się, że niestety ten program, który odnosicie teraz do dróg lokalnych, ma niestety taką samą intencję. Bardzo szkoda, bo drogi lokalne wymagają (*Dzwonek*) dużej ilości środków. Jest mi z tego tytułu bardzo przykro. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Grzegorz Lorek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Według raportu Najwyższej Izby Kontroli „Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej w latach 2016–2019” w istotny sposób zmienił jakość i długość dróg gminnych. Awansowaliśmy w roku 2012 ze 122. miejsca na 72. w roku 2017. Dane pochodzą ze Światowego Forum Ekonomicznego i dotyczą całej kuli ziemskiej, a trzeba powiedzieć, że nasz kraj leży w strefie, gdzie mamy zimą, co nie odzwierciedla rzeczywistego stanu faktu. Według mnie powinniśmy być w ścisłej trzydziestce.

Od 2019 r. rozpoczął funkcjonowanie Fundusz Dróg Samorządowych.

Panie Ministrze! Czy w ramach FDS samorządy mogą budować obiekty mostowe? Jeżeli tak, to czy są jakieś kryteria, np. tonażu, i na jakich drogach? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Leszek Ruszczyk, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Leszek Ruszczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kontynuacja sprawdzonych i dobrych praktyk programu schetynówki jest mądrym działaniem. Mamy historyczną okazję poprawienia całej infrastruktury, a przede wszystkim spowodowania, że ciągi jezdne będą miały sens, ale i będą w dobrej kondycji. Tylko że program schetynówki miał przejrzyste kryteria.

(*Oklaski*) Tu kryteria są niejasne, wręcz można powiedzieć, że pozwalające na uznaniowość, choćby wynikającą z preferencji politycznych czy z sympatii. Czy zatem osiągniemy taki efekt, jaki był zakładany?

Chciałbym tu podać przykład pewnej drogi w Radomiu, gdzie po oddaniu S7, obwodnicy zachodniej, w trakcie kampanii samorządowej ministrowie PiS-u obiecywali, że droga przebiegająca przez miasto na prawach powiatu, czyli samorządowa, w ciągu ul. Warszawskiej i ul. Kieleckiej będzie wyremontowana za pieniądze rządowe. Obiecano 20 mln, niestety wiceminister nie został prezydentem Radomia i pieniędzy nie ma. Czy te pieniądze będą zarezerwowane? W końcu obiecywał je wiceminister.

Mam jeszcze jedno pytanie. Czy samorządy wojewódzkie nie powinny przynajmniej brać udziału w konsultacjach (*Dzwonek*), żeby utworzyć całe systemy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Adam Oldakowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Adam Oldakowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Posłowie PO i PSL tak chwalą się swoim programem dróg samorządowych i osiągnięciami, sukcesami, które osiągnęli. Niecałe 2 tys. km rocznie. Ale czy wy wiecie o tym, że takich dróg mamy ponad 200 tys. km? Policzyć, ile w waszym tempie potrzeba czasu, żeby te drogi wyremontować i przebudować. Ponad 100 lat. (*Oklaski*) Ile pokoleń potrzeba, żeby zbudować te drogi? Nie chwalcie się tym. Słabo to robiliście, w słabym tempie. Ile firm zlikwidowaliście przez te swoje różne projekty? Przez to mamy teraz trudności.

(*Posel Lidia Gądek*: A wy nie robicie w ogóle.)

Panie Ministrze! Mam do pana pytanie: Jakie samorządy są wyłączone z Funduszu Dróg Samorządowych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Lidia Gądek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Program sam w sobie jest bardzo dobry, oczywiście jako kontynuacja naszego programu sprzed lat, który wbrew temu, co pan poseł mówił, dał realne drogi, po których Polacy mogą realnie lepiej jeździć i dzięki



### **Posel Lidia Gądek**

którym rozwijają się lokalne społeczności. I byłoby cudownie... Z tej debaty można byłoby wywnioskować, że wybory powinny być w Polsce właściwie co roku, bo wtedy Prawo i Sprawiedliwość zdecydowanie co rok przygotowywałoby jakiś nowy program i rzucało jakieś nowe pieniądze. Wprawdzie połowa z tego nie byłaby realizowana, ale ta druga połowa i tak nas satysfakcjonuje.

Moje pytanie, panie ministrze, dotyczy jednej kwestii. A propos przetargu na modernizację drogi nr 94 w Olkuszu, który to już przetarg został unieważniony. Dlaczego został on unieważniony? Przecież tak dobrze budujecie, więc dlaczego po raz drugi nie udało się jej zmodernizować? Minister Adamczyk już trzy razy zapowiedział, że ona będzie. No i jej nie ma.

Kolejna rzecz. Proszę powiedzieć, jakie to są zabezpieczenia ze strony ministerstwa, że w powoływanych przez wojewodę komisjach kwalifikacyjnych, które będą oceniać wnioski, będzie przynajmniej jedna osoba niezależna, ekspert, który nie będzie związany bezpośrednio z opcją polityczną rządzącą, czyli bezpośrednio z wojewodą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Tomasz Ławniczak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Tomasz Ławniczak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W latach 2012–2015 w ramach środków z narodowego funduszu przebudowy dróg lokalnych, czyli tzw. schetynówek, dofinansowano w Wielkopolsce inwestycje na poziomie 199 mln zł, czyli 50 mln zł rocznie. W roku 2019 wysokość środków z funduszu dróg samorządowych przypadających na województwo wielkopolskie wynosi 377 mln zł plus 92 mln jako limit na zadania wieloletnie. W kategorii dróg powiatowych występują czasem dłuższe, jak na drogi lokalne, odcinki, które łączą dwie drogi krajowe czasem przebiegające przez dwa odrębne powiaty. W ramach uzyskiwania środków z narodowego funduszu programu przebudowy dróg lokalnych, czyli tzw. schetynówek, miały one duże trudności w spełnianiu wymogów proceduralnych, np. z powodu konieczności realizacji i rozliczenia całości inwestycji w jednym roku kalendarzowym. W powiatach ostrowskim i pleszewskim w Wielkopolsce przykładem takiej drogi jest droga powiatowa Górzno – Kościelna Wieś, łącząca drogę krajową nr 11 z drogą krajową nr 12 na północ od Ostrowa Wielkopolskiego i Kalisza.

W związku z tym mam pytanie: Czy drogi kategorii powiatowej będące łącznikami dwóch dróg krajowych położonych w dwóch różnych powiatach mogą

liczyć, panie ministrze, na uzyskanie preferencji punktowych przy rozpatrywaniu wniosków do Funduszu Dróg Samorządowych? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Wójcik, klub Platformy Obywatelskiej.

### **Posel Marek Wójcik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym zwrócić uwagę na problem przebudowy drogi DK nr 79 na odcinku obejmującym aglomerację górnośląską. To jest droga, która jest zarządzana przez samorządy, przez Bytom, Chorzów, Katowice. To jest droga o ogromnym znaczeniu dla aglomeracji górnośląskiej, dla tych miast, przez które przebiega, ale także dla Piekar, Siemianowic. Ruch na tej drodze jest po prostu ogromny, gigantyczny w ciągu doby i problem polega... Chciałbym to jeszcze obrazowo panu ministrowi wyjaśnić. To jest droga, która biegnie dokładnie przez środek Chorzowa. Kilkadziesiąt lat temu nad rynkiem w Chorzowie została zbudowana estakada i ten kilkudziesięciotysięczny ruch samochodowy jest po prostu puszczony tą estakadą. Natomiast niestety z uwagi na koszty finansowania tej inwestycji, tj. 1400 mln zł, ta droga praktycznie wymyka się wszystkim mechanizmom finansowania, które w tym momencie proponuje rząd. Na tym etapie jest już gotowa decyzja środowiskowa, jest gotowy projekt, natomiast po prostu nie ma mechanizmu finansowania budowy tak istotnego odcinka drogowego, który jest, zgodnie z polskim prawem i zasadami dotyczącymi zarządzania dróg, drogą zarządzaną przez samorządy.

Dlatego, panie ministrze, chciałbym prosić o refleksję nad tym, czy nie warto byłoby wprowadzić jakiegoś mechanizmu umożliwiającego finansowanie tego typu przedsięwzięć: kosztownych, ale o ogromnym znaczeniu pod względem i krajowym, i lokalnym. Myślę, że przykład drogi DK nr 79 jest tu najlepszym dowodem. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Marta Kubiak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Marta Kubiak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ważnymi elementami infrastruktury drogowej są również mosty, dlatego chciałabym się dowiedzieć, jak wygląda program „Mosty dla regionów” oraz czy zostanie utrzymany program dotyczący rezerwy subwencji ogólnej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Krzysztof Truskolaski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas rozmów z samorządowcami i mieszkańcami województwa podlaskiego często zwracano mi uwagę, proszono, abym interweniował w wielu kwestiach infrastrukturalnych. W wielu gminach, miastach oraz powiatach województwa podlaskiego należy dokonać szeregu napraw dróg lokalnych. Równie istotną kwestią są obwodnice wielu miast, jak np. Sokółki, Bielska Podlaskiego, Siemiatycz i wielu innych w województwie podlaskim.

Dlatego, panie ministrze, chciałbym się dowiedzieć, ile pieniędzy rząd przeznaczył na modernizację infrastruktury drogowej województwa podlaskiego na rok 2019 i na przyszłe lata. Ile pieniędzy przeznaczono od listopada 2015 r. na modernizację i budowę dróg lokalnych w województwie podlaskim? Jakież obecnie inwestycje infrastrukturalne realizowane są na podstawie środków Funduszu Dróg Samorządowych, jeżeli w ogóle są one realizowane? Jakież jest zaawansowanie tych prac? Jakież inwestycje rząd wspiera w Łomży, Suwałkach i innych miastach i miasteczkach województwa podlaskiego? Dlaczego miasta wojewódzkie, takie jak Białystok, zostały wyłączone z tego programu? Przecież miasta wojewódzkie rozwijają się równie prędko i też powinny mieć dofinansowanie.

Na koniec chciałbym trochę odbić od tematu i zapytać o drogę nr 8 z Białegostoku do Augustowa i drogę S19. Poproszę o odpowiedź na piśmie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Głuchowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Krzysztof Głuchowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! O roli dróg w ogóle, o roli dróg samorządowych nie musimy sobie dużo mówić i się przekonywać co do słuszności tego typu inwestycji. Mam pytanie do pana ministra: Czy jeżeli chodzi o hierarchię ważności tych projektów, będą preferowane projekty powiatowe łączące drogi krajowe? Ważna też jest tutaj terminowość wykonania poszczególnych inwestycji. I dodatkowe pytanie: Czy w oparciu o środki z Funduszu Dróg Samorządowych będzie można budować ciągi pieszo-rowerowe? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Wasilewska, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Anna Wasilewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wszyscy wiemy, jak źle jeździ się po drogach lokalnych. U mnie, w regionie Warmii i Mazur, bardzo dużo zmieniło się na lepsze, bo słynne schetynówki to były gigantyczne zmiany i wiele dróg zyskało nowy blask. Dziś Fundusz Dróg Samorządowych też jest nazywany przez waszych samorządowców schetynówkami. I bardzo dobrze. Wiadomo, kto rozpoczął, a to, co dobre i dobrze funkcjonuje, nie powinno być zmieniane. *(Oklaski)*

Ale jako rządzący robicie coś gorszego, bo dajecie pieniądze swoim. Jesteś z PiS – masz pieniądze, jesteś z opozycji – jeździsz po dziurawych drogach. Mało tego, uważam że mój region, Warmia i Mazury, jako że jest to region biedny, ale obciążony bardzo dużym ruchem samochodowym, powinien dostawać większą pulę na remonty dróg, bo tam są największe zaniedbania, które wynikają jeszcze z historii. To na Mazurach oprócz dużego ruchu tranzytowego... Przyjeżdża tu bardzo wielu turystów z Polski i z zagranicy. Przyjeżdżają wypoczywać, żeglować, ale ja obojętnie bardzo bym chciała, żeby wracali bezpiecznie i szczęśliwie. A jak przychodzi sezon wakacyjny, z tym jest bardzo różnie, bo wiele właśnie tych małych dróg... A wiadomo, jak tam jest bardzo kręto, jak tam dużo drzew. Jak do tego jeszcze dojdą dziury, jest tam po prostu niebezpiecznie. I dlatego chciałam zapytać: Zgodnie z jakim kluczem są dziś przekazywane *(Dzwonek)* samorządom pieniądze na naprawę dróg lokalnych? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jan Warzecha, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Jan Warzecha:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Też zacząć od gratulacji z powodu objęcia funkcji. Życzę powodzenia.

Szanowni Państwo! Chciałem zwrócić uwagę, że... Analizowałem wypowiedzi opozycji i można powiedzieć, że dwie wypowiedzi były pozytywne i rzeczywiście pytania były merytoryczne. Panów posłów PO–KO Marka Wójcika i Krzysztofa Truskolaskiego. Reszta – przepełnione frustracją.

Panie marszałku, dziwię się. Pan nazwał hańbą program, który jest dobry, może nie jest doskonały, ale prawdopodobnie będzie modyfikowany. Inny sa-

### **Posel Jan Warzecha**

morządowiec z doświadczeniem nazwał go anarchizacją państwa. To za daleko posunięte stwierdzenia.

Uważam, że chociaż macie państwo jakieś dylematy co do źródeł finansowania, że środki idą z narodowego funduszu, Ministerstwa Obrony Narodowej, to można to przekazać w sposób bardziej spokojny, merytoryczny.

Panie ministrze, mam pytanie. Czy w ramach Funduszu Dróg Samorządowych będzie można liczyć na dofinansowanie ciągów pieszo-rowerowych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Tomasz Nowak, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Tomasz Piotr Nowak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 66 miast wykluczonych, panie ministrze. Bo ani z Krajowego Funduszu Drogowego, ani z Funduszu Dróg Samorządowych miasta na prawach powiatu nie mogą skorzystać z jakiegokolwiek dofinansowania i są skazane tak naprawdę na przeznaczanie wszystkich pieniędzy na remont czy np. przebudowę dróg krajowych kosztem dróg wojewódzkich, lokalnych i gminnych. Jest to podejście głęboko nierównościowe, które, uważam, powinno być zaskarżone w tej chwili, również z przyczyn konstytucyjnych.

Dlaczego przy tworzeniu Funduszu Dróg Samorządowych te miasta nadal są wykluczone? Przykładem miasta, które ponosi olbrzymie koszty z tym związane, jest Konin, który ma na swoim obszarze bardzo dużo dróg krajowych i, co gorsza, obiekty inżyneryjne, wiadukty i mosty położone właśnie na drogach krajowych. Większość środków na przebudowę finansuje się kosztem przebudowy dróg wojewódzkich. Bez specjalnego wsparcia rządu dla miast na prawach powiatu ich infrastruktura będzie popadała w coraz większą destrukcję. Konin ma dzisiaj problem ze estakadą, która kosztowała 230 mln zł, oraz tzw. mostem warszawskim, które domagają się naprawy. Wystarczy prosta decyzja. Dopuszczcie miasta na prawach powiatu do krajowego *(Dzwonek)* Funduszu Dróg Samorządowych, skoro nie można tego zrobić w Funduszu Dróg Samorządowych. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Tomasz Latos, klub Prawo i Sprawiedliwość.

*(Posel Jerzy Gosiewski: Nie ma.)*

Pani poseł Zofia Czernow, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! To dobrze, że jest fundusz na remonty i modernizacje dróg, ale ten projekt ma wiele luk, bardzo wiele niejasności. I chciałam, po pierwsze, zwrócić uwagę na to, że jest bardzo opóźniony. Sezon budowlany już się dawno zaczął. Decyzji, które drogi będą dofinansowane, nie ma. A przecież coraz więcej jest takich sytuacji, że w przetargach trudno wybrać wykonawcę. I obawiam się, że w tym roku niewiele się zrobi. Zostaną po prostu obietnice, a przecież nie o to chodzi.

I chciałam zapytać o kilka szczegółów. Właśnie o miasta na prawach powiatu. Takim miastem jest miasto Jelenia Góra. Dlaczego?

Ale jeszcze inne pytanie. Drogi wojewódzkie czy niektóre drogi wojewódzkie są w złym stanie, np. odcinek drogi nr 297 na Dolnym Śląsku. Dlaczego nie można z tego funduszu dofinansować tej drogi, która jest bardzo uczęszczana, której stan grozi mieszkańcom?

Kolejna sprawa to bardzo nieostre kryteria zastosowania wskaźnika 80%. Czy jest procedura odwoławcza, czy też nie? I jak ministerstwo zagwarantuje przejrzystość programu? Przecież to jest niezwykle ważna sprawa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Bernadeta Krynicka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Bernadeta Krynicka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nadal sieć dróg lokalnych w Polsce jest dość słabo rozwinięta, o niskiej jakości nawierzchni, co stawia nas w negatywnym świetle wśród państw Unii Europejskiej. Niestety program budowy tzw. schetynówek niewystarczająco poprawił stan lokalnej infrastruktury. Fundusz Dróg Samorządowych jest lekarstwem na chore polskie drogi gminne i powiatowe.

Pierwszy raz w historii państwa polskiego rząd podszedł kompleksowo do rozwiązania problemu dróg powiatowych i gminnych. Skierował olbrzymie środki finansowe na budowę, przebudowę i remont dróg gminnych i powiatowych.

Panie Ministrze! Mam pytanie: Jakiego rządu nakłady finansowe były kierowane w ostatnich 15 latach na wsparcie samorządów w zakresie budowy, przebudowy i remontu dróg gminnych i powiatowych? Drugie pytanie: Ile kilometrów dróg gminnych i powiatowych wybudowano i wyremontowano w latach 2008–2015 i jakiego rządu środki finansowe były przekazane na ten cel samorządom? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Oczywiście problem dróg lokalnych jest ogromny i borykamy się z nim, mierzymy przez cały okres wolnej Polski. Temperatura dzisiejszej dyskusji także to zaświadcza. Oczywiście, z tym że w tym programie nie wymyśliliście niczego nowego. Różnica polega tylko na tym, że nasz program, tzw. schetynówki, być może był programem niewystarczającym, nawet na pewno, ale konkretnym, tymczasem wy wprowadziliście na niespotykaną skalę w historii Polski... Nie chodzi o rozmiar tego programu, tylko o rozmiar oszustwa i rozmiar obietnic bez pokrycia.

Podam przykład. Rozporządzeniem wprowadziliście państwo podział środków z tego programu na poszczególne województwa, potwierdzając źródła finansowania tego programu. Już widzimy, że m.in. w MON-ie te pieniądze są tajne, tak samo jak te projekty są tajne, czyli nieweryfikowalne. Następna rzecz: na te 5 mld znaczące środki, 1,4 mld, mają pochodzić z narodowego funduszu ochrony środowiska, a tam ich nie ma.

2 tygodnie temu dostałam odpowiedź od ministra Kowalczyka na interpelację w sprawie planu finansowego. Píše: W obecnej wersji planu finansowego narodowego funduszu na 2019 r. nie zostały ujęte wydatki na modernizację dróg lokalnych (*Dzwonek*), ponieważ ustawa była uchwalona za późno. A kiedy był uchwalony budżet? To jest...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Lech Kołakowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Lech Kołakowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Jest to bardzo potrzebny, bardzo oczekiwany program. Wszystkie te środki muszą być celowo, racjonalnie wydane, tak aby dać możliwość rozwoju wielu gminom.

Panie Ministrze! Kilka, kilkanaście procent gmin w naszym kraju jest w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej. Ich budżet nie bardzo pozwala na dofinansowanie wymaganej części. Tutaj chcę zadać pytanie dotyczące możliwości zwiększenia dofinansowania, szczególnie w tych najbiedniejszych gminach, których nie stać na ten udział własny. Jaka by

była możliwość... Czy jest możliwość przeznaczenia jakichś rezerwowych środków?

Przypomnę, że w województwie podlaskim do gmin o niskiej dochodowości należy zaliczyć m.in. gminę Turośl, gminę Przytuły, jak również wiele innych gmin. Proszę o szczególne pochylenie się nad tymi najbiedniejszymi gminami, o jeszcze większy procent dofinansowania. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Marek Sowa, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Program budowy dróg samorządowych jest ważnym elementem i oczywiście powinien być kontynuowany. Życzę państwu, aby kolejne 15 tys. km dróg zostało wyremontowane jak za czasów rządów Platformy i PSL-u, natomiast martwi mnie to, że w tym programie Małopolska została pokrzywdzona. Ten czwarty co do wielkości region, 3300 tys. mieszkańców, z połową obszaru w terenie górzystym, ma zaledwie piątą alokację i 11. alokację w przeliczeniu na mieszkańca.

Szanowni Państwo! Trudno nie odnieść wrażenia, że cała dzisiejsza dyskusja jest tematem zastępczym. Chwalicie się państwo programem, z którego nie został wybudowany metr bieżący drogi – i do wyborów nie zostanie wybudowany, bo dotychczas nawet nie rozstrzygnięto konkursów, jeśli chodzi o podział na konkretne zadania. (*Oklaski*) Przykrywacie, chcecie przykryć tą dyskusją kwestię załamania się realizacji programu budowy dróg krajowych i autostrad.

Panie Ministrze! Dlaczego unieważniliście, zrezygnowaliście z budowy obwodnicy Zatoru, obwodnicy Nowego Sącza i Chełmca, przebudowy drogi krajowej nr 94 w Olkuszu, obwodnicy Piwnicznej? Dlaczego zaniechaliście działań w zakresie budowy sądeczanek, drogi S52 czy drogi S1, która w dalszym ciągu nie została ruszona? Za rządów Platformy zostało wybudowane ponad 2 tys. km dróg, autostrad i dróg ekspresowych. A jakie jest tempo budowy dróg za rządów PiS? (*Dzwonek*) 100 km, 300 km rocznie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Ostrowski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Krzysztof Ostrowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jestem posłem ze wschodniej Wielkopolski, z Gniezna. Ok. 300 km od Gniezna znajduje się mała, pięk-

### **Posel Krzysztof Ostrowski**

na, bogata w lasy i jeziora gmina Powidz. Mieści się tam główna baza transportowa naszego lotnictwa wojkowego, ma powstać magazyn uzbrojenia dla całej wschodniej flanki NATO. Potrzebna jest droga, która będzie łączyła Powidz z bliską autostradą A2. Gmina jest mała, chociaż zacna, i nie stać jej na to.

Panie Ministrze! Czy w Funduszu Dróg Samorządowych przewidziano takie sytuacje? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jerzy Gosiewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Jerzy Gosiewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Region Warmii i Mazur to jeden z najuboższych regionów kraju. Najgorsze drogi są w środkowej części regionu, w powiatach: węgorzewskim, giżyckim, kętrzyńskim, piskim, mrągowskim i szczycieńskim. W tych powiatach do 2018 r. starostami byli ludzie z PSL-u, ewentualnie współpracujący z koalicją PO-PSL. Do 2015 r. włącznie rządziło PO-PSL.

Panie Ministrze! Moim zdaniem wskazane byłoby dokonanie analizy przyczyn tak wyjątkowo fatalnych dróg w regionie Warmii i Mazur, pomimo że wtedy rządziła koalicja, która jest dziś w totalnej opozycji.

Panie Ministrze! Chciałbym jeszcze zapytać: Jakże według pana są przyczyny tak wyjątkowo fatalnego stanu dróg na Warmii i Mazurach? Czy rozważał pan, ażeby poprzez m.in. przekazy medialne informować społeczeństwo o przyczynach zaniedbań komunikacyjnych na Warmii i Mazurach oraz o zamierzeniach rządu Prawa i Sprawiedliwości i ich realizacji? *(Dzwonek)* Chodzi o to, żeby informacja ta dotarła do każdego zakątka Warmii i Mazur. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Polak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że ustawa o Funduszu Dróg Samorządowych to bardzo dobre i oczekiwane przez samorządowców rozwiązanie. Z jednej strony daje ona ogromne możliwości budowy i modernizacji powiatowej i gminnej infrastruktury drogowej, a z drugiej strony preferuje i wspiera gminy o niskich dochodach, gwarantując dofinansowanie nawet na pozo-

mie 80%. Drogi gminne i powiatowe to niezwykle ważne szlaki komunikacyjne, z których wszyscy codziennie korzystamy. To drogi, którymi dojeżdżamy do pracy, do szkół, do urzędów bądź do placówek handlowych. Dlatego muszą być one bezpieczne, przyjazne i wygodne dla kierowców. Wiem, że do przedmiotowego funduszu gmina może złożyć dwa wnioski, a powiat – trzy. Chciałbym zapytać, czy istnieją też limity, czyli górna granica dofinansowania realizowanych zadań? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Dziuk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Barbara Dziuk:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że rozwój infrastruktury to podstawa rozwoju gospodarczego. Fundusz Dróg Samorządowych to dobry program dla samorządów, który był od lat oczekiwany.

Panie Ministrze! Bardzo dziękuję za realizację i wdrażanie tego programu, ale mam pytanie. Chodzi mi o możliwość preferencyjności, jeżeli chodzi o powiaty ziemskie. Tam jest mnóstwo problemów finansowych. Powiat tarnogórski, i tu mam na myśli mój powiat, który jest jednym z najbardziej zadłużonych powiatów, ma naprawdę bardzo zaniedbaną infrastrukturę drogową. Tzw. BeCeTka, czyli Bytomska Centralna Trasa Średnicowa, również jest niezmiernie potrzebna, a wiemy, że są jakieś problemy z jej finansowaniem. Czy można by było również z tego funduszu zrealizować finansowanie tej bardzo potrzebnej drogi, żeby rozładować zatory? Mam jeszcze jedno bardzo istotne pytanie. Z racji tego, że Śląsk jest zielony, bardzo potrzebne jest budowanie nowych zarówno ciągów pieszych, jak i dróg rowerowych. Czy będzie można skorzystać z tych funduszy też w związku z realizacją tych celów? Ile wniosków może złożyć dany samorząd? Chodzi mi tu zarówno o powiat ziemski, jak i o gminę. Bardzo proszę o udzielenie informacji. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

### **Posel Michał Szczerba:**

Wysoka Izbo! Należałoby zadać pytanie rządowi: Dlaczego tak nie lubicie stolicy? Chciałbym was zapewnić, że Warszawa da się lubić. Nawet jest taka

**Posel Michał Szczerba**

piosenka: tutaj szczęście można znaleźć, tutaj serce można zgubić. Codziennie szalejecie limuzynami po Nowogrodzkiej. Raz w roku chodzicie z nacjonalistami przez most warszawski. Co miesiąc chodziliście Krakowskim Przedmieściem. Dlaczego ani złotówki nie chcecie dołożyć z budżetu państwa na infrastrukturę drogową w Warszawie? Jesteście użytkownikami warszawskich dróg.

Nie tylko Warszawa została wykluczona, ale wszystkie inne miasta wojewódzkie. A przecież jeszcze niedawno słyszeliśmy, pamiętam wypowiedź z września 2018 r., jak kandydat na prezydenta Patryk Jaki dziękował premierowi Morawieckiemu za to, że wspiera plany Warszawy. A nawet popłynął jeszcze i mówił, że premier Morawiecki będzie wspierał budowę trzeciej i czwartej linii metra. Dzisiaj okazuje się, że Warszawa została całkowicie wykluczona z Funduszu Dróg Samorządowych. Dlaczego?

Możecie poprawić tę ustawę, możecie umożliwić warszawiankom i warszawiakom, którzy – jak wszyscy inni obywatele – są podatnikami, żeby pieniądze z budżetu państwa były inwestowane w stolicę, która ma ważne cele, ważne cechy (*Dzwonek*) i powinna być wspierana przez wszystkich posłów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Cezary Grabarczyk w trybie sprostowania.

Czas – 1 minuta.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan poseł Jan Warzecha źle zrozumiał moją wypowiedź. Chwaliłem schetynówki i chwale rząd Prawa i Sprawiedliwości za to, że kontynuuje ten dobry program. Schetynówki warto budować, haniebne jest to, że chcecie je budować za pieniądze, które są potrzebne armii na wyposażenie.

(*Posel Jan Warzecha: Zwiększamy środki.*)

Jeszcze raz przypomnę, że 0,5 mld zł zabieracie państwo z budżetu MON-u i przeznaczacie na beton i asfalt, a za te pieniądze można kupić najnowocześniejsze myśliwce, dwa w ciągu roku. (*Oklaski*)

(*Posel Jan Warzecha: Ale zwiększamy środki na...*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Rafała Webera. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szukam pana posła Szczerby, bo o Warszawie chciałem powiedzieć, ale nie widzę go. Warszawa da się lubić. Tak, lubię Warszawę i to chcę potwierdzić. Chciałem odpowiedzieć też merytorycznie, ale nie widzę pana posła, to oszczędzę czas. Jest wiele innych pytań tych państwa, którzy pozostali na sali, za co bardzo dziękuję, i do tych pytań będę chciał się odnieść.

Jeżeli chodzi o ostatnie zagadnienie poruszone przez mojego przedmówcę i ten żal, te pretensje, że Ministerstwo Obrony Narodowej przekazuje 500 mln zł na remonty dróg, po których jeździ, z których przecież korzysta, bo wojsko też musi się przemieszczać, to chcę przypomnieć Wysokiej Izbie, że w latach 2007–2015 z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej rząd Platformy Obywatelskiej nie wykorzystał 12 mld zł, szanowni państwo. A teraz jest darcie szat, że 500 mln będzie wykorzystywane, żeby wojsko sprawnie i bezpiecznie mogło jeździć polskimi drogami. Tymi samymi polskimi drogami będzie mogło jeździć, i z nich korzystać, polskie społeczeństwo. (*Oklaski*) To jest odpowiedź, panie ministrze, na zagadnienie, które poruszył pan w swojej ostatniej wypowiedzi. Będziemy to wspólnie z panem ministrem Andrzejem Adamczykiem za każdym razem wypominać panu i ministrom obrony narodowej pana rządu, kiedy tego typu zarzuty będą padały w naszym kierunku. 12 mld zł w przeciągu 8 lat nie wydatkowaliście, mimo takiego obowiązku, na polską armię, na polską obronność. Proszę przeliczyć, ile wtedy samolotów można było kupić.

Jednak nie chcę koncentrować się tylko i wyłącznie na tej wypowiedzi, szanowni państwo, bo było wiele pytań odnośnie do limitu programu i środków przekazywanych województwom w tym roku. Mam dokładną, precyzyjną listę, ona zresztą jest dostępna na stronach internetowych. I tak, czyniąc zadość wielu pytaniom, które padały ze strony posłów Prawa i Sprawiedliwości i ze strony opozycji, chciałbym te dane, szanowni państwo, odczytać. Fundusz Dróg Samorządowych w 2019 r., województwa: dolnośląskie – ponad 206 mln zł, kujawsko-pomorskie – ponad 250 mln zł, lubelskie – 426 mln zł. Rozumiem, że przez to też na sali nie ma pana posła Żmijana, bo to jest wzrost o ponad 340 mln zł, rocznie tylko, w porównaniu z poprzednimi latami. Dla niego prawda jest niewygodna, a my się tym możemy chwalić. Województwa: łódzkie – 239 mln zł, małopolskie – 298 mln zł, mazowieckie – blisko 0,5 mld, dokładnie 497 mln zł, opolskie – 94 mln zł, podkarpackie – 270 mln zł, podlaskie – 332 mln zł, pomorskie – 208 mln zł, śląskie – 234 mln zł, świętokrzyskie – 239 mln zł, warmiń-



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber**

sko-mazurskie – 277 mln zł, wielkopolskie – 376 mln zł i zachodniopomorskie – 174 mln zł. Gdy dodamy do tego zadania wieloletnie, dodamy do tego 500 mln zł z Ministerstwa Obrony Narodowej, środki, które są do dyspozycji pana premiera, otrzymamy kwotę blisko 6 mld zł tylko i wyłącznie w roku 2019. Porównajcie państwo kwotę jednoroczną, którą zagwarantował rząd Prawa i Sprawiedliwości na drogi lokalne, z kwotą, która padała tutaj, była podnoszona przez posłów Platformy Obywatelskiej, z kwotą z 8 lat funkcjonowania programu, który został stworzony za czasów tego rządu. To kwota 5,5 mld zł w ciągu 8 lat, natomiast tylko w roku 2019 w ramach Funduszu Dróg Samorządowych to kwota większa o ponad 500 tys. zł, bo 6 mld zł.

Szanowni Państwo! Liczby, tu nie da się oszukać, nie da się okłamać, liczby są faktami, liczby są prawdą. Jeden nabór zbliża się ku końcowi, za chwileczkę zostanie ogłoszony, lista zostanie przedstawiona. Drugi nabór jest prowadzony przez urzędy wojewódzkie. Kolejny będzie na rok 2020, to oczywiście odrębna pula, również będzie ogłaszany na przełomie lipca i sierpnia br. Chcę, żebyście państwo te liczby przyswoili, zapamiętali i za każdym razem, kiedy jest mowa o skali wsparcia na drogi lokalne między 2008 r. a 2015 r., o tym mówili, że wtedy to było 5,5 mld zł, a w roku 2019 to 6 mld zł. Tak że nie dość, że więcej, to jeszcze tylko w jednym roku.

Szanowni Państwo! Pytania. Pani poseł Cicholska zadała pytanie o skalę Funduszu Dróg Samorządowych w tym roku. Jest to kwota 6 mld zł, województwo mazowieckie, jak powiedziałem – 497 mln zł.

Było pytanie pana posła Żmijana o rok poprzedni, o decyzję pana premiera o wygospodarowaniu i przeznaczeniu na drogi lokalne dodatkowych środków finansowych. Też o tym mówiłem. Łączna kwota środków finansowych, które w roku 2018 trafiły na drogi lokalne w ramach dwóch programów, to 1300 mln zł.

Pan poseł Galla poprosił o odpowiedź na piśmie. Taka odpowiedź zostanie udzielona.

Wielu z państwa poruszało kwestię dróg obronnych. Chcę powtórzyć, że wcześniej nie było programu, który przewidywałby remonty dróg obronnych, który przewidywałby wydatkowanie środków finansowych z Ministerstwa Obrony Narodowej. Są tacy, którzy są temu przeciwni, ale są tacy, którzy sygnalizowali taką potrzebę i taka potrzeba jest realizowana w ramach Funduszu Dróg Samorządowych.

Gminy biedniejsze. Tutaj posłużę się przykładem gmin Turośl i Przytuły. Oczywiście z definicji Funduszu Dróg Samorządowych, z tego naszego intencjonalnego działania, jest przeznaczony w większej skali, wartości procentowego wsparcia właśnie dla samorządów uboższych. Chcemy szczególnie wspierać te uboższe samorządy, małe gminy, mniej zamożne

powiaty, myślę o większej skali wsparcia – do 80% przy realizacji zadań. Ta ustawa daje taką możliwość.

Wcześniejsze programy i ten program rządu Platformy Obywatelskiej, i program, który był realizowany przez nasz rząd przez 3 lata, nie dawały takiej możliwości, ale nie jesteśmy głusi na sygnały samorządowców. Widzimy ich trudną sytuację finansową. Tak że Fundusz Dróg Samorządowych zakłada możliwość dofinansowania maksymalnie do 80% realizacji inwestycji drogowych w gminach i w powiatach uboższych. Tak, to potwierdzam. Takie możliwości ta ustawa daje naszym samorządowcom.

Szanowni Państwo! Było też dużo dyskusji politycznej, że jedne samorządy, w których rządzą samorządowcy niezależni albo niezwiązani z opcją rządową, nie będą otrzymywały środków. Szanowni państwo, podstawą otrzymania środków jest złożenie wniosku, złożenie wniosku, który wpisuje się w kryteria określone w naborze. I to jest jedyna zasada, na podstawie której będzie podejmowana decyzja. Tylko kryteria będą determinowały podjęcie właśnie takich decyzji. Drogi nie mają barw politycznych. Chcemy, żeby z tego funduszu skorzystały wszystkie województwa i jak najwięcej powiatów, i jak najwięcej gmin. Naprawdę nam na tym zależy, tylko tym warunkiem sine qua non, pierwszym warunkiem jest złożenie wniosku. Mamy też takie sygnały, że faktycznie są samorządowcy, którzy chcąc ośmieszyć ten program, nie będą składali, nie będą brali udziału w naborach, ale to zrobią na złość nie nam, nie rządowi Prawa i Sprawiedliwości, tylko swoim społeczeństwom, swoim mieszkańcom, bo przecież to nie my po tych drogach jeździmy, a jeżeli jeździmy, to od czasu do czasu, tylko właśnie te lokalne społeczności z nich będą korzystać. Prosimy samorządowców, aby nie torpedowali tego programu, tylko brali w nim udział.

Szanowni Państwo! Wiem, skąd niechęć niektórych posłów opozycji do Funduszu Dróg Samorządowych. Ta niechęć nie tylko jest wyrażana dzisiaj, ale również była wyrażana podczas uchwalania ustawy. Mam tutaj przed sobą wydruk z głosowania nad ustawą, która powołuje Fundusz Dróg Samorządowych, i z wielkim smutkiem i z wielką przykrością muszę powiedzieć, że 13 posłów Platformy Obywatelskiej głosowało przeciw, 113 wstrzymało się i nie było ani jednego posła Platformy Obywatelskiej, który poparłby tę ustawę, ustawę, która – jeszcze raz powtarzam – gwarantuje zwiększenie środków finansowych na budownictwo drogowe (*Dzwonek*), samorządowe, ustawę, która w tym roku przekazuje 6 mld zł do naborów. Nie poparliście państwo tej ustawy.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Trudno, państwa wola, państwa decyzja.

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Drogi wojewódzkie.)*

Podobnie posłowie Nowoczesnej: 21 posłów głosiło przeciwko tej ustawie. Ale ja jestem przekonany, że ona przysłuży się polskiemu samorządowi...

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

...że ona przysłuży się temu, żeby drogi w Polsce były lepsze i bezpieczniejsze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego<sup>\*)</sup>.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3314 i 3369).**

Proszę pana posła Wojciecha Zubowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Wojciech Zubowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisja Gospodarki i Rozwoju na wspólnym posiedzeniu opiniowała rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3314.

Podczas posiedzenia komisji zostały wprowadzone poprawki, natomiast były to poprawki głównie o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Nie były to poprawki o charakterze merytorycznym. Wszyst-

kie poprawki zostały zaopiniowane jednogłośnie pozytywnie przez osoby biorące udział w pracach komisji. Tak samo dwie połączone komisje jednogłośnie poparły projekt przedstawionej ustawy. W związku z tym rekomendujemy ponowne dalsze prace nad tym projektem i przyjęcie go w przedstawionej formie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Wiesław Krajewski w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Wiesław Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3314.

Przedmiotowy projekt ustawy zmienia ustawę z dnia 14 września 2012 r. o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu oznakowania urządzeń biurowych.

Projekt omawianej ustawy implementuje do polskiego porządku prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2010/30/UE z dnia 19 maja 2010 r. w sprawie wskazania poprzez etykietowanie oraz standardowe informacje o produkcie, zużycia energii oraz innych zasobów przez produkty związane z energią. W dniu 2 sierpnia 2017 r. weszło w życie nowe rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2017/1369 z dnia 4 lipca 2017 r. ustanawiające ramy etykietowania energetycznego. Celem tego rozporządzenia jest uproszczenie otoczenia regulacyjnego dla państw członkowskich i podmiotów gospodarczych oraz ujednolicenie stosowania i wdrażania przepisów w zakresie etykietowania energetycznego w całej Unii Europejskiej.

Rozporządzenie doprecyzowuje i wzmacnia obecne przepisy w zakresie etykietowania energetycznego, a także rozszerza ich zakres, aktualizuje wzór etykiety energetycznej i wprowadza zmianę skali klas energetycznych, ustanawia dwumodulową bazę produktów objętych obowiązkiem etykietowania energetycznego – oddzielny moduł dla organów nadzoru rynku oraz oddzielny dla konsumentów, precyzuje obowiązki poszczególnych podmiotów, wzmacnia przepisy

<sup>\*)</sup> Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Posel Wiesław Krajewski**

dotyczące egzekwowania obowiązków, doprecyzowuje powiązania między etykietowaniem energetycznym a normami zharmonizowanymi.

Wejście w życie zmian zaproponowanych w projekcie ustawy umożliwi usunięcie wątpliwości interpretacyjnych prawnych i redakcyjnych co do obecnej ustawy oraz przepisów Unii Europejskiej i tym samym przyczyni się do podniesienia stopnia zaufania obywateli do państwa, przyczyni się do utwierdzenia przedsiębiorców w zakresie proponowanych stabilnych i jasnych mechanizmów w zakresie nadzoru rynku, zapewni ciągłość funkcjonowania systemu kontroli produktów wykorzystujących energię i tym samym zapewni prawidłowe stosowanie rozporządzenia.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Regulacje prawne zawarte w omawianym projekcie ustawy mają na celu zapewnienie prawidłowego stosowania przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego z dnia 4 lipca 2017 r. przez uspołnienie istniejących przepisów krajowych i Unii Europejskiej w zakresie etykietowania energetycznego oraz zapewnienie ciągłości funkcjonowania kontroli w zakresie spełniania wymagań dotyczących etykietowania energetycznego.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję uchwalenie przez Wysoką Izbę przedłożonego rządowego projektu ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Gadowski w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska chciałbym przedstawić stanowisko klubu wobec omawianego projektu ustawy, zawartego w drukach nr 3314 i 3369.

Nie jest tajemnicą, że zmieniło się rozporządzenie. 2 sierpnia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2017/1369 ustanawiające ramy etykietowania energetycznego i uchylające dyrektywę, która obowiązywała czy weszła w życie w 2010 r. I tu mamy odniesienie do projektu ustawy, który wprowadza nowelizację ustawy z 14 września 2012 r. Wtedy była wprowadzona ustawa, która też miała uporządkować sprawę etykietowania, m.in. służącą nam, odbiorcom czy klientom kupującym sprzęt elektryczny. Dzisiaj nowelizacja mówi o tym, że aktualizuje się etykiety energetyczne i wprowadza się zmianę skali klas energetycznych, to bardzo ważne, ustanawia się dwumodulową bazę produktów objętych obowiązkiem etykietowania energetyczne-

go, chodzi o oddzielny moduł dla organów nadzoru rynku oraz oddzielny dla konsumentów.

Trzeba jednak jednoznacznie tu podkreślić, że rozporządzenie Rady Europejskiej obowiązuje bezpośrednio. Krajom członkowskim pozostawiono jedynie możliwość uregulowania procesów kontroli. To też zostało w 2012 r. jednoznacznie przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL przygotowane i wcielone w życie ustawą z 14 września 2012 r.

To prawda, że rzeczywiście ten projekt jest potrzebny. Zapewnia on ciągłość i prawidłowość funkcjonowania systemu kontroli etykietowania energetycznego i zastosowania konkretnych przepisów, które możemy jako kraj członkowski zawrzeć w tej ustawie. Ale warto też z tribuny sejmowej powiedzieć wyraźnie i przypomnieć może, komu ten proces podlega, kto kontroluje, jakie grupy produktów są kontrolowane. Oczywiście w tej ustawie podstawowej z 2012 r., do której wprowadzamy zmiany, wyraźnie to określono, tak jak w rozporządzeniu Rady Europejskiej. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest organem monitorującym cały ten system. Główne sprawy związane z kontrolą przede wszystkim podlegają wojewódzkim inspektorom Inspekcji Handlowej oraz prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej. To są te dwa organy kontrolujące. Mamy, proszę państwa, 15 grup produktów objętych kontrolą. Czternaście grup objętych jest kontrolą przez inspektorów handlowych. Powiedzmy wyraźnie, że chodzi o sprzęty AGD, pralki, zmywarki, klimatyzatory, odkurzacze, ale i ważną rzecz, ważny element, produkt, którym są kotły na paliwa stałe. Tutaj bardziej chodzi o efektywność energetyczną, która jest kontrolowana przez Inspekcję Handlową w zakresie etykietowania. Mamy też jedną grupę produktów kontrolowaną czy monitorowaną przez Urząd Komunikacji Elektronicznej – mówimy o telewizorach. Kogo bezpośrednio ta kontrola dotyczy? Proszę państwa, ok. 7 tys. sprzedawców i wokół tego 50 różnych podmiotów, których pośrednio ta ustawa będzie również dotyczyła. Oczywiście wiąże się to także z kosztami, które te instytucje kontrolne muszą ponosić, żeby to sprawnie funkcjonowało. To również wyraźnie w tej ustawie zostało określone i dostosowane *(Dzwonek)*, chodzi o rozciągnięcie na lata kolejne.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska wnoszę o przyjęcie tej ustawy.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.  
Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Platforma Obywatelska będzie głosowała za tą...  
*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*  
...ustawą. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę.

**Posel Stefan Romecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Szanowna Młodzieży na galerii! Przedstawiam stanowisko klubu Kukiz'15 co do projektu ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3314.

Ustawa jest potrzebna nie tylko z tego względu, że musimy wdrożyć unijne przepisy w sprawie wskazania poprzez etykietowanie oraz standardowe informacje o produkcie zużycia energii oraz innych zasobów przez produkty związane z energią. Jest to też ważne ze względu na to, aby użytkownicy mieli świadomość, ile konkretne urządzenie zużywa energii elektrycznej, co jest z kolei ważne z punktu widzenia ochrony środowiska. Ustawa ma generalnie charakter techniczny. Aktualizuje wzór etykiety energetycznej i wprowadza zmianę skali klas energetycznych. Precyzyjnie określa obowiązki poszczególnych podmiotów w zakresie oznakowania urządzeń zużywających energię elektryczną i wzmacnia przepisy dotyczące egzekwowania tych obowiązków. Projekt ustawy ma na celu przede wszystkim zapewnienie ciągłości działań kontrolnych w zakresie objętym ustawą przez podmioty do tego uprawnione.

Podkreślając konieczność tej regulacji, trzeba głównie zwrócić uwagę na jej konsekwencje społeczne i gospodarcze. W przypadku tych pierwszych wejście w życie projektowanej regulacji umożliwi usunięcie wątpliwości interpretacyjnych, prawnych i redakcyjnych związanych z obecną ustawą oraz przepisami Unii Europejskiej i tym samym przyczyni się do zwiększenia stopnia zaufania obywateli do państwa. Jeśli chodzi o skutki gospodarcze, procedowana ustawa przyczyni się do utwierdzenia przedsiębiorców w zakresie proponowanych, stabilnych i jasnych mechanizmów dotyczących nadzoru nad rynkiem. Nie będzie jednak wpływała bezpośrednio na funkcjonowanie mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw.

W związku z tym klub Kukiz'15 poprze tę ustawę. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego

– Unii Europejskich Demokratów również poprze tę ustawę, gdyż jest to regulacja potrzebna. Chodzi o rozwiązania, które już od wielu lat funkcjonują w Polsce, bo od 2012 r. sprawy znakowania urządzeń, ich efektywności energetycznej, energochłonności są postrzegane jako bardzo ważne z punktu widzenia przede wszystkim użytkownika końcowego, bo to on podejmuje decyzje przy zakupie, jakie urządzenie chce mieć. Efekt społeczny to, o czym tutaj mówiono, ochrona klimatu, mniejsza energochłonność, mniejsze zużycie surowców energetycznych, ale przede wszystkim dzisiaj, przy ubóstwie energetycznym, bo z takim mamy do czynienia, miliony Polaków mają kłopoty ze swobodnym dostępem do energii elektrycznej ze względu na brak środków finansowych, jest to ważne, istotne, aby mieli możliwość podjęcia decyzji, która w jakiś sposób pozwoli zaoszczędzić środki finansowe później, przy eksploatacji. Ta ustawa to jest dostosowanie do rozwiązań europejskich, które się zmieniły przez 7 lat, odkąd ustawa w naszym kraju funkcjonuje, i uważamy, że jest to słuszne rozwiązanie. Będziemy popierać wszelkie działania, które idą w kierunku efektywności energetycznej, oszczędzania energii elektrycznej, bo są one bardzo ważne. To jest łatwiejsze, jeżeli chodzi o wykorzystanie energii, oszczędność zasobów naturalnych, bo po prostu trzeba mniej energii zużyć, mniej jej wyprodukować, a efekt końcowy może być taki sam bądź lepszy. Dlatego popieramy to rozwiązanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Brawo.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Teraz pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

**Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna co do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3314.

Oczywiście nikt tutaj nie ukrywał, że ta ustawa jest rzeczywiście potrzebna, bo ona nie tylko uporządkowuje stan prawny i dostosowuje polskie prawo do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej, ale również ma charakter nie tyle administracyjny, co społeczny. Dlaczego? Otóż te zasady oznakowywania urządzeń elektrycznych, które obowiązują od 2012 r., przysłużyły się na pewno środowisku, dlatego że konsument ma szansę określić, jakie jest zużycie energii w przypadku poszczególnych urządzeń. Może dokonać odpowiedzialnego wy-

**Posel Jerzy Meysztowicz**

boru i zakupu i kierować się właśnie tym, żeby zmniejszyć swój rachunek za energię elektryczną, a jak wszyscy wiemy, po ostatnich działaniach te rachunki są bardzo wysokie.

A więc to zarówno kwestie społeczne, jak i kwestia ekologiczna, dlatego że mniejsze zużycie energii elektrycznej to automatycznie zwiększenie wpływu na ochronę środowiska. W związku z tym nie pozostaje nic innego, jak tylko poprzeć tego typu ustawę. Ta ustawa, mam nadzieję, jak najszybciej wejdzie w życie. Określenie i doprecyzowanie zasad kontroli nad etykietowaniem tych urządzeń jest również zawarte w tej ustawie, doprecyzowuje ona obowiązki instytucji za to odpowiedzialnych.

W związku z tym klub Nowoczesna będzie głosił za uchwaleniem tej ustawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Do pytań zgłosiło się sześcioro pań i panów posłów.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Mieczysław Kasprzak, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra. Co dalej z cenami energii elektrycznej? Bo poruszany dzisiaj temat ma ściśle powiązanie z cenami energii elektrycznej. Dzisiaj szczególnie te podwyżki dotknęły samorządy. Samorządy mają pretensje i nie ukrywam, że wiele samorządów ma kłopoty, bo te rozwiązania – a mówiono, że nie będzie podwyżek w bieżącym roku – jednak nie zafunkcjonowały. Kiedy będzie jakieś rozwiązanie? To jedno pytanie. A drugie pytanie: Co dalej z cenami energii elektrycznej, na przyszłość? Jak państwo przewiduje kwestię kształtowania się cen energii elektrycznej w przyszłym roku? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Panie Ministrze! Projekt przewiduje finansowanie zadań związanych z tą ustawą wykonywanych przez ministra finansów od tego roku – tam są odpo-

wiednie kwoty wymienione – a przez organy monitorowania i kontroli systemu etykietowania energetycznego – od roku 2023. Skąd ta różnica? Kolejne pytanie. Komisja Europejska miała do 2 listopada ub.r., jak mówi uzasadnienie, wydać nowe akty delegowane określające szczegółowe wymagania co do etykietowania energetycznego. Czy wydała? Co one zmieniły bądź co zmieniły?

I jeszcze jedna refleksja. Etykietowanie energetyczne to jest ważny standard cywilizacyjny. Należy się cieszyć, że Komisja Europejska i Parlament Europejski je wprowadziły. Myślę, że to jest dobry krok w kierunku poznania nakładów energii, jakie prowadzi do wyprodukowania danego produktu, czyli określenia tzw. śladu węglowego, a więc jednostek CO<sub>2</sub> koniecznych do wyemitowania w wypadku danego produktu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Piotr Pyzik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Piotr Pyzik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam następujące pytanie, panie ministrze. Jaki wpływ mają rozwiązania zawarte w nowym rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) na konkurencyjność polskich producentów urządzeń związanych z energią? Czy istnieje ewaluacja dotychczas obowiązujących przepisów w zakresie skuteczności poprawy efektywności energetycznej polskich gospodarstw domowych? Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pepek, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzięki tej ustawie zmienione zostaną regulacje dotyczące etykietowania energetycznego, a dla sprzedawców i konsumentów największą zmianą będzie przede wszystkim wprowadzenie nowej skali energooszczędności urządzeń. Chciałam tylko zwrócić uwagę na projektowany art. 2a zapowiadający prowadzenie przez ministra właściwego do spraw energii działań edukacyjno-informacyjnych w tym zakresie. Czy pan minister ma już może stworzony projekt tej kampanii? Jak ona będzie wyglądała i jakie działania zostaną podjęte? Pomoc konsumentom w coraz bardziej świadomych

**Posel Małgorzata Pępek**

pod kątem energooszczędności wyborach podejmowanych w czasie zakupów to inicjatywa godna pochwały. Pragnę jedynie dowiedzieć się, czy podjęte w tym zakresie (*Dzwonek*) działania rzeczywiście przyczynią się do osiągnięcia zamierzonego celu. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Gadowski, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rozporządzenie Rady Europy i Parlamentu Europejskiego weszło w życie w 2017 r. Ile czasu mają kraje członkowskie na wprowadzenie tych zmian w ustawach, dostosowanie prawa krajowego do prawa unijnego? I proszę mi powiedzieć, czy przedsiębiorcy już zastosowali się do tego prawa? Bo przecież te rozporządzenia działają bezpośrednio, nie trzeba dokonywać implementacji tego prawa. I proszę powiedzieć, czy na tym, że wprowadzamy to dopiero dzisiaj, po 2 latach obowiązywania, wejścia w życie tego rozporządzenia, tę nowelizację ustawy, rzeczywiście w sferze informacyjnej stracił polski konsument, polski obywatel tu nabywający te urządzenia, które podlegają jakiejś kontroli w zakresie etykietowania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Tomasz Nowak, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Tomasz Piotr Nowak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! 73 tys., 123 tys., 129 tys. – to wydatki, które Ministerstwo Energii będzie ponosiło w poszczególnych latach na to, żeby obsługiwać z pozycji ministerstwa ten program. Rozumiem, że to będzie jeden etat, dwa etaty czy że to będzie rozdzielone pomiędzy poszczególnych urzędników. Druga sprawa. Są określone koszty, które wynikają z tej ustawy, a jeżeli chodzi o energopromocję, to też wymaga ten program jakiegoś finansowania. Źródło tego finansowania nie widzę. No i trzecia zasadnicza sprawa. Co z rozporządzeniem? Wiem, że to wychodzi poza zakres, ale to jest fundamentalne pytanie, co z rozporządzeniem umożliwiającym zatrzymanie wzrostu cen energii w 2019 r. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

**Posel Paweł Grabowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam następujące pytanie. Mówimy o etykietowaniu, czyli odnoszeniu się do świadomości konsumentów, świadomości obywateli. Oczywiście to jest dobry kierunek. Natomiast chcę zapytać, jak państwo z ministerstwa zapatrujecie się na to, aby były również zawarte bardzo jasne i czytelne informacje skierowane do konsumenta, nie tylko dotyczące tego, że produkty są tym lepsze, im lepszą mają efektywność energetyczną, ale również tego, jak to się przekłada na faktyczne koszty. Czasem bowiem okazuje się, że produkt, który ma teoretycznie bardzo dobrą efektywność energetyczną, jest o tyle droższy, że konsumentowi, biorąc pod uwagę ceny energii, po prostu bardziej opłaca się kupić produkt mniej efektywny, ale summa summarum tańszy w zakupie i eksploatacji. Czy państwo prowadzicie tego typu prace? Czy myśleliście o tym, żeby ewentualnie rozszerzyć zakres wprowadzonych przepisów lub ewentualnie doregulować to np. rozporządzeniem? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Paweł Bańkowski, klub Platformy.

**Posel Paweł Bańkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przy okazji procedowania nad tą ustawą chciałbym zapytać pana ministra w imieniu przedsiębiorców, samorządowców, kiedy pan minister energii podpisze wreszcie rozporządzenie pozwalające na rekompensatę cen energii. Jak wszyscy wiemy, 1 stycznia weszły w życie przepisy ustawy obniżające akcyzę, obniżające opłatę przejściową. Dzisiaj jest 12 kwietnia i samorządowcy nadal otrzymują wysokie, o ponad 60% wyższe w odniesieniu do poprzedniego roku, rachunki za energię, pomimo że zastosowali w samorządach energooszczędne rozwiązania. I nadal nie wiadomo, kiedy pan minister to rozporządzenie podpisze. Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie, panie ministrze. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii pan Tomasz Dąbrowski.

Bardzo proszę.



**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Energii  
Tomasz Dąbrowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zaczę od podziękowania wszystkim klubom, bo wygląda na to, że wszystkie kluby poprą ten projekt ustawy, uznając, że to jest dobry projekt, potrzebny wszystkim odbiorcom i wprowadzający rozwiązania, które ostatecznie przyczynią się do tego, że będą podejmowane racjonalne decyzje.

W ramach wszystkich wystąpień ten projekt został dokładnie omówiony. Uzupełniając, dodam, jakich grup produktów on dotyczy, bo to nie wybrzmiało dokładnie. To są: telewizory, pralki, lodówki, zmywarki, odkurzacze, urządzenia oświetleniowe, systemy wentylacji, wentylatory, podgrzewacze wody, kotły, klimatyzatory, kuchenki elektryczne i okapy kuchenne, lamy chłodnicze, suszarki bębnowe i ogrzewacze pomieszczeń.

Tytułem uzupełnienia wyjaśnię, jak będzie wyglądać ta nowa etykieta, która pozwala na to, aby konsument mógł podejmować racjonalne decyzje. Zmiana ustawy sprowadza się do tego, że dostosowujemy przepisy do treści nowych przepisów unijnych, czyli rozporządzenia. W przepisach unijnych następuje przeskalowanie etykiet, które były oznaczone literami od D do A+++, tak aby można było odróżniać klasę energetyczną produktów. Zamiast oznaczenia A+++ będzie oznaczenie A, następnie B, C itd. To pozwoli na porównywanie produktów z danej grupy produktowej między sobą i podejmowanie odpowiednich decyzji.

Przechodząc do pytań, które zostały zadane, zacznę od odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, w jaki sposób informacja zawarta na etykiecie przekłada się na faktyczne koszty. Otóż informacja zawarta na etykiecie sprowadza się m.in. do tego, że w zakresie poszczególnych grup produktów podane jest uśrednione zużycie roczne danego produktu. Na tej podstawie konsument może porównać faktyczną cenę produktu lub łączny koszt posiadania produktu w okresie jego użyteczności, mnożąc różnicę w zużyciu między jednym produktem a drugim produktem przez cenę energii elektrycznej, jaką płaci u siebie w domu, a następnie mnożąc przez liczbę lat, w jakich spodziewa się użytkować ten produkt. Na tej podstawie może podjąć decyzję, czy dany produkt jest tańszy od innego, czy też jest droższy. Może się okazać, że produkt, który ma cenę wyższą, de facto, jak porównamy w okresie jego użytkowania łączny koszt jego użytkowania, ma cenę niższą.

Część pytań dotyczyła zagadnienia pobocznego, czyli aktualnych cen energii elektrycznej. Chcę powiedzieć, że ceny energii elektrycznej zostały uregulowane ustawą przyjętą w ubiegłym roku, i to jest wystarczające do tego, żeby utrzymać te ceny na danym poziomie. Ta ustawa była znowelizowana w lutym tego roku, natomiast nad rozporządzeniem ministra energii, które ma być wydane, trwają prace,

m.in. dzisiaj jest przewidziane spotkanie z przedstawicielami samorządów dotyczące tego, jak w sposób dokumentacyjny można pomóc samorządom, aby łatwiej mogły to rozporządzenie wykonać. To rozporządzenie tak naprawdę jest kierowane do przedsiębiorców energetycznych, a nie do odbiorców energii elektrycznej, bo to przedsiębiorcy mają mieć zrekomensowane koszty, do których poniesienia zostali zobowiązani na mocy ustawy. Osobną kwestią jest zagadnienie ewentualnego niedostosowania się przedsiębiorstw energetycznych do przepisów ustawy, ale to podlega przepisom ustawy, m.in. sankcjom.

Kolejne pytanie dotyczyło kwestii finansowania działalności kontrolnych w 2023 r. Dlaczego w regule wydatkowej nie ma kwot zapisanych w latach wcześniejszych, tak jak jest w przypadku ministra energii? Spieszę wyjaśnić, że w poprzedniej ustawie, tzn. w aktualnie obowiązującej ustawie również zawarta jest reguła wydatkowa, m.in. dla organów kontrolnych, właśnie do 2022 r. Dlatego nie było potrzeby zmiany wówczas przewidzianych wydatków, tylko była potrzeba przewidzenia wydatków na lata kolejne, czyli od 2023 r.

Kolejne pytanie dotyczyło aktów, które miały być wydane przez Komisję Europejską w listopadzie ub.r. Rzeczywiście jest tak, że Komisja Europejska na razie nie wydała jeszcze tych aktów. Prace nad nimi nie są sfinalizowane, więc po prostu na to czekamy. Spodziewamy się, że w okolicach wakacji Komisja ukończy prace nad tymi aktami.

Kwestia uwzględnienia śladu węglowego w wytworzonym produkcie. W tej sprawie są prowadzone dyskusje na różnych forach, głównie unijnych. Na razie nie znalazły finału w jakimś akcie legislacyjnym, który byłby przedstawiony do dalszych prac z Radą czy Parlamentem.

Jedno z pytań dotyczyło też tego, jaki wpływ na konkurencyjność polskich przedsiębiorstw ma zmiana tej ustawy. Otóż ta ustawa przede wszystkim ma na celu dostarczenie informacji konsumentowi. W zakresie konkurencyjności przedsiębiorstw nie dochodzi w istocie do żadnej zmiany. Zmianie ulega sposób podawania informacji, która już dzisiaj jest przekazywana. A zatem produkt, taki jaki jest, nadal jest tym samym produktem, podajemy tę samą informację, tylko w nieco innym układzie, tak aby konsument miał większą łatwość porównania z innymi produktami.

Kolejne pytanie dotyczyło kampanii informacyjno-edukacyjnej. Te działania rzeczywiście będą prowadzone przez ministra energii, jednak podjęcie ich będzie możliwe dopiero, kiedy pojawią się wszystkie akty Komisji Europejskiej, które będą potem obowiązującymi aktami, tak aby odnosić się już do konkretnych.

Kolejne pytanie dotyczyło czasu na implementację. Padło trafne spostrzeżenie, że rozporządzenie weszło w życie już w 2017 r. Tylko spieszę wyjaśnić, że rozporządzenie działa bezpośrednio, w związku z tym kwestia implementacji nie dotyczy tego aktu, bo on działa w porządku prawnym krajowym, tak jak

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Tomasz Dąbrowski**

każda ustawa krajowa. A to, co w tej chwili jest dokonywane, dokonywane jest w związku ze zmienionym sposobem znakowania produktów i pewną modyfikacją w zakresie kontroli przestrzegania tych przepisów unijnych. W związku z tym ewentualne pytanie z podtekstem dotyczącym opóźnienia implementacji jest nieuzasadnione.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące wydatków Ministerstwa Energii, to przewidziane zostały środki na sfinansowanie jednego etatu działalności ministerstwa związanego z tym obszarem energii, indeksowane inflacją 2,5%.

Natomiast jeżeli chodzi o finansowanie samych działań promocyjnych, takich jak przeprowadzenie cyklicznych działań edukacyjno-informacyjnych skierowanych do konsumentów, dotyczących zmian klas energetycznych w etykiecie, współpraca z producentami oraz sprzedawcami produktów związanych z energią w zakresie wdrożenia przeskalowania dotychczasowych etykiet energetycznych czy współpraca z Komisją Europejską w zakresie uchwalania nowych aktów delegowanych w odniesieniu do objętych wymogami etykietowania energetycznych grup produktów oraz w odniesieniu do nowych grup produktów, to pieniądze będą cyklicznie zabezpieczane w ustawie budżetowej na działalność ministerstwa w tym obszarze od momentu, kiedy znane będą regulacje, na podstawie których będzie można określić rozmiar zadań, które trzeba będzie przeprowadzić.

Jeszcze raz chciałem podziękować wszystkim klubom za poparcie tej ustawy, bowiem rzeczywiście jest to rozwiązanie bardzo potrzebne i służące odbiorcom i konsumentom do tego, żeby podejmować mądre, racjonalne decyzje, w efekcie których, po pierwsze, zużycie energii elektrycznej w Polsce jest racjonalizowane, bowiem bez dobrej informacji trudno podejmować właściwe decyzje, po drugie, konsumenci jednocześnie zyskują sposób na to, aby obniżyć swoje rachunki. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.  
Zamykam dyskusję\*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw** (druk nr 3364).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pana Artura Sobonia o przedstawienie uzasadnienia ustawy.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić główne założenia i cele nowelizacji ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości, który przedkładamy dzisiaj Wysokiej Izbie.

Chcemy, aby Krajowy Zasób Nieruchomości był bankiem ziemi na realizację programu mieszkaniowego rządu, programu ambitnego, programu, który zakłada w tym roku uruchomienie 100 tys. mieszkań, programu, który dzięki tej nowelizacji będzie programem całkowicie realnym.

Po tym okresie doświadczeń z realizacją ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości chcielibyśmy przedstawić kilka istotnych zmian.

Po pierwsze, chcielibyśmy dać możliwość pozyskiwania nieruchomości przez Krajowy Zasób Nieruchomości od spółek Skarbu Państwa.

Chodzi o spółki Skarbu Państwa, w których wszystkim udziały lub akcje należą do Skarbu Państwa. Takich spółek jest 144, z czego co najmniej 75 dysponuje działkami w liczbie 1629, które dają ok. 20 tys. ha, które mogą być wykorzystane w ramach programu „Mieszkanie+”. W przypadku tej nowelizacji mamy gwarancję, ponieważ cały program jest programem, który ma miejsce na rynku, że te transakcje pomiędzy stronami, czyli spółkami Skarbu Państwa, Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa, Agencją Mienia Wojskowego, będą odbywały się również na zasadach rynkowych. Krótko mówiąc, podstawą tego obrotu pomiędzy zasobem państwowym w ramach tego państwowego banku ziemi pod program mieszkaniowy będzie operat szacunkowy, który będzie realnie odzwierciedlał koszty danej nieruchomości, przy czym zasadą będzie to, iż 10% tych kosztów zostaje w Krajowym Zasobie Nieruchomości. W praktyce ma to oznaczać, że KZN ma być mechanizmem samofinansującym się w przyszłości, czyli w ramach realizacji programu „Mieszkanie+” ten bank ziemi, jakim jest Krajowy Zasób Nieruchomości, nie będzie potrzebował dodatkowego zasilania środkami z budżetu państwa.

Jednocześnie wydłużając listę tych, którzy dają nam ten zasób nieruchomości – za chwilę powiem kilka zdań o samym zasobie – wyłączamy z niego te podmioty, które były w tej ustawie do tej pory, a po nowelizacji chcielibyśmy, aby wyszły z tego mechanizmu, w przypadku którego aportujemy grunty przydatne pod budownictwo mieszkaniowe do Krajowego Zasobu Nieruchomości, a Krajowy Zasób Nieruchomości te grunty do tego zasobu przejmuje. Otóż w ramach tej nowelizacji chcemy wyłączyć wszystkie grunty, które są własnością Lasów Państwowych. Lasy Państwowe nie będą elementem, który będzie zwiększał podaż gruntów w ramach programu „Mieszkanie+”.

Krajowy Zasób Nieruchomości tak jak dzisiaj będzie mógł te grunty oddawać w użytkowanie wiecz-

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

ste, będzie mógł je sprzedawać, ale będzie mógł również tworzyć spółki celowe, czyli będzie mógł aportować te grunty do innych niż jednostki samorządu terytorialnego podmiotów. To są podmioty związane ze Skarbem Państwa, z państwową osobą prawną, oczywiście z samorządem – to pozostaje, to spółki, których akcjonariuszami są wyłącznie Skarb Państwa lub inne państwowe osoby prawne, ale także spółki z większościowym udziałem spółek, których akcjonariuszami są wyłącznie Skarb Państwa lub inne osoby prawne, i spółki, które zarządzają funduszami inwestycyjnymi. Otóż są to spółki, które są zawsze bezpośrednio lub pośrednio kontrolowane przez Skarb Państwa, ale jednocześnie są to spółki, które wykorzystują fundusze kapitałowe, które można wykorzystać na rynku do budowy takiego portfela, jakim jest 100 tys. mieszkań, bo wszystkim państwu zainteresowanym powiem, że te 100 tys. mieszkań wymaga zaangażowania ponad 30 mld zł kapitału.

To oczywiście nie jest kapitał budżetowy. Jak państwo wiedzą, program „Mieszkanie+” nie jest programem realizowanym z budżetu państwa. To jest program, w którym zasoby państwa, które państwo polskie posiada, łączymy, budując przewagę konkurencyjną i zwiększając podaż gruntów pod mieszkania, a tym samym wreszcie podaż mieszkań, czyli liczbę tych mieszkań oddawanych dla Polaków, do oczekiwanej przez Polaków liczby, szczególnie oczekiwanej przez tych, których dzisiaj na to mieszkanie nie stać, a którzy na to mieszkanie muszą zaciągać kredyt hipoteczny, który skądinąd nie każdy dostaje. Potem powiem jedno zdanie, jaka jest przewaga liczbowa konkretnie na realnym przykładzie oddawanych kluczy do mieszkań w Gdyni na rynku w stosunku do programu „Mieszkanie+”.

Jeśli wreszcie chodzi także o obrót tymi nieruchomościami, kiedy będziemy chcieli np. wносить aportem czy sprzedawać to mieszkanie, mamy gwarancję procentowej powierzchni użytkowej mieszkań, które będą stanowiły mieszkania na wynajem, także na wynajem instytucjonalny z dojściem do własności i bez dojścia do własności. Cały czas te dwie formy realizacji programu są obowiązujące.

Program, który ogłaszaliśmy w roku 2016, był programem, w którym zaproponowaliśmy w ustawie obowiązującej czynsz normowany. Jak państwo wiedzą – mam bardzo szczegółowe dane i jeśli ktoś z państwa byłby zainteresowany, jak zmienił się rynek od roku 2016 do roku 2019, jestem przygotowany, aby o tych zmianach powiedzieć – są to zmiany, które powodują, po pierwsze, mniejszą podaż gruntów i dużo wyższe ceny gruntów, rosnące koszty materiałów budowlanych, które są niezbędne dla realizacji tych inwestycji, także rosnące koszty pracy. Krótko mówiąc, model rynku i funkcjonowanie na tym rynku bardzo się zmieniły. Dostosowujemy do tego program. Zamiast czynszów normowanych wprowadzi-

liśmy mechanizm funkcjonujący już od 1 stycznia tego roku, czyli mechanizm dopłat do czynszu, który pozwala na realne obniżenie kosztów takiej inwestycji.

Wreszcie ostatnia kwestia, którą zmieniamy w tej ustawie, czyli to, w jaki sposób te informacje będą do nas wpływać, tak aby one były klarowne i aby rzeczywiście po analizach, które przeprowadzamy, można było z nich uzyskać grunty niezbędne dla budownictwa mieszkaniowego, a nie jakiegokolwiek inne grunty, bo dzisiaj konstrukcja ustawy sprawiała, że otrzymaliśmy informację o 500 tys. działek, z czego do programu mieszkaniowego nadawał się 1%, czyli ok. 500 działek.

Jeślibyśmy przyjęli, jeżeli można pokazać państwu ten model biznesowy, który jest w ramach programu „Mieszkanie+”, że cena mieszkania w przypadku 55-metrowego mieszkania np. w Gdyni wynosi 372 tys. zł, to całkowity koszt spłaty kredytu na 30 lat dla takiej rodziny wyniosłby 652 tys. zł.

Jeślibyśmy przyjęli – a mówimy o realnym przykładzie, w Gdyni za chwilę mieszkańcy otrzymają klucze – 1375 zł w przypadku 55-metrowego mieszkania przez okres 30 lat, czyli 25 zł na każdy metr kwadratowy, to rodzina wykupi to mieszkanie za kwotę 495 tys. zł. Z punktu widzenia rodziny, której w tym programie pomagamy, oszczędność wynosi dokładnie 157 tys. zł., czyli mieszkanie jest o 24% tańsze niż na rynku.

*(Posel Ryszard Wilczyński: ...od kredytu?)*

Jeśli rodzina spełnia kryteria dochodowe zapisane w ustawie o dopłatach do czynszu, to koszt wykupu mieszkania zmniejsza się do 423 tys. zł. Oszczędność wynosi wtedy 228 tys. zł, czyli mieszkanie jest o 34% tańsze.

Na dzisiaj w ramach Krajowego Zasobu Nieruchomości, czyli zasobu nieruchomości, które przejmujemy od poszczególnych właścicieli, mamy 115 lokalizacji, które dają nam w sumie 63 465 mieszkań. W ramach PFR Nieruchomości po ostatecznych decyzjach inwestycyjnych mamy 28 tys. mieszkań. Do połowy tego roku będzie ich ponad 50 tys. Nowelizacja tej ustawy i uruchomienie w drugiej połowie roku gruntów z Krajowego Zasobu Nieruchomości będzie oznaczało, że zgodnie z zapowiedzią pana premiera faktycznie oddamy w tym roku do realizacji 100 tys. mieszkań, które zapowiadaliśmy.

Chciałbym państwu wytłumaczyć, co oznacza takie przygotowanie gruntu, jakie analizy trzeba przeprowadzić. Żeby grunt mógł być finansowany na rynku – przecież tak robią wszyscy, również my w ramach programu „Mieszkanie+” – potrzebna jest dogłębna analiza prawna, analiza finansowa i analiza popytu na te mieszkania. Bardzo często potrzebne są badania sozologiczne, badania geologiczne, niekiedy nawet remediacja. Jeśli są tam drzewa, często potrzebna jest dendrologia. Krótko mówiąc, każda z tych czynności w ramach... Miałem to wypisane, nie chcę tracić czasu na szukanie, ale jestem gotowy, żeby państwu pokazać, jak dokładnie badana jest każda działka. Trwa to ponad miesiąc. Kilkunastu eksper-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

tów z różnych dziedzin przeprowadza kompleksowe due diligence, aby o działkach, o których dzisiaj rozmawiamy, móc z pełną odpowiedzialnością przed Wysoką Izbą powiedzieć, że spełniają wszystkie kryteria, jakie muszą spełniać działki, na których mogą być z sukcesem lokalizowane mieszkania. Mieszkania te muszą być konkurencyjne wobec mieszkań, które funkcjonują dzisiaj na rynku.

Mamy dzisiaj rynek, chcę to jednoznacznie powiedzieć, który jest rynkiem w swoim szczycie. Jesteśmy w sytuacji, w której na rynku buduje się naprawdę rekordową liczbę mieszkań. W roku ubiegłym było ich 185 tys. Chcę zestawić to z efektami programów, które były realizowane do tej pory. Wydaje mi się, że to ważne, żeby pokazać państwu różnicę pomiędzy programem podażowym, który łączy różne zasoby państwa po to, aby realizować wielki program mieszkaniowy, likwidować ulgę mieszkaniową oraz deficyt mieszkań, który mamy dzisiaj w Polsce, a programami popytowymi, które w sytuacji wysokiego popytu na mieszkania nie spełniały swojej roli.

Dlaczego mówię o tym, że odwróciliśmy filozofię myślenia z popytowej na podażową? Aby pokazać państwu, w jaki sposób oddziaływał np. program „Mieszkanie dla młodych”. W okresie, w którym funkcjonował ten program, deweloperzy oddali następującą liczbę mieszkań: 69 723 mieszkania w roku 2014, 86 498 mieszkań w 2015 r. i 85 497 mieszkań w roku 2016. Bez programu popytowego, czyli już w roku 2017, było to 105 401 mieszkań. W roku 2018 rozpoczęto budowę, bo o tym mówię, 131 627 mieszkań. W pierwszych miesiącach tego roku rozpoczęto budowę ponad 30 tys. mieszkań, co oznacza wzrost o 8% z kawałkiem niż rok do roku.

Mamy kolejny rekordowy rok w budownictwie mieszkaniowym. Zwiększamy podaż gruntów poprzez grunty Skarbu Państwa. Zbudowaliśmy standardy prefabrykacji – liczba mieszkań budowanych w prefabrykacji wzrosła w Polsce rok do roku 12-krotnie. Jest to mniej pracochłonna i bardzo nowoczesna technologia. Stworzyliśmy modelowe rozwiązania projektowe. Zrobiliśmy już kilkanaście konkursów na koncepcję urbanistyczno-architektoniczną. W tych konkursach pod egidą SARP zawsze biorą udział najlepsi architekci z całej Polski. Nasze osiedla, nasze inwestycje, także te, do których za chwilę będą klucze, oraz te kilkanaście tysięcy mieszkań, które w tej chwili są projektowane, to będą najnowocześniejsze osiedla o wysokim standardzie i bardzo dobrej lokalizacji. Wierzę mi państwo, ja też nie do końca wierzyłem, że tak jest. Myślę, że na posiedzeniach komisji będzie dobry moment, żebym pokazał państwu na mapie, jakie grunty posiada dzisiaj Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa czy Agencja Mienia Wojskowego, jak dobre są to lokalizacje i jak świetną inicjatywą ze strony obecnego rządu było wykorzystanie ich pod budownictwo mieszkaniowe. Takie są potrzeby Pola-

ków. Myślę, że dzisiaj nikt nie będzie tego kwestionował. Liczę, że cała Wysoka Izba poprze tę ustawę. Bardzo serdecznie dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Bogdan Rzońca, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Bogdan Rzońca:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! 20 lipca 2017 r. przyjęta została ustawa o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Ona powstała w wyniku tego, że Rada Ministrów 27 września 2016 r. przyjęła „Narodowy program mieszkaniowy”. Oczywiście założono w nim bardzo szczytne cele, m.in. zwiększenie dostępu do mieszkań dla osób o dochodach obecnie uniemożliwiających im nabycie lub wynajęcie mieszkania czy zwiększenie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkaniowych osób zagrożonych wykluczeniem społecznym ze względu na niskie dochody. Proszę państwa, nikt tych celów nie może zakwestionować, natomiast w trakcie wdrażania ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości pojawiły się pewne problemy, więc dzisiaj nowelizujemy tę ustawę. Uważam, że zaprezentowana przez pana ministra argumentacja jest bardzo trafna, bo wśród istotnych zmian zawartych w tym projekcie ustawy będą takie zmiany, które przyczynią się do tego, żeby uzyskać założone cele dotyczące realizacji budowy mieszkań.

Zaproponowane w ustawie rozwiązania opierają się na następujących założeniach: przekazanie na rzecz Skarbu Państwa prawa własności lub użytkowania wieczystego przysługującego państwowym osobom prawnym, takim jak jednostkowe spółki Skarbu Państwa, stanowi proporcjonalny środek realizacji rządowego programu „Mieszkanie+”; przekazanie nieruchomości do zasobu przez spółki Skarbu Państwa będzie dokonywane za rekompensatą, która uwzględni i należyście zabezpieczy interes majątkowy spółek; w sensie ekonomicznym Skarb Państwa jest właścicielem mienia, które w sensie cywilistycznym stanowi własność jednoosobowych spółek Skarbu Państwa; konstytucyjna ochrona mienia państwowego, tzw. własności publicznej, w tej chwili jest dalece słabsza od ochrony innych kategorii mienia, w tym mienia prywatnego. Przyjęcie powyższych założeń oraz proponowanych rozwiązań szczegółowych znajduje uzasadnienie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądach przedstawicieli doktryny.

## **Posel Bogdan Rzońca**

Proszę państwa, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proponuję dalsze procedowanie nad tą ustawą. Zapraszam państwa posłów na posiedzenie komisji w środę 24 kwietnia. Wtedy już szczegółowo zajmiemy się tym projektem.

Jako przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości zdecydowanie popieram przedłożony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

## **Posel Małgorzata Chmiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Słuchając pana, mam wrażenie, że pan żyje w jakiejś równoległej rzeczywistości. Wszyscy wiedzą, że program „Mieszkanie+” jest kompletną klapą, a pan to przedstawia jako wielki sukces. Przypomina mi to jako żywo powrót pani premier Beaty Szydło z Brukseli, kiedy to wielkim sukcesem było głosowanie 27:1. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Brak funkcjonowania ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości z lipca 2017 r. jest dowodem na nasze, PO, racje. Przedstawiałam wtedy stanowisko Platformy wobec ustawy powołującej Krajowy Zasób Nieruchomości. Czas potwierdził słuszność tego wystąpienia. I co? Okazało się, że M+ to kompletna klapa. Szkoda tylko tych ludzi, którzy wam uwierzyli i liczyli na tanie mieszkania. Nawet współautor tego programu pan Barszcz stwierdził, że założenia programu są nierealne, a ustawa – martwa. Ustawa to kolejny bubel prawny PiS, który trzeba gruntownie zmieniać, więc teraz ją nowelizujecie.

Prezes BGK Nieruchomości pan Barszcz potwierdził też to, przed czym ostrzegaliśmy: za 2,5 tys. za m<sup>2</sup> nie da się wybudować mieszkania z uwzględnieniem ceny gruntu i uzbrojenia, co obiecywał rząd. Przyznaliście się do błędu i zaplanowaliście dopłaty do czynszów. W tym celu nie trzeba było tworzyć, tak jak to było za PRL-u, państwowego podmiotu, KZN-u. Zresztą i te dopłaty do czynszów nie wypaliły.

Jakoś nie widać wielkiego sukcesu tego programu. Wasze tanie mieszkania nie są wcale takie tanie, np. w Sopocie zrezygnowano z tej formuły, gdyż mieszkania budowane przez gminę mają niższy czynsz. Mamiliście Polaków tanimi mieszkaniami z programu M+. Nie ma możliwości, żeby Krajowy Zasób Nieruchomości wybudował 1 mln mieszkań do 2030 r., co obiecaliście. To też potwierdził pan prezes BGK Nieruchomości.

Poparliśmy wtedy waszą ustawę o KZN mimo wielu zastrzeżeń, bo popieramy każdą formę pozy-

skiwania mieszkań. Cel był słuszny, ale zapisy tak kontrowersyjne, że program „Mieszkanie+” się nie powiódł. Szkoda, że zrezygnowano z kontynuacji programów mieszkaniowych poprzedniego rządu, rządu PO-PSL, bo one dały 1,2 mln mieszkań w latach 2008–2015. Rozumiem, że mierzi was wszystko to, co było dobre za czasów poprzedniego rządu, niemniej polityka mieszkaniowa powinna być ponadkadencyjna, bo tylko wtedy daje prawdziwy wzrost liczby mieszkań.

Omawiana nowelizacja przewiduje przejęcie gruntów od Skarbu Państwa i od jednoosobowych spółek Skarbu Państwa. Spółki te obligatoryjnie będą musiały przekazywać wykaz swoich terenów do KZN, a to on będzie decydował o ich przejęciu. Obawiam się, że ta nowelizacja może zniszczyć niektóre spółki Skarbu Państwa władające gruntami państwowymi, bo zabierze im tereny, które mogą być dla nich niezbędne do prowadzenia działalności. Projekt przewiduje natychmiastowe przejęcie gruntów i lokali należących do Skarbu Państwa, obecnie zarządzanych przez samorządy, agencje wojskowe, agencje rolne, Poczta Polska i PKP, na terenie całego kraju. Jako Platforma Obywatelska obiecujemy samorządom, że wszystkie tereny, które zostaną odebrane starostom, zwrócimy w przyszłej kadencji Sejmu.

Następna zmiana to przejęcie gruntów Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa i Agencji Mienia Wojskowego. W przypadku ich zbycia 90% wartości wraca do właściciela, a 10% zostaje w Krajowym Zasobie Nieruchomości, o czym zresztą mówił pan minister.

Źródłem gruntów mają być zasoby Agencji Mienia Wojskowego, KOWR i spółek Skarbu Państwa, co daje łącznie, szanowni państwo, 19 330 ha. Czy o te pieniądze w tej nowelizacji chodzi? O przejęcie tych gruntów?

Następny punkt nowelizacji. Chodzi o likwidację maksymalnych stawek czynszu, uwolnienie czynszu, czyli wprowadzenie ich rynkowej wysokości. Miały być mieszkania dla uboższych, a tu będą komercyjne, z uwolnionymi czynszami.

Następna zmiana. KZN będzie mógł sprzedawać mieszkania, a nie tylko wynajmować, czyli stanie się zwyczajnym deweloperem (*Dzwonek*), a grunt dostanie gratis.

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł...

## **Posel Małgorzata Chmiel:**

Czyli: komuno wróć.

Mimo wielu zastrzeżeń do nowelizacji ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości klub Platformy...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, pani poseł. Bardzo dziękuję, pani poseł. *(Poseł Małgorzata Chmiel: A nie mógłby pan mi dać dokończyć?)*

Miała pani 5 minut.

Pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

**Poseł Paweł Grabowski:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zacznę od cytatu z klasyki filmu polskiego, filmu pt. „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?": Uważam, że klucz od magazynku podręcznego to mógłby jeden odbierać, a nie cała komisja. Na co pada odpowiedź: Bardzo dobrze. Zgłoszcie wniosek do komisji, to może nagrodę dostaniecie.

Panie Ministrze! Powiem szczerze, że słuchając pana wystąpienia, tych wszystkich założeń, statystyk, naprawdę mam wrażenie, że żyję tutaj w filmie Barei. Przytoczę tytuły filmów: „Nie ma róży bez ognia”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz?", słynnego serialu o budownictwie mieszkaniowym: „Alternatywy 4” i w końcu klasyka nad klasykami: „Miś”.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń: Paweł, coś oryginalnego.)*

To jest oryginalne, panie ministrze.

Fakty są takie, że to, co tutaj słyszymy, to jest aberracja umysłowa, żeby nie powiedzieć: odłot. Oto okazuje się, że potrzebne jest przyjęcie ustawy, w oparciu o którą spółki Skarbu Państwa będą mogły zbywać posiadane nieruchomości na rzecz nowo tworzonych, kolejnych spółek, żeby możliwe było sprawniejsze budownictwo mieszkaniowe. Czuję się troszeczkę jak ten, który mówił, że klucz od magazynku podręcznego to mógłby jeden odbierać, a nie cała komisja. Rozumiem jednak, że takie są dzisiaj reguły gry, w taki sposób państwo z partii rządzącej konstruowaliście system budownictwa mieszkaniowego. Muszę zatem zadać pytanie: Jaka jest efektywność tego systemu? Ile mieszkań konkretnie zostało wybudowanych od 2016 r., od kiedy ten system się pojawił? Była mowa o tym, że ma być 1 mln mieszkań. To po pierwsze.

Po drugie, ostatnio rozmawiałem z jednym z notariuszy, który mówił, że cena mieszkania, przykładowo we Wrocławiu, sięga już ok. 8 tys. zł za m<sup>2</sup>. Wobec tego powstaje kolejne pytanie: W jaki sposób państwo chcecie budować, skoro ma być 2,5 czy 3 tys. zł za m<sup>2</sup>? Czy to jest w ogóle możliwe ze względu na cenę?

Kolejny aspekt. Bardzo często spotykam się z samorządowcami, którzy zwracają uwagę na pewną kwestię i mówią tak: Panie pośle, nie ma rąk do pracy w sektorze budowlanym. Wiele przetargów jest unieważnianych, przekładanych na bliżej nieokreśloną przyszłość, ponieważ nie ma nikogo, kto mógłby zrealizować te projekty budowlane. Wobec tego powstaje pytanie: Co konkretnie rząd Prawa i Sprawiedliwości zrobił – mówię tu o podejściu kompleksowym

– aby zachęcić do powrotu 2–3 mln Polaków, które od momentu wejścia do Unii Europejskiej opuściły Polskę w poszukiwaniu lepszego życia, a czasem po prostu chleba? Brakuje nam dzisiaj rąk do pracy i choćbyście przyjęli nawet najciekawsze rozwiązania... Musimy przyjąć te rozwiązania. Żeby program mógł jakoś ruszyć z bagna, z grzęzawiska, w które wpadł, trzeba przyjąć te rozwiązania. Natomiast pytanie jest takie: Co dalej? Co konkretnie zrobiliście, żeby ściągnąć tutaj młodych ludzi, którzy mogliby budować te mieszkania?

Tak że panie ministrze, ja naprawdę mam tutaj duży problem, ponieważ to jest już chyba jeden z najbardziej skrajnych modeli socjalizmu. Okazuje się, że jednak nie da się budować tak tanio, jak ktoś sobie to gdzieś przy kawce wymyślił. Nie da się wybudować za 2,5 tys. za m<sup>2</sup>, a jeszcze się teraz okazuje, żeby było ciekawiej – przecież to socjalizm – że trzeba wprowadzić dopłaty do czynszu. Czyli chodzi o kolejną ustawę. Ile ma być tych ustaw? Czy państwo polskie ma funkcjonować w taki sposób, że wszystko ma być regulowane ustawowo?

*(Poseł Ryszard Wilczyński: I z dopłatą.)*

Spółki Skarbu Państwa będą ustawowo przekazywały ziemię, potem będzie druga ustawa odnosząca się do dopłat do czynszu, a później będzie trzecia ustawa, tak żeby było coś możliwe.

Ludzie kochani, przecież te spółki Skarbu Państwa – i tu zastrzeżenie: z wyłączeniem spółek o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa – powinny być po prostu sprywatyzowane, powinny działać na wolnym rynku. Jeżeli np. KZN będzie chciał sobie nabyć nieruchomość, proszę bardzo, niech sobie nabywa. Tymczasem muszą być spółki Skarbu Państwa, a co za tym idzie – stanowiska: dyrektorzy, prezesi itd., czyli dalsze rozdmuchiwanie aparatu państwowego.

Zacząłem cytatem i skończę również cytatem, tym razem z filmu „Miś”: Hej, młody junaku, smutek zwalcz i strach. Przecież na tym piachu za 30 lat przebiegnie być może jasna i prosta, szeroka jak morze Trasa Łazienkowska. Dziękuję.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń: Mogłeś zaśpiewać.)*

*(Poseł Ryszard Wilczyński: Piątka ze znajomości cytatów.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Poseł Marek Sawicki, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Poseł Marek Sawicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Soboń! Mimo że zgadzam się w dużej części z moimi przedmówcami, pastwił się nad panem nie będę, bo powiem szczerze, że temat jest i poważny, i trudny. Ale mnie jako doświadczonego posła martwi jedno: Oto po 30 latach zataczamy koło. 30 lat temu doko-



## Posel Marek Sawicki

nywaliśmy w Polsce zmian w kierunku odrzucenia prymatu państwa nad prywatną własnością i mamy sytuację, w której dzisiaj państwo chce wiele elementów naszego życia, naszej działalności ponownie uregulować.

Mamy sytuację, w której spółki Skarbu Państwa będą przekazywały, przejmowały – pan mówi, że odkupywały – i sprzedawały Krajowemu Zasobowi Nieruchomości swoje grunty. Ja tak cichcem sobie analizuję kondycję spółek Skarbu Państwa, szczególnie tych z obszaru rolnictwa, nadzorowanych przez ministra rolnictwa, i powiem panu, że sytuacja w tych spółkach wygląda źle. Na dzień dzisiejszy nie znam spółki, która za ubiegły rok miałaby dodatni wynik finansowy. A więc rozumiem, skąd ta tendencja, by Krajowy Zasób Nieruchomości odkupywał od spółek Skarbu Państwa nieruchomości. Przecież w jakiś sposób wynik finansowy tych spółek trzeba będzie ratować. Będzie zatem możliwość odkupu. Powiedział też pan, że ustawa wyłącza przekazywanie w przyszłości czy odkup gruntów Lasów Państwowych. Mam pytanie, bo prasa niedawno rozpisywała się o tym: Ile dotychczas hektarów gruntów Lasów Państwowych zostało przekazanych deweloperom czy krajowemu zasobowi, czy sprzedane, czy przekazane, czy w jakiegokolwiek innej formie udostępnione? Ile tych hektarów było i dlaczego w tej chwili jest decyzja wyłączenia akurat Lasów Państwowych z tego wszystkiego. Kilka tygodni temu przyjmowaliśmy w Sejmie ustawę likwidującą użytkowanie wieczyste. Ja myślałem, że tu jest jakieś wewnętrzne porozumienie i spójność w działaniach rządu, a widzę, że w tej ustawie ponownie ta formuła gospodarowania gruntami i później mieszkaniem zbudowanymi z udziałem przede wszystkim podmiotów państwowych będzie kontynuowana poprzez możliwość sprzedaży bądź też przekazywania w użytkowanie wieczyste. A więc co, użytkowanie wieczyste nadal jest tą formą, którą rząd będzie preferował? Jest naprawdę dużo pytań, spraw, które, jak mi się wydaje, w komisji trzeba będzie sobie wyjaśnić. Jednak niezależnie od wątpliwości uważam, że każda forma wsparcia budownictwa mieszkaniowego jest dobra, tylko pytanie, czy ta jest najlepsza. Mam nadzieję, że w komisji, w drugim czytaniu sobie to wyjaśnimy. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

## Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Nowoczesna w sprawie rządowego pro-

jektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw.

Wysoka Izbo! Deklarowanym przez rząd celem tego projektu ustawy jest wdrożenie ram prawnych związanych z nowym podejściem do realizacji inwestycji mieszkaniowych w ramach pakietu „Mieszkanie+”. W ramach tych założeń i w ramach tej ustawy procedowane przepisy mają stanowić impuls do zdynamizowania procedur inwestycyjnych. I, co ważne w przypadku akurat tej regulacji, rząd deklaruje, że już nie będzie naruszał podstaw racjonalnego podejmowania decyzji przez podmioty inwestujące, co ma miejsce, jak wszyscy zdajemy sobie sprawę, w związku z tymi przepisami, które do tej pory Prawo i Sprawiedliwość proponowało. W ustawie przewidziano szereg rozwiązań, których zasadniczym celem jest zwiększenie podaży gruntów, które mogłyby zostać wykorzystane przez Krajowy Zasób Nieruchomości. Zaproponowano także rezygnację z ograniczenia stosowania rozwiązań zawartych w ustawie w celu budowy mieszkań o czynszu normowanym. Ustawa przewiduje również możliwość wnoszenia nieruchomości do spółek z udziałem innych podmiotów niż jednostki samorządu terytorialnego i ich związki, jednakże według deklaracji przedstawionej w ustawie mają to być podmioty kontrolowane przez Skarb Państwa.

Ponadto w projekcie znalazły się regulacje zawierające doprecyzowanie niektórych przepisów dotyczących zarządzania nieruchomościami mieszkalnymi, propozycje modyfikacji składu rady nadzorczej, powoływania prezesa KZN-u, a także pewne ułatwienia w zakresie ksiąg wieczystych, hipotek, również w kwestiach geodezyjnych na rzecz KZN-u. Rząd chce też skomplikować życie mieszkańcom małych nieruchomości, przesuwając granicę z siedmiu do trzech lokali w definicji takiej nieruchomości.

Oczywiście nie sposób odnieść się do wszystkich propozycji, ponieważ formuła tej debaty tego nie umożliwia. Będziemy pewnie rozmawiać o tym podczas posiedzenia komisji. Jednak nie można, panie ministrze, pominąć pewnych faktów w zasadzie kluczowych dla tej decyzji. Przede wszystkim program „Mieszkanie+” nie działa i nie miał prawa działać. Przyjęte rozwiązanie okazało się nietrafione. W rezultacie nie tylko że nie wybudowano nowych mieszkań, ale – co czytamy w uzasadnieniu przedstawionym Wysokiej Izbie i znajdujemy w opinii Rady Mieszkalnictwa – przyjęte przez PiS rozwiązania przyczyniają się do zastopowania działań realizowanych w ramach programu „Mieszkanie+”. Panie ministrze, ten program po prostu nie miał prawa się udać. To były obietnice bez pokrycia. Tymczasem wystarczyło posłuchać nas, kiedy wskazywaliśmy te wszystkie zagrożenia i wątpliwości. Gdyby Prawo i Sprawiedliwość, panie ministrze, chciało współpracować, to dziś być może oddawalibyśmy czy państwo by oddawali mieszkanie za mieszkaniem. A tak to jest pustka. No i dlatego nie dziwi to, że oceniając dotychczasowe rozwiązania, sformułowano następu-

**Posel Mirosław Suchoń**

jący wniosek – tu zacytuję, ponieważ on jest bardzo ciekawy: Instrumenty prawne przewidziane w ustawie okazały się niewystarczające, aby sprawnie przekazywać grunty na realizację inwestycji mieszkaniowych. Większość nieruchomości okazała się nieprzydatna do realizacji celów ustawowych KZN. Nie zgłosił się żaden podmiot zainteresowany pełnieniem funkcji operatora mieszkaniowego.

Panie ministrze, jeżeli porównamy te fakty, te konkretne informacje z tym, co przed chwilą pan minister był uprzejmy tutaj Wysokiej Izbie przedstawić, to okaże się, że jednak mamy dwie równoległe rzeczywistości – rzeczywistość pana ministra, w której wszystko idzie świetnie i w ogóle, i rzeczywistość faktu, w której tak naprawdę nic nie idzie i ten program, który zaproponowaliście, po prostu nie działa. Ale chcę powiedzieć, że nie mam satysfakcji z faktu spełnienia się tego scenariusza, o którym mówiliśmy, kiedy procedowaliśmy nad projektem ustawy. Wolałbym, panie ministrze, żeby te mieszkania rzeczywiście były budowane i żeby Polacy mieli gdzie mieszkać, bo to jest podstawowy problem. Panie ministrze, zachęcam, żeby do tego jednak podchodzić rzetelnie i żeby proponować rzetelne rozwiązania, słuchać opozycji, a nie oferować taką kielbasę wyborczą, która na koniec okazuje się niestrawna.

Panie ministrze, pan tu narzekał na rosnące ceny działek, materiałów, pracy itd., ale to jest, przepraszam za kolokwializm, wasza robota. Pan tutaj proponuje takie rozwiązania, a w Ministerstwie Finansów kombinują, jak Polaków obciążyć nowymi podatkami. Przecież 30 ich już wdrożyliście (*Dzwonek*) w ciągu tych 3 lat. Dlatego mam nadzieję, panie ministrze...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Do pytań zapisało się ośmioro pań i panów posłów.

**Posel Mirosław Suchoń:**

...że rząd sam sobie odpowie na pytanie, w którym kierunku powinniśmy iść, i podczas posiedzenia komisji przedstawi nam swoją odpowiedź. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Zamykam listę zapisanych do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

Pana posła nie ma.

Pan poseł Paweł Bańkowski, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Paweł Bańkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ustawa z 20 lipca 2017 r., która utworzyła Krajowy Zasób Nieruchomości, miała zwiększyć podaż mieszkań po umiarkowanych cenach i czynszach, przy wykorzystaniu nieruchomości Skarbu Państwa. Niestety ta ustawa okazała się totalną klęską rządu PiS.

Pytania do pana ministra: Czy prawdą jest, że większość nieruchomości ujętych w wykazach przekazanych do Krajowego Zasobu Nieruchomości przez starostów oraz wybrane agencje Skarbu Państwa okazała się nieprzydatna do realizacji celów ustawowych? Czy prawdą jest, że dotychczas do Krajowego Zasobu Nieruchomości nie zgłosił się żaden podmiot – spółka prawa handlowego, spółdzielnia, osoba fizyczna, która prowadzi działalność gospodarczą, zainteresowane pełnieniem funkcji operatora mieszkaniowego? Czy prawdą jest, że proponowane w tej właśnie ustawie rozwiązania nie gwarantują, że stawki czynszów w mieszkaniach budowanych w ramach programu „Mieszkanie+” nie będą niższe od cen rynkowych? I ile z obiecowanych milionów mieszkań rząd Prawa i Sprawiedliwości oddał w 2016 r., 2017 r., (*Dzwonek*) 2018 r. i 2019 r.? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Panie Ministrze! Doceniam pana entuzjazm i zaangażowanie, to cenne, natomiast do zacięcia propagandowego podchodzę już ze sporo rezerwą. I tutaj takie kapitalne sformułowanie: mieszkania oddane do realizacji. Gratuluję tego terminu. Wolałbym usłyszeć, ile mieszkań rzeczywiście oddano klientom do zamieszkania. I tutaj jawi się ta kluczowa kwestia: Ile w istocie, budując od podstaw, czyli od ziemi, wybudowaliście mieszkań w programie i ile oddaliście ludziom? Bo tej pory się donosi, że żadnego. Proszę o odpowiedź.

Kolejna sprawa. Proszę nie robić z Krajowego Zasobu Nieruchomości, który ma być państwowym bankiem ziemi, dziada proszalnego, który ma być zwolniony ze wszelkich podatków i danin publicznych typu opłata w księgach wieczystych czy w państwowym ośrodku geodezyjnym. To są dochody samorządu, mówimy o państwowym zasobie geodezyjnym. Każdy Kowalski ma zapłacić te 30 czy 150 zł, ale państwowy (*Dzwonek*) bank ziemi nie – dziad proszalny. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Piotr Pyzik, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Piotr Pyzik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Stworzenie Krajowego Zasobu Nieruchomości napotkało liczne problemy, które będziemy próbowali rozwiązać tą nowelizacją. Jednym z problemów, o którym bardzo niewiele się wspomina, a zwykłemu Polakowi jest zapewne zupełnie nieznany, była obstrukcja ze strony części jednostek samorządu terytorialnego. Zdarzały się przypadki przekazywania informacji wykazującej tylko jedną działkę albo głównie działki znajdujące się pod drogami i wodami powierzchniowymi. Wiele było też przypadków przekraczania ustawowego terminu. W ten sposób niektórzy politycy samorządowi związani z totalną opozycją próbowali torpedować program rządu. W związku z tym mam pytanie: Czy rząd opublikuje informację, wobec ilu i których kierowników jednostek samorządu terytorialnego wyciągnięto przewidziane w ustawie konsekwencje? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Zofia Czernow, klub Platforma Obywatelska.

### **Poseł Zofia Czernow:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W uzasadnieniu projektu ustawy czytam, że celem jest zwiększenie podaży gruntów, które potencjalnie – co podkreślam – mogłyby być wykorzystane przez Krajowy Zasób Nieruchomości. Mam pytanie: Czy celem tej ustawy jest gromadzenie gruntów do zasobu, zabieranie ich samorządom, przedsiębiorstwom, spółkom i innym podmiotom, czy też celem jest rozwiązywanie problemów mieszkaniowych? Co tutaj jest najważniejsze? Myślę, że gromadzenie gruntów, jeżeli nie ma się dobrego pomysłu, jak je wykorzystać, jest złym celem. I mam pytanie: Ile na dzień dzisiejszy Krajowy Zasób Nieruchomości posiada gruntów w zasobie, jaka to jest ilość? I ile z tych gruntów ma przygotowany projekt inwestycyjny? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Zofia Czernow: I proszę na piśmie.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Małgorzata Pępek, klub Platformy Obywatelskiej.

### **Poseł Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Debatujemy dziś nad nowelizacją ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości. Wygląda na to, że uchwalona w lipcu 2017 r. ustawa nie była tak dopracowana i tak dobra, jak państwo zapewnialiście, skoro wprowadzamy teraz do niej dodatkowe rozwiązania mające służyć sprawniej realizacji jej postanowień. Nikt nie jest przeciwko budowie mieszkań, jednak program „Mieszkanie+”, jego wykonanie i cała ustawa pozostawiają już wiele do życzenia. W związku z tym chciałam zapytać: Czy mogą państwo przedstawić, jakie są na dzień dzisiejszy osiągnięcia programu „Mieszkanie+”? Bo widzę, że rozmijacie się państwo z prawdą. Ile dokładnie mieszkań powstało i ile osób skorzystało z tego programu? Ile mieszkań oddano do użytku np. w mieście Żywcu i w mieście Bielsko-Biała? Czy dotychczasowa realizacja tego programu wypełnia państwa założenia i prognozy? *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platformy Obywatelskiej.

### **Poseł Małgorzata Chmiel:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Popieramy każde działanie rządu, które mogłoby zwiększyć ilość wybudowanych mieszkań, bo zdajemy sobie sprawę, że mieszkanie to dobro podstawowe. Ale chciałam zapytać, kto odpowiada za totalną klapę programu „Mieszkanie+”. Czy ci ministrowie, którzy otrzymali nagrody? Mamiliście Polaków tanimi mieszkaniami z tego programu. Szkoda tylko tych, którzy wam uwierzyli – czekają na mieszkanie, a zostali oszukani. Czy te nagrody państwo ministrowie otrzymali właśnie za ten program? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

### **Poseł Paweł Grabowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dwa pytania. Jedno dotyczy ilości mieszkań oddanych już do użytku obywatelom. Chciałbym doprecyzować pytanie zadane w wygłoszonym przeze mnie stanowisku: Ile było mieszkań planowanych do oddania, np. w roku 2017 i 2018, ile było pierwotnie planowanych, a ile zostało oddanych? To jest jedno pytanie. Drugie pytanie jest takie: Czy myśleliście państwo nad tym, aby jednak uwolnić nieco gospo-



**Posel Paweł Grabowski**

darczo KZN, żeby mógł po prostu nabywać grunty od spółek Skarbu Państwa, od podmiotów prywatnych, żebyśmy nie musieli za 2 czy 3 miesiące znowu się tutaj spotykać i procedować nad kolejną zmianą ustawy, by umożliwić KZN-owi nabywanie np. gruntów od jakiegoś innego podmiotu? Trochę więcej dać swobody, trochę więcej wolności i trochę więcej wiary w KZN, i może trochę też tchnąć wiatr w jego żagle, żeby zaczął w końcu budować. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marcin Świącicki, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Marcin Świącicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam następujące pytania, panie ministrze. Po pierwsze: Ile dotychczas Krajowy Zasób Nieruchomości pozyskał gruntów w oparciu o te przepisy, które istnieją, ile tych gruntów zostało pozyskanych? Po drugie: Czy na tych gruntach coś wybudowano w ramach „Mieszkania+”, czy nie wybudowano, a jeśli nie wybudowano, to dlaczego? Po trzecie: Na czym pan opiera przekonanie, że jeśli się pozyska więcej gruntów, to będzie to budowane, skoro być może są jakieś inne mechanizmy i przyczyny tego, że tych mieszkań na gruntach już pozyskanych do tej pory się nie buduje? Może na tych nowo pozyskanych też się nie będzie budowało? I wreszcie, o ile się nie przestyszałem, pan mówił, że jest w budowie sto kilkadziesiąt tysięcy mieszkań. Prosiłbym o uściślenie: sto kilkadziesiąt tysięcy mieszkań w kraju się buduje, deweloperzy budują, gminy budują, poszczególni ludzie sobie budują. Ile z tych mieszkań jest budowanych w oparciu o ten program, niech pan powie. Niech pan poda dokładną liczbę: Ile dokładnie w oparciu o program dotychczas obowiązujący jest budowanych mieszkań?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja jednak jestem pod wrażeniem pewnej wstrzemięźliwości rządu. Otóż pan minister powiedział, że zaprojektowano już kilkanaście tysięcy mieszkań. Równie dobrze pan minister mógł powiedzieć, że zaprojektowano 100 albo 150 tys. mieszkań i nikt nie miałby pretensji. Tak że jest jednak pewna wstrze-

mięźliwość, gorzej z tą budową. I tutaj, panie ministrze, mam pytanie: Ile oddano mieszkań na podstawie czy w ramach programu „Mieszkanie+” w Białymostku, Cieszyńsku, Pszczynie, Żywcu oraz powiatach białymostkim, cieszyńskim, pszczyńskim, żywieckim? Bardzo bym prosił o odpowiedź. I druga rzecz. Mamy taki, powiedziałbym, w Polsce problem chyba jednak, że działki budowlane, na których można wybudować budynki, umożliwiają zamieszkanie nawet 80 mln osób. I teraz pytanie: Czy ministerstwo analizowało, czy jest możliwość wdrożenia w jakikolwiek sposób impulsu, który umożliwiłby budowanie (*Dzwonek*) na tym, co już jest...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wy-czerpana.

**Posel Mirosław Suchoń:**

...a nie pozyskiwanie nowych gruntów i budowanie mieszkań w różnych miejscowościach? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Teraz głos ma sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju pan Artur Soboń.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju  
Artur Soboń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka rzeczy, które wymagają wyjaśnienia. Niezależnie od tego, w jaki sposób te pytania były zadawane, to jednak po stronie rządu zawsze jest chęć, aby odpowiedzieć na nie precyzyjnie, tak żeby posłowie, także posłowie opozycji, mieli pełną wiedzę i też satysfakcję z tego, że uczestniczą w ważnym programie rządowym, czyli w programie mieszkaniowym Prawa i Sprawiedliwości.

Otóż są dwa rodzaje – pani poseł Chmiel, musi pani teraz mnie posłuchać – dwie części tego programu.

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Ooo, będę mogła pro-stować.)

Otóż jest część kapitałowa, o której tutaj mówili-smy, natomiast pani mówiła o czynszach normowa-nych, o tych najniższych czynszach, które są w bu-downictwie komunalnym czy w budownictwie czynszo-wym. Na te inwestycje w ramach programu mamy środki, 6 mld zł do roku 2025, którymi dysponuje Bank Gospodarstwa Krajowego, i tutaj w umowach

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń**

z samorządami jest ponad 18 tys. mieszkań. I to jest odpowiedź na pani wątpliwość. Tu oczywiście chodzi o najsłabszych i nie ma tu możliwości dojścia do własności, natomiast w części inwestycyjnej programu jest możliwość dojścia do własności.

Musiałbym omówić posłowi Grabowskiemu cały model biznesowy, wtedy by zrozumiał, że nie ma on nic wspólnego z socjalizmem.

I te pytania, które tutaj padały...

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Już wyszedł.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:**

A więc jedno zdanie.

...kiedy ktoś mówił, ile rząd oddał mieszkań. Otóż rząd nie buduje mieszkań. Jeśli ktoś nie rozumie tego programu, ja chętnie to wytłumaczę bardzo szczegółowo w komisji. Rząd mieszkań nie buduje, tworzy warunki do rozwoju budownictwa mieszkaniowego, tak aby tych mieszkań było rzeczywiście jak najwięcej, a przede wszystkim żeby powstawały mieszkania dla tych, którzy dzisiaj nie mają szans na mieszkanie, a naprawdę to jest 40% młodych polskich rodzin. A więc nie lekceważcie tego wysiłku, który w tej chwili podejmujemy.

Dla pana posła Sawickiego informacja – żadnej działki nie przejęliśmy z Lasów Państwowych pod budownictwo mieszkaniowe.

Do pana posła Suchonia – będziemy rozmawiać na temat zalet i wad np. małych wspólnot mieszkaniowych. Są pewne zalety np. przy zgodzie na remont, na inne rozwiązania, więc możemy o tym oczywiście rozmawiać, jaka powinna być tutaj precyzyjna regulacja.

Oddacie grunty, które zabraliście. No to jest już w ogóle coś, czego nie powinienem nawet przytaczać, bo niczego nie zabieramy. To są, jak powiedziałem, grunty, które będziemy przejmowali odpłatnie.

Po drugie, jeśli mówimy o gruntach Skarbu Państwa, to one przechodzą od Skarbu Państwa do Skarbu Państwa, a więc niczego, Platformo Obywatelska, oddawać nie będziecie musieli.

Pana posła Pyzika pragnę uspokoić, iż współpraca z samorządami jest bardzo dobra. Zawsze nam się dobrze współpracuje, jako rządowi, ze stroną samorządową i liczymy na tę bardzo dobrą współpracę również w zakresie realizacji programu „Mieszkanie+”.

Pan poseł Wilczyński namawiał mnie, aby opodatkować przekazywanie z kieszeni do kieszeni. Wydaje mi się, że to nie jest najlepszy pomysł.

(Poseł Ryszard Wilczyński: Chodziło o opłaty geodezyjne.)

Jeśli chodzi o wszystkie państwa pytania dotyczące szczegółowych danych, to mogę państwu dokładnie wymienić lokalizację po lokalizacji oraz to, na jakim to jest etapie, na jakiej to jest działce. Jesteśmy dzisiaj na gruntach Krajowego Zasobu Nieruchomości i na gruntach PFR Nieruchomości, gdzie są już oddane klucze, gdzie mamy mieszkania w budowie, gdzie mamy mieszkania projektowane, gdzie mamy ostateczne decyzje inwestycyjne TFI i gdzie mamy wnioski do tych ostatecznych decyzji inwestycyjnych. Nawet miałem ochotę dokładnie wymienić państwu te wszystkie lokalizacje punkt po punkcie, co pewnie bym zdążył zrobić w czasie najbliższych 11 minut...

(Poseł Marcin Świąćicki: Ale w sumie, w sumie.)

...gdybym szybko je przeczytał, ale jeśli pan poseł Świąćicki wytrzyma, to zrobimy to na posiedzeniu komisji, a zyskam w oczach pana marszałka, jak się ograniczę do tej krótkiej odpowiedzi na państwa pytania. Bardzo serdecznie dziękuję i zachęcam do tej dyskusji na posiedzeniu komisji, a jednocześnie dziękuję za poparcie wszystkich klubów, jeśli chodzi o dalsze procedowanie nad tym projektem ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Sprostowanie. Chciałabym sprostować, panie marszałku.)

Chciałabym teraz pozdrowić grupę z Wałbrzycha, ze Świdnicy i z okolic wraz z panią Wiesławą Glinką. Bardzo serdecznie witamy. (Oklaski)

(Poseł Małgorzata Chmiel: Panie marszałku, moje nazwisko padło. Chciałabym sprostować.)

Nie szkodzi, to była odpowiedź na pani pytanie.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Ale ma pan obowiązek dopuścić mnie do głosu.)

Zamykam dyskusję\*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 3364, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Czy mogę prosić, żeby pan mnie dopuścił do głosu, panie marszałku? Moje nazwisko padło.)

(Głos z sali: Przecież pani słyszała, że nie.)

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Dlaczego pan niezgodnie z regulaminem postępuje, panie marszałku?)

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Szanowna pani poseł, pan minister odpowiadał na pani pytanie.

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Ale się pomylił, dlatego chciałam sprostować. Dlaczego pan do głosu dopuszcza tylko członków swojej partii, a nie innych, z opozycji?)

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godz. 14.30.

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Trochę uczciwości, panie marszałku.)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 10  
do godz. 14 min 35)

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu – druk nr 3367.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Wnioski formalne są zgłoszone.

Posel Urszula Augustyn, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Urszula Augustyn:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny. Otóż na oczach całej Polski, proszę państwa, rozgrywa się spektakl poniżania nauczycieli. (*Poruszenie na sali*) Nie będę mówiła o kolejnych odsłonach tego spektaklu i o uwłaczających godności człowieka, o uwłaczających godności nauczyciela wypowiedziach polityków Prawa i Sprawiedliwości, bo to po prostu wstyd. Ale chcę powiedzieć, że scenariusz tego spektaklu pisze rząd, i tylko i wyłącznie rząd może dzisiaj zachować się tak, by znów wrócić do stołu negocjacji i rozmawiać o tym, czego nauczyciele od wielu miesięcy dopominają się w całym kraju.

Zgłaszam więc, panie marszałku, wniosek o przerwę i proszę, aby pan premier osobiście zechciał poinformować Wysoką Izbę, a za pośrednictwem Wysockiej Izby całe społeczeństwo, w jaki sposób i w którym momencie zamierza negocjować z nauczycielami (*Dzwonek*), jaką ma przygotowaną propozycję negocjacyjną i kiedy zacznie traktować ich poważnie. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

W tej sprawie, w tym momencie o głos prosi pani premier, tak?

Tak, pani premier.

Pani premier Beata Szydło.

Proszę bardzo. (*Oklaski, gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Ooo...)

(*Głos z sali*: Należy się czy się nie należy?)

(*Posel Rafał Grupański*: Tylko premier może, a nie wicepremier.)

**Wiceprezes Rady Ministrów  
Beata Szydło:**

Panie Marszałku!...

**Marszałek:**

Proszę o ciszę.

**Wiceprezes Rady Ministrów  
Beata Szydło:**

...Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Pozwólcie, że w kilku zdaniach...

(*Posel Rafał Grupański*: W jakim trybie?)

...przedstawię państwu sytuację, która jest w tej chwili, jeżeli chodzi o rozmowy z nauczycielami.

(*Posel Rafał Grupański*: Nie ma rozmów.)

Od kilku tygodni rozmawiamy z przedstawicielami związków zawodowych.

(*Posel Urszula Augustyn*: Kiedy ostatnio?)

Zostało przygotowane porozumienie, które zostało podpisane przez związek zawodowy „Solidarność”. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Wstyd.)

(*Głos z sali*: Skandal.)

Miedzy innymi w tym porozumieniu zawarta jest propozycja wzrostu wynagrodzeń w tym roku jeszcze po raz kolejny dla nauczycieli. Od 2018 r. realizujemy program podwyżek dla nauczycieli. W 2017 r. odmroziliśmy pensje nauczycielskie, które zostały w 2012 r. zamrożone przez Platformę i PSL. (*Oklaski*)

(*Posel Urszula Augustyn*: Nikt nie zamrażał niczego, niech pani nie kłamie.)

W sumie porównując wynagrodzenia dla nauczycieli, włączając w to podwyżkę, która będzie we wrześniu, blisko 10-procentową, co w tym roku da 15% wzrostu wynagrodzeń nauczycielskich, ponieważ pierwsza część podwyżki była zrealizowana już w styczniu, licząc to w porównaniu do grudnia 2017 r. – wzrost wynagrodzeń to średnio 21%.

(*Posel Anna Paluch*: Mało?)

Kolejna propozycja, którą zawarliśmy w tym porozumieniu, to jest skrócenie stażu, przyspieszenie awansu zawodowego, co również przekłada się...

(*Posel Ewa Kopacz*: Najpierw wydłużyliście.)

...na wzrost wynagrodzeń, i zagwarantowanie m.in. dodatku za wychowawstwo na minimalnym poziomie 300 zł. Ta oferta jest cały czas aktualna



## Wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło

i pan przewodniczący Broniarz wie, że jest gotowe porozumienie do podpisania, jeżeli zechce w tej chwili to podpisać, może to zrobić.

Natomiast, szanowni państwo, w tej chwili najważniejsze są oczywiście egzaminy, to, żeby młodzież mogła w spokoju, bez stresu te egzaminy zdać, napisać. Przy okazji chcę jeszcze raz serdecznie podziękować tym wszystkim nauczycielom, którzy cały czas w czasie egzaminów są ze swoimi uczniami.

*(Część posłów wstaje, długotrwale oklaski)*

Chcę państwu podziękować za waszą odpowiedzialność, ale też odwagę, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że te wybory nie są łatwe.

Ale chcę też uspokoić szanownych państwa i powiedzieć, że ta propozycja, którą złożyliśmy, jest również propozycją, która zawiera propozycję na przyszłość. Zaproponowaliśmy w drugiej części porozumienia wzrost wynagrodzeń nauczycielskich, średnio dla nauczyciela dyplomowanego do 8100 zł przy zmianie pensum. Ta propozycja wymaga dialogu, rozmowy i chęci rozmowy również z drugiej strony.

*(Poseł Urszula Augustyn: 3 lata temu trzeba było rozmawiać.)*

Proponujemy, aby w tym roku jeszcze przyjąć te zmiany, tak aby one w przyszłym roku mogły zostać wprowadzone w życie, natomiast ten projekt docelowo, te 8100 zł średnio dla nauczyciela dyplomowanego, jeszcze raz powtórzę, mógłby wejść w życie już w roku 2022.

Szanowni Państwo! Od 2015 r. rząd Prawa i Sprawiedliwości konsekwentnie realizuje zmianę programu gospodarczego. Wprowadzamy model gospodarczy, którego podstawowym założeniem jest to, że ze wzrostu PKB mają prawo korzystać wszyscy obywatele, wszystkie Polki i wszyscy Polacy. *(Oklaski)* I jest to diametralnie różne podejście w porównaniu z tym, które państwo prezentujecie i którego jesteście autorami, dlatego że przez wiele lat w Polsce był realizowany model...

*(Głos z sali: Regulamin Sejmu.)*

...u którego podstaw legł plan Balcerowicza, który różnicował Polaków. A jego trzy główne założenia to: Polska ma być montownią...

*(Poseł Adam Szlupka: Dziękujemy prezesowi, że głosował za.)*

...zaplecem taniej siły roboczej, a ci, którzy się z tym nie zgadzają, mieli wyjeżdżać za granicę. My diametralnie ten model gospodarczy zmieniamy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: O czym pani mówi?)*

*(Poseł Urszula Augustyn: To są kłamstwa.)*

Wiemy, szanowni państwo, zdajemy sobie z tego sprawę, że jest wiele grup zawodowych w Polsce, które powinny lepiej zarabiać. I będą lepiej zarabiały.

*(Poseł Rafał Grupański: Propaganda.)*

Ale nie możemy tego wszystkiego zrobić na raz, potrzebny jest czas.

*(Poseł Urszula Augustyn: Do TVP, a nie tutaj.)*

I konsekwentnie ten plan będziemy realizowali przez kolejne lata. *(Dzwonek)*

*(Poseł Elżbieta Radziszewska: 4 lata, 4 lata.)*

Dzisiaj wychodzimy do nauczycieli z propozycją...

## Marszałek:

Proszę o ciszę.

## Wiceprezes Rady Ministrów Beata Szydło:

...wzrostów wynagrodzenia, które zawarte są właśnie we wspomnianym przeze mnie porozumieniu.

*(Głos z sali: Kłamstwo!)*

Jeżeli zechcecie państwo to porozumienie podpisać, związki zawodowe, to możemy po egzaminach przystąpić do rozmów na temat drugiej części porozumienia, tej, która zawiera się w nowym kontrakcie społecznym dla nauczycieli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: To jest szantaż.)*

*(Poseł Urszula Augustyn: To jest skandal. Wstyd.)*

## Marszałek:

Dziękuję, pani premier.

Pana posła Roberta Winnickiego poproszę do siebie.

*(Poseł Sławomir Nitras: A my co mamy robić? Patrzeć na to, jak machacie do siebie? Co to jest? Co my robimy? Może nie jesteśmy potrzebni?)*

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, wyjaśniałem z panem posłem Winnickim treść jego wniosku z formalnego względu.

*(Głos z sali: Zrozumiał.)*

Informuję panią poseł Urszulę Augustyn, że aczkolwiek z formalnego punktu widzenia wnioski o przerwę jest jak najbardziej formalny, z uzasadnienia wynika, że chodzi o punkt, który nie jest objęty porządkiem posiedzenia, nie jest przedmiotem porządku dziennego.

*(Poseł Ewa Kopacz: To na co odpowiadała pani premier?)*

*(Poseł Sławomir Nitras: W jakim trybie było to wystąpienie?)*

A przypominam, pani poseł, i zwracam państwu uwagę, bo to wszyscy powinni już wiedzieć, że art. 184 ust. 2 mówi: „Wnioski formalne mogą dotyczyć wyłącznie...

*(Głos z sali: Rozszerzenie porządku.)*

...spraw będących przedmiotem porządku dziennego i przebiegu posiedzenia”.

*(Głos z sali: Trzecie głosowanie.)*

*(Poseł Urszula Augustyn: Panie marszałku, trzecie głosowanie, wnioskujemy o to.)*

Przypominam, że kluby złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

*(Głos z sali: A co pani premier w takim razie robiła?)*

## Marszałek

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym – punkt zgłoszony przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska,

(*Posel Urszula Augustyn*: O tym właśnie mówię.)

— Informacja prezesa Rady Ministrów na temat podstaw i uzasadnienia dla wydania przez Komisję Nadzoru Finansowego opinii o warunkach sprzedaży przedsiębiorstwa SKOK Wołomin, aprobującej wyłączenie środków finansowych ze SKOK Wołomin... tutaj jest dalszy ciąg tytułu – zgłoszony przez Klub Poselski Nowoczesna,

— Informacja ministra edukacji narodowej w sprawie prowadzonych negocjacji z nauczycielami oraz ścieżki dojścia do poziomu wynagrodzeń, który zagwarantuje prestiż tego zawodu – zgłoszony przez Koło Poselskie Teraz!,

(*Posel Urszula Augustyn*: No właśnie.)

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Jest punkt?)

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe oraz zmianie niektórych innych ustaw – zgłoszony przez Klub Poselski Kukiz'15,

— Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o uchyleniu ustawy o strażach gminnych oraz o zmianie innych ustaw – zgłoszony przez Klub Poselski Kukiz'15.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku, z wnioskiem formalnym.)

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym rozpatrzenia projektu ustawy o podatku akcyzowym.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali*: Nie udało się, Sławek.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku, ja z wnioskiem formalnym dotyczącym tego punktu, nad którym głosujemy.)

**Głosowało** 399 posłów. Za – 176, przeciw – 223, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat opinii Komisji Nadzoru Finansowego.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 398 posłów. Za – 175, przeciw – 223, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku, z wnioskiem formalnym.)

Proszę mi nie przeszkadzać.

(*Posel Sławomir Nitras*: Z wnioskiem formalnym...)

(*Głos z sali*: Ale co to jest: nie przeszkadzać?)

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mi nie przeszkadzał.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat wynagrodzeń nauczycieli.

(*Głos z sali*: Co to ma być?)

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali*: To nie jest pański prywatny czas.)

(*Posel Rafał Grupiński*: Posłowie panu przeszkadzają, tak?)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku, ale ja do tego punktu, do tych głosowań z wnioskiem formalnym.)

(*Posel Barbara Bartuś*: Ale było czytane, że to nie jest poprzedzone dyskusją.)

**Głosowało** 407 posłów. Za – 179, przeciw – 226, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

(*Posel Ewa Kopacz*: Teraz okazuje się, że tylko PiS może wnioskować.)

Głosujemy nad wnioskiem dotyczącym rozpatrzenia projektu ustawy Prawo prasowe.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za – 66, przeciw – 341, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad wnioskiem dotyczącym rozpatrzenia projektu ustawy o strażach gminnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Sławomir Nitras*: Panie marszałku, z wnioskiem formalnym.)

**Głosowało** 407 posłów. Za – 57, przeciw – 348, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

(*Posel Sławomir Nitras*: To ma wpływ na przebieg głosowania.)

Proszę państwa, przekazywałem do sekretariatu. Wszystkie wnioski formalne proszę zgłaszać wcześniej na piśmie i ja dopiero...

(*Posel Sławomir Nitras*: Ale ja nie wiedziałem, że na okoliczność...)

...ocenie... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Ooo...)

**Marszałek**

...czy wniosek jest wnioskiem formalnym...

(Poseł Sławomir Nitras: A skąd ja mogłem wiedzieć, że...)

...zgodnie z regulaminem.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale co to w ogóle jest?)

A pana posła Nitrasa po raz drugi upominam: proszę mi nie przeszkadzać i zająć miejsce. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Sławomir Nitras: Ale to ma związek z porządkiem obrad. Mam prawo złożyć wniosek.)

Panie pośle, w trybie art. 175...

(Głos z sali: Wnioski formalne są...)

...upominam pana. Proszę nie przeszkadzać mi w prowadzeniu obrad.

(Głos z sali: Wypacza sens wniosku.)

(Poseł Sławomir Nitras: No przecież nie można...)

(Poseł Piotr Kaleta: Śmiało, Sławek, śmiało.)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.**

(Poseł Sławomir Nitras: Mam prawo zabrać głos.)

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3360.

(Poseł Piotr Kaleta: Sławek, przechodź do nas.)

Głosujemy.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Zgodnie z regulaminem...)

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 3360, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za – 385, przeciw nie był nikt, wstrzymało się 24.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu...

(Poseł Sławomir Nitras: Chciałem się zgłosić z wnioskiem formalnym.)

Panie pośle Nitras, w trybie art. 175 ust. 3 zwracam panu uwagę...

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: No nie, panie marszałku, wnioski formalne są...)

...i przywołuję pana do porządku, żeby pan pozwolił mi prowadzić bez zakłócania obrady Sejmu.

(Poseł Sławomir Nitras: Ja zgłaszam wniosek formalny, a nie zakłócam.)

(Poseł Ewa Kopacz: Ogranicza pan...)

(Poseł Sławomir Nitras: Ja zgłaszam, panie marszałku, wniosek formalny. Ja nie zakłócam obrad. Mam na piśmie.)

(Poseł Ewa Kopacz: Art. 175, jeśli pan szuka.)

Przypominam państwu posłom, że wniosek formalny zgłasza się w trakcie obrad ustnie, chyba że

marszałek zażąda zgłoszenia na piśmie. A więc żądam zgłoszenia na piśmie.

(Poseł Sławomir Nitras: Ja mam właśnie na piśmie.)

(Głos z sali: Złóż. Daj mu to.)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o opiece zdrowotnej nad uczniami.**

(Głos z sali: Daj mu to.)

(Głos z sali: Ale ci się ręce trzęsą.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3361.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

**Poseł Alicja Chybicka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Omawiana w tej chwili i głosowana ustawa ma tytuł: o opiece zdrowotnej nad uczniami. Dotyczy jednak praktycznie wyłącznie opieki polegającej na leczeniu uzębienia naszych dzieci. Nasze dzieci składają się z większej liczby narządów aniżeli tylko zęby. Tak naprawdę bardzo potrzebna jest lekarska opieka medyczna nad uczniami. Profilaktyka to fantastyczna rzecz, jest potrzebna, ale opieka pielęgnarska i higienistki absolutnie nie jest wystarczająca.

Platforma Obywatelska będzie głosowała za tym projektem, bo mówiąc prosto, lepszy rydz niż nic. Dobrze, że dzieci będą miały zdrowe zęby, bo jest to swego rodzaju bomba zegarowa. Natomiast apeluję, aby w kolejnym kroku powrócić do lekarskiej opieki medycznej nad uczniami (*Dzwonek*), do badania zdrowych dzieci. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Marek Ruciński, klub Nowoczesna.

**Poseł Marek Ruciński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nadanie wysokiej rangi profilaktyce zdrowotnej, nacisk na opiekę i edukację od najmłodszych lat, regularne przeglądy zdrowia to hasła wyjęte bezpośrednio z programu Nowoczesnej.

Analizując projekt ustawy o opiece zdrowotnej nad uczniami zawarty w druku sejmowym nr 3297, wierzyłem, że Prawo i Sprawiedliwość będzie czerpać z dobrych praktyk, które od lat postulują organizacje zajmujące się promocją zdrowia. Idea jak zwykle była



**Posel Marek Ruciński**

słuszna, bo chyba nikt na sali nie ma wątpliwości, że opieka zdrowotna w szkole jest potrzebna, niemniej liczne luki prawne i szereg niedopracowanych rozwiązań, które znalazły się w tym projekcie, jednoznacznie wskazują, że rząd Prawa i Sprawiedliwości takimi przepisami ten pomysł zwyczajnie zepsuł.

Moje pytanie brzmi następująco: Czy prawdą jest, że ww. rozwiązania segregują uczniów, ograniczają dorosłym pacjentom dostęp do świadczeń oraz zrzucają (*Dzwonek*) koszty prowadzenia zmian w głównej mierze na samorządy?

**Marszałek:**

Dziękuję.

**Posel Marek Ruciński:**

Trudno jest zagłosować za potęgowaniem chaosu... (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Józefa Hrynkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Józefa Hrynkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Oczywiście można dowcipnie powiedzieć o tym, że uczeń składa się tylko z zębów, a może nawet nie wszystkich zębów. Ustawa, którą dzisiaj, mam nadzieję, przyjmie my jednogłośnie, jest ustawą, która bardzo szeroko traktuje zagadnienia edukacji, promocji, a także profilaktyki. Zakłada powołanie gabinetów w szkole, gabinetów stomatologicznych, także realizowanie tych wszystkich funkcji, które nie były do tej pory wypełniane.

Dlatego bardzo bym prosiła państwa, którzy mieli dużo czasu, żeby taką ustawę opracować, aby ta ustawa została przyjęta. Praca nad tą ustawą, jak pamiętam, trwała długi czas, była ona ze wszystkimi przekonsultowana i w sposób prawidłowy...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: To nic nie daje.)

...programuje objęcie opieką wszystkich uczniów. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

O głos prosi pani wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Zelazko.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Józefa Szczurek-Zelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Ta ustawa jest niezwykle oczekiwana i potrzebna. Do tej pory kwestia opieki zdrowotnej nad uczniami była traktowana bardzo fragmentarycznie i nie do końca kompleksowo. Po raz pierwszy nasz rząd podjął decyzję, aby uregulować, wystandaryzować zakres opieki nad uczniami...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: A co uczeń dostaje? Pani powie.)

...którzy przebywają w szkole. Po raz pierwszy w sposób precyzyjny określiliśmy, w jaki sposób ma być ta opieka sprawowana chociażby nad dziećmi niepełnosprawnymi.

Wskazujemy na konieczność współpracy między lekarzem rodzinnym a pielęgniarką szkolną, pielęgniarką środowiskową. Do tej pory te zadania były realizowane w sposób fragmentaryczny. Gwarantujemy dostęp dzieci i młodzieży do gabinetów stomatologicznych. Rząd, przygotowując tę ustawę, ten projekt, zagwarantował w międzyczasie finansowanie wyposażenia gabinetów profilaktyki w szkole, przeznaczając 150 mln zł w 2017 r. dla samorządów, które chciały stworzyć gabinety profilaktyczne w szkołach.

(*Posel Urszula Augustyn*: Tylko pieniądze trzeba im na to dać.)

W ubiegłym roku, w 2018 r., przeznaczaliśmy kolejne 5 mln zł na wyposażenie gabinetów stomatologicznych. Niestety nie wszystkie samorządy skorzystały z tej dotacji i wystąpiły z wnioskiem o sfinansowanie wyposażenia tych gabinetów. Żadne koszty nie są przerzucane na samorządy. Koszty świadczeń zdrowotnych dla dzieci i młodzieży są w 100% finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Mało tego, Narodowy Fundusz Zdrowia podwyższył wycenę świadczenia dla dzieci i młodzieży po to, aby zapewnić właściwą opiekę dzieciom i młodzieży. Do tej pory, tak jak mówiłam, żaden rząd w sposób kompleksowy nie uregulował kwestii opieki nad dziećmi i młodzieżą w szkole. Tak że bardzo państwa proszę o przegłosowanie tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani minister.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 3361, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za głosowało 385, przeciw – 17, wstrzymało się 6.

Sejm uchwalił ustawę o opiece zdrowotnej nad uczniami.

**Marszałek**

Wniosek formalny o przerwę zgłasza poseł Sławomir Nitras. *(Oklaski)*

*(Poseł Sławomir Nitras: A jednak.)*

*(Głos z sali: Brawo, Sławek!)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Niech żyje!)*

**Poseł Sławomir Nitras:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Zgłaszam wniosek. On się co prawda trochę zdezaktualizował, bo ja wnioskowałem o przerwę do godz. 15. Ten czas już minął, więc proszę o troszeczkę dłuższą przerwę, o 10 minut, powiedzmy.

Sprawa jest niezmiernie istotna, dlatego że regulamin Sejmu, panie marszałku, nakłada na pana nie tylko prawa, ale także obowiązki. To prawda, że nad wnioskami spornymi głosuje się bez dyskusji, ale regulamin w art. 173 w pkt 4 wyraźnie mówi, nakłada na pana marszałka obowiązek przedstawienia sprawy.

Klub Nowoczesna wnioskował o informację dotyczącą sytuacji i działań rządu w sprawie SKOK-u Wołomin, a pan nawet nie przeczytał tytułu tej informacji. Skąd Wysoka Izba ma wiedzieć, co odrzuca, skoro pan marszałek nie tylko nie przedstawił sprawy, ale i tytułu tej informacji pan marszałek nie przeczytał? *(Oklaski)* W związku z tym, panie marszałku, pana również obowiązuje regulamin. Ja wiem, dlaczego boicie się tej informacji. Bo to pan Bierecki, bo to dotyczy pana Biereckiego. Przy okazji, panie prezesie: Czy pan wyrzuci Biereckiego za te wczorajsze wstydlive słowa? *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo, panie marszałku. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: A później się dziwią i nazywają faszydami...)*

**Marszałek:**

Dla porządku: wniosek o przerwę, przynajmniej na piśmie, jest o przerwę do godz. 15 plus 10 minut. Zgoda.

*(Poseł Adam Sztapka: ...Bierecki w pierwszym rzędzie.)*

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z państwa jest za zarządzeniem przerwy do godz. 15.10, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 406 posłów. Za – 167, przeciw – 229, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek odrzucił.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.**

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3373.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Polska wieś jest dewastowana przez chów nakładczy. Coraz więcej gospodarstw rodzinnych upada z tego powodu.

Chciałbym zapytać się posła sprawozdawcy: W jaki sposób zabezpiecza się tą ustawą polskie rolnictwo przeciwko rozprzestrzenianiemu się chowowi nakładczemu i jakie kolejne kroki będą podejmowane, abyśmy mogli dalej cieszyć się polską zdrową żywnością, a nie superprodukcją w chowie nakładczym? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska. Już nieaktualne, tak? Rozumiem.

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3373, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Za – 403, przeciw – 3, wstrzymało się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo pocztowe.**

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3326.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3326, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za – 407, przeciw – 1, wstrzymało się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo pocztowe.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz niektórych innych ustaw.**

Trzecie czytanie.

**Marszałek**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3330-A.

Proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca  
Bartłomiej Wróblewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie komisji sprawiedliwości oraz komisji cyfryzacji. Komisja po dzisiejszym posiedzeniu jednogłośnie rekomenduje przyjęcie rozpatrzonych poprawek. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Nad przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3330.

Poprawka 1. została zgłoszona do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

W tej poprawce do art. 46 § 2 pkt 1 wnioskodawcy proponują inne brzmienie lit. b.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przypominam, że komisje wnoszą o ich przyjęcie. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za – 407, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3330, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 406 posłów. Za – 403, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej.**

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3335.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3335, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za – 407, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw.**

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3374.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3374, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Wszyscy byli za.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3284-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Bartłomieja Wróblewskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca  
Bartłomiej Wróblewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw.

Komisja na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrzyła zgłoszone poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie ich przyjęcie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3284.



**Marszałek**

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy po art. 3 proponują dodać art. 3a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej to bardzo wrażliwa materia. Wiemy, jakie spustoszenie w ubiegłym roku spowodowała nowelizacja ustawy zrealizowana przez siedzącego tam Patryka Jakiego. Później musieliście wycofywać się rakiem z tej ustawy, negocjować z Izraelem. Dzisiaj znowu przedkładacie projekt poselski, projekt nieskonsultowany, projekt, który nie ma autoryzacji Rady Ministrów.

Jaki jest problem? Problem jest taki, że tak naprawdę te zapisy, które dzisiaj proponujecie, zostały skonsumowane. Chodzi tak naprawdę o inwentarz archiwalny IPN, chodzi tak naprawdę o zlikwidowany zbiór zastrzeżony, który już jest opublikowany na stronach IPN-u. To wtedy wypadły trupy z szafy. To wtedy wypadł „Ryszard” Kujda, który okazał się, jak to powiedział pan prezes Kaczyński, agentem pięciorzędnym. Natomiast problem jest takiej natury (*Dzwonek*): nigdy nie powinno się realizować...

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

**Poseł Michał Szczerba:**

...tego typu ustaw poprzez projekty poselskie...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za – 257, przeciw – 21, wstrzymało się 127.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ma w Polsce instytucji, której budżet przez ostatnie 4 lata wzrósł o 50%. Chciałbym, żeby Wysoka Izba miała świadomość, że budżet IPN to pięciokrotność budżetu Polskiej Akademii Nauk, budżet IPN to dziesięciokrotność budżetu Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Te pieniądze nie są wykorzystywane we właściwy sposób. Co chwilę mamy do czynienia z kompromitacją tego urzędu pod kierownictwem pana prezesa Szarka. To ten urząd dokonuje zmian adresów wbrew woli mieszkańców, wbrew woli samorządu. To ten prezes nieustannie...

**Marszałek:**

Panie pośle, proszę odnieść się do poprawki 2.

**Poseł Michał Szczerba:**

...przedstawia kontrowersyjne propozycje, cytuję: zburzyć pałac kultury i odtworzyć centrum stolicy zgodnie z tym, jak wyglądało w 1939 r.

**Marszałek:**

Panie pośle, zwracam panu uwagę: pan nie mówi na temat 2. poprawki. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Ewa Kopacz: Niech pan marszałek nie przeszkadza.*)

**Poseł Michał Szczerba:**

To ten prezes również mówi, że trzeba wrócić...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Marszałek:**

Panie pośle, uprzejmie zwracam panu uwagę: pan znów narusza regulamin Sejmu.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Przypominam, proszę zadawać pytania dotyczące 2. poprawki do projektu ustawy.

**Poseł Adam Szłapka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do 2. poprawki, chciałem się odnieść do wystąpienia z początku głosowań, wystąpienia pani premier, która była uprzejma wspomnieć...

**Marszałek:**

Panie pośle, ale proszę mówić na temat 2. poprawki. Przepraszam pana bardzo.

**Poseł Adam Szłapka:**

Ale, panie marszałku, zaraz zadam pytanie.

**Marszałek:**

To jest moment na zadawanie pytań i mają one dotyczyć 2. poprawki.

(Poseł Ewa Kopacz: To jest cenzura, naprawdę.)

**Poseł Adam Szłapka:**

Panie marszałku, teraz pan mi zabiera czas. (Oklaski)

**Marszałek:**

Odbiorę panu możliwość zadania pytania, jeżeli pan będzie mówił nie na temat.

**Poseł Adam Szłapka:**

Zanim zadam pytanie, jednak skomentuję wypowiedź pani premier i podziękuję bardzo serdecznie...

**Marszałek:**

Proszę, do rzeczy.

(Poseł Anna Paluch: Do rzeczy.)

**Poseł Adam Szłapka:**

To jest do rzeczy.

**Marszałek:**

Proszę, panie pośle, do rzeczy.

**Poseł Adam Szłapka:**

Bardzo serdecznie podziękuję panu prezesowi Jarosławowi Kaczyńskiemu za to, że w czasie, kiedy był senatorem, poparł plan Balcerowicza. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

**Marszałek:**

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że pan mówi nie na temat.

**Poseł Adam Szłapka:**

Jeszcze raz dziękuję, jako młody obywatel, za poparcie planu Balcerowicza.

Wracając... Po co jest ta ustawa i po co jest ta poprawka? Po to, żeby do jednego worka w IPN-ie wrzucić wszystkie archiwa zastrzeżone. Po co? Po to, żeby wam było łatwiej szukać Kujdów – przecież wy wiecie, kto jest Kujdą w waszym środowisku – bo oni są wam potrzebni.

(Poseł Teresa Wargocka: Co innego mówili, co innego robili.)

**Marszałek:**

Po raz trzeci zwracam panu posłowi uwagę, że pan nie mówił w trybie regulaminowym.

(Poseł Anna Paluch: Karać za głędzenie.)

Nie wystąpił pan, żeby zadać pytanie, tylko żeby wygłosić jakiś fragment oświadczenia i to na dodatek nie do końca na temat.

(Głos z sali: I z czego się cynicznie śmiesz?)

(Głos z sali: Panie marszałku, niech pan przestanie się wygłupiać.)

Pytanie zadaje poseł Robert Majka, poseł niezrzeszony.

**Poseł Robert Majka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Popieram w pełni projekt ustawy i poprawki. To jest bardzo ważna kwestia, moim zdaniem, bardzo ważna sprawa związana z tymi poprawkami. Odniosę się do tego jeszcze w dwóch zdaniach. Parę dni temu to powiedziałem: proszę państwa, dopóki nie będzie jasna przeszłość polityków na polskiej scenie politycznej, wiele się nie zmieni. Przepraszam, że się powtarzam, ale niestety taka jest rzeczywistość. Dziękuję bardzo.

(Poruszenie na sali)

**Marszałek:**

Proszę bardzo.

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

**Głosowało** 406 posłów. Za – 247, przeciw – 26, wstrzymało się 133.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością projektu są pytania.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Panie Prezesie! Plan Balcerowicza – dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Poseł Anna Paluch: Ale pan dowcipny.)*

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Instytut Pamięci Narodowej miał być instytucją, która poszukuje prawdy historycznej, nie-stety stał się instytucją, która kreuje własną wersję historii. IPN miał być instytucją, która poszukuje prawdy historycznej o działalności Polaków w naszej trudnej historii, stał się jednak wyjętym z powieści Orwella kreatorem politycznie usłużnego przekazu na temat osób, których ta władza nienawidzi i chce zniszczyć. Ten projekt ustawy, przygotowany w sposób skandaliczny, wpisuje się w tę działalność. Nie wiem, czy jest pan prezes IPN, ale mam pytanie do prawdopodobnie faktycznego autora tej nowelizacji.

Panie Prezesie! Czy istnieją jakiekolwiek granice przyzwoitości, których IPN nie przekroczy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dawno nie było tak niechlujnie przygotowanej nowelizacji ustawy, ale de facto ta ustawa reguluje sprawy, które tak naprawdę są już wprowadzone w życie. Dotyczy ona opracowywania, publikowania, udostępniania inwentarza archiwalnego IPN. Dlatego też klub Platformy Obywatelskiej wstrzyma się przy tej sprawie od głosu.

Chcemy zwrócić uwagę na to, że IPN w obecnej wersji jest instytucją zbędną. Chciałbym przywołać stanowisko Platformy Obywatelskiej w sprawie IPN-u: IPN zostanie zlikwidowany, a jego zadania, wszystkie zadania, historyczne, naukowe, przejmą inne instytucje, takie chociażby jak Polska Akademia Nauk.

Panie Prezesie! Chodzi również o to, żeby nigdy nie pojawił się polityk, który będzie mówił językiem nacjonalistycznym, wykluczającym, nienawistnym, ocierającym Polskę, bo to jest język, który nigdy nie powinien pojawić się w debacie publicznej. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Po raz czwarty zwracam panu posłowi uwagę, że w tym momencie jesteśmy w punkcie zadawania pytań, a nie wygłaszania oświadczeń.

*(Poseł Ewa Kopacz: Niech pan już da spokój, na prawdę.)*

To jest chyba zrozumiała formuła.

*(Głos z sali: Kompromitacja.)*

Głos ma poseł Robert Winnicki, koło Konfederacja.

**Poseł Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nic dziwnego, że hasło likwidacji IPN-u płynie z komitetu, w którym startują Leszek Miller czy Cimoszewicz. Dla tych, którzy wywodzą się z „Solidarności”, to jest przecież hańba, że na takich listach znajdują się z takimi ludźmi. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Zawsze debata o IPN-ie, debata o pamięci narodowej, debata o godności narodowej jest dobrym momentem, żeby zaapelować, przypomnieć to, co dzisiaj jest w sercach, w umysłach milionów Polaków...

*(Głos z sali: Pytanie.)*

...i co jest w interesie narodowym Polski.

*(Głos z sali: To jest na temat?)*

Kiedy nastąpi przeprowadzenie ekshumacji w Jedwabnem i wyjaśnienie tej zbrodni?

**Marszałek:**

Proszę państwa, zachęcam wszystkich ponownie do uważnego przestudiowania regulaminu Sejmu.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3284, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za – 256, przeciw – 32, wstrzymało się 124.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz ustawy Prawo konsularne.**

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3375-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Małgorzatę Wypych o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.



## Posel Sprawozdawca Małgorzata Wypych:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz ustawy Prawo konsularne.

Sejm na bieżącym posiedzeniu w dniu 11 kwietnia skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 3362 do Komisji Łączności z Polakami za Granicą w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia wnosi, by Wysoki Sejm przyjął wszystkie cztery zgłoszone w drugim czytaniu poprawki. Mają one charakter merytoryczny. Należy dodać, że wszystkie te poprawki zostały przez komisję poparte jednogłośnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3375.

Nad poprawkami, które zostały przedstawione w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują tytułowi ustawy nadać brzmienie „o zmianie ustawy o Karcie Polaka”.

Z tą poprawką łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja, przypominam, wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Wszyscy byli za.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 6 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 406 posłów. Za – 404, przeciw – 1, wstrzymał się – 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Całość ustawy.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3375, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za – 410, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Karcie Polaka.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o partnerstwie strategicznym między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Japonią, z drugiej strony, sporządzonej w Tokio dnia 17 lipca 2018 r.**

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3300.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3300, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za – 401, przeciw – 6, wstrzymało się 8.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Umowy o partnerstwie strategicznym między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Japonią, z drugiej strony, sporządzonej w Tokio dnia 17 lipca 2018 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin.**

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3377-A.

Trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Ewę Szymańską o przedstawienie tego sprawozdania.

## Posel Sprawozdawca Ewa Szymańska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam ogromny zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin, druk nr 3312.

Sejm na 79. posiedzeniu w dniu 11 kwietnia br., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 3377 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek w drugim czytaniu.

Poprawki zostały zgłoszone przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska i przez Klub Poselski Kukiz'15.

Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu w dniu wczorajszym poprawek wnosi, aby Wysoki Sejm je odrzucił. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3377.

Nad poprawkami zgłoszonymi przez komisję w dodatkowym sprawozdaniu głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Obie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany w ustawie o podatku od wydobycia niektórych kopalin.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 26a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Ewa Drozd, klub Platforma Obywatelska.

### Posel Ewa Drozd:

Panie Marszałku! Pani Premier! Ta poprawka pozwoli wam choć w części zrealizować obietnicę, którą w 2015 r. złożyliście mieszkańcom Dolnego Śląska, przywołając do Lubina niebieską teczkę z ustawą, która miała zlikwidować ten szkodliwy podatek. Dlatego, pani premier, panie ministrze Błaszczak, jestem pewna, że przekonacie swoich kolegów, aby poparli tę poprawkę. W przeciwnym razie potwierdzicie tłumaczenia waszych kolegów na posiedzeniu komisji, że złożyliście tę obietnicę, nie mając świadomości odpowiedzialności budżetowej. Dlatego pytam: Mielście tę świadomość czy jej nie mieliście? Czy dzisiaj, przyjmując projekt tej ustawy, macie tę świadomość? Nie znamy ani opinii ministra finansów, ani opinii rządu. Dziękuję. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Głos ma poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

### Posel Grzegorz Długi:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Gdy omawialiśmy projekt tej ustawy, jeden z moich kolegów zażartował – to jest wbrew pozorom dość głęboki żart – dlaczego PiS jest gorsze od PO? Bo PO wprowadziła tę ustawę w połowie swoich rządów, a wy wprowadziliście ją na początku. Ten podatek naprawdę powinien być zostać zniesiony. Abstrahuję od żartów. Ten podatek szkodzi polskiej miedzi i według mnie narusza podstawową zasadę konstytucyjną, bo dotyczy tylko jednego podmiotu. Nie można wprowadzać podatków, które są obciążeniem dla całości populacji, która spełnia pewne warunki, wiedząc, że dotyczą one jednego podmiotu. Ten podatek jak najszybciej powinien zostać zniesiony. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki 1., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 231, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 7 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 2–5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

### Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie: Gdzie tu jest sens i logika? Wczoraj na posiedzeniu komisji przedstawicielka Prawa i Sprawiedliwości mówiła, że ten podatek to jest drenaż. Ten podatek wprowadzony przez Platformę Obywatelską również jest krytykowany dzisiaj przez Platformę Obywatelską. Platforma go wprowadziła, PiS przez 3 lata nic z nim nie zrobił. Gdzie tu jest sens i logika, drodzy państwo? Powiedzcie mi.

Panie Marszałku! Może pan jest w stanie powiedzieć mi, jak to jest. To jest właśnie typowe PO–PiS-owskie działanie, czyli Platforma wprowadza podatek, państwo go utrzymuje, a ludzie płacą. I podatek ten dotyczy tylko i wyłącznie jednej firmy. Czy to jest normalne? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Właściwie z sensem związana jest odpowiedź taka, że ta ustawa dotyczy zmniejszenia tego podatku. To chyba jest odpowiedź prawdziwa, tak?

W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki 2., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za – 64, przeciw – 227, wstrzymało się 124.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością są pytania.

Posel Robert Kropiwnicki, klub Platforma Obywatelska.

### Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż po czym poznać, że zbliżają się wybory? PiS zaczyna obiecywać

**Posel Robert Kropiwnicki**

coś w sprawie podatku od kopalni. Przed wyborami w 2015 r. obiecywaliście, że go zniesiecie całkiem.

*(Posel Beata Mazurek: Nie krzycz, nie krzycz!)*

Przed wyborami samorządowymi premier, minister, posłowie PiS obiecywaliście, że przekażecie to samorządom. A teraz nagle co? O 15% go chcecie obniżyć? To jest tak, jakbyście obiecali komuś stowę, a dajecie 15 zł. Jak go nazwać: kłamca czy oszust? Na tym polegają całe wasze rządy. Obiecujecie góry, a wychodzi dziura.

*(Głos z sali: Dziura.)*

I to jest cały wasz rząd tak naprawdę.

*(Posel Ryszard Bartosik: Ale cokolwiek nam wychodzi.)*

Jesteśmy za tym, żeby ten podatek zlikwidować. A wy po prostu cały czas oszukujecie. Dziękuję bardzo. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: A kto go wprowadził?)*

**Marszałek:**

Głos ma poseł Agnieszka Ścigaj, klub Kukiz'15.

**Posel Agnieszka Ścigaj:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Celem tego podatku było uchwycenie nadzwyczajnych zysków KGHM Polska Miedź SA. Ten podatek nie ma racji bytu, bo już nie ma żadnych nadzwyczajnych zysków. Są długi, a długi są przez złe zarządzanie. Chcemy pomóc wam spełnić waszą obietnicę. Ludzie na Dolnym Śląsku głosowali na was, dlatego że obiecaliście znieść ten podatek. Dlaczego od 2018 r. nie procedujemy i dzisiaj nie głosujemy nad ustawą, która realizuje waszą obietnicę złożoną na Dolnym Śląsku? Bardzo proszę, abyście państwo się nad tym zastanowili, bo to była wasza obietnica. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Robert Winnicki, koło Konfederacji.

**Posel Robert Winnicki:**

Konfederacja, panie marszałku.

A w 2015 r. w październiku pani premier Szydło mówiła: Lubin to miasto szczególne. Powinno być pokazywane jako przykład, w jakim kierunku powinna rozwijać się gospodarka. KGHM to ważna firma, nie tylko tutaj. To ważna firma dla Polski. Z Lubinem łączy się też patriotyzm. Takie firmy jak KGHM po-

winny być przez państwo wspierane. Tak mówiła pani premier Szydło. A kończyła to następującym sformulowaniem: Jeśli PiS będzie rządzić, podatek, który płaci KGHM, zostanie zlikwidowany. Minęło 3,5 roku i nie został zlikwidowany i nie jest likwidowany. Oszukaliście górników, oszukaliście KGHM, oszukaliście mieszkańców Dolnego Śląska. Takie są fakty i to nie tylko w tej sprawie. Obiecacie wszystko, zrealizujecie bardzo niewiele. 15%? Śmieją się z tego w zagłębiu miedziowym, pani premier. Po prostu ludzie się śmieją. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Chciałam zapytać, gdzie jest ta ustawa z 2015 r., którą pani na Dolnym Śląsku prezentowała osobiście i która całkowicie znosiła podatek od kopalni. Dzisiaj delikatny prezent, wisienka na torcie – 15%. Ale chciałam też zapytać przedstawiciela rządu o ilość odpaw, które wypłaciliście od 2015 r. w KGHM-ie. Czterech prezesów, wielu wiceprezesów, szereg rolujących, zmieniających się dyrektorów poszczególnych departamentów i oddziałów. Ile tak naprawdę wyciągnęliście pieniędzy z KGHM-u w postaci takich odpaw do prywatnych kieszeni? *(Oklaski)*

**Marszałek:**

O odpowiedź na te pytania proszę przedstawiciela wnioskodawców pana posła Krzysztofa Kubow.

**Posel Krzysztof Kubów:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej i PSL-u! Przede wszystkim do was chciałbym skierować parę słów, żeby odtworzyć pamięć o tym.

*(Głos z sali: Na pytania odpowiadaj.)*

Odtworzyć pamięć *(Poruszenie na sali)* co do waszej troski o rozwój i dobro KGHM-u. Dosłownie kilka zdań, szanowni państwo.

*(Posel Ewa Kopacz: Nie krępuj się.)*

Był rok 2007...

*(Posel Rafał Grupiński: Kazanie?)*

*(Głos z sali: Panie marszałku, nie na temat.)*

Był rok 2007. Poseł Adam Szejnfeld wtedy wyrażnie się wypowiadał...

*(Posel Rafał Grupiński: Gdzie są wasze obietnice?)*



**Posel Krzysztof Kubów**

...KGHM należy sprywatyzować.

(Posel Ewa Drozd: Ale powtarza się pan, panie pośle. Powtarza się pan.)

(Głos z sali: Uuu...)

Zorganizowaliście w panice przed wyborami konferencję prasową w Lubinie, w której uczestniczył ówczesny sekretarz Platformy Obywatelskiej, a dziś wasz przewodniczący Grzegorz Schetyna. Co za słowa wtedy padły, szanowni państwo? Absolutnie nie ma takiej możliwości, żebyśmy ruszyli 42% akcji KGHM. Idźmy dalej historycznie. Był rok 2008, kiedy już rządziście. (Poruszenie na sali)

(Posel Ewa Drozd: Ale mówimy o dzisiaj.)

Wyłączyliście KGHM z listy spółek strategicznych Skarbu Państwa.

(Posel Elżbieta Radziszewska: Panie marszałku, a to jest do rzeczy?)

Wyłączyliście KGHM z listy strategicznych spółek. (Gwar na sali, dzwonek)

(Głos z sali: To jest na temat?)

Był rok 2010. I co było z waszej obietnicy wyborczej, szanowni państwo?

(Głos z sali: To dotyczy ustawy?)

Sprzedaliście 10% akcji KGHM-u za 2 mld zł. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: W 2019 r.)

(Głosy z sali: Ooo...)

Te same akcje rok później były warte ponad 3 mld zł.

(Głos z sali: A kto wziął? Pracownicy.)

(Głos z sali: Nie odpowiada na pytania, panie marszałku.)

Szanowni Państwo! Idźmy dalej historycznie. Był rok 2012. (Gwar na sali, dzwonek)

**Marszałek:**

Proszę o ciszę.

(Głos z sali: Pan marszałek nie słyszy.)

**Posel Krzysztof Kubów:**

Rok 2012. Wprowadzacie podatek od wydobycia niektórych kopalni. Mówicie, że jest kryzys, potrzebujecie pieniędzy do budżetu.

(Posel Andrzej Adamczyk: Ale boli, boli.)

Chciałbym wam przypomnieć, że w tych samych latach mafie VAT-owskie bardzo dobrze się miały, one kryzysu nie miały. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

(Głos z sali: To nie dotyczy ustawy.)

W tym samym roku podejmujecie strategiczną decyzję dla KGHM.

(Posel Ewa Drozd: To w oświadczeniach prosimy. Na temat ustawy.)

(Posel Barbara Bartuś: Wnioskodawca odpowiada na to, co przed chwilą mówiliście.)

Podejmujecie strategiczną decyzję o inwestycjach zagranicznych. Szanowni państwo, to musi tu zabrzmieć z tej mównicy. Do dzisiaj 19 mld zł KGHM zapłacił za tę inwestycję. Szanowni państwo 19 mld zł.

(Posel Ewa Kopacz: Mów o ustawie.)

7 mld zł zadłużenia KGHM ma na dziś.

(Posel Ewa Drozd: Ustawa, ustawa.)

To za waszych rządów, waszą polityką, do tego doprowadziliście.

(Posel Elżbieta Radziszewska: 4 lata. PiS rządzi 4 lata.)

My dzisiaj proponujemy 15% obniżenia, to jest 240 mln zł rocznie. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Wstyd.)

Szanowni Państwo! Robimy pierwszy krok w kierunku tego, żeby odciążyć tę firmę od tego podatku.

(Posel Rafał Grupiński: Tak, pierwszy krok. I ostatni.)

Ale co istotne i co warto podkreślić, za waszych rządów mówiliście wyraźnie: kopalnia ZG Lubin do likwidacji, trzeba zlikwidować, bo się nie opłaca.

(Posel Ewa Kopacz: 4 lata.)

Huta Miedzi Legnica do likwidacji.

(Posel Ewa Kopacz: 4 lata już rządziecie.)

Za naszych rządów, szanowni państwo, kopalnia ZG Lubin jest najbardziej rentowna.

(Posel Ewa Drozd: O ustawie prosimy. O opinię rządu prosimy.)

Huta Miedzi Legnica z nowymi inwestycjami się rozwija. Mieszkańcy, pracownicy zagłębia miedziowego mogą spokojnie patrzeć w przyszłość. Za naszych rządów...

(Posel Ewa Kopacz: 4 lata, 4 lata.)

...kiedy tylko objęliśmy rządy, szanowni państwo, wprowadziliśmy rozporządzenie, które zabezpieczało KGHM przed wrogim przejęciem.

(Głos z sali: He, he, he.)

To jest ta różnica w rządzeniu za waszych czasów i za naszych czasów.

(Posel Ewa Drozd: Powtarza się pan.)

Hipokryzja i wstyd, szanowni państwo. Nie powinniście się w sprawie KGHM-u w ogóle wypowiadać.

(Posel Ewa Kopacz: 4 lata.)

To tyle komentarza. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Posel Ewa Drozd: A ustawa?)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

(Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku, czy to było na temat?)

(Posel Rafał Grupiński: Marszałek jednego klubu, marszałek jednej partii.)

Przystępujemy do głosowania na całością projektu ustawy.

**Marszałek**

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3377, ze chce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za – 407, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 3.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku od wydobywania niektórych kopalin.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw.**

Trzecie czytanie.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3369.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3369, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za – 404, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Zmiany w składzie sekretarzy Sejmu** (druk nr 3367).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 6 ust 2 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3367, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 401 posłów. Za – 374, przeciw – 25, wstrzymało się 2.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składzie sekretarzy Sejmu.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 36 do godz. 15 min 44)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 16. i 17. porządku dziennego:**

**16. Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016** (druk nr 2043) **wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej** (druk nr 2097).

**17. Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2017** (druk nr 3071) **wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej** (druk nr 3130).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana Stanisława Szweda o przedstawienie informacji.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam informację Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016, druk nr 2043, i informację Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2017, druk nr 3071.

Wysoka Izbo! Pani Marszałek! Informacja o sytuacji osób starszych, którą przedstawiam, wynika z przyjętej ustawy o osobach starszych z 2015 r. Informacja ta umożliwia diagnozę aktualnej sytuacji i potrzeb polskich seniorów.

Struktura dokumentu. Jest on bardzo obszerny. Państwo mieli możliwość zapoznania się z nim. Dotyczy on sytuacji osób starszych w zakresie sytuacji demograficznej, ekonomicznej, rodzinnej i zdrowotnej, sytuacji na rynku pracy, dostępności i poziomu usług społecznych oraz aktywności społecznej, obywatelskiej, edukacyjnej, kulturalnej i sportowej osób starszych. Dodatkowo informacja o sytuacji osób starszych zawiera opracowanie na temat stanu realizacji polityki społecznej wobec osób starszych zarówno na poziomie centralnym, jak i na poziomie regionalnym.

Jeżeli państwo pozwolą, skupię się bardziej na roku 2017, żeby już nie omawiać roku 2016 i też tych informacji, które wynikają z bieżącej działalności dotyczącej sytuacji osób starszych. Będzie tak króciutko, w telegraficznym skrócie, a na końcu będą wnioski i rekomendacje, jakie wynikają z tych dokumentów.

Warto przypomnieć, jeśli chodzi o sytuację demograficzną, że w końcu 2017 r. na łączną liczbę ludności w Polsce wynoszącą 38 400 tys. żyło ponad 9 mln osób w wieku powyżej 60. roku życia. To jest informacja, którą warto pamiętać, ale warto również mieć na uwadze to, co jest przed nami. Jeżeli mówimy o szacunku na 2050 r., to ta populacja może wzrosnąć do prawie 14 mln osób, czyli będzie stanowić ok. 40% ogółu ludności. To jest wyzwanie, przed którym stoimy, przed którym stoją następne parlamenty.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

Sytuacja ekonomiczna osób starszych. W 2017 r. przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na jedną osobę w gospodarstwach domowych zamieszkiwanych wyłącznie przez osoby starsze – w wieku 60 lat i więcej – wyniósł 1888 zł i był wyższy o 17,5% niż w gospodarstwach, w skład których wchodziły wyłącznie osoby młodsze. Jednocześnie przeciętne miesięczne wydatki na jedną osobę w gospodarstwach domowych zamieszkiwanych tylko przez osoby w wieku 60 lat i więcej wyniosły 1514 zł i były o prawie 29% wyższe niż w gospodarstwach, w skład których wchodziły osoby młodsze.

Jeśli chodzi o sytuację mieszkaniową osób starszych w 2017 r., to przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania na jedno gospodarstwo domowe osób starszych wynosiła prawie 67 m<sup>2</sup> i były to mieszkania o ok. 11 m<sup>2</sup> mniejsze od mieszkań osób młodszych.

Kwestie związane z pomocą społeczną. Z tych danych wynika, że w 2017 r. z usług opiekuńczych i specjalistycznych korzystało ponad 105 tys. osób. Łączne środki, które z tego tytułu zostały wydatkowane, wyniosły ponad 562 mln zł. Ze specjalistycznych usług opiekuńczych korzystało ponad 5 tys. osób, a kwota świadczeń wyniosła ponad 22 mln zł. Z usług specjalistycznych dla osób z zaburzeniami psychicznymi skorzystało ponad 14 tys. osób, przy czym kwota, jaką wydaliśmy, to ponad 110 mln zł.

Jeśli chodzi o sytuację osób starszych na rynku pracy, to w roku 2017 osoby aktywne zawodowo w wieku 60 lat i więcej stanowiły niespełna 8% ogółu aktywnych zawodowo w wieku od 15. roku życia do 60. roku życia. Współczynniki aktywności nie są w naszym kraju wysokie, jeśli chodzi o osoby starsze, choć ten stan się poprawia. Jak dzisiaj spojrzymy na osoby, które pracują i pobierają świadczenia emerytalne, to widzimy, że tych osób jest już zdecydowanie więcej, niż było jeszcze kilka lat temu.

Stan zdrowia osób starszych. Jeśli chodzi o dane, które są w tym raporcie, to ograniczona zdolność do wykonywania codziennych czynności trwająca co najmniej 6 miesięcy dotyczyła w 2017 r. ok. 46% osób.

Opieka zdrowotna. Na koniec 2017 r. działały w Polsce 63 oddziały geriatryczne, które dysponowały 1341 łózkami. W ciągu roku leczono prawie 32 tys. pacjentów. W tym czasie osoby starsze skorzystały z ponad 92 mln porad lekarskich w ramach ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. W ramach podstawowej opieki zdrowotnej tych porad było ponad 54 mln. Przeciętna liczba porad lekarskich na jednego mieszkańca wyniosła 8,3 porady w ogóle w kraju, a w przypadku osób w wieku powyżej 65 lat – 14 porad na jednego mieszkańca.

Jeśli chodzi o aktywność edukacyjną, to tutaj warto wspomnieć o programach, które realizujemy, również o uniwersytetach trzeciego wieku.

Aktywność sportowa. O tym też jeszcze króciutko powiem.

Wnioski i rekomendacje, które z tego wynikają. Pierwszy wniosek i rekomendacja dotyczą kontynuowania działań z zakresu zapewnienia osobom starszym o najniższych dochodach bezpieczeństwa ekonomicznego. Tu warto przypomnieć o rozwiązaniach, które wprowadzaliśmy, czyli np. o minimalnej emeryturze na poziomie w tej chwili 1100 zł. Wtedy to było 1000 zł. To ewidentne wsparcie dla tych wszystkich, którzy nie mieli tak wysokiego najniższego świadczenia.

Warto również wspomnieć o najświeższych rozwiązaniach, m.in. o programie Mama 4+, czyli o wsparciu o wartości najniższego świadczenia emerytalnego, czyli 1100 zł brutto, dla mam lub ojców, którzy wychowywali czworo dzieci i więcej. Jeśli chodzi o wsparcie ekonomiczne, to warto też tutaj przypomnieć o jednorazowym dodatku dla emerytów, tzw. trzynastej emeryturze. Dotycząca tego ustawa wchodzi w życie od 1 maja tego roku. Chodzi o te działania, które są podejmowane m.in. w odniesieniu do wniosku dotyczącego wsparcia dochodowego, wsparcia bezpieczeństwa ekonomicznego.

Jest też kwestia związana z promocją zdrowia i profilaktyką chorób wieku starczego, z rozwojem oferty edukacyjnej. Myślę, że warto tutaj przypomnieć o projektach dotyczących programu ASOS i o środkach, które były przeznaczane na ten program w ostatnich latach. Warto tutaj podkreślić, jeśli chodzi o program ASOS, kwestię związaną z wysokością środków w tym roku i w poprzednich latach. Te środki to 80 mln. Wcześniej ta kwota wynosiła 30 mln, czyli nastąpił wzrost o 50 mln, co w znaczny sposób poprawiło sytuację, jeśli chodzi o organizację pozarządową, które korzystają z tych programów. W tym roku np. złożono ponad 1300 wniosków, 300 ofert zostało pozytywnie rozstrzygniętych i te środki trafiają bezpośrednio do tych organizacji na wsparcie aktywności osób starszych.

Kolejny punkt tej rekomendacji to wsparcie rozwoju geriatry, poprawa w zakresie dostępności świadczeń zdrowotnych oraz doskonalenie zawodowe personelu medycznego. Tu warto przypomnieć o programie, który jest w tej chwili realizowany, o „Opiece 75+”, z którego środki są kierowane właśnie na wsparcie dla jednostek samorządu liczących do 60 tys. mieszkańców. Można korzystać ze wsparcia, opieki specjalistycznej, z opieki dla osób i rozszerzonego programu, który dotyczy nie tylko osób samotnych, ale też i osób w rodzinach, które takiego wsparcia też potrzebują.

Jest też kwestia związana ze zwiększeniem skuteczności funkcjonowania pomocy społecznej, a także z rozwojem zróżnicowanych usług świadczonych lokalnie, w miejscu zamieszkania. Chodzi tu też o rozwój ośrodków wsparcia czy kontynuowanie na poziomie centralnym i regionalnym działań związanych z aktywnym starzeniem się i podejściem międzypokoleniowym. Tu warto przypomnieć o realizowanym programie „Senior+”, programie, który z jednej stro-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

ny stwarza możliwość tworzenia dziennych domów seniora, jak i klubów seniora. Tutaj też w stosunku do poprzednich lat jest większe wsparcie. Jeśli chodzi o efekty tych działań, to jest to też kwestia związana z modułami. W roku ubiegłym powstało 240 nowych instytucji. W tym roku liczba będzie podobna. Jeśli porówna się to do stanu z lat poprzednich, w odniesieniu do tych świadczeń widać wzrost o ponad 100%.

Jeśli chodzi o kwestię wsparcia – to jest siódmy punkt – to jest wsparcie w zakresie tworzenia rad seniorów jako organów opiniodawczo-doradczych dla władz samorządowych, ważnych z punktu widzenia partycypacji seniorów, kierowania lokalnej polityki społecznej na sprawy osób starszych. Ta informacja była przedstawiana przez przedstawicieli resortu na posiedzeniu komisji. Te rady seniorów dobrze funkcjonują, tworzą się również na poziomie samorządów. Ważne jest tu również inicjowanie i prowadzenie we współpracy z samorządem organizacji pozarządowych, przedsiębiorstw, kampanii społecznych, bo te kampanie są organizowane też w tym zakresie.

Warto także jeszcze tutaj podkreślić te działania, które są podejmowane np. od 1 marca, jak już wspominałem, chodzi o najniższą emeryturę do kwoty 1 tys. zł, obecnie 1,1 tys. zł, czy inne świadczenia, które mają służyć poprawie sytuacji seniorów.

Materiał jest szeroki i dotyczy 2 lat: 2016 r. i 2017 r. Obydwa te dokumenty uzyskały pozytywną opinię Komisji Polityki Senioralnej, tak że wnoszę, Wysoka Izbo, o przyjęcie informacji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę panią poseł Krystynę Wróblewską o przedstawienie stanowiska komisji wobec informacji z druku nr 2043.

**Poseł Krystyna Wróblewska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej w dniu 6 grudnia 2017 r. przedstawiona została przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej panią minister Elżbietę Bojanowską informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016. Dokument ten opracowany został przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej we współpracy ze wszystkimi ministerstwami, wojewodami i urzędami centralnymi, takimi jak Główny Urząd Statystyczny czy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, oraz przedstawicielami organizacji pozarządowych, działających w obszarze polityki społecznej na rzecz osób starszych.

W celu włączenia wszystkich zainteresowanych we współtworzenie tego dokumentu na stronie ministerstwa zamieszczone zostało w odpowiednim czasie zaproszenie otwarte do przekazywania uwag i informacji w przedmiotowym zakresie. W pierwszej części dokumentu przedstawione zostały informacje dotyczące sytuacji społeczno-demograficznej, społeczno-ekonomicznej osób starszych, w szczególności dotyczące demografii i ekonomii, sytuacji rodzinnej, zdrowotnej, sytuacji na rynku pracy, dostępności i poziomu usług społecznych, aktywności społeczno-obywatelskiej, edukacyjnej, kulturalnej i sportowej. Druga część opracowania przedstawia informację o zakresie działań wobec osób starszych, realizowanych na szczeblu centralnym oraz szczeblu regionalnym. Trzecia część przedstawia najważniejsze wnioski oraz rekomendacje. Szczególna uwaga została zwrócona na działania realizowane w poszczególnych regionach na rzecz osób starszych.

Przechodząc do cech społeczno-demograficznych osób starszych – w końcu roku 2016 liczba ludności w Polsce wynosiła 38,4 mln, w tym ponad 9 mln stanowiły osoby w wieku 60 lat i więcej, czyli stanowiły 24% naszego społeczeństwa. Omawiając sytuację osób starszych, w pierwszej kolejności należy podkreślić zróżnicowanie tej populacji. Jest ona zróżnicowana pod względem zarówno zdrowotnym, ekonomicznym, jak i doświadczeń życiowych.

Zaczynając od kwestii wieku – w 2016 r. 55% seniorów stanowiły osoby w wieku 67–70 lat, 27% – osoby w wieku 70–80 lat, 18% – osoby w wieku powyżej 80 lat. Zdecydowanie więcej było wśród seniorów kobiet – 59% – niż mężczyzn – 41%.

Przechodząc do sytuacji materialnej osób starszych – zebrane informacje wskazują, iż w 2016 r. osoby w wieku 60 lat i więcej w większości zamieszkiwały jedno- i dwuosobowe gospodarstwa domowe. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na jedną osobę w gospodarstwach domowych z przynajmniej jedną osobą w wieku 60 lat i więcej w roku 2016 wynosił 1828,44 zł, czyli był wyższy niż w roku 2015 o 421 zł i był wyższy o ok. 350 zł od dochodów w gospodarstwach domowych bez osób w wieku 60 lat i więcej. Głównym źródłem dochodów osób starszych były emerytury, a w roku 2016 przeciętna miesięczna wypłata emerytury realizowana przez ZUS wynosiła 2131,7 zł, czyli w stosunku do roku 2015 była wyższa o 44 zł. Drugim w kolejności źródłem dochodów osób starszych są renty z tytułu niezdolności do pracy.

Przechodząc do stanu zdrowia ludności – jak wynika z opracowania GUS, co piąta starsza osoba ocenia swój stan zdrowia jako dobry bądź bardzo dobry. Co druga osoba starsza, czyli ok. 47%, ocenia swój stan zdrowia neutralnie, a negatywnie – 23,6%. Dwie trzecie osób powyżej 60. roku życia, czyli ponad 66%, wskazuje na długotrwałe problemy zdrowotne lub choroby przewlekłe, które trwają – lub przewiduje się, że będą trwały – co najmniej 6 miesięcy. W porównaniu do badania z roku 2015 był to spadek o prawie 22%. Choroby przewlekłe bądź różnego rodzaju dole-

## Posel Krystyna Wróblewska

gliwości częściej zgłaszały kobiety i ta prawidłowość dotyczy wszystkich grup wiekowych.

(*Posel Izabela Leszczyna*: Chyba ci ludzie umarli, bo z przewlekłej choroby to się nie wychodzi.)

Najczęstsze dolegliwości zdrowotne osób starszych, analogicznie do 2015 r., to nadciśnienie tętnicze, bóle karku bądź pleców, choroby zwyrodnieniowe stawów, choroba wieńcowa lub cukrzyca.

Zgodnie ze sprawozdawczością Ministerstwa Zdrowia oraz MSWiA w szpitalach w 2016 r. łącznie było 48 oddziałów geriatrycznych, które dysponowały 1122 łózkami. Na tych oddziałach odnotowano, że w ciągu 2016 r. niemal 32 tys. osób starszych leczono stacjonarnie oraz 76 tys. leczono w trybie dziennym. Zgodnie ze sprawozdawczością placówek ochrony zdrowia w 2016 r. osoby starsze skorzystały z ponad 89 mln porad lekarskich w ramach ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. Przeciętna liczba porad lekarskich udzielonych w ramach ambulatoryjnej opieki zdrowotnej w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosiła 8,3. Natomiast w przypadku osób starszych wskaźnik ten stanowił 14,7 porady na jednego mieszkańca w tym wieku. W ramach podstawowej opieki zdrowotnej lekarze udzielili osobom starszym ponad 52 mln porad, co stanowiło 31,5% ogółu wszystkich udzielonych porad. W ramach opieki specjalistycznej lekarze udzielili osobom starszym prawie 32 mln porad lekarskich, co stanowi 27,5% wszystkich porad specjalistycznych.

Przechodząc jeszcze do usług opiekuńczych – zgodnie z tymi informacjami, jakie zostały zebrane z województw, w 2016 r. z usług opiekuńczych skorzystało 78 tys. osób starszych, z czego najwięcej w województwie mazowieckim – 12 156 osób starszych, a najmniej w województwie pomorskim – zaledwie 1050 osób. Kwota, jaką wydatkowały samorządy na świadczenia z tego tytułu, to 433 mln zł. Natomiast ze specjalistycznych usług opiekuńczych skorzystało 4,5 tys. osób starszych, kwota świadczeń wynosiła 16 mln zł.

Według stanu na dzień 31 grudnia 2016 r. w Polsce funkcjonowało 26 rodzinnych domów pomocy na ogólną liczbę miejsc 150, w których przebywało 136 osób, oraz funkcjonowały 703 mieszkania chronione na 2922 miejsca, z których skorzystały 2774 osoby. Ogólna liczba mieszkańców domów pomocy społecznej powyżej 61. roku życia wynosiła 44 289, według stanu na 31 grudnia 2016 r., przy czym liczba wolnych miejsc w domach pomocy społecznej na koniec 2016 r. wynosiła 1072.

Podkreślę niektóre wnioski i rekomendacje, które szczegółowo są wymienione w informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016. Chodzi m.in. o podejmowanie działań mających na celu poprawę sytuacji materialnej osób starszych, szczególnie tych o najniższych dochodach. Po drugie, kontynuowanie podjętych w ramach „Narodowego programu mieszkaniowego” programu finansowego wsparcia budownictwa socjalnego oraz programu społecznego budownictwa czynszowego. Są to także kontynuowanie

i realizacja działań mających na celu usprawnienie funkcjonowania systemu pomocy społecznej, szerzej – polityki na rzecz włączania społecznego i zwalczania ubóstwa osób starszych. Kontynuowanie i realizowanie działań, inicjatyw, na poziomie zarówno centralnym, jak i regionalnym, z zakresu aktywizacji zawodowej osób starszych, ale także podejmowanie działań mających na celu pobudzanie przedsiębiorczości osób starszych, będących niewykorzystanym zasobem kapitału ludzkiego w gospodarce polskiej. Kontynuowanie oraz inicjowanie nowych kampanii, programów i akcji promujących pozytywny wizerunek starości.

Bardzo ważna jest zmiana świadomości naszego społeczeństwa odnośnie do wizerunku osób starszych i położenie nacisku na współpracę międzypokoleniową, edukowanie młodego pokolenia o starości i o problemach związanych z tym etapem życia. Kontynuowanie działań z zakresu promocji zdrowia i profilaktyki chorych, w tym rozwijanie oferty edukacyjnej dla osób starszych z zakresu prowadzenia zdrowego, aktywnego trybu życia. Podniesienie świadomości z zakresu skutków niebezpiecznych zachowań. Edukacja w zakresie nowych technologii. Utrzymanie priorytetu rozwoju geriatry. Poprawa w zakresie dostępności świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, kształcenia zawodowego wszystkich profesjonalistów medycznych w zakresie geriatry oraz doskonalenia zawodowego personelu medycznego udzielającego świadczeń zdrowotnych osobom starszym. Kontynuowanie oraz podejmowanie działań na rzecz osób niepełnosprawnych i niesamodzielnych oraz ich opiekunów przez wprowadzenie zmian w systemie wsparcia osób niepełnosprawnych w obszarze aktywności społecznej, kulturalnej, edukacyjnej i sportowej. Rekomendowane jest kontynuowanie oraz podejmowanie działań na poziomie zarówno centralnym, jak i regionalnym, które mają na celu zwiększenie uczestnictwa osób starszych we wszystkich formach aktywności.

Komisja Polityki Senioralnej po rozpatrzeniu informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016 na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 2017 r. wniosła o przyjęcie przez Sejm ww. dokumentu z druku nr 2043. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Beata Mazurek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę panią poseł Lidie Burzyńską o przedstawienie stanowiska komisji w sprawie informacji z druku nr 3071.

## Posel Lidia Burzyńska:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko komisji wobec informacji



**Posel Lidia Burzyńska**

Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2017 z druku nr 3071.

Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2017 przedstawia sytuację seniorów w sposób bardzo szczegółowy. Zawiera również opis stanu realizacji zadań polityki senioralnej. (*Gwar na sali*)

Czy mogę kontynuować?

(*Posel Izabela Leszczyna*: Ale ja przecież pani mikrofonu nie zabieram.)

Dziękuję bardzo.

Ja mam sprawozdanie za 2017 r., szanowna pani.

Dokument opisuje działania prowadzone w zakresie polityki społecznej wobec osób starszych na szczeblach centralnym oraz regionalnym. W jego treści przedstawione są działania poszczególnych ministerstw wobec osób starszych w 16 województwach naszego kraju z przykładami dobrych praktyk stosowanych w każdym z tych regionów.

Dokument składa się z trzech części. Sytuacja społeczno-ekonomiczna opisana jest w siedmiu obszarach, m.in. demograficzno-społecznym przedstawiającym trwający proces starzenia się ludności Polski, będący wynikiem korzystnego zjawiska, jakim jest wydłużanie się czasu trwania życia. Proces ten pogłębiany jest przez niski poziom dzietności.

W części drugiej przedstawiona jest w sposób szczegółowy sytuacja seniorów na szczeblach centralnym i regionalnym. Starzenie się społeczeństwa polskiego wymusza na polityce publicznej rozwój polityki społecznej skierowanej do osób starszych w celu stworzenia obecnie i w przyszłości warunków do zaspokajania potrzeb tej grupy.

Bardzo istotne informacje zawarte są w trzeciej części. Jest to ocena stanu realizacji polityki senioralnej w połączeniu z wnioskami i rekomendacjami dotyczącymi dalszych działań. Dane zebrane i przedstawione w tym dokumencie stanowią bazę do wyznaczenia kierunków polityki senioralnej i formułowania jej zadań.

Dzięki licznym programom rządowym realizowanym w ostatnich latach rozwijają się różne formy wsparcia osób starszych i opieki nad tymi osobami. Rośnie aktywność społeczna seniorów, którzy mogą w sposób aktywny i twórczy spędzać wolny czas.

W opracowanie niniejszego dokumentu zaangażowane były wszystkie ministerstwa, Główny Urząd Statystyczny, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania, wojewodowie i Narodowy Instytut Wolności.

W imieniu komisji senioralnej dziękuję za przygotowanie dokumentu ukazującego sytuację osób starszych w Polsce na wielu płaszczyznach ich życia i funkcjonowania.

W imieniu komisji proszę Wysoki Sejm o przyjęcie dokumentu z druku nr 3071. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Krystyna Wróblewska, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Krystyna Wróblewska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość chciałabym przedstawić stanowisko wobec informacji Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016 z druku nr 2043.

Chciałabym podkreślić, że omawiany dokument został opracowany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej we współpracy ze wszystkimi ministerstwami, wojewodami i urzędami centralnymi, takimi jak Główny Urząd Statystyczny, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, oraz z przedstawicielami organizacji pozarządowych działających w obszarze polityki społecznej wobec osób starszych. W celu włączenia wszystkich zainteresowanych we współtworzenie tego dokumentu na stronie ministerstwa zamieszczone zostało w odpowiednim czasie otwarte zaproszenie do przekazywania uwag i informacji w przedmiotowym zakresie.

W pierwszej części dokumentu przedstawione zostały informacje dotyczące sytuacji społeczno-demograficznej i społeczno-ekonomicznej osób starszych. Informacje dotyczyły w szczególności demografii, ekonomii, sytuacji rodzinnej, zdrowotnej, sytuacji na rynku pracy, dostępności i poziomu usług społecznych, aktywności społecznej i obywatelskiej, edukacyjnej, kulturalnej i sportowej.

Druga część opracowania przedstawia informacje o zakresie zadań dotyczących osób starszych realizowanych na szczeblach centralnym oraz regionalnym.

Trzecia część przedstawia najważniejsze wnioski oraz rekomendacje.

Szczególną uwagę zwrócono na działania realizowane na rzecz osób starszych w poszczególnych regionach.

Szanowni Państwo! Chciałabym podkreślić, że dokument zawiera szereg informacji dotyczących osób starszych. Pokazuje, w jaki sposób rząd Prawa i Sprawiedliwości działa na ich rzecz, jak poprawia się ich sytuacja za czasów obecnych rządów. Chciałabym podkreślić, że zwiększają się pensje, a więc renty i emerytury osób starszych w stosunku do roku 2015.

Chciałabym również podkreślić, że aktywność zawodowa osób starszych w 2016 r. była dosyć niska, dlatego też właśnie jedną z rekomendacji jest to, żeby zachęcić osoby starsze po prostu do większej aktywności zawodowej. Dzięki temu osoby będą miały szansę wychodzić z niepełnosprawności. Styl życia seniorów



### **Posel Krystyna Wróblewska**

rów należy też określić jako bierny, dlatego też rekomendacje pokazują, że należy wzmocnić działania seniorów w tym zakresie.

Szanowni Państwo! Klub Prawa i Sprawiedliwości pozytywnie przyjmuje informację z druku nr 2043 i pozytywnie rekomenduje tę informację. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma teraz poseł Michał Szczerba, Klub Parlamentarny PO-KO.

### **Posel Michał Szczerba:**

Wysoka Izbo! Rozmawiamy o sytuacji osób starszych, o grupie 9 mln Polek i Polaków. Jest to jedyna taka debata w ciągu całego roku, kiedy rozmawiamy o tej grupie wiekowej.

Szanowni Państwo! Chyba czas, żeby sprawdzić listę obecności i zapytać, gdzie oni są. Gdzie jest podczas debaty na temat polskich seniorów wicepremier do spraw społecznych? Gdzie jest minister zdrowia? Gdzie jest minister rodziny? Czy wszyscy już prowadzą kampanie wyborcze? Czy miejscem wicepremiera...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Panie pośle, bardzo proszę o to, by pan się odnosił do informacji, bo od pilnowania tego, kto gdzie jest, naprawdę nie jest pan.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę mówić do rzeczy, a nie recenzować innych. Pana tutaj nikt nie recenzuje.

*(Posel Ryszard Wilczyński: Proszę nie cenzurować posłów.)*

*(Wicemarszałek włącza mikrofon)*

### **Posel Michał Szczerba:**

Pani mnie cenzuruje w tej chwili, ale rozumiem, że te pytania są dla pani bardzo kłopotliwe.

Wysoka Izbo! Informacja o sytuacji osób starszych powinna być przygotowywana co roku przez Radę Ministrów, przedstawiana Sejmowi, Senatowi. Jest to wymóg ustawowy wynikający z ustawy o osobach starszych. Ta ustawa została uchwalona jako inicjatywa legislacyjna Komisji Polityki Senioralnej we wrześniu 2015 r. Niestety ta ustawa jest w bardzo małym stopniu realizowana.

Chciałem zwrócić uwagę na fatalną organizację tej Izby. Chciałbym zwrócić uwagę pani marszałek na to, że w tej chwili Wysoka Izba omawia sytuację osób starszych w roku 2016 i roku 2017. Gdyby pani marszałek mogła, to pewnie odpowiedziałaby mi na pytanie, jaki obecnie jest miesiąc i który jest rok. Jesteśmy w kwietniu 2019 r., a to co państwo dzisiaj proponujecie, to jest rozmowa o danych już całkowicie archiwalnych, do których trudno się odnosić, bo rzeczywistość bardzo szybko się zmienia. Nie o to chodziło w tej ustawie. To miała być coroczna informacja.

Szanowni Państwo! Platforma Obywatelska rozpoczęła w Polsce politykę senioralną. Zostawiliśmy następcom silne podstawy polityki wobec osób starszych. Obecnie mamy do czynienia – muszę z przykrością to powiedzieć – z funkcjonowaniem bez wizji, bez odwagi, bez wiedzy, ale także bez odpowiedzialności, biorąc pod uwagę szybkość starzenia się polskiego społeczeństwa i polityczne decyzje, które podjęliście, a którymi było obniżenie wieku emerytalnego.

Wysoka Izba pewnie wie, ile wynosi w tej chwili przeciętna emerytura kobiet, jeśli chodzi o te nowe emerytury po 1 października 2017 r. Ta przeciętna emerytura wynosi 1600 zł brutto. Nic też dziwnego, że w ostatnich miesiącach GUS przedstawił nowe dane. 150 tys. osób pobierających emerytury równolegle pracuje. Jeśli chodzi o ostatnie 4 lata, jest to liczba o 30% większa.

Szanowni Państwo! Platforma Obywatelska przedstawiała również swoje projekty, które były odrzucane już w pierwszym czytaniu. Tak było z projektem dotyczącym przejęcia przez państwo odpowiedzialności za opłacanie składki na ubezpieczenie społeczne, wtedy kiedy osoba świadomie decyduje o nieprzejęciu na emeryturę i chce dalej pracować. Odrzuciliście ten projekt. Odrzuciliście również projekt dotyczący pomocy osobom niesamodzielnym. Odrzuciliście również 22 marca 2018 r. dwa projekty: tzw. projekt emerytura bez PIT-u, autorstwa Platformy Obywatelskiej, oraz projekt emerytura bez podatku, autorstwa PSL. Seniorzy wam to wszystko pamiętają.

Od 2016 r. odrzucacie poprawkę budżetową Platformy dotyczącą „Narodowego planu alzheimerowskiego”. Z sieci szpitali – to są dane, które prezentowaliście, a które są już nieaktualne – wyrzuciliście 28 oddziałów geriatrycznych.

W Polsce rośnie liczba nielegalnie działających placówek zapewniających opiekę osobom w podeszłym wieku. Wysoka Izba pewnie będzie chciała wiedzieć, ile ich jest. W 2018 r. polska Policja stwierdziła istnienie 128 nielegalnych domów opieki nad seniorami. Ceny rosną jak szalone. Drożyzna jest odczuwalna w kieszeniach emerytów. Żadne jednorazowe świadczenie, żaden jednorazowy dodatek, który szybko się wyda, nie pozwoli na to, żeby seniorzy mogli godnie żyć, szczególnie ci najubożsi, którzy mają najniższe emerytury. Jest ich 220 tys. Oni pobierają 1100 zł brutto miesięcznie.

**Posel Michał Szczerba**

Chciałbym zwrócić uwagę również na problem geriatry. (*Dzwonek*) To jest problem, który całkowicie zaniedbaliście. W tym roku uruchomionych zostało...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję, pana czas minął.

Proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Skuteckiego, klub Kukiz'15.

Nie ma.

W takim razie proszę o zabranie głosu panią poseł Monikę Rosę, klub Nowoczesna.

**Posel Monika Rosa:**

Pani Marszałkini! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Te raporty po raz kolejny uświadamiają nam, z jakimi wyzwaniem musimy się zmierzyć. Nasze społeczeństwo się starzeje. Naszą odpowiedzią jak zawsze jest przyznanie racji, pokiwanie głową, wzruszenie ramionami i takie bezrefleksyjne przyjęcie tego do wiadomości. Natomiast to nie może być bezrefleksyjne.

Te raporty i ta debata muszą w jakiś sposób wpłynąć na kształt wszystkich polityk publicznych, by zbudować system wsparcia dla osób starszych. Chodzi o to, żeby osoba starsza mogła jak najdłużej w komfortie i zdrowiu przebywać w swoim miejscu zamieszkania. Chodzi o deinstytucjonalizację, czyli odchodzenie od wielkich placówek na rzecz opieki w środowisku zamieszkania. Przed nami bardzo trudny czas, czas transformacji demograficznej i czas pracy nad przestrzeganiem praw i godności osób w godnym wieku.

Po pierwsze, polityka emerytalna. Bezpieczeństwo ekonomiczne dla emerytów musi być zapewnione, a nie jest. Jak już wspomniano, 220 tys. osób pobiera najniższą emeryturę, która nie jest nawet minimum socjalnym. Odrzucono projekt ustawy o emeryturze bez podatku. Coraz więcej osób będzie przechodziło na emeryturę, coraz więcej kobiet, i te emerytury będą coraz niższe. Jaki jest plan, aby to bezpieczeństwo ekonomiczne osób w godnym wieku zapewnić?

Kwestia druga, czyli aktywizacja zawodowa. Jaki jest plan, żeby osoby, które odchodzą na emeryturę, zechciały dalej pracować? Szczególnie jest to pytanie o osoby mieszkające na terenach wiejskich, także o osoby, które w swoim czasie pracowały w PGR-ach. Jaka jest ich sytuacja? Jaki jest pomysł na ich aktywizację i zaopiekowanie się nimi?

Kwestia kolejna, czyli opieka zdrowotna. Sieć szpitali nie uwzględniła oddziałów geriatrycznych, to jest także kwestia rehabilitacji. Opieka medyczna nad

seniorami nie jest wystarczająca. Osoby w wieku zaawansowanym potrzebują opieki lekarza geriatry i współpracującego z nim zespołu geriatrycznego. Leczenie się osoby starszej u kilku specjalistów jednocześnie bez możliwości całościowego spojrzenia na pacjenta, na jego schorzenia może zmniejszyć skuteczność terapii.

Chciałam także spytać pana ministra, czy macie przeprowadzoną ocenę programu tzw. bezpłatnych leków dla seniorów. Jak oni oceniają ten program? Jakie wnioski po 2 latach funkcjonowania możecie państwo wyciągnąć, w jaki sposób go zmienić? Ile osób przeciętnie korzysta z takiego programu?

Kolejny punkt to opiekunowie osób starszych. Ponad 2 mln Polek i Polaków opiekuje się starszymi lub niepełnosprawnymi członkami rodziny. Państwo o tych opiekunach nie pamięta, poza zasiłkami dla niektórych z nich. Nie organizuje opieki wyręczającej, szkoleń, nie zapewnia opieki psychologicznej, nie pomaga w godzeniu tej trudnej opieki z pracą. Osoby, które decydują się na opiekę nad starszym członkiem rodziny, podejmują się zadania niezwykle trudnego, i to bez żadnego przygotowania. Jest to opieka, która wymaga fizycznego i psychicznego zaangażowania, wiąże się z koniecznością ograniczenia pracy zawodowej albo rezygnacji z niej. Potrzebujemy kompleksowych działań. Takie uregulowania są np. w Wielkiej Brytanii – w Care Act z 2014 r. definiuje się pojęcie opiekuna faktycznie niosącego pomoc bliskim oraz wskazuje się na obowiązki władz lokalnych dotyczące udzielania im wsparcia.

Nieprawidłowości w placówkach opiekuńczych. Chciałam spytać pana ministra, w jaki sposób dbać o bezpieczeństwo osób przewlekle chorych starszych lub z niepełnosprawnościami, które muszą mieszkać w placówkach opiekuńczych. Wiemy doskonale, iż mimo kontroli i kar finansowych nie maleje liczba placówek działających niezgodnie z prawem, gdzie dochodzi lub może dochodzić do nadużyć. Czy planowane są jakiekolwiek zmiany, kontrole tego stanu rzeczy? Przypadki takiego niehumanitarnego traktowania pensjonariuszy, które zagrażało ich zdrowiu i życiu, niejednokrotnie były opisywane także medialnie, ale nie tylko w odniesieniu do wypadków medialnych musimy się na tych osobach skupiać.

Opieka w środowisku zamieszkania. Z badań NIK wynika, że usługi opiekuńcze dla seniorów w miejscu zamieszkania nie są powszechnie dostępną formą, nie są ustandaryzowane. Zapewnienie właściwej opieki w środowisku może mieć decydujące znaczenie dla jakości życia osoby w godnym wieku. Sieć placówek dziennej opieki seniora musi być w jego otoczeniu. Musi się włączyć w opiekę nad taką osobą nie tylko rodzina, ale także społeczność lokalna, także samorząd. Senior musi mieć dostęp do dopasowanych, indywidualnych usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania. Musi mieć pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego, chodzi

## **Posel Monika Rosa**

o posiłki, o to, żeby miał dostęp do opiekuna, o rozwój wolontariatu, o kontakt z drugim człowiekiem, ale także o likwidację barier architektonicznych, mówimy tutaj o tzw. więźniach czwartego piętra.

Musimy udoskonalać politykę wobec osób starszych. Jest to konieczne ze względu na stan polskiego społeczeństwa. Kwestie zdrowotne, emerytalne, system finansowania, adekwatne warunki mieszkaniowe, usługi wsparcia w miejscu zamieszkania (*Dzwonek*), integracja społeczna – to są bardzo ważne wyzwania. (*Oklaski*)

## **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Małgorzatę Zwiercan, Wolni i Solidarni.

## **Posel Małgorzata Zwiercan:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko dotyczące informacji o sytuacji osób starszych za lata 2016 i 2017.

Osoby starsze to prawie 10-milionowa grupa społeczna, która chętnie dzieli się swoim życiowym, cennym doświadczeniem oraz zdobytą wiedzą, tylko należy to dostrzec i docenić. Możemy się odwzajemnić, udzielając im odpowiedniego wsparcia i okazując należyty szacunek. Cieszy mnie, że jest to jednym z priorytetów obecnego rządu.

Przedstawione dokumenty są bardzo ważne, w proces ich tworzenia zaangażowanych było wiele podmiotów: resortów, samorządów i organizacji pozarządowych. Dzięki temu otrzymaliśmy obraz nie tylko tego, jak wygląda sytuacja osób starszych w Polsce, jak postrzegają ją sami seniorzy, ale stworzone zostało swojego rodzaju kompendium działań realizowanych na rzecz osób starszych i dedykowanych im programów. Opracowania te mają więc charakter wszechstronny. Za to słowa uznania należą się przede wszystkim pracownikom Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, którzy koordynowali przygotowanie tych dokumentów, ale też wszystkim, którzy się włączyli w pracę nad nimi.

Podczas dotychczasowych dyskusji dotyczących formy i zawartości corocznej informacji padły wnioski, które podzielam, że dokumenty te miałyby jeszcze większą wartość, jeśli byłyby bardziej spójne. Istotne jest, że ważną częścią tych opracowań są opisane w nich działania na szczeblu regionalnym. Jest to zrozumiałe, ponieważ większość wdrażanych programów powinna mieć charakter lokalny. Powinna być projektowana na podstawie lokalnie prze-

prowadzonej diagnozy, by odpowiadała rzeczywistości zapotrzebowaniu.

Niestety w dotychczas przedstawionych nam raportach brakuje jednego schematu ułatwiającego zestawienie ze sobą danych z różnych regionów. Chodzi m.in. o porównanie ze sobą działań prowadzonych w miastach i na wsiach. Trudno jest określić poziom czy różnice prowadzonej polityki społecznej wobec osób starszych w każdym z województw, nie mając ujednoliconego obrazu. Rozumiem, że wynika to z różnorodności nadsyłanych do ministerstwa informacji. Cieszą mnie jednak zapewnienia przedstawicieli ministerstwa, którzy wsłuchując się w głosy wybrzmiewające na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej i podczas spotkania Rady ds. Polityki Senioralnej zapowiedzieli już, że trwają zaawansowane prace nad tym, by przedstawione w przyszłorocznej informacji dane pokazały przekrój sytuacji osób starszych w poszczególnych rejonach naszego kraju.

Jeszcze raz dziękuję za bez wątpienia ciężką pracę pracowników ministerstwa rodziny włożoną w przygotowanie tych dokumentów i opracowanie zawartych w nich wniosków. Dzięki niej w jasny i klarowny sposób możemy zobaczyć i ocenić, jak wiele udało się przez ten kolejny rok zrobić. A rząd Prawa i Sprawiedliwości zrobił dla polskich seniorów wiele, m.in. wywiązał się ze swoich obietnic wyborczych, obniżając wiek emerytalny, podwyższył najniższe renty i emerytury, wprowadził program „Leki 75+” i stały dodatek pieniężny dla działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych, a ostatnio również uchwalili „Emeryturę+”. Była również emerytura matczyna.

5-minutowa wypowiedź to niewiele czasu na opisanie wszystkich zainicjowanych przez obecny rząd działań. Mimo to wciąż jest jeszcze wiele do zrobienia. Ustalając jednak dalsze priorytety, musimy pamiętać, że polityka senioralna jest polityką o charakterze długofalowym, a skutki dużej części zapoczątkowanych dziś zmian będą widoczne dopiero w przyszłych latach.

Jednak podkreślenia wymaga również waga współpracy samorządu z rządem oraz samymi seniorami, którzy mają możliwość zrzeszać się w powoływanych przez rady gmin radach seniorów, ciałach, które według ustawy o samorządzie gminnym mają funkcję opiniotwórczo-doradczą i które w praktyce najczęściej tworzą seniorzy na co dzień aktywni w innych prężnie działających lokalnie organizacjach. Niestety obecnie na 2,5 tys. gmin powołano jedynie ok. 400 rad seniorów. Ufam, że z roku na rok postawa samorządowców będzie się zmieniać i coraz większa ich liczba zacznie doceniać wartość, jaką w działanie gminy mogą wnieść osoby starsze.

Koło Wolni i Solidarni przyjmuje obie informacje. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję bardzo.  
Przechodzimy do zadawania pytań.  
Czy ktoś z państwa chciałbym się jeszcze dopisać do listy osób zadających pytania?  
Nie widzę.  
Zamykam listę.  
Jako pierwszy zada pytanie poseł Michał Szczerba.  
1 minuta na zadanie pytania.

**Poseł Michał Szczerba:**

Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie ministrowi zdrowia. Przez ostatnie 4 lata geriatryka nie była specjalizacją priorytetową. Na 430 geriatrów w naszym kraju tylko połowa pracowała w tej specjalizacji. Na 9 mln seniorów mamy 900 łóżek geriatrycznych. Ale rząd może oczywiście – i ma do tego potrzebny instrument – zachęcać młodych lekarzy do tego, żeby interesowali się tą specjalizacją. A jak to wygląda?

Szanowni Państwo! W tym roku minister zdrowia uruchomił 26 rezydentur w specjalizacji geriatrycznej. To jest naprawdę kropla w morzu potrzeb. Są województwa, w których nie została otwarta ani jedna rezydentura: pomorskie – 0, warmińsko-mazurskie – 0, zachodniopomorskie – 0, 4-milionowe Mazowsze – 1 rezydentura w specjalizacji geriatrycznej. Chciałbym wiedzieć, jak zamierzacie (*Dzwonek*) z tym...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.  
Pytanie zadaje pani poseł Izabela Leszczyna, PO–KO.

**Poseł Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie!  
(*Poseł Michał Szczerba*: Ma pani refleks, pani marszałek. Chyba pan marszałek Terlecki panią szkolił.)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Szkoda, panie pośle, że pan tego refleksu nie ma.

**Poseł Izabela Leszczyna:**

Pani marszałek, proszę mi oddać 2 sekundy.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Proszę bardzo.

**Poseł Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! O tym, że seniorom, szczególnie schorowanym, źle żyło się w państwie polskim w latach 2016–2017, wszyscy wiemy, ale to historia. Nie wszyscy wiedzą, że prawdziwą gehenną rząd PiS-u zgotował im dopiero teraz. Otóż od lipca, żeby dostać pieluchomajtki, trzeba wypełnić siedem stron kwestionariusza. Siedem stron na pieluchomajtki. Rząd PiS-u mówi, że szuka oszczędności, że uszczelnia system. Chcecie powiedzieć, że szukacie oszczędności na pieluchomajtkach, wydając miliony na promocję piątki Kaczyńskiego? Chcecie powiedzieć, że złodziei i oszustów szukacie wśród niepełnosprawnych i schorowanych seniorów? Dlaczego robicie to tym schorowanym, starym ludziom? Czy nikt z was nigdy nie opiekował się człowiekiem, dla którego potrzeba fizjologiczna to jest wyzwanie? Odejdziecie (*Dzwonek*) jesienią...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Proszę o zadanie pytania pana posła Piotra Pyzika, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Piotr Pyzik:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać, czy spadek liczby bezrobotnych 50+ w latach 2016–2017 wynika z uwarunkowań demograficznych czy charakterystyki rozwiązań, bardziej nastawionych na osoby młodsze, dedykowanych do przywracania aktywności zawodowej Polaków? To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Chciałem zapytać, z jaką refleksją pan minister podchodzi do pytań, które tu padają, w aspekcie tego, co Platforma Obywatelska zrobiła dla osób starszych. Przypomnę tylko o tym, jak serdecznie ich potraktowała, podwyższając wiek emerytalny. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.  
Pytanie zadaje poseł Ryszard Wilczyński, PO–KO.

### **Posel Ryszard Wilczyński:**

Wysoki Sejmie! Senior, jak długo tylko może, chce mieszkać u siebie. Jego największym wrogiem jest samotność bądź brak możliwości utrzymania za dużego, przewymiarowanego domu czy mieszkania. Stąd Europa wymyśliła całe spektrum formuł mieszkalnictwa dla seniorów.

Wymienię tutaj mieszkania serwisowane, apartamentowce dla seniorów czy formułę cohousing, czyli współzamieszkiwania. W jakim zakresie rząd może pochwalić się osiągnięciami czy w promowaniu tego typu rozwiązań, czy budowaniu rozwiązań prawnych wspierających to, czy wręcz projektów, które by pokazywały, że to jest w kręgu waszych zainteresowań? Od lat próbuję zainteresować rząd, i tym razem to czynię, enklawą senioralną na osiedlu Bażantowo w Katowicach, które jest wspianym eksperymentem, zrealizowanym eksperymentem miasta w mieście, kapitalną zbilansowaną (*Dzwonek*) strukturą...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania pana posła Grzegorza Furgo, PO–KO.

### **Posel Grzegorz Furgo:**

Wysoka Izbo! Rzeczywiście bardzo przykro jest patrzeć na puste ławy rządowe, czy też pustą galerię dla mediów, a rozmawiamy o niesłuchanie ważnym zagadnieniu dotyczącym ludzi starszych, którzy mają takie problemy chociażby, jak: samotność, choroby, inwalidztwo, poczucie nieprzydatności, czy też życie w ubóstwie. Osoby starsze generalnie nie tylko boją się choroby, ale i boją się osamotnienia i marginalizacji, bo przecież mamy wszechobecny kult młodości. Sytuacja osób starszych w Polsce jest bardzo ciężka. Istnieją co prawda obiekty wspierające osoby w podeszłym wieku, takie jak: domy pomocy społecznej, spokojnej starości, czy hospicja, ale tam się dostać jest bardzo ciężko, i to również ze względu na koszty. Ten raport jest nieprawdziwie optymistyczny i archaiczny. Starsi ludzie zasługują w Polsce na szacunek i godziwe przeżycie (*Dzwonek*) dobrej jakości życia...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Joannę Fabisiak, PO–KO.

### **Posel Joanna Fabisiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten raport jest optymistyczny, bo to są same dane statystyczne. Te dane można przeczytać w każdej informacji. Ja sądzę, że taka debata powinna być próbą... (*Gwar na sali*)

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Pani poseł Leszczyna, proszę nie przeszkadzać. (*Posel Izabela Leszczyna: To są źle wychowani ludzie.*)

Proszę wyjść, skoro pani chce dyskutować, do kluwarów.

### **Posel Joanna Fabisiak:**

Taka debata powinna być próbą rozwiązania problemów. Chciałabym wskazać tylko...

*(Posel Izabela Leszczyna: Ale się nie da.)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Proszę nie przeszkadzać w prowadzeniu obrad. (*Posel Izabela Leszczyna: Ja jestem posłem i tu jest moje miejsce.*)

### **Posel Joanna Fabisiak:**

Chciałabym wskazać tylko trzy problemy... (*Gwar na sali*)

Przepraszam, ale nie mogę...

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Pani poseł, nic nie poradzę. To pani koledzy klubowi przeszkadzają.

*(Posel Izabela Leszczyna: Nie, pani marszałek przeszkadza wszystkim.)*

Proszę bardzo, pani poseł.

### **Posel Joanna Fabisiak:**

Czy mogę już zacząć?

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Proszę bardzo.

**Posel Joanna Fabisiak:**

Bardzo dziękuję.

Otóż chciałabym otrzymać odpowiedź na trzy pytania. A w ogóle chciałabym, aby ta debata...

*(Posel Grzegorz Furgo: Żeby nie można było zdania dokończyć...)*

...była próbą odpowiedzi na problemy ludzi starszych i próbą ich rozwiązywania. Pierwsza sprawa to jest sprawa długości oczekiwania na wizytę u lekarza, lekarza specjalisty. Wydaje mi się, że to nie jest problem od teraz *(Dzwonek)*, to nie jest problem tego czy innego rządu, to jest problem występujący od dawna. Ale skoro mamy taki raport, to chciałoby się usłyszeć, co się zmienia. To rzecz pierwsza.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Pani poseł, dziękuję. Czas pani już wydłużyłam.

**Posel Joanna Fabisiak:**

Tylko zadam jeszcze jedno pytanie.

Sprawa druga dotyczy mieszkań. Usłyszeliśmy o dużym metrażu. To prawda, i tak bywa często, ale wiem, że w Sejmie jest już ustawa o...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Pani poseł, bardzo dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Monikę Rosę, klub Nowoczesna.

**Posel Joanna Fabisiak:**

Pani marszałek, ale pani rozmawiała z widownią, a ja nie mogłam zadać pytania.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Pani poseł, ale ja wydłużyłam pani czas.

*(Posel Ryszard Wilczyński: Gdzie się pani spieszy, pani marszałek? A gdzie się pani spieszy?)*

**Posel Joanna Fabisiak:**

Ale to proszę jeszcze...

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Wydłużyłam pani czas. Pani poseł, bardzo proszę. Wydłużyłam pani czas. Pani poseł, bardzo proszę.

*(Głos z sali: Pani marszałek do Brukseli się śpieszy.)*

*(Posel Izabela Leszczyna: Może trzeba było dać 2 minuty.)*

**Posel Monika Rosa:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Rzeczywiście to jest kuriozalne, że rozmawiamy o dwóch raportach z 2 lat, mamy 5 minut na wystąpienie i 1 minutę na zadanie pytania. Chyba nie o to chodzi w debacie, żeby się spieszyć, ale o to, żeby dogłębnie to przeanalizować, niezależnie od tego, kto rządzi i kto rządzić będzie. To jest temat po prostu długofalowy. Mam nadzieję, że pan minister odniesie się do zagadnień, które poruszyłam w swoim pierwszym wystąpieniu, a dodam do tego jeszcze dwie kwestie. Po pierwsze, jest kwestia przemocy i dyskryminacji. Czy mają państwo jakiegokolwiek badania dotyczące stosowania przemocy, dyskryminacji wobec osób starszych? Jest to zjawisko, do którego nierzadko osobom starszym ciężko jest się przyznać, bo często doświadczają przemocy czy to psychologicznej, czy też ekonomicznej ze strony najbliższych osób. Czy takie badania istnieją? Czy państwo w jakikolwiek sposób się tym tematem zajmują? I temat drugi to jest sytuacja emerytów, którzy byli swego czasu funkcjonariuszami i którym państwo obniżyliście emerytury tą haniebną ustawą. Czy państwo w ogóle zainteresowaliście się sytuacją tych osób, tym, na jakim poziomie żyją? To są dramatyczne historie o braku środków na leczenie, ale także o samobójstwach. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Proszę o zadanie pytania panią poseł Krystynę Wróblewską, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Krystyna Wróblewska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałam bardzo podziękować za politykę senioralną realizowaną przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Chciałabym, panie ministrze, żeby pan przypomniał, jakie programy realizuje rząd Prawa i Sprawiedliwości dla seniorów. I chciałabym, żeby pan przypomniał, w jaki sposób jest przeprowadzana i jaka jest ewaluacja tych programów i jak seniorzy pozytywnie reagują na nasze działania. I chciałabym, żeby pan przypomniał, jak seniorzy reagowali na podwyższenie wieku emerytalnego przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u. Czy w tym czasie i w jaki sposób były rewaloryzowa-



**Posel Krystyna Wróblewska**

ne renty i emerytury? I czy seniorzy właśnie z państwa działań, a więc rządu Platformy Obywatelskiej i PSL-u, byli zadowoleni? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Byli.)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana Stanisława Szweda.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję za tę debatę, choć nie ukrywam, że jestem dość mocno zaskoczony niektórymi wypowiedziami przedstawicieli partii politycznych, bo rozmawiamy o dwóch sprawozdaniach, z 2016 r. i z 2017 r. Warto przypomnieć, skąd te sprawozdania się wzięły. One się wzięły z ustawy, którą poprzednia koalicja Platforma Obywatelska – PSL przyjęła w 2015 r. o osobach starszych. I to jest właściwie cały uzysk tej ustawy o osobach starszych. To jest ta informacja, którą mamy, z danymi, które pozbieraliśmy za 2016 r. i za 2017 r.

I żadnych innych rozwiązań w tej ustawie nie było. Tylko to, czyli zebranie informacji. Nie mówię, że to jest złe, bo informację mamy, informacja jest potrzebna, żebyśmy mogli...

*(Poseł Izabela Leszczyna: O innych ustawach było.)*

...przeprowadzić debatę, ale przeprowadzić debatę, a nie snuć opowieści, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością.

Jeżeli patrzymy na sytuację osób i na to, o co państwo tutaj dopytywali, porównując sytuację emerytów w latach poprzednich i tę teraz, to jest zasadnicza zmiana. Podam tylko jeden z przykładów: program obecnie „Senior+”, za poprzedników „Senior – WIGOR”, też na koniec kadencji wprowadzony – 30 mln, my wprowadziliśmy kwotę 80 mln. 50 mln więcej. Jeżeli...

*(Poseł Izabela Leszczyna: Najpierw odciąłście.)*

Nic nie obcinaliśmy, niech pani nie kłamie, pani poseł.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Pani poseł Leszczyna, ja panią bardzo proszę, żeby pani nie przeszkadzała.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Niech pani nie kłamie i przestanie pokrzykiwać.  
*(Poseł Izabela Leszczyna: W pierwszym roku odciąłście.)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Proszę nie przeszkadzać, pani poseł Leszczyna, powtarzam pani ostatni raz.

I zacznę procedurę regulaminową.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Jeżeli mówimy o kwestiach związanych z wysokościami najniższych emerytur. Od 1 marca 2017 r. – 1000 zł emerytura, przeskok do tego... Renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy – obecnie 1100 zł. To są realne środki, które zostały przeznaczone dla ludzi, którzy są na emeryturze czy na rencie.

Kwestia tegorocznych decyzji, które podjęliśmy. „Mama 4+”, czyli na każde urodzone czwarte i kolejne dziecko dla mamy czy ojca jest dodatek w kwocie 1100 zł brutto, tj. 888 zł netto. To jest realne wsparcie.

Dodatkowa emerytura – podobnie. W tej chwili od 1 marca również ta sama kwota.

Jeśli chodzi o programy: „Opieka 75+”, o tym mówiliśmy, „Leki 75+”, o który pani poseł pytała, to funkcjonuje. Jeżeli pani chce otrzymać szczegółowe dane, to oczywiście pani prześlemy w materiałach już po posiedzeniu komisji.

Jeżeli mówimy o sytuacji, to ta sytuacja zdecydowanie się poprawia, ale oczywiście potrzeba nam dyskusji. Któryś pan poseł mówił o kwestiach dotyczących mieszkań. To jest przed nami, taka dyskusja powinna się odbyć, a jej skutkiem powinny być propozycje rozwiązań. Dlatego uważam, że to, co mamy w tej chwili, to jest raport dotyczący 2016 r. i 2017 r. Są to zebrane informacje z poszczególnych resortów, z poszczególnych województw, na ile te decyzje, zmiany wpływały na funkcjonowanie samych ustaw. A te programy, o których powiedziałem: czy to „Senior+”, czy „Opieka 75+”, czy program „Mama 4+”, czy również w tej chwili „Emerytura+”, to są te wszystkie programy, które w znaczny sposób poprawiły sytuację osób starszych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Zamykam dyskusję\*).

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek Beata Mazurek**

Komisja Polityki Senioralnej wnosi o przyjęcie informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016 i 2017.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 12 kwietnia br.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą. Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Kiliana, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Jan Kilian:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym roku mija już 79. rocznica zbrodni katyńskiej. W naszej zbiorowej pamięci kojarzy się ona z pozbawieniem życia ok. 22 tys. ludzi.

Po agresji zbrojnej na Polskę 17 września 1939 r. w wyniku podjętych działań obronnych do niewoli sowieckiej dostało się ok. 200 tys. żołnierzy. Wbrew wszelkim konwencjom międzynarodowym zostali oni przekazani NKWD, które skupiło ich w specjalnym systemie obozów dla jeńców polskich. Wśród nich było wielu ludzi nauki i kultury, prawnicy, lekarze, inżynierowie, przedsiębiorcy, jak również przedstawiciele wolnych zawodów. Po dokonanej selekcji przez Sowietów, indywidualnym i szczegółowym przesłuchaniu wszystkich jeńców oraz wyselekcjonowaniu osób gotowych do współpracy z Sowietami pozostałych ok. 15 tys. więźniów rozmieszczono w kilku obozach w Kozielsku, Miednoje, Ostaszkowie i Starobielsku.

Niewątpliwie mało znanym epizodem jest dobra samoorganizacja życia jeńców, skazańców. Prowadzono kursy samokształceniowe, działalność kulturalną, odczyty, a nawet wydawniczą. Szczególną rolę w życiu obozowym miało życie duchowe skazanych: udział we mszy świętej, nabożeństwach wieczornych oraz przyjmowanie komunii świętej. Praktyki te były surowo karane przez funkcjonariuszy obozowych.

Na mocy tajnej uchwały Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) z dnia 5 marca 1940 r. wydano rozkaz fizycznej likwidacji Polaków, którzy zostali potraktowani jako wrogowie władzy sowieckiej. W tajnej notatce skierowanej do Stalina widnieją podpisy kilku decydentów, wśród nich samego Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa i Mikojana. To oni imiennie skazali tysiące Polaków na śmierć tylko za to, że byli Polakami i nie godzili się na obcą okupację.

Dnia 3 kwietnia 1940 r. z obozu w Kozielsku wyruszył pierwszy transport jeńców skierowanych na

egzekucję do Katynia na podstawie list dyspozycyjnych przysłanych z Moskwy. Listy te były wyrokami śmierci z jednym wyjątkiem, obozem w miejscowości – Pawliszczew Bor. Tam trafiali jeńcy, którzy zgodzili się na współpracę, a których Sowietci planowali wykorzystać w późniejszym okresie do tworzenia dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Do tej pory nie są znane wszystkie miejsca, w których byli mordowani jeńcy. Na miejscu zbrodni skazańcy stojący nad dołami śmierci byli zabijani strzałem w tył głowy, niekiedy przebijani czworokątnymi bagnetami radzieckimi.

Nie jest do końca wiadomo, jakimi motywami zbrodni kierowały się władze ZSRR, gdyż nie są znane dokumenty, które by mogły wyjaśnić te kwestie. Jedną z hipotez są przypuszczenia o osobistej zemście Stalina za porażkę Sowietów w wojnie obronnej 1920 r. Zdaniem części badaczy historii powodem była chęć pozbawienia narodu polskiego warstw przywódczych, naszych elit intelektualnych.

Liczne ofiary tych zbrodni były reprezentantami ludności kresowej II Rzeczypospolitej. Kolejnym i chyba najważniejszym dla agresorów celem było uniemożliwienie odrodzenia polskiej państwowości.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jutro, 13 kwietnia, jak co roku w moim rodzinnym Starogardzie Gdańskim odbędą się obchody rocznicy zbrodni katyńskiej. Pragnę z tego miejsca podkreślić ważność tego wydarzenia i zapewnić o duchowej łączności ze wszystkimi uczestnikami.

Na liście ofiar zbrodni katyńskiej znajdują się także mieszkańcy Kociewia. Jak podają regionalne przekazy, lista kociewska zawiera 76 nazwisk. Wśród tych osób byli oficerowie, policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej, lekarze, urzędnicy, pracownicy banków i ludzie różnych innych zawodów.

Śmierć męczeńską z rąk sowieckich oprawców ponieśli także oficerowie 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, a wśród nich ppłk Józef Trepto, płk Konstanty Maria Drucki-Lubecki i wielu innych.

Ofiarą zbrodni katyńskiej był także mój stryj, ppor. rez. Józef Kilian. Przed wybuchem wojny pełnił służbę wojskową w 4. Kompanii Szkoły Podchorążych Piechoty, 1. Batalionie Strzelców w Chojnicach. Trafił do Starobielska. Tabliczka z jego nazwiskiem znajduje się na cmentarzu w Charkowie.

Przez kilkadziesiąt lat prawda o zbrodni katyńskiej była zakłamywana. Miała ona zostać utrzymana w tajemnicy. Kiedy Niemcy po agresji na Związek Sowiecki zajęli tereny koło Smoleńska, zostały odkryte masowe groby polskich oficerów. W warunkach okupacji niemieckiej została zaproszona międzynarodowa komisja do dokonania oględzin miejsca zbrodni. *(Dzwonek)* Dopiero kilkadziesiąt lat po wojnie, za prezydentury Borysa Jelcyna, prawda o Katyniu została ujawniona. Polsce zostały przekazane dostępne listy ofiar zbrodni katyńskiej.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Panie pośle, bardzo dziękuję.

### **Posel Jan Kilian:**

Katyń jest przykładem zbrodni wojennej przeciwko ludzkości, ale oprawcy nie zostali do dzisiaj osądzeni. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Głuchowskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Krzysztof Głuchowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Katyń i Smoleńsk – dwie nazwy i jedno wielkie pragnienie prawdy deklarowane przez Polaków. Wbrew radom tzw. rozsądnych i realnie myślących, w sprzeczanie do zamilczania i szyderstwa. Bo prawda to godność, sprawiedliwość, tożsamość, a w tych szczególnych przypadkach to także potwierdzenie prawa narodu do suwerenności bytu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Paula, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Jerzy Paul:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polityka przywracania zbiorowej pamięci żołnierzy wyklętych to dobry fundament, podbudowanie naszej narodowej tożsamości w zjednoczonej Europie. Powinniśmy to podkreślać i przypominać przy każdej okazji, a taką okazją jest zbliżająca się rocznica zwycięskiej bitwy pod Kuryłówką i niedawno miniona rocznica mordu na Janinie Przysiężniak, ps. Jaga.

Od kilku lat obchodzimy kolejne rocznice bitwy pod Kuryłówką, stoczonej 7 maja 1945 r. przez oddziały partyzanckie Narodowego Zjednoczenia Wojskowego z siłami NKWD. Bitwa przeszła do historii, ponieważ żołnierzom wyklętym aż trzykrotnie udało się odeprzeć ataki Sowietów. Bohaterską postawą wykazali się partyzanci pod dowództwem mjr. Franciszka Przysiężniaka, ps. Ojciec Jan. Poległo w boju siedmiu partyzantów oraz blisko 60 NKWD-zistów. Walki pod Kuryłówką zostały upamiętnione na Grobie Nieznanego Żołnierza inskrypcją na jednej z tablic.

Janina Oleszkiewicz-Przysiężniak, ps. Jaga, była łączniczką i sanitariuszką Armii Krajowej. 11 stycznia 1944 r. została żoną mjr. Franciszka Przysiężniaka, który walczył z Niemcami, nacjonalistami ukraińskimi, Sowietami i komunistami. W Wielki Czwartek, 29 marca 1945 r., Janina, będąca w siódmym miesiącu ciąży, po raz ostatni spotkała się z mężem.

Ojciec Jan miał przeczekać okres Świąt Wielkanocnych ukryty w leżajskim klasztorze, natomiast 22-letnia Janina zamierzała spędzić święta wraz z rodzicami u swojej siostry w Leżajsku. W nocy z czwartku na piątek ubowcy zatrzymali Jagę. Pomimo widocznej ciąży była przesłuchiwana i torturowana przez całą noc. Nad ranem bezpieka odwoziła Janinę do Kuryłówki. Tam podstępnie, strzałami z automatu w plecy, została zamordowana. W Wielki Poniedziałek, 2 kwietnia, odbył się pogrzeb Jagi, który zmienił się w ogromną manifestację. Odpowiedzialny za zamordowanie Janiny Przysiężniak funkcjonariusz Machaj został zastrzelony latem 1945 r. podczas ataku żołnierzy podziemia na posterunek Milicji Obywatelskiej w Kamieniu.

Wysoka Izbo! Komunistyczna władza uznawała wyklętych, w tym rodzinę Przysiężniaków, za bandytów. Dziś wiemy, że byli to wielcy patrioci, którzy w nierównej walce bronili wolności i suwerenności naszej ojczyzny. Wielu z nich, tak jak Janina Przysiężniak, straciło życie, ale pamięć o nich pozostaje. Chwała bohaterom. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Ostrowskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Krzysztof Ostrowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić oświadczenie w sprawie strajku nauczycieli.

Skraina sytuacja w oświacie spowodowana strajkiem nauczycieli powinna być punktem wyjścia do szerokiej dyskusji nad reformą polskiej oświaty. Polska edukacja była zaniedbywana przez wiele lat, a jej jakość z roku na rok obniżała się. Tymczasem – co również wielokrotnie podkreślał premier Mateusz Morawiecki – Polska musi być konkurencyjna nie tylko poprzez tanią siłę roboczą, lecz również poprzez, mówiąc w skrócie, siłę intelektu.

Bardzo się cieszę, że rząd Prawa i Sprawiedliwości rozpoczął reformę edukacji. Kryzys spowodowany strajkiem nauczycieli tylko wtedy będzie wygrany dla Polski, dla wszystkich Polaków, jeśli nie ograniczymy się do wątku wynagrodzeń pedagogów, lecz zastanowimy się nad dalszymi, koniecznymi zmianami w systemie edukacji. Podkreślę przy tym, że ważną stroną w tym sporze powinni być rodzice, bo to oni bezpośrednio dźwigają ciężar niedoskonałości kształcenia ich dzieci, zmuszani do posyłania ich na korepetycje, poświęcający wieczory i popołudnia na tłumaczenie materiału szkolnego czy przygotowywanie z nimi zadań domowych. Masowość tych praktyk świadczy o tym, że to nie dziecko jest tak ograniczone intelektualnie, że bez dodatkowych płatnych zajęć nie dostanie się na prestiżowe studia czy do do-



**Posel Krzysztof Ostrowski**

brege liceum, tylko świadczy to po prostu o niedoskonałości polskiej szkoły.

Dlatego kibicuję rządowi w dalszym reformowaniu systemu edukacji. Podwyżki dla nauczycieli powinny być powiązane ze zmianą organizacji pracy nauczycieli, w tym m.in. ze zwiększeniem pensum oraz z osiąganymi wynikami dydaktycznymi. Cytowane już wielokrotnie dane OECD pokazują, że Polska jest na ostatnim miejscu pod względem ilości godzin spędzonych przez nauczyciela przy tablicy. Należy to wziąć pod uwagę podczas dyskusji o systemie polskiej edukacji.

Chciałbym przekazać wielkie podziękowania wszystkim osobom, które zastąpiły podczas egzaminów strajkujących nauczycieli, dzięki czemu tak ważny dzień w życiu młodych ludzi przebiegł bez zakłóceń. Wykazali się oni wielką odpowiedzialnością, społeczną wrażliwością i solidarnością.

Szczególne słowa uznania i podziękowania należą się nauczycielom, którzy nie przystąpili do strajku. Wykazali się oni również wielką odwagą osobistą i odpowiedzialnością za swoich uczniów. Dziękuję. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Głos teraz zabierze pan poseł Ryszard Wilczyński, PO-KO.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Wysoki Sejmie! Jest czas strajku nauczycieli, jest czas rocznicy katyńskiej, smoleńskiej, a więc w takim czasie, gdzie teraźniejszość jest brzemienią w problemy, a przeszłość – w pamięć, debata parlamentarna powinna być godna i spokojna.

Przed chwilą zakończyliśmy – w cudzysłowie – debatę nad informacją Rady Ministrów o sytuacji osób starszych. W tej debacie, bez względu na to, czy wystąpienie było stricte merytoryczne, czy wystąpienie było nacechowane emocjonalnością, a może nawet złośliwością w stosunku do rządzących, obecna tutaj pani marszałek pilnowała czasu nie jak organizator, strażnik debaty parlamentarnej, ale jak nadzorca, dla którego przycisk czasu jest knutem.

*(Wicemarszałek włącza mikrofon)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Panie pośle....

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Pani marszałek...

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Panie pośle, chwileczkę. Proszę mnie nie obrażać. Wyraźnie powiedziałam: 1 minuta na zadanie pytania. Zwykle jest tak, że gros posłów w tej 1 minucie się wyrabia. Pan należy do grona tych osób, które w tej minucie się nie wyrabiają. Teraz jest ten czas, że może pan sobie mówić, co panu się żywnie podoba. A ja się z tym nie zgadzam i też mam prawo do wypowiedzenia swojej kwestii.

Bardzo proszę.

*(Wicemarszałek włącza mikrofon)*

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Właśnie to jest to, pani marszałek. Liczę, że pani mi doda ten czas, który mi pani zabrała. Pani marszałek, nie o...

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Tak, dodam, tylko bardzo proszę, żeby pan mnie nie obrażał, bo chyba jak ustalam czas na 1 minutę, to jest to 1 minuta.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Pani marszałek, gdyby pani wysłuchała do końca, może byłaby pani spokojniejsza w prowadzeniu tej debaty i nie reagowała w momencie, kiedy poseł ma coś do powiedzenia, również pani. Jest tak, że 1 minuta...

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Panie pośle, abyście rzeczywiście mieli coś do powiedzenia.

**Posel Ryszard Wilczyński:**

Mnie zabrakło, pani marszałek, żeby dokończyć zdanie, sekundy, może dwóch. Innym posłom może brakowało kilku sekund. Mówiliśmy o seniorach, o poważnych sprawach.

Pani Marszałek! Każdy człowiek, który chce zachować elementarne zasady współżycia społecznego, wie, że się nie przerywa. Każdy człowiek odpowiednio wykształcony, a tylko tacy są na tej sali, potrafi wyczuć z intonacji, z melodii zdania, w którym miejscu jest przecinek, a w którym miejscu będzie kropka.

Bardzo proszę panią i pana Ryszarda Terleckiego, oboje państwa, bo wy celujecie w tej procedurze przerywania wystąpień: proszę się wsłuchać, proszę nie być złośliwym. Jesteście organizatorem i strażnikiem debaty publicznej. Bądźcie uprzejmi. O to apeluję – również do pani jako kobiety i osoby, która potrafi

**Posel Ryszard Wilczyński**

być empatyczna, bo to wiemy – o ten namysł i powstrzymanie ręki. Sekunda, dwie, pięć nikogo nie zbawi, tym bardziej że w tych debatach bardzo często jesteśmy przed czasem. Wczorajszy dzień przecież był prawie pusty. Nie było pośpiechu, nie ma pośpiechu. Po to jest parlament, aby ludzie mogli tutaj rozmawiać, a elementem dobrej rozmowy jest możliwość postawienia kropki w zdaniu, elementem dobrej rozmowy jest to, że interlokutor czy osoba, która organizuje debatę, potrafi zrozumieć, w którym momencie jest kropka.

Mam nadzieję, pani marszałek, że nie poczyta pani tych zdań jako złośliwość, tylko jest to... Mówię to z serca i z troskania, bo nie chciałbym, żeby sala parlamentarna stawała się polem, ja wiem, po prostu awantury czy rozmowy poza mównicą sejmową. Nie chcemy, nie mamy potrzeby, nie chcielibyśmy protestować z ław poselskich. Chcielibyśmy być po prostu elementarnie poszanowani jako posłowie, którzy są tak samo wybrani jak pani. Różni nas tylko to, że stajemy o to jedno piętro niżej w tej debacie. Bardzo dziękuję.

Proszę potraktować te słowa jako słowa płynące z serca i słowa życzliwe w istocie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Panie pośle, powiem tak: regulamin ustalany jest przez wszystkich. Korzystamy, prowadząc obrady, z tego regulaminu i gdyby pan tego regulaminu przestrzegał, to z pewnością do takich sytuacji by nie dochodziło.

*(Posel Ryszard Wilczyński: Sekundę tylko.)*

I tak jak powiedziałam, są takie osoby, które są w stanie...

*(Posel Ryszard Wilczyński: Staram się być zawsze merytoryczny.)*

...zmieścić się w czasie 1 minuty, zadając pytanie, bo zadają pytania, a nie prowadzą wykład. Więc jeśli apeluje pan o ten szacunek, to ten szacunek niech będzie z dwóch stron: dla jednej strony i dla drugiej strony, i dla przestrzegania regulaminu w tej Izbie.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Fabisiak.

*(Posel Ryszard Wilczyński: Zadawałem pytanie.)*

I teraz jeszcze pan ze mną dyskutuje, tak?

*(Posel Ryszard Wilczyński: No bo niestety nic nie trafia. Nic.)*

Wzajemnie.

**Posel Joanna Fabisiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam podobne odczucia, niestety, bo mimo że chciałam dokończyć pytanie, pani marszałek dyskutowała z salą i nie mogłam go dokończyć. Ale nie stało się nic złego, dokończę w trakcie oświadczeń. Deбата, którą prowadziliśmy przed chwilą, była debatą bardzo ważną. Stąd

tylko przykrość, że nie można było nawet sformułować pytań.

Dwie kwestie. Pierwsza, której nie dokończyłam. Prosiłam, proszę i będę prosiła o to, byśmy w ramach takich debat dowiadywali się, jak rozwiązywane są problemy – problemy ważne dla seniorów, nie dla rządzących, nie dla parlamentarzystów. Dla seniorów. O takich trzech problemach chcę powiedzieć. Oczywiście mogę się zwrócić i zwrócę się z interpelacją, będę prosiła o odpowiedź, ale wydawało mi się, że to jest stosowne miejsce.

Pierwsze pytanie dotyczy długiego oczekiwania na wizytę u lekarza. To pytanie zadałam, więc nie będę go powtarzała.

Drugie pytanie dotyczyło sytuacji sędziwych chorych w szpitalach. Szanowni państwo, ta sytuacja wydaje się... Było onegdaj, bardzo dawno temu, takie powiedzenie, ukute chyba przez władze PRL-u: pomagajmy partii czynem, umierajmy przed terminem. Bardzo często ludzie, którzy przychodzą do mnie na dyżury czy dzwonią, płaczą, że są traktowani w szpitalu jak niepotrzebne, połamane krzesło czy inny sprzęt, a nie jak człowiek, człowiek stary, człowiek chory. Rozumiem, że szpital nie może nic na to poradzić, jeśli ma połowę składu medycznego, opieki medycznej, nie ma lekarzy. Cóż ma zrobić pielęgniarka? Dlatego chciałam zadać pytanie: Co robi się w tej kwestii? Nie interesują mnie dane statystyczne, interesuje mnie konkret. Pytam w imieniu starych ludzi, ludzi chorych.

Wreszcie kolejne, trzecie i ostatnie pytanie. Dotyczy ono mieszkań zakładowych. Taka była rzeczywistość PRL-u: państwo budowało mieszkania zakładowe czy też zakłady budowały swoje mieszkania. W tych mieszkaniach ludzie mieszkają od 30, 40, 50, 60 lat. Ale teraz ci, którzy mieszkają w tych mieszkaniach 40 czy 60 lat, są wyrzucani na bruk lub sprzedawani, jak połamane krzesła, wraz z budynkiem. Dzieją się dwie straszne krzywdy. To przede wszystkim krzywda tych ludzi, którzy chyba zasłużyli na coś lepszego niż to, że ich się wyrzuca lub sprzedaje. Sprzedaje ich się razem z budynkiem. Kupuje to prywatny właściciel i on strasznie im dokucza albo cynicznie proponuje inne rozwiązanie: że da odszkodowanie w wysokości 40%, 50%, 60%, ale suma ta nie wystarczy na zakup mieszkania. Ci starzy, sędziwi ludzie mogliby wziąć kredyt, ale nie pozwala im na to niziutka emerytura.

Dowiadywałam się o to i w stosownym ministerstwie odpowiedziano mi, że jest przygotowana ustawa. Chcę tylko spytać – i będę prosiła o odpowiedź na piśmie – czy ta ustawa wejdzie jeszcze do Sejmu i czy będziemy mogli nad nią procedować, bo ona jest niezmiernie ważna. Wydaje mi się, że dość jasno i niepolitycznie przedstawiłam problem, ale problem musi zostać rozwiązany przez rząd. Skoro jest ustawa, to kiedy będziemy nad nią procedować? Kiedy zostanie rozwiązana sytuacja tych ludzi, starych ludzi poniewieranych tylko z tego z powodu, że pracowali w jakimś zakładzie i stamtąd mają mieszkania?

**Posel Joanna Fabisiak**

Jest jeszcze jeden problem. Te budynki często są kupowane za bezcen, ale potem, po wyrzuceniu tych ludzi, są sprzedawane za ho, ho wielkie pieniądze. Na tym niewątpliwie bardzo traci całe społeczeństwo, więc może warto uregulować także tę kwestię. Wierzę, że ona w owej ustawie również jest uregulowana. Zatem kiedy to będzie przedstawione nam, posłom? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Dziękuję.

Teraz głos zabierze poseł Michał Szczerba, PO–KO.

**Posel Michał Szczerba:**

Wysoka Izbo! Chciałbym poinformować, że w dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i że podczas tego posiedzenia, po omówieniu sytuacji związanej z niechronionymi uczestnikami ruchu drogowego, również sytuacji pieszych, jako Parlamentarny Zespół ds. BRD zajęliśmy stanowisko w sprawie przyznania pierwszeństwa pieszym.

Obserwujemy, Wysoka Izbo, że w Polsce kierowcy coraz częściej potracają pieszych na przejściach. Piesi to dziś najsłabiej chroniona grupa uczestników ruchu drogowego. Dziś pieszy ma pierwszeństwo na jezdni, kiedy wejdzie na przejście, ale nie wcześniej. Prawo o ruchu drogowym nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia, nie odnosi się jednak do sytuacji, gdy pieszy zamierza wejść na przejście lub właśnie na nie wkracza. Parlamentarny zespół opowiada się za wprowadzeniem do Prawa o ruchu drogowym przepisów, które dawałyby pieszemu pierwszeństwo już w momencie, gdy ma zamiar wejść na pasy, co sygnalizuje w ten sposób, że staje i czeka na możliwość przejścia. W takiej sytuacji kierowca musiałby ustąpić pierwszeństwa – co poprawiłoby bezpieczeństwo pieszych – wiedząc, że pierwszeństwo przysługuje nie tylko człowiekowi na przejściu, ale także oczekującej osobie. Musiałby zachować jeszcze większą ostrożność i w większym stopniu zmniejszyć prędkość. To odnosi się oczywiście do kierowców.

W polskim prawie są już przepisy, z których można wywodzić pierwszeństwo pieszych. Niestety nie jest to ustawa, nie jest to Prawo o ruchu drogowym, ale jest to rozporządzenie ministrów infrastruktury oraz spraw wewnętrznych i administracji z 31 lipca

2002 r. Wydaje się, że to jest dobra inspiracja do podjęcia działań legislacyjnych.

Chciałbym zwrócić również uwagę na to, że zasada, że pieszy ma pierwszeństwo jeszcze przed wejściem na przejście, obowiązuje w krajach skandynawskich i w większości państw Europy Zachodniej. Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na milion mieszkańców jest w tych państwach zdecydowanie niższa niż w Polsce.

Główną przyczyną potrażeń w Polsce jest niestety nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu. W opinii Parlamentarnego Zespołu ds. BRD wskazuje się na konieczność nowych działań zapobiegawczych dla poprawy bezpieczeństwa tej najsłabiej chronionej grupy uczestników ruchu drogowego.

Szanowni Państwo! Chciałbym sięgnąć do statystyk. Niestety są one bardzo niepokojące. Mam wrażenie, że po ostatnim sprawozdaniu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego trzeba bić na alarm. Rok 2018 był bardzo niekorzystny. Po raz pierwszy od wielu, wielu lat zwiększyła się liczba wypadków śmiertelnych. W 2018 r. poniosły śmierć 2862 osoby, w roku 2017 było ich mniej, to było 2831 osób, czyli mamy 31 śmiertelnych wypadków, ofiar śmiertelnych więcej. To jest bardzo niepokojące. Zwracamy również uwagę na to, że główną przyczyną potrażeń było nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu. Wspieramy również działania rzecznika praw obywatelskich i prezesa Najwyższej Izby Kontroli, którzy występują w tej sprawie do rządu z wnioskami problemowymi, apelując do ministra infrastruktury, aby przedstawił propozycję zmiany prawa o ruchu drogowym przez przyznanie pierwszeństwa pieszym, którzy oczekują na przejście przez jezdnię lub na nią wkraczają.

Chcielibyśmy, Wysoka Izbo, żeby to była jedna z tych spraw, która zyska ponadpartyjne poparcie. Życie, zdrowie każdego obywatela, każdej obywatelki jest bezcenne i w sytuacji, kiedy mamy te dane statystyczne, mamy stwierdzone przez Policję przyczyny wypadków, te liczne potracenia spowodowane nieustąpieniem pierwszeństwa pieszemu na przejściu, musimy działać wspólnie. Do tego zachęcam, o to apeluję w imię troski o bezpieczeństwo ruchu drogowego, które nam leży na sercu. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Beata Mazurek:**

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 25 kwietnia 2019 r. do godz. 10.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### Informacja bieżąca

– punkt 13. porządku dziennego

### Posel Jan Kilian

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Panie Ministrze! W województwie pomorskim dofinansowanie zadań jednorocznych realizowanych przez samorządy województwa pomorskiego wyniesie 208 005 792,30 zł. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich, których realizacja może się rozpocząć w tym roku, wyniesie 51 236 499,34 zł na każdy kolejny rok.

Czy prawdą jest, że źródła finansowania Funduszu Dróg Samorządowych to wpłaty pochodzące z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), dotacje z budżetu państwa, w tym z części budżetu, której dysponentem jest minister obrony narodowej, z Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe oraz z zysku jednoosobowych spółek Skarbu Państwa i spółek, w których wszystkie akcje, udziały są własnością Skarbu Państwa?

Ponadto fundusz może zostać zasilony środkami pochodzącymi z przekazania skarbowych papierów wartościowych, a także dobrowolnych wpłat na rzecz funduszu np. przez spółki, w których udziały albo akcje posiada Skarb Państwa?

Ministerstwo Infrastruktury zapowiada, że pieniądze będzie więcej niż w realizowanym do tej pory „Programie rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej”.

Czy prawdą jest, że maksymalna dotacja może wynieść 30 mln zł i sięgać od 50% do 80% wartości inwestycji?

Ostatnia kwestia: Czy prawdą jest, że jeden samorząd może złożyć maksymalnie dwa wnioski o dofinansowanie?

### Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Samorząd miasta Rzeszowa zabiega o środki finansowe na ważną dla miasta i Podkarpacia inwestycję: południową obwodnicę Rzeszowa.

W 2017 r. samorząd Rzeszowa aplikował o środki unijne w wysokości 277 mln zł na ten cel. Wojewoda podkarpacki nie wydała pozwolenia na budowę tej drogi z powodu braku wszystkich wymaganych dokumentów. Wówczas powstały trzy koncepcje przebiegu tej obwodnicy. Według informacji podawanych przez prezydenta Rzeszowa Departament Strategii Rozwoju w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wybrał po analizie trzech wariantów propozycję przedstawioną przez władze miasta Rzeszowa. Koncepcja ta zakłada budowę 6-kilometrowej drogi od ul. Podkarpackiej do al. Sikorskiego, która przebiegałaby przez osiedla: Zwięczyca, Budziwój i Biała, oraz budowę mostu o długości 1000 m, który przecinałby rzeszowski zalew.

Dlatego zwracam się do pana ministra: Jaki według ministerstwa wariant budowy południowej obwodnicy Rzeszowa jest optymalny i jakie są realne możliwości sfinansowania tej inwestycji ze środków unijnych i budżetu państwa?

### Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu o zużyciu energii przez produkty wykorzystujące energię oraz o kontroli realizacji programu znakowania urządzeń biurowych oraz niektórych innych ustaw

– punkt 14. porządku dziennego

### Posel Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niniejszy projekt wprowadza nowy wzór etykiet, który to zaproponowała Unia Europejska. Etykiety energetyczne informują o tym, ile energii zużywa urządzenie w skali od A do G. Klasa A (kolor zielony) oznacza najmniejsze zużycie energii elektrycznej, a klasa G (kolor czerwony) – największe. Obecnie coraz więcej urządzeń jest zaliczanych do klas A+, A++ i A+++. Jednak taka klasyfikacja efektywności energetycznej nie jest dla konsumentów przejrzysta. Dlatego w nowym systemie klasyfikacji zostanie przywrócona pierwotna skala od A do G (bez klas A+, A++ i A+++). Nowe etykiety energetyczne będą stosowane równolegle ze

starymi do czasu ich całkowitego wycofania w wyznaczonych okresach przejściowych. Jaki będzie okres przejściowy, w którym stosowane będą oba oznakowania?

**Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Zasobie Nieruchomości oraz niektórych innych ustaw**  
– punkt 15. porządku dziennego

**Posel Tomasz Kostuś**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska  
– Koalicja Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niniejszy projekt zawiera rozwiązania służące sprawnej realizacji programu „Mieszkanie+”. Chodzi o zwiększenie zasobu gruntów, które będzie można wykorzystać na cele mieszkaniowe przez Krajowy Zasób Nieruchomości (KZN). Niniejsza nowelizacja jest jaskrawym dowodem niepowodzenia w realizacji sztandarowego postulatu partii rządzącej, jakim jest program „Mieszkanie+”. W niedawnej odpowiedzi na moją interpelację minister Soboń poinformował mnie, że na terenie województwa opolskiego działania inwestycyjne obejmują obecnie jedną inwestycję mieszkaniową będącą na etapie przygotowań do realizacji na łącznie zaledwie 77 mieszkań. Jaka jest zatem propozycja rządu, by ten program zrealizować choćby w minimalnym zakresie? Jakie grunty, o jakiej łącznej powierzchni, uda się pozyskać do KZN na podstawie niniejszej nowelizacji?

**Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2016 wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej**

**Informacja Rady Ministrów o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2017 wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Senioralnej**

– punkty 16. i 17. porządku dziennego

**Posel Paweł Bańkowski**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska  
– Koalicja Obywatelska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy prawdą jest, że w roku 2016 rząd PiS przeznaczył na realizację programu „Senior+” kwotę 40 mln zł, zaś w roku 2017 – kwotę 30 mln zł? Dlaczego wsparcie rządu dla seniorów na ten cel w roku 2017 było niższe aż o 10 mln zł?

Chciałbym zapytać również o aktywizację osób starszych na rynku pracy w latach 2016 i 2017. Ile osób w 2016 r. i 2017 r. zostało objętych takimi działaniami? Jakie instrumenty w ramach wsparcia aktywności zawodowej osób 50+ były realizowane i ile osób skorzystało z oferty aktywizacji w roku 2016 i roku 2017?

I ostatnie pytanie w sprawie geriatry. Według raportu NIK liczba geriatrów w Polsce znacznie odbiega od średniej europejskiej: w połowie 2014 r. było jedynie 321 geriatrów, czyli średnio 0,8 geriatry na 100 tys. mieszkańców. Tymczasem w Niemczech wskaźnik ten wynosi 2,2, w Czechach – 2,1, w Słowacji – 3,1, a w Szwecji – blisko 8. W ramach „Narodowego programu zdrowia na lata 2016–2020” został opracowany schemat opieki geriatrycznej, który miał usprawnić diagnostykę i leczenie starszych pacjentów. Podstawą kompleksowego systemu opieki geriatrycznej jest odpowiednia liczba lekarzy tej specjalności. Ilu było w Polsce lekarzy geriatrów w roku 2016, ilu w roku 2017 i jakie działania podejmuje minister zdrowia, aby liczba tych specjalistów systematycznie wzrastała w kolejnych latach? Dziękuję.

**Posel Krystian Jarubas**

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego  
– Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Idą wybory. To widać, słysząc i czując. Rząd PiS-u w popłochu rozpoczyna swój program fałszywa troska plus. Na cel bierze sobie seniorów. Tak w skrócie można opisać to, co dzieje się w ciągu ostatnich kilku miesięcy, choć to w sumie paradoksalnie i tak lepsze od tego, co wyprawiali przez ostatnich kilka lat...

Szanowni Państwo! Fałszywa troska PiS-u przejawia się w kilku działaniach. Po pierwsze, głosowania. Jak wszyscy wiemy, PSL złożyło projekt emerytura bez podatku – prosta ustawa mówiąca o zdjęciu z emerytów obciążenia składkowego. Oni się już podatków napłacili. To pozwoliłoby najbiedniejszym – a takich jest 40% emerytów – zyskać ok. 200 zł miesięcznie. Byłoby na leki, te, które miały być darmowe, a nie są. Ale nie, PiS w swojej złośliwości ukarało emerytów, bo nie wnioskodawców projektu. Odrzucili. W głosowaniu projekt poselski poszedł do kosza. PSL nie składa broni, a emeryci proszą: chcemy emerytury bez podatku, a nie wyborczej kiełbasy od PiS-u. Zebraliśmy więc ponad 100 tys. podpisów i złożyliśmy projekt emerytura bez podatku jako projekt obywatelski. I co? I nic. PiS nie raczy zabrać się za pracę nad tym projektem. Leży, a emeryci czekają. Fałszywa troska plus to jednak program obszerniejszy. Bo co się okazuje? Od 3 lat rokrocznie PSL składało projekt ustawy o 500 zł dodatku dla seniorów na święta. I co? I co roku PiS ten projekt odrzucało. 3 lata z rzędu – emeryci dostaliby 1500 zł, dziś PiS proponuje im przed wyborami 1100 zł, a tak naprawdę 880. Dobrze i to – powie pewnie senior, którego emerytura należy do najniższych w kraju. Ale idą święta. Te jeszcze przed wyborami. A na świątecznym stole również owoce działań PiS-u – droższe. Tak, drodzy państwo, bo jak się okazuje, dzięki działaniom albo raczej przez głupie działania rządu wszystko idzie w górę. Drożyna postępuje. Według danych Polskiej Federacji Producentów Żywności

przeciętny Polak wyda na święta ponad 600 zł – prawie 100 zł więcej niż w roku ubiegłym. Wszystko przez wzrost cen żywności o kilkanaście procent. Ale przecież nie samymi świętami człowiek żyje. Jeść trzeba codziennie, a jak się jest seniorem, to jeszcze trzeba jeść zdrowo. Podrożały przede wszystkim wędliny, cukier, chleb czy warzywa. Do tego wzrost cen energii elektrycznej. Dobra zmiana? Nie sądzę.

Szanowni Państwo! Dziś każdy, komu na sercu leży dobro polskich seniorów, powinien wnioskować o rozpoczęcie prac i szybkie przeprowadzenie projektu emerytura bez podatku. To jest realne polepszenie statusu życia emerytów i rencistów, a nie jakieś przedwyborcze działania pozorowane. Dziękuję bardzo.

## Oświadczenia poselskie

### Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie na temat 74. rocznicy śmierci Czesława Rossińskiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czesław Rossiński urodził się 2 sierpnia 1907 r. w Buzułuku, zmarł 12 kwietnia 1945 r. w Lublinie. Był podporucznikiem piechoty Wojska Polskiego, „cichociemnym”.

W 1920 r. wrócił z rodzicami do Polski. Po ukończeniu Państwowego VI Gimnazjum im. Tadeusza Reytana w Warszawie zdał maturę w 1927 r. Ukończył Wydział Rolniczo-Leśny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 1933 r. Do wybuchu wojny pracował jako leśnik, początkowo w Dyrekcji Polskich Lasów Państwowych w Warszawie, później w leśnictwie Olkieniki, w Nadleśnictwie Nowe Święciany i Nadleśnictwie Lida.

W 1939 r. brał udział w wojnie obronnej w szeregach 4. kompanii Batalionu KOP „Orany”. Walczył z Sowietami. W październiku został przez nich internowany na Litwie. Uciekł stamtąd przez kraje skandynawskie do Francji. Dotarł tam w grudniu 1939 r. Dostał skierowanie do 3. Pułku Grenadierów Śląskich. Od połowy kwietnia 1940 r. uczył się w Szkole Podchorążych w Camp de Coëtquidan. Walczył o Francję aż do czerwca 1940 r. Został wtedy ewakuowany do Wielkiej Brytanii, gdzie dostał przydział do 3. Batalionu 1. Samodzielnej Brygady Strzelców. Był instruktorem jazdy samochodowej przy 16. Batalionie Samochodowym oraz lekkim oddziale wsparcia 16. Brygady Pancerniej. Zgłosił się do służby w kraju. Po konspiracyjnym przeszkoleniu w dywersji został zaprzysiężony 31 stycznia 1943 r. w Oddziale VI Sztabu Naczelnego Wodza. Zrzutu dokonano w nocy z 13 na 14 marca 1943 r. w ramach operacji „Stock” dowodzonej przez kpt. naw. Bogdana Ławreńczuka – zrzut na placówkę odbiorczą „Kozła” między Celestynowem a Pilawą, w okolicy wsi Karpiska.

Po aklimatyzacji w Warszawie w kwietniu dostał przydział do Okręgu Lublin AK na stanowisko szefa Kedywu Inspektoratu Radzyń Podlaski, następnie na stanowisko dowódcy grupy dywersyjnej działającej w Obwodzie Lublin-Miasto Inspektoratu Lublin. Od maja 1944 r. dowodził oddziałem partyzanckim Kedywu „Jemioly” – „Kozła”, który stał się później 3. kadrowym plutonem 8. pułku piechoty Legionów AK.

W działalności konspiracyjnej posługiwał się przybranymi nazwiskami: „Czesław Jaskiel”, „Gr duchowski” i „Kozłowski”.

Od listopada 1943 r. do lipca 1944 r. dowodził wieloma akcjami partyzanckimi, m.in. chodzi o wykolejenie pociągu na linii Łuków – Dęblin 18 listopada, wykolejenie pociągu na linii Łuków – Brześć 21 listopada i in.

Po wkroczeniu oddziałów radzieckich do Lublina 8. pułk piechoty AK został rozbrojony. Po odtworzeniu pułku we wrześniu 1944 r. Rossiński został jego dowódcą. Z ramienia dowództwa Okręgu Lublin brał udział w zebraniach, w czasie których rozważano m.in. zamach na Bolesława Bieruta lub Edwarda Osóbkę-Morawskiego. Plany te zostały zaniechane. 22 grudnia 1944 r. został aresztowany przez NKWD i oskarżony o kierowanie przygotowaniami do tych zamachów. Po brutalnym śledztwie został 9 kwietnia 1945 r. skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Lublinie na karę śmierci. 3 dni później Rossiński został rozstrzelany w więzieniu na zamku w Lublinie. Postanowieniem Izby Karnej Sądu Najwyższego z 11 maja 1990 r. został uniewinniony i zrehabilitowany. Dziękuję za uwagę.

### Posel Piotr Pyzik

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie posła Piotra Pyzika z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu jutrzejszym przypada ustanowiony w 2007 r. poprzez akklamację Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Data 13 kwietnia, w którym to dniu oddajemy hołd ofiarom zbrodni katyńskiej oraz czcimy pamięć wszystkich wymordowanych przez NKWD na mocy decyzji naczelnych władz Związku Sowieckiego z 5 marca 1940 r., jest symboliczna z wielu powodów. W 1940 r. od początkowych dni kwietnia sowieccy zbrodniarze w zorganizowany, zaplanowany i metodyczny sposób dokonywali eksterminacji polskich oficerów, jeńców wojennych, w znakomitej większości przedstawicieli inteligencji i elit II Rzeczypospolitej. 3 lata później, 13 kwietnia 1943 r., władze niemieckie opublikowały informację, informując także społeczeństwo okupowanej przez nich Polski, o odnalezieniu masowych mogił polskich oficerów w lesie pod Katyniem. Dokładnie po 50 latach od dokonania mordu, 13 kwietnia 1990 r., Związek Sowiecki oficjalnie przyznał się do popełnienia zbrodni.



ni. W tym dniu sekretarz generalny KPZR, prezydent Związku Sowieckiego przekazał na ręce innego komunistycznego zbrodniarza, pełniącego wówczas obowiązki prezydenta III RP, Wojciecha Jaruzelskiego listy przewozowe NKWD z obozów w Ostaszkowie i Kozielsku oraz spis jeńców przetrzymywanych w Starobielsku. Od tej chwili w ciągu następnych lat obchodzono 13 kwietnia Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia. Do dnia dzisiejszego udało się zidentyfikować nie mniej niż 21 768 osób, które poniosły męczeńską śmierć i zostały zakopane w ukrytych, masowych mogiłach – głębokich dołach śmierci. Jest to jedynie część Polaków, którzy padli ofiarą przerażającej maszyny terroru i zbrodni, jaką była sowiecka Rosja w latach II wojny światowej.

Straszne, ponure i związane z dwoma okupantami daty znalazły swoje równie tragiczne dopełnienie w 2010 r. Licząca 96 osób delegacja polska z prezy-

dentem Lechem Kaczyńskim na czele, z udziałem najwyższych dowódców Wojska Polskiego oraz przedstawicieli całej elity politycznej Polski, udająca się na uroczystości 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, zginęła 10 kwietnia 2010 r. we wciąż niewyjaśnionej ostatecznie katastrofie rządowego samolotu nad lotniskiem w Smoleńsku. Znowu niehumanitarna ziemia pochłonęła krew polskich ofiar, pozostawiając dręczące nas pytania, jak mogło do tego dojść, dlaczego rosyjskie władze zacierają ślady i uniemożliwiają stronie polskiej badanie katastrofy, a w końcu skąd na wraku samolotu wzięły się ślady materiałów wybuchowych i widoczne skutki jego rozpadu znacznie przed kontaktem z ziemią. Dziś Polska jest suwerennym i wolnym państwem, więc możemy żywić nadzieję, że na oficjalne i dobrze udokumentowane wyjaśnienie śmierci kolejnych polskich bohaterów na terenie Rosji nie będziemy musieli czekać kolejnych 50 lat. Dziękuję.